

Dziś pogrzeb Matki Teresy z Kalkuty

Przeszła wszystkie ścieżki

Dziś na godz. 5.25 zaplanowano w Programie I Telewizji Polskiej początek transmisji z uroczystości pogrzebowych Matki Teresy z Kalkuty.

Trasę konduktu żałobnego specjalnie wydłużono. Władze indyjskie chciały w ten sposób dać możliwość uczestniczenia w pożegnaniu Matki Teresy większej liczbie osób.

Drugą przyczyną, dla której zmieniono trasę, były względy bezpieczeństwa. Obawiano się, że zgromadzenie w jednym miejscu zbyt wielkich tłumów może doprowadzić do stratowania wielu osób.

Wczoraj w południe tysiące ludzi stało jeszcze w kolejce do kościoła św. Tomasza, gdzie w kaplicy żałobnej wystawione były na

marach zwłoki laureatki Pokojowej Nagrody Nobla, gdy żołnierze zatrzasnęli drzwi świątyni, aby można było rozpocząć przygotowania do pogrzebu. Rozległy się okrzyki protestu: „Chcemy zobaczyć naszą Matkę!”. Około 20 osób przerwało kordon i musiała przez chwilę interweniować policja.

– *Matka przeszła wszystkie ścieżki, na których można nieść pomoc biednym, a 3 tysiące ludzi zmarło w jej ramionach* – powiedziała jedna z najbliższych współpracownic zmarłej.

Ludzie uważają Matkę Teresę za świętą całych Indii, nie tylko chrześcijańskiej mniejszości w tym kraju.

„Misjonarka miłości” – str. 5

Etapy życia Matki Teresy - Misjonarki Miłości



Hejnalista, jakiego nie było



Fot. Anna Giód

(INF. WL.) Różne rzeczy zdarzały się już w 700-letniej historii krakowskiego hejnału mariackiego. Podobno trąbka wypadła kiedyś z okna hejnalicy, innym razem zamarzła. Pierwszy raz jednak znaną melodię odegrał uczeń Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Jana Sobieskiego – Filip Windak. A okazja była nie byle jaka. Jedną z najbardziej znanych krakowskich szkół w 314. rocznicę wiktoria wiedeńskiej obchodziła wczoraj swoje święto. Lecz w meczu drużyn piłkarskich lepszy okazał się „Nowodworek”...

(MAŁ)

Na krakowskim Rynku – Liga przeciw Unii

Starcie na decybele

... i dwóch starszych panów

(INF. WL.) Wczoraj na krakowskim Rynku Unia Wolności zorganizowała spotkanie z byłymi premierami z okazji ósmej rocznicy powołania rządu Tadeusza Mazowieckiego.

Spotkanie rozpoczęło się w atmosferze powagi. Po kilku minutach z sąsiedniej estrady, wokół której

zgrupowali się sympatycy Unii Polityki Realnej – Prawicy i Ligi Republikańskiej, rozległy się głośne dźwięki z kasy „Śpiewnik osołoma”. Nieco później rozpoczęła się walka dwóch starszych panów. Wynik pozostał nie rozstrzygnięty, mimo iż zwolennik UW dysponował laską.

Szczegóły – str. 3



Fot. PAP/CAF

Cracovia zaskoczyła

Hokeiści Cracovii wygrali w Oświęcimiu z wicemistrzem Polski Unią 5-4.

To sensacyjne zwycięstwo goście zawdzięczają Białorusinowi Andrejowi Gusowowi, który na 19 sek. (!) przed końcem spotkania pokonał Szabanowa. W Cracovii po raz pierwszy wystąpił były zawodnik Podhala, bramkarz Marek Batkiewicz i bronił bardzo dobrze.

Szczegóły – str. 36

Wyborcza lustracja

Przyznało się 8 kandydatów na posłów i 2 na senatorów

Ośmiu kandydatów do Sejmu i dwóch do Senatu przyznało się do współpracy ze służbami bezpieczeństwa PRL lub pracy w nich – wynika z obwieszczeń okręgowych komisji wyborczych. Pięciu startuje z SLD, po

jednym z Krajowej Partii Emerytów i Rencistów, Przymierza „Samooobrona”, Mniejszości Niemieckiej, Polskiej Wspólnoty Narodowej-Polskiego Stronnictwa Narodowego, a jeden jako niezależny. Szczegóły – str. 3

Przed przyszłorocznym budżetem

Prywatyzacja magistratu

(INF. WL.) Dyrektorzy wszystkich wydziałów Urzędu Miasta Krakowa otrzymali polecenie przeanalizowania możliwości prywatyzacji czynności wykonywanych do tej pory przez urzędników. Pomysły sprywatyzowania procedur urzędniczych muszą być znane jeszcze przed sporządzeniem projektu budżetu na przyszły rok.

Prywatyzacja magistratu rozpoczęła się kilka lat temu, kiedy przystąpiono do wyprowadzenia poza jednostki gminne wykonawców zadań zleczanych

przez miasto. Sprywatyzowano już administratorów budynków mieszkalnych, przekształcając Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej. Gmina pozbyła się także firm wykonujących roboty drogowe i torowe, bo poprzednio jedna i ta sama jednostka zlecała robotę, wykonywała ją i potem odbierała. Również do wywozu śmieci dopuszczono firmy prywatne, choć nadal gminne przedsiębiorstwo prowadzi tego typu działalność.

Szczegóły – str. 17

Z Kasprowego po medale

Bernhard Russi: – Na zmodernizowanej trasie FIS można przeprowadzić bieg zjazdowy

(INF. WL.) – Bieg zjazdowy w czasie proponowanych Igrzysk Zimowych w Zakopanem w 2006 roku z Kasprowego Wierchu jest możliwy, ale po spełnieniu kilku warunków – powiedział wczoraj w Krakowie złoty i srebrny medalista olimpijski, a obecnie ekspert FIS, Szwajcar Bernhard Russi.

Do tego nadaje się najlepiej trasa FIS z 1939 roku, ale po gruntownej modernizacji i przebudowie. Ta trasa ma ponad 800 metrów różnicy wzniesień, a więc spełnia podstawowy warunek FIS. – Technika poszła tak daleko, że nie będzie potrzeby wchodzenia w Tatry z ciężkim sprzętem, buldożerami – powiedział Russi. Szczegóły – str. 37

Sonda na orbicie Marsa

Po dziesięciomiesięcznej podróży i pokonaniu 700 milionów kilometrów

Amerykańskim inżynierom kosmicznym powiódł się wczoraj istotny krok w kierunku przyszłej załogowej wyprawy na Marsa, gdy umieścili na orbicie wokół Czerwonej Planety próbnik, który ma sporządzić mapy powierzchni w celu wyszukania ewentualnych lądowisk.

Naukowcy z Państwowej Agencji Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) wiatowali w Laboratorium Napędu Odryzutowego (JPL) w Pasadenie w Kalifornii,

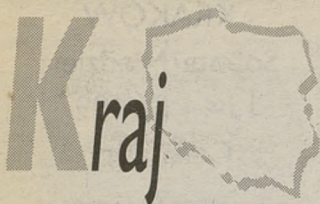
gdy sygnały potwierdziły wyłonienie się sondy Global Mars Surveyor spoza planety, co oznacza, że weszła ona na orbitę okołomarsjańską.

Manewr ten stanowił kulminację 10-miesięcznej podróży, w trakcie której próbnik pokonał odległość 700 milionów kilometrów. Gdyby Surveyor nie został schwytany przez pole grawitacyjne planety, odleciałby w otwartą przestrzeń kosmiczną i jego misja zakończyłaby się fiaskiem.

Surveyor ma okrążyć Marsa przez dwa lata, sporządzając topograficzne mapy powierzchni i poszukując miejsc na lądowiska dla przyszłych wypraw załogowych. W odróżnieniu od łazika Pathfinder, który porusza się od 4 lipca po kamienistej powierzchni Marsa, Surveyor dostarczy także naukowcom danych na temat klimatu planety.

Celem misji Surveyora, zorganizowanej kosztem 148 mln dolarów, jest również poszukiwanie wody i śladów życia.

(PAP)



Paczki dla „Faszysty”

Żaden z oskarżonych o zabójstwo Jaroszewiczów nie przyznaje się do winy

Sąd Wojewódzki w Warszawie uchylił wczoraj areszt wobec Krzysztofa R., pseudonim „Faszysta” – trzeciego już z czterech kryminalistów oskarżonych o zabójstwo w 1992 r. Piotra i Alicji Jaroszewiczów. Sąd postanowił zbadać, czy fiński nóż znaleziony u jednego z oskarżonych, a zrabowany, według prokuratury, z domu b. premiera PRL, rzeczywiście pochodzi – jak twierdzą – z zupełnie innego przestępstwa.

Sąd przychylił się do wniosku obrony i uchylił areszt wobec „Faszysty”, który zresztą i tak nie wyjdzie na wolność, gdyż odsiaduje nieprawomocny jeszcze wyrok 15 lat więzienia za inne zabójstwo. Zmniejszy to jednak rygor jego pobytu za kratami – może mieć widzenia, dostawać paczki itp. W sierpniu br. na wolność wyszedł Jan K., pseudonim „Krzaczek”, a w czerwcu – Henryk S., pseudonim „Sztynny”. Aresztu nie uchyłono tylko wobec Wacława K., pseudonim „Niuniek”, który też odsiaduje kilkunastoletni wyrok. Całą czwórkę aresztowano w kwietniu 1994 r.

Wczoraj obrońca „Krzaczka” mecenas Andrzej Litwak sprecyzował swój wcześniejszy wniosek o wyjaśnienie sprawy noża; podał m.in. sądowi adres, skąd Jan K. miał go ukraść. Sam „Krzaczek” oświadczył, że pochodzi on z włamania (jesienią 1987 r.) do domu na warszawskim Mokotowie. Na wniosek obrony sąd zwrócił się do miejscowej policji o wszelkie możliwe informacje w tej sprawie.

Wcześniej przez kilka godzin zeznawała Barbara S. – jeden



Przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie odbyła się kolejna rozprawa w sprawie zabójstwa Piotra i Alicji Jaroszewiczów. Fot. PAP/CAF

z głównych świadków oskarżenia. Na 3 miesiące przed śmiercią Jaroszewiczów w Aninie pod Warszawą, była ona ofiarą napadu rabunkowego w tej samej miejscowości. Zarzut o tę napaść ciąży na „Niuniku” i „Krzaczku”. Według prokuratury, napad ten miał bardzo podobny przebieg do napaści na dom b. premiera PRL. Kobieta także duszona pętlą, a gdy słabła – podawano lekarstwa. Jednak zeznając przed sądem 77-letnia Barbara S. nie rozpoznała w pełni wszystkich koralików znalezionych u matki „Krzaczka”, które – zdaniem prokuratury – zrabowano podczas tego napadu.

W zeznaniach Barbary S. było wiele niespójności i sprzeczności. M.in. twierdziła, że na tydzień przed zabójstwem Jaroszewiczów widziała oskarżonych pod sklepem w Aninie, a drugi raz – w dzień znalezienia zwłok. Pytana przez sąd, jak może tak dobrze pamiętać, odparła, że jako

malarka ma świetną pamięć wzrokową. Zidentyfikowała „Niunika” i „Faszystę” jako mężczyznę spod sklepu. Twierdziła też, że to oni napadli na jej dom w maju 1992 r. Przecież mówiła pani, że napastnicy mieli pończochy na głowach – pytał sąd. Ale sylwetki mieli takie, jak ci – replikowała kobieta. Tymczasem „Faszysta” w ogóle nie jest oskarżony o ten napad.

„Ciekawe czy policja da mi ochrone, bo dwóch oskarżonych z tej sprawy już wyszło na wolność i nie wiadomo, czy mnie ktoś za rogiem... – tak na zakończenie zeznań chodząca o kuli staruszka zwróciła się do sądu.

Toczący się od jesieni ub.r. poszlakowy proces odroczonego do 20 października. Sąd przesłuchał już większość ze 120 świadków, którzy mają zeznawać. Żaden z oskarżonych, którym formalnie grozi kara śmierci, nie przyznaje się do zarzutów.

(PAP)

Z Atlasem za kraty?

Właściciel biura podróży na policji, oszukani turyści w Hiszpanii

Do krakowskiej policji dobrowolnie zgłosił się Zbigniew G., poszukiwany od kilku dni właściciel biura turystycznego Atlas, które zorganizowało wyjazd do Hiszpanii dla 22 turystów. Biuro nie zapłaciło za pobyt i powrót do kraju turystów przebywających od 3 września na hiszpańskim wybrzeżu Costa Brava. Właściciel biura zniknął z 22 tys. marek i przez kilka dni się ukrywał. Turyści muszą dodatkowo zapłacić za hotel i podróż powrotną.

Mężczyzna jest obecnie przesłuchiwany w prokuraturze, która prawdopodobnie wystąpi do sądu z wnioskiem o areszt dla właściciela biura, stawiając mu zarzut oszustwa.

Rodziny poszkodowanych, które licznie zgłaszają się do krakowskiej policji, mogą przekazać pechowym turystom pieniądze na opłacenie pobytu i powrotu za pośrednictwem MSZ i polskiego konsula w Barcelonie – informuje naczelnik wydziału opieki konsularnej w MSZ, Jarosław Czubiński. (PAP)

Bigamista i fałszerz

Pożycie z nową partnerką układa mu się bardzo dobrze, właśnie urodziła im się córeczka – czwarte dziecko Sławomira W.

Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim skazał wczoraj na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu 37-letniego Sławomira W., winnego bigamii i fałszowania dokumentów – poinformował prezes sądu Zenon Szymanek.

Sławomir W. – z zawodu kierowca, obecnie bezrobotny, w kwietniu ub. roku zawarł w Wojciechowie związek małżeński, zarówno przed urzędniakiem stanu cywilnego, jak i w kościele. Z przedstawionych przezeń dokumentów wynikało, że jest kawalerem. Jednak gdy dokumenty przekazano do USC w Lublinie, gdzie pan młody zameldowany jest na stałe, okazało się, że w istocie nazywa się nieco inaczej, ma troje dzieci, dwa lata więcej, a zwią-

zek małżeński, który właśnie zawarł, jest trzecim z kolei, przy czym poprzedniego nie rozwiązał.

Przed sądem Sławomir W. przyznał się do wszystkiego i wyjaśnił, że był w rodzinie źle traktowany i chciał całkowicie zerwać z poprzednim życiem. Pożycie z nową partnerką układa mu się bardzo dobrze, właśnie urodziła im się córeczka – czwarte dziecko Sławomira W.

Sąd wymierzył mu karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, zawiązując jej wykonanie na trzy lata. Dodatkowo Sławomir W. ma wpłacić 200 zł na konto Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Wyrok nie jest prawomocny.

(PAP)

Ulgowe szkolenie

Skontrolował kilkanaście placówek spożywczych i barów...

„Inspektor” – miły, wzbudzający zaufanie – działał zawsze według tego samego scenariusza. Przedstawiał się, pokazując legitymację, przystępował do pracy, a na koniec wpisywał się do książki kontroli sanitarnej firmy i oferował tym, którzy jeszcze nie odbyli

obowiązkowego szkolenia pod nazwą „Minimum sanitarne”, usługę na miejscu, za 50 zł od osoby, podczas gdy cennik sanepidu przewiduje opłatę w wysokości 60 zł.

Po pobieżnym przypomnieniu przepisów, wystawiał wszystkim szkolonym za-

świadczenie z pieczątką „inspektora”.

Kres jego działalności w rejonie Turku położył przypadek. W jednym z kontrolowanych przez oszusta barów, na drugi dzień zjawił się prawdziwy przedstawiciel sanepidu z zamiarem przeprowadzenia kontroli.

Okazało się, że nikt nie sprawdzał, czy młody człowiek ma upoważnienie do kontroli na danym terenie. Nikomu też nie wydał się podejrzany niekonwencjonalny sposób przeprowadzenia przez niego tego typu szkolenia. Oszust uniknął zastawionej nań pułapki i zniknął.

(PAP)

Policja z Turku (woj. konińskie) poszukuje młodego mężczyzny, który podając się za inspektora sanepidu skontrolował w tym rejonie kilkanaście placówek spożywczych, barów i restauracji, przeprowadzając przy tym szkolenia personelu, za cenę konkurencyjną w stosunku do obowiązującej w sanepidzie.

Fałszywy inspektor ma na swoim koncie prawdopodobnie kilkadziesiąt takich oszustw, ponieważ na terenie Konińskiego działał też w rejonach Słupcy i Koła oraz pojawiał się w Sieradzkim i Kaliskim – poinformowano w Komendzie Rejonowej Policji w Turku.

Prognoza pogody

Temperatura (min./max)

Bielsko	6	18	Nowy Sącz	6	20
Częstochowa	6	18	Przemyśl	10	23
Kasprowy Wierch	0	9	Rzeszów	10	22
Katowice	4	18	Tarnów	8	20
Kraków	5	19	Zakopane	2	15
Krosno	10	21	Warszawa	10	20

słonecznie przelotny deszcz zachmurzenie pochmurno śnieg burza deszcz mgła

Sytuacja baryczna: Polska jest w zatoce niżowej z przemieszczającym się na wschód chłodnym frontem atmosferycznym związanym z ośrodkiem znad Morza Norweskiego.

Prognoza pogody: Dniem stopniowo od zachodu kraju wzrost zachmurzenia do dużego z opadami przelotnymi deszczu i burzami. Wysoko w Tatrach pojawi się też śnieg. Temperatura maksymalna od 18 st. na zachodzie do 23 st. na wschodzie regionu, na Podhalu od 13 do 16 st., a w Tatrach rano 9 st.

W nocy na zachodzie regionu postępujące większe przejaśnienia i zanik opadów. Temperatura minimalna od 3 lokalnie w dolinach do 6 st., a na wschodzie 10 st., na Podhalu i w Tatrach od -1 do 3 st.

Wiatr słaby i umiarkowany okresami dość silny południowo-zachodni.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: Zachmurzenie zmienne z możliwością przelotnych opadów zwłaszcza w górach i na wschodzie. Temperatura maksymalna w dzień od 17 do

20 st., na Podhalu od 13 do 17 st., a w Tatrach 2 st.

5-dniowa prognoza pogody dla Polski na okres 14 - 18.09.1997

14.09. Zachmurzenie umiarkowane, na północy i wschodzie miejscami duże z przelotnymi deszczami, a w Małopolsce również burze. Temp. min. od 6 st. na Dolnym Śląsku do 16 st. we wschodniej Małopolsce. Temp. maks. od 16 st. na północy do 20 st. na południu. Wiatr umiarkowany, zachodni.

15.09. Na północy kraju zachmurzenie na ogół umiarkowane z przelotnymi opadami deszczu. Na pozostałym obszarze pogodnie. Temp. min. od 4 st. na południu do 10 st. na północy. Temp. maks. od 15 st. na północy do 19 st. na południu. Wiatr umiarkowany, zachodni.

16-18.09. Zachmurzenie małe i umiarkowane. Temp. min. od 4 do 8 st. we wtorek i od 9 do 13 st. w pozostałe dni. Temp. maks. od 20 st. na północy do 26 st. miejscami na południu. Wiatr przeważnie słaby, południowo-zachodni.

Horoskop codzienny

BARAN: I problemy z głowy. Emocje przestają Cię kręcić. Stabilny, silny, optymistycznie nastawiony do życia – przeżywasz dzień jak święto.

BYK: Mimo drobnych przeszkód, które są tylko odmianami losu, przeżywasz czas dobrej passy.

BLIŹNIĘTA: Hamak, dobre piwo, lektura – pogodny dzień. Radość. Jak pięknie się śni...

RAK: Coraz więcej powodów do radości. Talent, inteligencja, wspaniałe pomysły. Idziesz ostro przed siebie. W przyszłość!

LEW: Sytuacja wymaga stabilności, uwagi, cierpliwości. Dzień za dniem, godzina za godziną, powiększasz zakres wytrwałości.

PANNA: Doskonałe układy planetarne – zapewniają siłę i stabilizację. Radość, zadowolenie z siebie, psychiczne wakacje.

WAGA: Całkiem dobrze, co było to się skończyło. A przed Tobą życie, radość, miłość...

SKORPION: Poczucie integracji, jedności psychicznej, nowe, intrygujące pomysły. Radzisz sobie wspaniale. Naprzód wojownik!

STRZELEC: Różnie, dlatego warto zastanowić się na czynny relaks, szukać wypoczynku i radości. Wycieczka rowerowa? – Jak najbardziej!

KOZIORÓŻEC: Niebo przetrzało się do końca – nic Cię już nie uraża i nie drażni. Koniec cierpień.

WODNIK: Inteligencja Ci wszystko wybaczy, w życiu niestety bywa inaczej.

RYBY: Zmęczenie się przelamuje, oddychasz, nabierasz energii i dystansu. Idziesz całą parą naprzód!

ASTROLOGUS

Na krakowskim Rynku - Liga przeciw Unii

Starcie na decybele

(INF. WL.) Wczoraj na krakowskim Rynku odbyły się dwa konkurencyjne wiece wyborcze. Unia Wolności zorganizowała spotkanie z byłymi premierami z okazji 8. rocznicy powołania rządu Tadeusza Mazowieckiego. Celem drugiego wiecu, którego organizatorami była Unia Polityki Realnej - Prawica i Liga Republikańska było zagłuszenie tego pierwszego.

- Naszych jest więcej - trzeba zaczynać - zdecydował poseł Tadeusz Syryjczyk. Dyrektor Teatru Ludowego Jerzy Fedorowicz przedstawił kilkuset zgromadzonym krakowianom bohaterów spotkania - Hannę Suchocką, Tadeusza Mazowieckiego, Leszka Balcerowicza i Władysława Bartoszewskiego oraz krakowskich kandydatów do parlamentu. Kolejny z trzech premierów, którzy mieli spotkać się na krakowskim Rynku, Jan Krzysztof Bielecki, wystąpił tylko listownie, apelując o „mądry wybór”, który pozwoli na kontynuowanie reform.

Spotkanie, zgodnie z zapowiedzią Jerzego Fedorowicza, rozpoczęło się w atmosferze powagi. Tadeusz Mazowiecki przypomniał czas powołania i działalności pierwszego rządu pod przewodnictwem niekomunistycznego premiera.

Po kilku minutach z sąsiedniej estrady, ozdobionej transparentem „Uwolnić Kraków od Unii Wolności” rozległy się dźwięki z kasety „Śpiewnik oszołoma”, zagłuszając wystąpienie byłego premiera piosenką o 10 małych harcerzach, którzy chcieli bawić się w komunę. Cisza, jaka nastąpiła po wyrwaniu z głośnika kabla, nie trwała długo, a lider Ligi, Wojciech Polaczek wykorzystał tę przerwę na rozrzucone ulotek. - Nie walczyjcie z mądrzejszymi od

was - radziła młodym republikanom kobieta z dzieckiem na ręku, ale spotkała się z ostrą ripostą innej pani, rozdającej ulotki wyborcze kandydatki z AWS. Do majstrujących przy głośniku młodzieńców podeszła zdenerwowana Krystyna Zachwatowicz mówiąc: - Jesteście opłacani przez UB. Na trybunę Ligi wyskoczył Adam Koczan-Koczanowski z UPR-Prawica, wyróżniający się z tłumu białą marynarką i takimż

Głosnik udało się naprawić akurat w tym momencie, gdy dyrektor Fedorowicz w imieniu „zawsze eleganckich i świetnie wychowanych krakowian” zaprosił do mikrofonu Hannę Suchocką. - Lubię muzykę, zwłaszcza taką rytmiczną - zaczęła swoje wystąpienie pani premier. W tym samym czasie pod sąsiednią estradą trwała walka dwóch starszych panów. Wynik pozostał nie rozstrzygnięty, mi-

o transplantacji. - To początek martyrologii narodu - wojnę z narodem prowadzą i potrzebują organów na wymianę - mówił.

Leszek Balcerowicz zamierzał mówić o swoim nowym planie i nawet udało mu się zacząć, ale okoliczności zmusiły go do zmiany tematu. - To są siły, które chcą skłócić Polaków - wskazywał na Ligowców pod ryczącymi głośnikami. - Ale my na to nie pozwoli-

począł, na razie spokojnie, byli ministrowie spraw zagranicznych, ale potem zarzucił demonstrantom, że „zagłuszają poczucie szczęścia, jakim jest kraj bez Armii Czerwonej”, a w końcu porównał ich do faszystowskich bojówek.

- Przecież to starszy człowiek, dajcie mu mówić - apelowała młoda kobieta, ale bardziej skuteczna okazała się inna przedstawicielka płci pięknej, która z ogromną energią wyrwała z konsoli całą garść kabli. Tego nie zdziwił lider Ligi, Wojciech Polaczek i osobiście, choć nie bez trudności, doprowadził sprawczynię szkody do „sklepu z policją”, gdzie oskarżył ją o zniszczenie prywatnej własności. Głośniki umilkły, za to głośniejsze zrobiło się pod „Ligową” estradą, którą unicy posadzili o nielegalne pochodzenie. Pod drugą, wybudowaną w zgodzie z obowiązującymi przepisami, z której schodzili byli premierzy, ministrowie i posłowie ustawiła się kolejka łowców autografów. Do Wojciecha Polaczka podeszła zaś dystygowana, starsza pani i oznajmiła: - Nie jestem członkiem Unii, ale po waszych występach dziś się zapiszę.

Prowadząca konferencję prasową w siedzibie UW Małgorzata Niezabitowska przyznała, że nie potrafiłaby wymyśleć nic lepszego, aby wzbudzić zainteresowanie spotkaniem wyborczym. Niemniej prof. Balcerowicz zapowiedział, że poprosi AWS, w którego skład wchodzi Liga Republikańska, o wyjaśnienia. Dziennikarza z Holandii najbardziej zdziwiła nieobecność policji i ostrość pokazanego na Rynku konfliktu. - Ale z historii wiemy - dodał poważnie - że polska polityka jest bardzo emocjonalna.

BARBARA MATOGA



Fot. Anna Kaczmarz

kapeluszem. - Nie dajcie się bić - jak mówił Mickiewicz, gwałt niech się gwałtem odciska! - zapelował do młodych; po zakończeniu imprezy UW przeprosił zebranych, a szczególnie pana Bartoszewskiego „za młodych kolegów, których trochę poniosło”.

mo iż zwolennik UW dysponował laską. - Te oszołomy nie dostaną nawet 5 procent - pocieszał swoich kibiców właściciel laski. Jego przeciwnik zapewniał zaś, że dowodem na komuchowatość Unii Wolności jest przegłosowanie przez nią ustawy

my! - Niektórzy proponują, żebyśmy zaczęli tańczyć - sugerował Fedorowicz, ale w końcu zaprosił do mikrofonu Władysława Bartoszewskiego. - Wita was, klientów UPR-Prawicy i Ligi Republikańskiej, officer AK, który za walkę z komuną przesiedział 7 lat - roz-

Ryszard Grodzicki, poseł SLD i były kandydat tej partii na prezydenta Warszawy, startuje do Sejmu z listy SLD z województwa ostrołęckiego. Oświadczył, że pełnił służbę w organach bezpieczeństwa państwa. W wydanym w sierpniu oświadczeniu Grodzicki napisał, że w 1978 r. jako podchorąży rezerwy został przydzielony do formacji wojskowej, wymienionej w ustawie lustracyjnej. Była to służba wynikająca z obowiązku wojskowego - stwierdził.

- Kilkanaście lat temu podczas stażu naukowego za granicą w poczuciu lojalności i patriotyzmu, będąc przekonany, iż jest to zgodne z racją stanu mojej ojczyzny pomagałem jej służbom specjalnym - napisał w oświadczeniu z lipca br. przewodniczący opolskiej SdRP Jerzy Szteliga, kandydujący z SLD.

W Warszawie do pracy przyznał się Henryk Bosak, emerytowany oficer wywiadu. Startuje z listy SLD, poparcia udziela mu SdRP. Do współpracy ze służbami PRL przyznał się też Jan Józef Dyba z Bytomia, kandydujący z listy SLD w Katowicach. Popiera go Związek Byłych Żołnierzy Zawodowych. Z Płocka do Sejmu z listy SLD wybiera się Andrzej Rokicki, 42-letni ekonomista.

W Szupsku do Sejmu startuje Witold Wójcik z Krajowej Partii Emerytów i Rencistów. W czerwcu br. lider KPEiR Zenon Rumiński zapewniał, że jego partia zlustrowała się sama i „na naszych listach nie ma współpracowników służb specjalnych PRL”.

Niezależnym senatorem z Poznania zamierza ponownie zostać senator Aleksander Gawronik,

Wyborcza lustracja

Nad przyjmowaniem członków do budowanego przez Lecha Wałęsę nowego ugrupowania ma czuwać specjalna „komórka kadrowo-higienizująca”

który wielokrotnie oświadczał, że przez 52 dni pracował w SB, dokąd przeszedł ze Służby Więziennej.

Mieszkaniec Chełma, Andrzej Ruciński, otwiera listę kandydatów Krajowej Rady „Przymierze Samobrona”. W oświadczeniu przyznaje, że był świadomym i tajnym współpracownikiem organów bezpieczeństwa.

We Wrocławiu do współpracy przyznał się Bolesław Łesak, kandydat Polskiej Wspólnoty Narodowej-Polskiego Stronnictwa Narodowego.

Kandydat Mniejszości Niemieckiej do Senatu z Opola Gerhard Bartodziej przyznał się do świadomej i tajnej, „ale niedobrowolnej” współpracy, którą podjął w latach 70., aby otrzymać paszport na zagraniczny staż.

Ustawa lustracyjna obowiązuje od 3 sierpnia. Po 5 latach prób Sejm uchwalił ją 11 kwietnia, a Senat zatwierdził bez poprawek 15 kwietnia. Prezydent podpisał 18 czerwca. Zgodnie z ustawą, kandydaci do ważnych urzędów oraz osoby już je sprawujące, składają oświadczenia, czy byli tajnymi i świadomymi współpracownikami służb specjalnych lub

ich pracownikami. Jeżeli Sąd Lustracyjny stwierdzi fałsz w oświadczeniu, ten, kto je złożył nie będzie mógł być przez 10 lat prezydentem, parlamentarzystą, sędzią ani prokuratorem. Nie wiadomo jednak, czy ten sąd powstanie, ponieważ wybrano tylko 12 kandydatów na sędziów na 21 wymaganych przez ustawę.

Niektórzy politycy startujący w wyborach, których nazwiska znalazły się na liście domniemych agentów UB i SB, sporządzonej w 1992 r. przez ówczesnego szefa MSW Antoniego Macierewicza, oświadczyli, że nie współpracowali z PRL-owskimi służbami specjalnymi.

Według byłego prezydenta Lecha Wałęsy, zlustrować i rozliczyć należy nie tylko agentów i służby, które ich werbowały, ale i polityków, którzy zdecydowali o kształcie Polski. - Rozliczyć politycznie trzeba wszystkich decydentów: od tych, którzy do Polski wjechali na czołgach, aż po tych, którzy zasiedli przy okrągłym stole, a więc i mnie i okres moich rządów - stwierdził Wałęsa wczoraj, podczas

spotkania z mieszkańcami Brzezin w woj. skierniewickim.

Wałęsa przebywał w Skierniewickim na zaproszenie kandydującego do Sejmu z listy AWS Konstantego Miodowicza, b. szefa polskiego kontrwywiadu.

Wałęsa wyjaśnił, że ruch polityczny, który zamierza utworzyć po wyborach, nie będzie rozbił AWS ani partii, która z niej powstanie. - Ruch zajmie się szkoleniem i przygotowywaniem zawodowym kadr do pełnienia różnych obowiązków. Jeśli nie nastąpi połączenie obu nurtów, to proponujemy AWS szkolenie jej ludzi - powiedział.

Budując nowe ugrupowanie były prezydent zamierza postawić „na młodzież, na osoby, które w swoich partiach były na dalszych miejscach”, a zdecydowanie odrzucić „trupie polityczne i zgranych ludzi, którzy zakładali różne ugrupowania”. Jak stwierdził Wałęsa, nad przyjmowaniem członków ma czuwać specjalna „komórka kadrowo-higienizująca”. (PAP)

Lech Wałęsa będzie w Krakowie

Były prezydent Rzeczypospolitej Lech Wałęsa w niedzielę przyjedzie do podkrakowskich Radwanowic, zaś w poniedziałek o 16.15 weźmie udział w wiecu w Rynku Głównym.

POMOC DOMOWA
potrzebna od zaraz
do prowadzenia bezdzietnego domu
niedaleko od Krakowa (dobry dojazd).

Wymagane:
☐ średni wiek ☐ uczciwość ☐ solidność ☐ doświadczenie
☐ zdolność do samodzielnej pracy i dobra jej organizacja
☐ referencje ☐ znajomość języka niemieckiego
będzie dodatkowym atutem.

Obowiązki:
☐ sprzątanie ☐ gotowanie ☐ organizacja przyjęć.

Oferujemy zatrudnienie na pełny etat,
dobre warunki finansowe.
Oferty K-3673 Kraków, ul. Starowiślna 2.

K-3673

DZIEŃ OTWARTY
WODOCIĄGÓW
Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji S.A.
w Krakowie
zaprasza mieszkańców co wtorek o godzinie 8.00
na zwiedzanie zakładu.

W ramach organizowanego przez nas
DNIA OTWARTEGO
będzie można zwiedzać wybrane obiekty wodociągowe
to jest stacje uzdatniania wody, oczyszczalnie ścieków.

Ze względu na wcześniejsze ustalenie trasy wycieczki,
prosimy wszystkie zainteresowane osoby o wcześniejszy kontakt
z organizatorami pod numerem telefonu 422-20-11 wew. 316.

K-3703

PROMOCJA

SPRZĘTU TELEKOMUNIKACYJNEGO
GENERAL ELECTRIC & SAMSUNG
Zapraszamy w dniach 15-20.09.1997
Promocja odbywać się będzie w Krakowie:
CENTRUM USŁUGOWO-HANDLOWE
TP S.A. ul. Wielopole 2
FIRMA OTO ul. Karmelicka 36
PRZEWIDZIANE ATRAKCYJNE NAGRODY

3577K

Muzyka poprzez inne sztuki

W Zakopiańskiej Akademii będą się kształcić młodzi artyści z Europy i Azji

(INF. WL.) Nie tylko w lekcjach muzyki będą mogli uczestniczyć młodzi artyści z Europy i Azji, którzy wezmą udział w zajęciach Zakopiańskiej Akademii Sztuki. 35 muzyków – skrzypków i wokalistów – będzie słuchało także wykładów m.in. księdza prof. Józefa Tischnera i Władysława Hasióra, znanego polskiego rzeźbiarza. Zajęcia w Zakopiańskiej Akademii Sztuki będą trwały od 18 do 24 października.

– Niepokojącym symptomem naszych czasów jest wąska specjalizacja. Dotyczy ona także artystów muzyków, którzy koncentrują się jedynie na doskonaleniu gry na swoim wybranym instrumencie. Aby więc pomóc młodym artystom szerzej spojrzeć na muzykę poprzez inne dziedziny sztuki, zdecydowaliśmy się zorganizować Zakopiańską Akademię Sztuki – powiedział „Dziennikowi” Marek Markowicz, dyrektor akademii.

Zgodnie z założeniem Biura Promocji Zakopanego i Podtatrza – organizatora akademii – zajęcia przeznaczone są dla młodych artystów, mających od 18 do 24 lat. W tym roku tematem głównym akademii jest twórczość Karola Szymanowskiego. – *Twórca ten przecież nie żył w próżni. Aby więc lepiej zrozumieć jego utwory, chcemy aby młodzi artyści mieli okazję poznać sztukę tej epoki. Dlatego też na miejsce zajęć wybraliśmy Zakopane, nie tylko ulubione miejsce Szymanowskiego, ale także innych wybitnych twórców polskich, jemu współczesnych* – mówił Marek Markowicz.

Oprócz zajęć muzycznych prowadzonych przez Roberta Szredera, skrzypka, holenderskiego wirtuoza polskiego pochodzenia, profesora konserwatorium w Maastricht i przez Jadwigę Gadulanę, znaną polską wokalistkę, młodzi artyści będą uczestniczyli w wykładach z zakresu: plastyki, lite-

ratury, estetyki i filozofii sztuki. Oprócz tego po obejrzeniu sztuki Witkacego wezmą udział w dyskusji, w ramach której aktorzy zakopiańskiego Teatru im. St. Witkacego przedstawia filozofię patrona swojego teatru. Wykładom towarzyszyć będą koncerty. Wszystkie zajęcia akademii, które są otwarte dla publiczności, będą się odbywać w najpiękniejszych miejscach Zakopanego – w Galerii Hasióra, Atmie, Willi pod Jedłami oraz w Galerii Kulczyckich na Kozińcu.

Muzycy, którzy wezmą udział w zajęciach akademii, muszą zapłacić 500 zł (jest to koszt nie tylko czynnego uczestniczenia w zajęciach, ale także noclegów i wyżywienia), co stanowi 50 proc. rzeczywistych kosztów. Resztę pokrywają organizatorzy akademii. Swoją udział w zajęciach potwierdzili już muzycy z Belgii, Holandii, Niemiec, Chin i Korei.

(AMS)

Elastyczne studiowanie

Zdaniem prof. Mirosława Handke „szkoły wyższe cierpią na tym, że w szkołach średnich obrzydza się uczniom naukę przedmiotów ścisłych”

Zdaniem rektorów polskich uczelni technicznych nakłady państwa na szkolnictwo wyższe powinny wynosić 2 proc. PKB, a nie jak w tej chwili zaledwie 0,86 proc. Wczoraj w Białymstoku rozpoczęła się dwudniowa Konferencja Rektorów Wyższych Szkół Technicznych.

Obrady poświęcono głównie zmianom w systemie kształcenia w szkołach technicznych na poziomie wyższym oraz sposobom pozyskiwania przez uczelnie środków pozabudżetowych. Rektorzy dyskutują też nad wprowadzeniem nowego systemu kształcenia. Koncepcja została nazwana „elastycznym systemem studiów wielostopniowych”.

Jak poinformował na konferencji prasowej rektor Politechniki Warszawskiej prof. Woźnicki, nowa koncepcja miałaby polegać na wprowadzeniu 2–3-stopniowego systemu studiów, który pozwoli na bardziej obiektywną ocenę jakości kształcenia. – *Znamienne dla niego jest to, że już pomiędzy trzecim a czwartym rokiem studiów otrzymuje się dyplom I stopnia, a po kolejnym roku lub po trzech semestrach dyplom II stopnia* – powiedział Woź-

nicki. Nauka na kolejnych semestrach, które można kontynuować na innych uczelniach – nawet ze zmianą specjalizacji – mogłaby się nawet kończyć uzyskaniem stopnia doktora. – *Powinniśmy zapoczątkować powszechnie wprowadzenie tego systemu w Polsce* – dodał Woźnicki.

Przewodniczący Konferencji Rektorów, prof. Mirosław Handke – rektor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie powiedział, że „szkoły wyższe cierpią na tym, że w szkołach średnich obrzydza się uczniom naukę przedmiotów ścisłych”. Rektorzy podkreślili także, że nie można kończyć poziomu kształcenia tylko na tzw. studiach licencjackich, powinno się tworzyć uzupełniające studia magisterskie, będące nową formą kształcenia. Uczestniczący w konferencji wiceminister edukacji prof. Kazimierz Przybysz zapowiedział, że w 1998 roku poza ośrodkami akademickimi zostaną utworzone pierwsze 4 wyższe szkoły zawodowe. Zazna- czył, że ma to być „tania forma kształcenia”. Mają one powstać za sumę 19,5 mln zł ze środków pozabudżetowych, o które MEN prowadzi starania. (PAP)

Kraków w centrum Wschodu i Zachodu

Autografy noblistów

(INF. WL.) Od 3 do 6 października w ramach Festiwalu Kraków 2000 odbędzie się „Spotkanie Poetów Wschodu i Zachodu”. Poeci z Estonii, Irlandii, Litwy, Łotwy, Polski, Szwecji, Rosji, Ukrainy i USA zaprezentują swoją twórczość na wieczorach poetyckich, wezmą udział we wspólnej dyskusji i spotkaniach z czy-

telnikami. Zjazd uświetnią polscy nobliści, Władysław Szymborska i Czesław Miłosz.

W ramach festiwalu odbędą się także koncerty muzyki kameralnej i folkowej. Wieczory poezji zorganizowano w kościele św. Katarzyny przy ul. Augustiańskiej i w synagodze Tempel przy ul. Miodowej.

W niedzielę 5 października pisarze podpisując będą swoje książki w kawiarni Noworolskiego w Sukiennicach. W poniedziałek o godzinie 18 w Teatrze im. Słowackiego wieczór autorski z udziałem wszystkich gości spotkania zamknie festiwal poetycki. Na wszystkie imprezy wstęp wolny.

(RÖB)

We Wrocławiu

Częściowe porozumienie

Anestezjolodzy pracujący we wrocławskich szpitalach klinicznych osiągnęli porozumienie z władzami Akademii Medycznej i powrócili do normalnej pracy.

Nadal protestują anestezjolodzy w szpitalach podległych wojewodzie.

(PAP)

Dla powodzian

Bezpłatne szczepienia

(INF. WL.) Od poniedziałku dzieci i dorośli z terenów popowodziowych będą mogli – bezpłatnie, w swoich rejonowych i gminnych ośrodkach zdrowia – zaszczepić się przeciw żółtaczce typu A, zwanej pokarmową.

Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Krakowie otrzymała taką szczepionkę w darze od Fundacji „Projekt Home”: dawkę pediatryczną – dla dzieci od 3. do 18. roku życia oraz dawkę dla ludzi dorosłych do 30. roku życia. Wobec star-

szych osób szczepienia przeciwko temu typowi żółtaczki nie stosuje się, uznając i że już się na nią uodporniły.

Sezon zachorowań na żółtaczkę pokarmową przypada na jesień i zimę. Już teraz szczepionkom powinny być poddane dzieci szkolne, bowiem większe zbiorowiska bardziej narażone są na zakażenia. Warto się zabezpieczyć przed tą ciężką i niebezpieczną chorobą, tym bardziej że za szczepienie nie trzeba płać.

(E)

Z igłą przeciw grypie

Zastrzyk daje odporność na okres roku

(INF. WL.) Szczepienia przeciwko grypie stały się w Polsce na tyle powszechne, że dziś nie trzeba nikogo przekonywać co do ich celowości. Jak twierdzą statystyki, dają one odporność na grype w 90 procentach przypadków, oczywiście o ile pacjent zetknie się z tym wirusem, przeciw któremu został zaszczepiony.

Szczep wirusa występującego przez kilka kolejnych lat

w Europie Środkowej określany jest przez Światową Organizację Zdrowia (WHO). Co roku na początku marca uaktualniany jest skład nowej szczepionki, w zależności od tego, czy uda się wyhodować nowy wirus grypy z ubiegłorocznego szczepu.

Każda szczepionka zawiera trzy szczepy antygenowo podobne do zalecanych przez WHO.

Szczepionka przeciwko grypie daje odporność na rok. Jeśli więc pacjent został zaszczepiony np. w styczniu tego roku, może zdecydować się na kolejną szczepienie nie wcześniej niż w listopadzie.

Powinniśmy się szczepić co najmniej dwa tygodnie przed zwykłą zachorowaniem.

Optymalny termin szczepień przypada więc na początek października. Do szczepie-

nia kwalifikuje lekarz, ale jedynym przeciwwskazaniem jest wysoka temperatura lub choroba zakaźna.

Już teraz w aptekach pojawiły się szczepionki przeciw grypie – influvac i vaxigryp, obie w cenie około 18 zł.

Dla kupującego ważne jest, by zastrzyki posiadały aktualną datę ważności na lata 1997/1998.

(E)

Bilety do Tatr słowackich?

(INF. WL./PAP) Jak informuje Tomasz Wanczura, zastępca dyrektora słowackiego Tatrzańskiego Parku Narodowego (TANAP), od przyszłego sezonu TANAP zamierza wprowadzić opłaty za poruszanie się po niektórych szlakach turystycznych. Naszym południowym sąsiadom chodzi nie tylko o pozyskanie pieniędzy na remont szlaków, ale i o zmniejszenie ruchu turystycznego w najbardziej obleganych rejonach.

Ponieważ przed podjęciem decyzji Słowacy dokładnie analizowali system sprzedaży biletów w polskich Tarach, o kome-

tarz poprosiliśmy zastępcę dyrektora Tatrzańskiego Parku Narodowego Stanisława Czubernatę: – *Pomysł wprowadzenia opłat za korzystanie z uroków Tatr słowackich nie jest nowy. Już kilka lat temu podjęto pierwszą próbę sprzedawania „wejściówek” powyżej Magistrali Turystycznej, czyli odpowiednika naszej Drogi pod Regłami. Cała operacja zakończyła się jednak fiaskiem. Po pierwsze, rolę biletów pełniły piękne pocztówki i ich druk pochłaniał prawie 95 procent wpływów. A po drugie, sprzedający byli „na pensji”, i dlatego obojętna im była rentowność całego przedsię-*

wzięcia. Większość terenów TANAP-U jest własnością prywatną, dodatkowo istnieje też podział wewnętrzny na Państwowe Lasy Tatrzańskiego Parku Narodowego i Tatrzański Park Narodowy, co również sytuacji nie ułatwia.

Na koniec warto przypomnieć, iż jest już na Słowacji jeden szlak wiodący Mąkową Doliną w Tatrach Bielskich, za przejście którym trzeba płać. Bilety sprzedaje jednak nie Park, a URBAR, czyli miejska wspólnota ze Zdiaru; TANAP ma bardzo niewielki udział w zyskach.

(LECH)

Biuro Podróży Dziennika Polskiego

„Jagiellonia”

Kraków, ul. Wiślna 2 tel. 422-03-45 tel./fax 422-77-93

Chore dzieci z Nowej Huty od lat narażone na działanie skażonego środowiska oczekują Twojej pomocy.

Nowo utworzona Fundacja Pomocy Dzieciom Nowej Huty Dla Dziecka, działająca przy Specjalistycznym Szpitalu im. St. Żeromskiego w Nowej Hucie, 30-960 Kraków, ul. Sieroszewskiego 66.

BPH S.A. VO/Kraków 10601392-6930-27000-500101

DLA DZIECKA

FIAT

NAJTANIEJ w Miechowie



DEALER FIAT POLMOZBYT MIECHÓW

• Opusty cenowe*

- Maluch, Cinquecento, Uno } do 1000 zł
- Punto, Bravo 1,4, Brava 1,4
- Bravo 1,6 Marela - 2100 zł

• Pakiet ubezpieczeniowy WARTY od 3%

* obowiązuje do 30 września, ilość ograniczona

Z.U.H. POLMOZBYT MIECHÓW, ul. Racławicka 26
tel. 0-498 831628 830648

Politechnika Krakowska
Akademia Ekonomiczna
Polski Związek Inżynierów
i Techników Budownictwa

organizują
dla przyszłych

Rzeczoznawców Majątkowych
Dwusemestralne Studia
Podyplomowe z zakresu

„Gospodarka i szacowanie
nieruchomości”
- edycja IV

Informacje i zgłoszenia:
PZITB O/Kraków,
ul. Straszewskiego 28, pok. 13,
31-113 Kraków, w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰,
tel./fax 012 422-30-83.

Obowiązuje
kolejność zgłoszeń.

19671

REXCOMP
tel. 656-51-57
ul. Węgierska 15
ul. Starowiślna 69

KOMPUTERY

1.44 FDD, mini tower, płyta główna 75 - 233,
procesor, PCI S3 2V+, 8MB RAM, klawiatura

Cyrix 120 + 985
Pentium 150 1.199
Pent 166MMX 1.399
AMD K6 166 1369

Sony Play Station 599

TWARDE DYSKI	MONITORY KOLOR
1.1 Samsung 561	14" MTC II 569
1.2 Samsung 599	14" Target Cyfr. 646
1.3 Seagate 640	14" Gold Star gl. 689
2.1 Caviar 729	14" Daewoo 689
2.5 Caviar 799	15" Target Philips 927
3.1 Caviar 899	15" NEC Multisys 1031
	15" Daewoo 939

DRUKARKI

Canon BJC 240 548	CD ROM
Lexmark 1020 565	10x Aztech 262
Lexmark 2030 793	12x Cyberdrive 269
HP 670c 885	16x Acer 310
HP 690c photo 1037	16x Creative 325

CENY detaliczne zawierają 22% VAT

ESKAPADA

Kraków, ul. Dietla 45, (Pasaż)
tel./fax (012) 411-39-32, 0601/486-700

SAMOLOTEM Z KRAKOWA DO GRECJI I HISZPANII,

WYCIECZKI OBJAZDOWE PO GRECJI

PRZELOTY DO ALICANTE I SALONIK,
WCZASY 14-DNIOWE,
APARTAMENTY I HOTELE
JUŻ OD 1,390

BOGATY PROGRAM ZWIEDZANIA,
ZNIŻKI DLA DZIECI,
OFERTY LAST MINUTE.

Turystyczny Euroregion

(INF. WL.) Blisko 60 firm turystycznych z Polski, Słowacji i Ukrainy bierze udział w V Euroregionalnych Targach Turystycznych, które zaczęły się wczoraj w Krośnie.

Wystawcy prezentują głównie bazę turystyczną Euroregionu Karpaty, a najliczniej reprezentowane jest województwo krośnieńskie. Oprócz biur turystycznych, domów wczasowych, pensjonatów, parków narodowych i krajo- brazowych, ofertę turystyczną prezentują właściciele gospodarstw agroturystycznych. (ST)

Ponad 50 lat temu Matka Teresa znalazła kobietę w połowie zjedzoną przez szczury, leżącą naprzeciwko szpitala w Kalkucie. Usiadła przy niej i pocieszała ją aż do śmierci. Wkrótce po tym rozpoczęła kampanię o zbudowanie domów, w których ludzie mogliby umierać z godnością.

Matka Teresa pozostawiła po sobie sieć domów dla biednych na całym świecie – od Kalkuty po Nowy Jork. Była też pionierką budowy schronisk dla ofiar AIDS. W założonym przez nią zakonie Misjonarek Miłości działa obecnie na całym świecie około 4 tysięcy sióstr, które rocznie karmią 500 tysięcy rodzin, uczą 20 tysięcy dzieci i opiekują się 90 tysiącami trędowatych.

Widzę Boga w każdym człowieku. Kiedy obmywam rany trędowatego, czuję się tak, jakbym posługiwała samemu Panu. Czy to nie wspaniałe doświadczenie?

Prezydent Francji Jacques Chirac powiedział po śmierci Matki Teresy: „Teraz na świecie jest mniej miłości, mniej współczucia, mniej światła”.

Matka Teresa urodziła się 27 sierpnia 1910 roku w rodzinie albańskiej w macedońskim mieście Skopje jako Agnes Gaxhe Bojaxhiu. Choć większość Albańczyków to muzułmanie, jej rodzina była katolicka. Ojciec – właściciel sklepu i firmy budowlanej – umarł osierocając troje dzieci. Agnes miała wtedy 9 lat.

Była wychowana w bardzo religijnej atmosferze. Jej rodzina modliła się co wieczór i codziennie chodziła do kościoła. Żaden potrzebujący nie odszedł od ich drzwi bez pomocy.

Już w dzieciństwie Agnes zrozumiała, że jej powołaniem jest służenie biednym. Po ukończeniu szkoły średniej, w wieku 18 lat została loretanką w Dublinie. Przyjęła imię po Teresie od Dzieciątka Jezus, francuskiej karmelitanke bosej. Od 1928 roku prowadziła działalność misyjną w Kalkucie. Uczyla dzieci i wędrowała po slumsach, pomagając biednym.

W 1946 roku, w czasie podróży pociągiem do miejscowości, gdzie miała leczyć się z gruźlicy, zdarzyło się coś, co odmieniło jej życie. Po latach wspominała: „Usłyszałam wezwanie do porzucenia wszystkiego i służenia Panu wśród najbiedniejszych”.

Dwa lata później za zgodą papieża wystąpiła z zakonu loretan-

skiego, przyjęła obywatelstwo indyjskie, a następnie założyła zakon Misjonarek Miłości. W 1979 roku została laureatką pokojowej Nagrody Nobla.

Jak wykazały badania przeprowadzone przez Michaela Levine'a, autora leksykonu „The Address Book – How to Reach Anyone Who's Anyone”, Matka

nia zakonem Misjonarek Miłości ze względu na stan zdrowia. Wiosną miała w planach podróż do Europy, w tym także do Polski, ale stan jej zdrowia nie pozwolił ich urzeczywistnić.

Zmarła w wieku 87 lat. Przyczyną śmierci było ustanie pracy serca. Jej ostatnie słowa brzmiały: „Nie mogę oddychać”.

Jej praca wszędzie budziła szacunek. Tylko niektórzy krytykowali ją za to, że nie interesuje się, z jakich źródeł pochodzą pieniądze na funkcjonowanie domów dla biednych i chorych. Zarzucali jej m.in., że przyjęła dotację od haitańskiego dyktatora Duvaliera. Matka Teresa odpowiadała wtedy: „To, co ludzie mówią,

powinno się przyjąć do wiadomości i dalej wykonywać swoją pracę”.

Odbierając Nagrodę Nobla w 1979 roku powiedziała: „Wybrałam życie w ubóstwie. Ale dziękuję za tę nagrodę w imieniu głodnych, nagich, bezdomnych, sparaliżowanych, niewidomych, trędowatych, wszystkich ludzi,

Misjonarka miłości

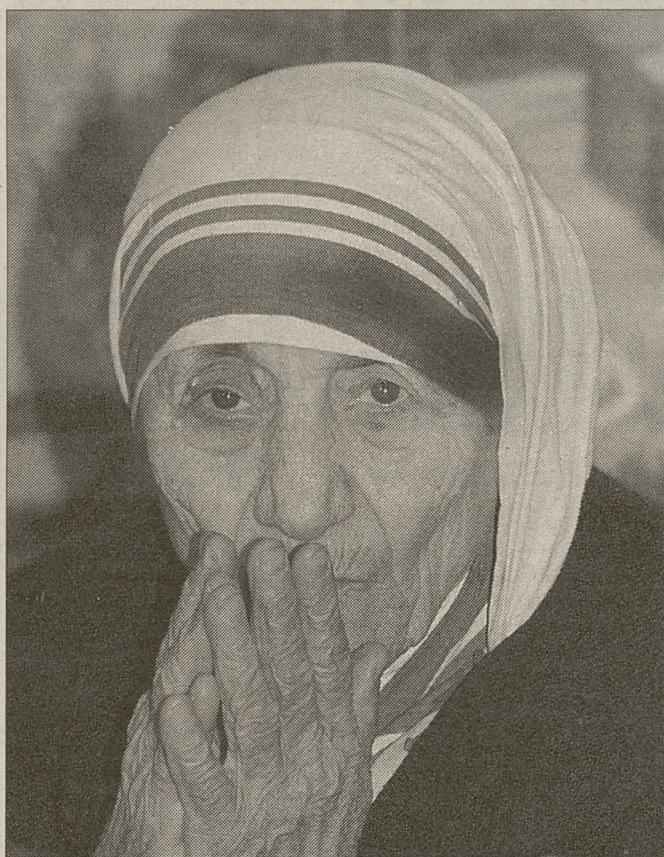
Teresa była osobą otrzymującą na świecie – obok papieża Jana Pawła II – najwięcej listów. Wyprzedzała natomiast papieża pod względem liczby otrzymywanych zaproszeń na śluby oraz wiadomości o narodzinach i śmierci.

Matka Teresa twierdziła, że wykonuje tylko bożą pracę. „Kochanie i troszczenie się o biednych i opuszczonych przynosi mi ogromną radość i spełnienie. Biedni nie potrzebują naszego współczucia i litości. Potrzebują naszej miłości i zrozumienia” – mówiła.

Kiedy widzę marnotrawstwo żywności, czuję w sobie gniew. Nie akceptuję siebie zagniewanej, ale jest to coś, czego nie mogę pohamować od czasu, gdy widziałam głód w Etiopii.

Uważała, że oprócz biedy i głodu najważniejszymi problemami na świecie są samotność i zaniedbywanie drugiego człowieka. Mawiała: „Samotność to także rodzaj głodu. Głodu ciepła i uczucia. Dużo trudniej go zaspokoić niż głód kawałka chleba.

W latach 80. Matka Teresa zaczęła mieć kłopoty ze zdrowiem. W 1989 r. wszczepiono jej stymulator serca, w 1991 r. musiała poddać się operacji serca w Stanach Zjednoczonych, a w 1993 r. złamała trzy żebra podczas wizyty w Europie. Na początku 1995 r. złamała obojczyk, zaś pod koniec 1996 r. spędziła trzy miesiące w szpitalu w związku z chorobą serca, malarrią i zapaleniem płuc. W listopadzie tego samego roku przeszła operację udrożnienia naczyń wieńcowych. W marcu 1997 r. zrezygnowała z kierow-



Opowieść skazanego na śmierć i przebywającego w więzieniu w San Quentin, gdzie spotkał Matkę Teresę w 1987 roku.

„Jestem martwym człowiekiem. Nie muszę liczyć się z żadnymi konwenansami. Mogę łamać wszystkie reguły i mówić to, co myślę. Ale gdy tylko spojrzałem na Matkę Teresę – którą wielu uważa za żyjącą świętą – odebrało mi mowę. W oczach miała niewzruszoną energię i ciepło. Uśmiechnęła się do mnie, pobłogosławiła medalik i wręczyła mi go. (...) Postanowiłem, że podaruję go swojej żonie, która w młodości chciała zostać zakonnicą. Potem pomyślałem, że siostra będzie jej strasznie zazdrościła tego podarunku. Wystąpiłem z szeregu i poprosiłem Matkę Teresę o jeszcze jeden medalik dla mojej szwagierki. Uśmiechnęła się, pobłogosławiła medalik i dała mi go. Jeszcze raz poczułem – prawie że cieplej – ciepło jej osobowości. Potem Matka Teresa odwróciła się do siostrzyczki i powiedziała: – To, co robicie tym ludziom, robicie Bogu. Sierżant zbladł, był zaskoczony i zdziwiony. Potem ktoś wyjął aparat fotograficzny i wielu strażników zrobiło sobie zdjęcia z Matką Teresą”.

którzy czują się niepotrzebni, niekochani, pozbawieni opieki, tych, którzy się stali ciężarem dla społeczeństwa i wszyscy ich omijają”.

Papież zawsze podkreślał, że Matka Teresa pozostawia na ziemi wymowny przykład tego, jak oddając świadectwo Bogu można przekształcić swoje własne życie

Nigdy nie doświadczyłam wojny, ale widziałam głód i śmierć. Zastanawiałam się co oni czują, kiedy się zabijają? Nie rozumiem tego. Wszyscy są dziećmi Boga. Czemu więc to robią? Nie wiem.

w dar dla bliźnich. Na wieść o jej śmierci powiedział, iż zachowuje w pamięci drobną postać Matki Teresy, „schylonej życiem spędzonym na służbie najbiedniejszym z biednych” i czerpiącej „niewyczerpaną energię” z miłości Chrystusa. Ojciec Święty podkreślił, że Matka Teresa potrafiła pociągnąć swoim przykładem innych, którzy, tak jak ona, zapragnęli ruszyć na poszukiwanie Chrystusa, „obecnego w ubogich, opuszczonych i chorych”. Papież stwierdził zarazem, że Matka Teresa stała się przykładem zarówno dla wierzących, jak i dla niewierzących. „Zostawia ona świadectwo miłości Bożej, która przekształciła jej życie w całkowity dar dla bliźnich. Zostawia nam świadectwo kontemplacji, która staje się miłością, i miłości, która staje się kontemplacją. Jej dzieła mówią same za siebie i ukazują ludziom współczesnym wysoki sens życia, który, niestety, wydaje się często zagubiony” – powiedział Jan Paweł II.

Amerykański tygodnik „Time” porównał postaci Matki Teresy i księżnej Diany:

„(...) Obie już nie żyją (...) i zastanawiamy się, jak pojąć to,

Biedni dają nam więcej niż my im. Są ludźmi silnymi psychicznie, zmuszonymi do życia z dnia na dzień, bez jedzenia. I nigdy nie złorzeczą, nie skarżą się. Nie traktujemy ich z litością. Powinniśmy się od nich uczyć.

co utraciliśmy. W jakiś sposób śmierć każdej z nich oznacza zakończenie pewnej historii. Historia księżnej Diany była mniej ważna, ale bardziej fascynująca, była to swego rodzaju królewska opera mydlana, grana przez prawdziwych ludzi odczuwających prawdziwy ból. Kiedy Diana zginęła, jej historia dobiegła końca, a cisza, która nastąpiła była przytłaczająca. Jednym z powodów, dla których masy ludzi na całym świecie stały w kolejkach by złożyć kondolencje, była świadomość, że opowieść, której tak chętnie słuchali i byli pewni, że będzie miała ciąg dalszy, skończyła się.

Historia Matki Teresy miała bardziej charakter procesu i zawierała mniej elementów, z którymi słuchacze i widzowie bez trudu mogli się identyfikować. Przez większą część jej życia nie towarzyszyły jej żadne kamery, gdy schylała się na nędznych ulicach Kalkuty, by przytulić umierających, gdy dotykała otwartych ran biedaków, ludzi zrozpaczonych, odrzuconych i samotnych. Kiedy komitet Nagród Nobla sprawił, że stała się sławną, większa część historii jej życia była już napisana. Koniec historii Matki Teresy nie jest jednak końcem działalności jej zakonu, co sprawia że wprawdzie smucimy się, ale nie jesteśmy wstrząśnięci.

Niezależnie od tego, jakie kontrowersje otaczały jej dzieło, głównym gestem jej życia było pochylanie się nad cierpiącymi i przeprowadzanie ich na drugi brzeg pod opiekę bożą. Ludzi,

Pewnej nocy śniłam, że znalazłam się u bram raju. Święty Piotr powiedział mi: „Wracaj na Ziemię, tutaj nie ma slumsów”.

nad którymi się schylała, kasały szczury i toczyły robaki. Wszystko, czego dla nich chciała, to godności osoby ludzkiej.”

W tekście wykorzystano informacje PAP, CNN, Catholic Digest, The Associated Press, Time

(AM)

Watykański sekretarz stanu, kardynał Angelo Sodano przed swoim odlotem do Kalkuty wyraził nadzieję, że proces kanonizacyjny Matki Teresy będzie miał szybki przebieg i doprowadzi do rychłego wyniesienia jej na ołtarze. Kardynał Sodano przypomniał, że proces kanonizacyjny św. Franciszka trwał dwa lata, a św. Antoniego zaledwie rok.

– Teraz procedura jest jednak bardziej skomplikowana. Proces kanonizacyjny może się rozpocząć najwcześniej w 5 lat od śmierci danej osoby. Czasami zdarzają się odstępstwa od tej zasady. W przypadku franciszkanów zamordowanych kilka lat temu w Andach, proces rozpoczął się w trzy lata po ich śmierci. Czy w przypadku Matki Teresy może coś takiego nastąpić? Myślę, że tak – mówi ksiądz Stefan Ryłko, znawca dziedziny prawa kanonicznego: – Tym bardziej, że sam papież jest zainteresowany tą sprawą. Potrzebne byłoby jednak potwierdzenie autentyczności cudu przypisywanego wstawiennictwu Matki Teresy. Ojciec Święty może z urzędu nakazać przyspieszenie zbadania jakiejś sprawy, nie podejmuje jednak żadnych kroków wpływających na działalność komisji prowadzącej badania. Proces kanonizacyjny to długa i skomplikowana procedura. Ze względu na wielkość obszaru, na którym Matka Teresa niósła swoją misyjną działalność może ciągnąć się szczególnie długo, nawet kilkanaście lat. Trzeba będzie przecież przesłuchać świadków z Albanii, Indii i wielu innych krajów.

Na ołtarze

By proces mógł się rozpocząć, jakaś parafia, zakon lub grupa ludzi musi zwrócić się do biskupa parafii, na terenie



nie której nastąpiła śmierć kandydata na świętego. Jeżeli biskup wyrazi pozytywną opinię na temat ewentualnego procesu kanonizacyjnego, rozpoczynają się pierwsze starania. Biskup ordynariusz powołuje komisję historyczną,

składającą się zwykle z trzech osób. Jej celem jest zebrania materiałów dotyczących życia i świętości kandydata na ołtarze.

– Są to zarówno własne publikacje danej osoby, listy, jak również artykuły prasowe czy wspomnienia o niej. Komisja musi zebrać wszystkie materiały wiążące się z kanonizowaną osobą, niczego nie może przeoczyć. Członkowie tej komisji nie wiedzą, co to jest taryfa ulgowa. Na przykład w przypadku Stanisława Kazimierczyka zbieranie materiałów trwało 20 lat, a w przypadku Jądwi – z małymi przerwami – kilka wieków – wyjaśnia nasz rozmówca.

Gdy komisja historyczna zbiera materiały, do pracy przystępuje komisja teologiczna. Rozpatruje ona stanowisko kandydata wobec wiary i dobrych obyczajów oraz duchowości, heroizmu i działalności misyjnej. Potem instytucja starająca się o kanonizację wyznacza osobę zwaną postulatorem, którą musi zaakceptować biskup. Gdy to nastąpi, postulator przedstawia co najmniej 40 świadków, m.in. rodzinę i współpracowników kandydata, których przesłuchuje trybunał powołany przez biskupa ordynariusza. Świadkowie muszą opowiedzieć na wiele pytań związanych z życiem kandydata. Trybunał może też powołać świadków,

których opinia wydaje się mu niezbędna do pełnego ujęcia sprawy. Przesłuchiwanie świadków siostry Jabłońskiej – założycielki zakonu Albertynek – trwało trzy lata.

– Biskup powołuje też specjalistyczne komisje, złożone na przykład z historyków czy lekarzy, którzy wyniki swoich badań przedstawiają trybunałowi. Biegle muszą być zawsze największymi autorytetami w swoich specjalnościach. Nie jest ważne, czy są to osoby duchowne, co więcej – nie ma znaczenia także ich wyznanie. Na przykład w pracach związanych z procesem kanonizacyjnym Jana z Dukli brał udział specjalista w zakresie medycyny, który był narodowości żydowskiej – mówi ksiądz Ryłko.

Gdy komisja teologiczna zakończy swoją pracę oraz kiedy wszyscy świadkowie zostaną przesłuchani, następuje urzędowe zakończenie postępowania dowodowego na szczeblu lokalnym. Sprawą zajmuje się Kongregacja Spraw Świętych w Watykanie. Zwykle pół roku trwa sprawdzanie, czy procedura na lokalnym etapie przebiegała prawidłowo. Jeśli tak było, Kongregacja wydaje „Dekret ważności procesu”. Potem następuje przygotowanie materiałów dla watykańskiej komisji teologicznej; wszystkie badania i procedury zajmują zwykle kilka lat. Dopiero po ich zakończeniu Ojciec Święty może dokonać aktu beatyfikacji. Po tym wydarzeniu, można starać się o proces kanonizacji beatyfikowanej osoby.

(KRM)

– Matka Teresa była w Polsce nie kilka a kilkanaście razy. Zjawiała się na śluby zakonne swoich misjonarek miłości. Sam miałem okazję spotkać ją bodajże osiem razy – opowiada

Nie umarła

ksiądz ANDRZEJ FRANCISZEK DZIUBA, kierownik Sekretariatu Prymasa Polski, profesor KUL i ATK. – Była miła, otwarta, zawsze pełna szacunku dla każdego człowieka. Z niezwykłą siłą emanowała z niej ludzka i chrześcijańska miłość.

Była równocześnie św. Franciszkiem i bratem Albertem współczesnej postliberalnej cywilizacji. Była wyjątkowym przykładem działania łaski bożej w kruchym ciele człowieka. Swoim życiem – zaznaczam życiem, a nie tylko słowami – niósła przesłanie pokoju i miłości.

Zawsze chodziła ze swoją charakterystyczną torbą przewieszoną przez rękę. Nigdy nikomu jej nie oddawała, choć zawsze ktoś jej chciał pomóc. Miała w niej zawsze jakieś drobniaki, którymi obdarowywała spotkanych ludzi.

Ona nie umarła. Jej orędzie miłości i – co ważniejsze – przykład życia będzie owocować.

Zanotował: KRM



Szkoci chcą parlamentu

W czwartkowym referendum Szkoci w przeważającej liczbie opowiedzieli się za powołaniem własnego parlamentu, zgodnie z projektem laburzystowskiego rządu Tony'ego Blaira. Szkocja pozostaje w unii politycznej z Anglią od 300 lat.

Po ogłoszeniu ostatecznych wyników (74,3 proc. za utworzeniem szkockiego parlamentu i 63,5 proc. za nadaniem mu prawa ustalania podatków) wczoraj w całej Szkocji panowała atmosfera entuzjazmu i żywiołowej radości.

– To wielki dzień dla Szkocji, jeden z najważniejszych w długiej historii naszego kraju – powiedział minister ds. Szkocji Donald Dewar. Rząd laburzystowski, którego Dewar jest członkiem, umieścił sprawę decentralizacji władzy w Szkocji na pierwszym miejscu w planach reform konstytucyjnych.

Frekwencja w referendum – 61,5 proc. głosów – była wyższa



Po ogłoszeniu wyników referendum zapanowała atmosfera żywiołowej radości. Fot. PAP/CAF

niż oczekiwano, tym bardziej że na tydzień przed głosowaniem zawieszono poprzedzającą je kampanię, na znak żałoby po śmierci księżnej Diany.

Udział Szkotów w czwartkowym referendum był jednak mniej liczny niż w podobnym referendum w 1979 roku. Wówczas przeważyli przeciwnicy utworzenia odrębnego parlamentu szkockiego.

Szkocja pozostaje w unii personalnej z Anglią od 1707 roku, ale przez cały ten czas cieszy się szerokimi uprawnieniami, charakterystycznymi dla odrębnego państwa, m.in. ma własny system prawny i oświaty. Niemniej w ostatnich dwudziestu latach w Szkocji mnożyły się żądania zwiększenia autonomii.

Szkocja tradycyjnie jest bastionem wpływów Partii Pracy. W ostatnich osiemnastu latach rządów konserwatystów, które zakończyły się w maju, Szkoci wyrażali głęboką niechęć do kolejnych gabinetów torysów. Szczególnie znienawidzoną w Szkocji postacią w latach 80. była „Żelazna dama”, Margaret Thatcher. (PAP)

Dziś i jutro w Bośni

Głosowanie z poślizgiem

Z rocznym opóźnieniem, po czterokrotnym przekładaniu terminu, dziś i jutro odbędą się będą wybory lokalne w Bośni.

Podczas ostatniego spisu ludności w 1991 r. Bośnia liczyła 4 mln 377 tys. mieszkańców. Według wysokiego komisarza ONZ ds. uchodźców, obecnie w kraju żyje ok. 3 mln ludzi, w tym ponad 800 tys. poza miejscem dawnego zamieszkania. Ponadto przeszło 800 tys. uchodźców znajduje się wciąż za granicą.

Uprawnionych do głosowania jest 2 525 230 osób, w tym 400 tys. przebywających za granicą.

Głosujący wybiorą 4 850 członków 136 rad komunalnych. W 18 dawnych gminach, przez które biegnie linia oddzielająca dwie połowy Bośni (Republikę Serbską i federację chorwacko-muzułmańską), wyborcy nie będą mogli głosować, gdyż władze nie zdołały wytyczyć nowych granic gminnych.

(PAP)

Chiny Zemina

Nie będzie swobód obywatelskich



Fot. PAP/CAF

Przywódca Komunistycznej Partii Chin Jiang Zemin wystąpił wczoraj w obronie ograniczonych reform politycznych, ale wykluczył wprowadzenie swobód w stylu zachodnim. Jego 2,5-godzinne przemówienie otworzyło 15. Zjazd KPCh w Pekinie.

Według Jianga, główne zadania reformy politycznej to umocnienie systemu prawa, oddzielenie funkcji rządowych od kierowania przedsiębiorstwami, usprawnienie działania organów państwowych, udoskonalenie systemu nadzoru demokratycznego oraz utrzymanie stabilności i jednności. Wspomniał też o możliwości wprowadzenia w miastach demokratycznego systemu wyborczego obowiązującego już w rejonach wiejskich.

Jiang zapowiedział również kampanię „oczyszczania” Komunistycznej Partii Chin z „elementów skorumpowanych”, na-

zywając ją „ważną i kluczową dla istnienia partii i państwa walką polityczną”. „Najłatwiejszym sposobem zdobycia fortecy jest zaatakowanie jej od wewnątrz. Jeśli nie będziemy potrafili skutecznie karać za korupcję, nasza partia utraci poparcie i zaufanie narodu” – powiedział.

W sferze gospodarczej Jiang wezwał do rozwinięcia różnych form własności i usprawnienia systemu nierentownych przedsiębiorstw państwowych, np. poprzez fuzje, bankructwa i emisję akcji. Zaprzeczył jednak, by system akcjonariatu w przedsiębiorstwach państwowych oznaczał prywatyzację.

„Wnioski wyciągane z doświadczeń przeszłości pokazują, że tylko partia komunistyczna może doprowadzić naród do zwycięstwa i poprawić poziom życia” – oświadczył Jiang Zemin. (PAP)

Pokojowe fiasko

Korespondencja „Dziennika” z Tel Awiwu

– Jeszcze w tym miesiącu dojdzie w Waszyngtonie do spotkania wysokiej rangi przedstawicieli Izraela i Autonomii Palestyńskiej – poinformował jeden z urzędników Departamentu Stanu USA, towarzyszących pani Madeleine Albright w podróży na Bliski Wschód.

Zapowiedź wznowienia izraelsko-palestyńskich kontaktów na wysokim szczeblu jest głównym rezultatem obecnej mediacji USA. Pani Albright zakończyła wczoraj trzydniową wizytę w Izraelu i Autonomii. Przed południem odbyła jeszcze drugą od czwartku rozmowę z Jaserem Arafatem.

– Doszłam do wniosku, że pokłady nieufności między obu stronami są tak duże, iż trzeba odbyć wstępne sondáže w Waszyngtonie przed wznowieniem procesu pokojowego – stwierdziła Albright przed odlotem z Izraela do Syrii.

Nie omieszkała przy tym wyrazić rozczarowania rozmowami z Netaniahu i Arafatem. – Nie odbędzie kolejnej podróży do Izraela i Autonomii, dopóki obie strony nie wyrażą gotowości daleko idących ustępstw wzajemnych – oświadczyła. Według niej, Arafat przystąpi jednak do zwalczania islamistów, a Izrael powstrzyma się od rozszerzania osadnictwa.

OMER ANATI

Nowa siedziba Billa Gatesa

Domek za 60 milionów

Korespondencja „Dziennika” z Waszyngtonu

Bill Gates założyciel korporacji Microsoft, miliarder i jeden z najbogatszych ludzi na świecie, przeprowadza się z żoną Melindą i roczną córeczką Jennifer do budowanej od 7 lat siedziby, wartej 60 milionów dolarów.

Rezydencja najbogatszego z Amerykanów znajduje się nad jeziorem w Medinie, jednym z ekskluzywnych przedmieść koło Seattle. Położona jest ona na 5-akrowej posesji.

Główny dom, o powierzchni 20 tys. metrów kw., leży nad jeziorem. Rezydencja wyposażona jest m.in. w basen, kino, garaż na 30 samochodów, gabinet odnowy biologicznej, a nawet specjalną salę z trampoliną, by 41-letni Bill Gates mógł w spokoju korzy-

stać z rozkoszy ćwiczeń gimnastycznych.

Wyposażona jest też w wiele elektronicznych gadżetów. Odwiedzający rezydencję goście na przykład otrzymają specjalne piloty, którymi będą mogli kontrolować m.in. temperaturę pokoi, oświetlenie, słuchać ulubionej muzyki czy oglądać dzieła grafiki komputerowej.

Jak dotychczas Gates nie zezwolił dziennikarzom i fotoreporterom na obejrzenie siedziby od środka. Ciekawscy mogą ją oglądać tylko z zewnątrz. Ci, którzy mieli szczęście być w środku, byli zachwyceni zharmonizowaniem obiektów znajdujących się w posiadłości z otaczającą naturą.

TOMASZ DEPTUŁA

Głodówka o gabinet

Korespondencja „Dziennika” z Sofii

– 17 września o godzinie 0:00 rozpocznę głodówkę. Będę pił tylko wodę, będę spał w parlamencie i nie będę się golił – poinformował Georgi Diłkow, poseł Bułgarskiego Bloku Biznesu, który chce w ten sposób zaprotestować przeciwko odebraniu mu przez administrację parlamentu prawa do korzystania z klubowego gabinetu.

Georgi Diłkow uznał za absurdalną sytuację, w której poseł nie może dysponować pomieszczeniem, gdzie mógłby spotykać się z wyborcami czy chociażby zostawić teczkę. Na znak protestu

poseł BBB otworzył improwizowane biuro poselskie przed wejściem do gmachu parlamentu, na świeżym powietrzu.

Decyzja o odebraniu posłom BBB użytkowanego przez nich pomieszczenia została podjęta w związku z rozłamem w tym najmniejszym klubie parlamentarnym. Klub partii populisty Żorża Ganczewa formalnie biorąc przestał istnieć i pojawiły się obawy, iż przy wspólnym korzystaniu z gabinetu przez skłóconych posłów może dojść pomiędzy nimi do rękoczynów.

PAWEŁ JANOWSKI

Szczyt CEFTA

Razem, bez Słowacji

Z deklaracji podsumowującej szczyt CEFTA w Portorożu w Słowenii w ostatniej chwili wykreślono fragment mówiący o wzajemnym wspieraniu się państw członkowskich w dążeniu do Unii Europejskiej – poinformował premier Słowacji Vladimir Meciar, ujawniając, że uczyniono to z inicjatywy Węgier.

Premier Węgier Gyula Horn zapewnił, że jego kraj popiera integrację sąsiedniej Słowacji ze strukturami europejskimi, ale wszystkie kraje, w tym również Słowacja, jeśli chcą przylączyć się do Unii, muszą, niestety, spełnić odpowiednie wymogi polityczne, gospodarcze i nie tylko.

W dorocznym spotkaniu szefów rządów państw CEFTA w słoweńskim kurorcie Portoroż na wybrzeżu adriatyckim biorą udział premierzy państw CEFTA: Polski, Czech, Rumunii, Słowacji, Węgier i Słowenii oraz premierzy krajów zainteresowanych wejściem do CEFTA: Bułgarii, Chorwacji, Litwy, Łotwy, Macedonii i Ukrainy.

(PAP)

Amerykanie w lepszej kondycji

Korespondencja „Dziennika” z Nowego Jorku

Umieralność niemowląt w USA znacznie spadła (7,2 śmierci na 1000 urodzeń) i zmniejszyła się też liczba nastolatków (o połowę wśród młodzieży murzyńskiej) rodzących dzieci. Z raportu opublikowanego wczoraj przez Centrum do spraw Chorób i Prewencji wynika też, że jeszcze do niedawna główną przyczyną śmierci w grupie ludzi pomiędzy 24 a 44 rokiem życia, AIDS spadła na drugą pozycję.

Na pierwszym miejscu w tej kategorii znalazły się wypadki, na trzecim choroby nowotworowe. Przedstawiciele ośrodka w Atlancie uznali, że wyniki badań wskazują, iż „ogólnie polepsza się zdrowotna kondycja Amerykanów”. Upatruje się wielu przyczyn tej tendencji, ale przede wszystkim uważa się, że pozytywne zmiany należy zawdzięczać wzmożonej akcji edukacyjnej, gwałtownej kampanii na rzecz prewencji (jeśli chodzi o choroby przenoszone drogą płciową) i antykoncepcji.

Coraz więcej rodziców pamięta też o tym, aby noworodki leżały na plecach, co w znacznym stopniu zmniejszyło tzw. syndrom nagłej śmierci niemowląt.

Statystyka wykazuje ponadto, że wydłużyła się średnia życia czarnych Amerykanów, choć wciąż biali żyją przeciętnie o sześć lat dłużej. Od roku 1995 do roku 1996 o 26 procent spadła śmiertelność z powodu AIDS – w tym wypadku trudno wyodrębnić główną przyczynę. Uważa się, że zawdzięczać to należy nie tylko akcji edukacyjno-prewencyjnej,

ale także udoskonaleniu badań na obecność wirusa HIV oraz nowym wynalazkom farmakologicznym.

Omówione z 1995 roku dane wskazują, że statystyczny Amerykanin żyje 76 lat. W 1996 roku przeciętna długość życia wynosiła 76,8 lat. Przedstawicielka rządowego biura statystyki Kimberly Peters uważa, że nawet ta drobna różnica kilku miesięcy stanowi wielkie osiągnięcie. Zmniejszyła się również 6-letnia do tej pory różnica, jeśli chodzi o przeciętną długość życia mężczyzn i kobiet. W 1996 roku statystyczny mężczyzna żył 73 lata, o pół roku dłużej niż w roku poprzednim. Jest to przede wszystkim dobra wiadomość dla starszych wiekiem kobiet, które w stanie wdowieństwa znacznie gorzej sobie radzą, przede wszystkim zdecydowanie pogarsza się ich sytuacja finansowa, wiele z nich resztę życia spędza samotnie w domach starości.

Poprawa jakości życia i zdrowia różna jest w różnych stanach Ameryki. I tak na przykład tylko o 3,6 procenta zmniejszyła się liczba przypadków ciąży wśród nastolatek w Teksasie w porównaniu z najlepszą w tej kategorii prezentującym się stanem Vermont, gdzie liczba nastoletnich matek spadła o 26,9 procenta. Nowy Jork zanotował spadek o 4,3 procenta. Niezależnie od zadowalających wyników – podkreśla atlantyckie centrum w raporcie – Stany Zjednoczone w dalszym ciągu zajmują pierwsze miejsce wśród uprzemysłowionych państw świata w takich kwestiach jak aborcja i ciąża nastolatka.

ELŻBIETA RINGER

■ „ŚWIECA NA WIETRZE” W SPRZEDAŻY. Na 24 godziny przed Brytyjczykami paryżanie mieli wczoraj możliwość kupienia nagrania piosenki „Świeca na wietrze” (Candle in The Wind), wykonanej przed niespełna tygodniem przez Eltona Johna na pogrzebie księżnej Diany. Według pracowników jednego ze sklepów, sprzedawano ją w tempie 500 sztuk na godzinę. W innych sklepach sprzedawano około 100 płyt na godzinę. Dochód ze sprzedaży płyty zostanie przeznaczony na fundusz charytatywny księżnej Diany.

■ TURECKI MINISTER Z ŻĄDANIAMI W BONN. Turecki minister spraw zagranicznych Ismail Cem nie spotkał się w Bonn ze zrozumieniem, gdy potwierdził rozszczenie swego kraju do członkostwa w Unii Europejskiej. Turcja od ponad trzech deścielatek jest ze Wspólnotą stowarzyszona, ale, jak wynika z oświadczeń polityków unijnych, nie ma widoków na rychłe członkostwo w Unii. Po wczorajszym spotkaniu z szefem dyplomacji RFN Klausem Kinkellem Cem powiedział, że kwestia członkostwa powinna pozostać otwarta. Ponadto sprzeciwił się stawianiu jego kraju na tej samej płaszczyźnie, co innych kandydatów.

■ WEIZSECKER SKREŚLONY Z CDU. Były prezydent Niemiec Richard von Weizsäcker nie jest już członkiem CDU – oznajmił rzecznik partii Rolf Kiefer. Były szef państwa, po 10 latach sprawowania funkcji, nie poczynił starań o odnowienie członkostwa i nie opłaca składek. Instytucji zawieszenia członkostwa statut CDU nie przewiduje.

■ EKSPLOZJA NA TARGU W DUSZANBE. Co najmniej 16 osób zostało rannych wczoraj po południu w wyniku eksplozji bomby domowej roboty, podłożonej pod jeden ze straganów na targu w Duszanbe. Do wybuchu doszło dzień po powrocie do kraju po prawie pięciu latach przywódcy islamskiej opozycji Saïda Abdulłó Nuriego, który stanie na czele rządowo-opozycyjnej Komisji Pojednania Narodowego.

■ MANIFESTACJE ISLAMISTÓW W TURCJI. Setki islamistów protestowały wczoraj w Ankarze i Stambule przeciwko ustawie oświatowej, ograniczającej naukę w szkołach religijnych. Doszło do starć z policją, która zatrzymała ok. 100 osób. Do starcia doszło m.in. pod meczetem Beyazit w europejskiej części Stambułu.

■ WIEŻOWIEC OBOK BIUROWCA ONZ? Znana na całym świecie sylweta biurowca sekretariatu ONZ w Nowym Jorku może wkrótce dosłownie i w przenośni znaleźć się w cieniu olbrzymiego wieżowca mieszkalnego, który zamierza wzniesieć w sąsiedztwie znany amerykański miliarder Donald Trump. Trump, razem z południowokoreańskim koncernem Daewoo, nabył już za 52 mln dolarów działkę w sąsiedztwie kompleksu ONZ. Wieżowiec, w którym będą znajdować się luksusowe apartamenty, ma liczyć 69 pięter. Będzie on zdecydowanie górował nad biurowcem ONZ, który liczy tylko 39 pięter.

Weekend z DZIENNIKIEM

Pokazał mi złamany przed laty, nieruchomy palec, przestrzelone ramię i strzaskaną kostkę. W kłapie jego marynarki dostrzegłem dwa znaczki - więźnia obozu koncentracyjnego i żołnierza AK. - *Ja tylko wyglądam na niedołężnego starca. W rzeczywistości jestem całkiem żywy dziadek. Mam dopiero 77 lat. Przez całe życie walczyłem na różnych frontach. Teraz się bawię.* - powiedział.

Rzeczywiście. Lubi być w drodze. Może podróżować całymi miesiącami, spać w samochodzie, delektować się samotnością, a potem z pasją rzucać na ludzi - poznawać ich, wypytawać, rozmawiać godzinami, pędzić z jednego spotkania na drugie. Cygara - cmi. Wódka - bardzo chętnie, dla zdrowia i humoru. Nowe kraje - jak najbardziej, im więcej człowiek zobaczy, tym więcej wie. Nowi znajomi - uwielbia; nawet od idioty można się wiele nauczyć. Kobiety - kocha, wszystkie; adoruje, obsypuje kwiatami, całuje rączki, flirtuje. Miłość - koniecznie, przyspieszony puls wzmacnia życie. Seks - bardzo wskazany; najlepiej związany z uczuciem, choć czasem i tym za pieniądze trzeba się zadowolić; póki chce i może, to żyje. Piękno - istota życia; można dostrzec je we wszystkim.

Nigdy nie wie, co będzie robił za miesiąc. Planuje, oczywiście, ale niezobowiązująco. Bywa, że przyjeżdża na kilka tygodni, a znika po dwóch dniach. Bywa, że przyjeżdża na dwa dni, a zostaje przez pół roku. - *Zaletą mojego wieku jest absolutne poczucie wolności. Mogę wszystko, nie muszę - nic. Czego więcej chceć?* - pyta.

Do miasteczka wpadł na dwa dni. Został kilka miesięcy. Po tygodniu znalazł już całą śmietankę, był duszą towarzystwa. Po miesiącu znalazł więcej miejscowych, niż rodowici mieszkańcy. Wyслуchiwał długich historii z życia i opowiadał o sobie. Spotykał się z młodzieżą, wojskiem, wiernymi. Opowiadał o obozie, o powstaniu, o życiu. Każdego uczył: - *Szukam żony, dobrej kobiety, ale z iskrą szaleństwa. Wiek nieograniczony. Gdybyś o kimś takim wiedział, daj mi znać. Po- przez telewizję kablową zaapelowałem do wszystkich wdów i panien. Przez kilkadziesiąt dni miał po parę spotkań dziennie. Wybrałem 10 kandydatek. Potem zosta-*

ło 6, później 3. Pewnego dnia wszystkie porzucił.

- *Mam pieniądze, więc mógłbym mieć kobietę o jakiej zamierzam - tłumaczył. - Młodziutką Tajkę, Haitankę, Wenezuelkę, doświadczoną Szwedkę, Włoszkę... Ale ja bym chciał Polkę, bo jestem patriotą. Polki to dobre kobiety. Inteligentne, ułożone. Tylko za bardzo związane z domem, rodzi-*

Bogdan Wasztyl

Jeszcze pożyję

na. I nie umiem cieszyć się życiem. Jak już przejdą czterdziestkę, myślą tylko o domu z ogrodem i spokoju. Chcą odpocząć. Co ja bym robił z taką na stare lata?

Porzucił więc niedoszłe żony i wyjechał w świat. Poszaleć.

Walczył o życie...

Drugim transportem warszawskim trafił za druty Auschwitz. Był młody, silny, wysportowany. Inni też byli młodzi i silni, a umierali. On miał szczęście i wolę przetrwania.

Trzy razy brał udział w wybiórce na śmierć. Dwa razy trafił do karnej kompanii, ale nie został do niej wcielony. 3 noce spędził w małym bunkrze (90 na 90), w którym upychano 4 więźniów. Trzy dni pod rząd po godzinie wisiał na słupku. Cierpienie miało, życie trwało.

19 marca 1942 roku wezwano go przed oblicze komendanta. Hoess własnoręcznie podpisał jego zwolnienie z obozu. Do dziś nie wie, komu i czemu to zawdzięcza.

W trzydziestą rocznicę wyzwolenia, tuż po śmierci żony, pojawił się w Auschwitz. Wczłogał się do bunkra, zamyślił. Ktoś zamknął drzwi. Przesiedział tam całą noc. W pięćdziesiątą rocznicę wyzwolenia zamieszkał w pokoju z widokiem na krematorium. Jeszcze raz przeszedł drogą, którą wozili trupy... Wciąż żył.

Walczył o wolność...

Następnego dnia po powrocie z obozu zameldował się w punkcie werbunkowym AK. Kompania „Orląt” w składzie batalionu Gozdawy walczyła na Starym Mie-

ście. Kapral „Żbik” bronił odcinka Miodowa-Senatorska. Walczył o Bank Polski, który przechodził z rąk do rąk.

- *Batalion Gozdawy był jedynym, który w ciągu 63 dni walki nie oddał ani jednej reduty. Ze wszystkich dzielnic najbardziej skrwawione było Stare Miasto, a na Starym Mieście Bank Polski był najbardziej*

Objął kierownicze stanowisko w firmie produkującej stopy aluminiowe. W 1957 roku był już bardzo znudzony poukładanym życiem, spokojem. W poszukiwaniu przygód wraz z żoną i synem wyruszył do Stanów Zjednoczonych. Kupił stary samochód i przez pół roku zwiedzał Amerykę. Auto zepsuło się pod Detroit. Tam też skończyły się pieniądze.

Nauczył sąsiadkę osadzać diamenty według struktury atomowej, od znajomych sklepikarzy pożyczył narzędzia. Tak „zaczęła się” International Diamond Tool Company Mariana Sz. W ciągu kilku lat firma zyskała miano jednej z najlepszych w dziedzinie produkcji wiertel diamentowych. Miała filie w Waszyngtonie i Teksasie.

Argentynie, Brazyli, Paragwaju. Bezsukcesywnie. - *To była bezna- dziejna próba - przynajmniej - ale kto nie podejmuje się rzeczy niemożliwych, niczego nie osiągnie.*

Zlikwidował interesy, bo zrozumiał, że nie ten szczęśliwy kto ma pieniądze, ale ten, który potrafi życia używać i cieszyć się tym, co ma. Zaczął podróżować, poznawać świat. 20 lat w rozjazdach. Dom w samochodzie. Wszędzie może zatrzymać się na biwak i bez zakupów wytrzymać tydzień albo dwa. Unika hoteli i restauracji, bo te ograniczają kontakt z prawdziwym życiem. A prawdziwe życie, to odmrożone paluchy na Grenlandii, malaria w Sudanie, trudności z oddychaniem w Nepalu, głód, ludzkie pragnienie, siódme poty i tygodniowy brud... Życie to przygoda.

Ma duszę trapera. Trochę pobędzie u syna na Hawajach, trochę pomieszka w domu w Detroit, to zajrzy do siostry do Sao Paulo i znów rusza w świat. Rok w rok.

Podczas ostatniego pobytu w Polsce sfotografował się na grobie siostry na Powązkach (łącznie Janka) i wysłał jej to zdjęcie z dopiskiem: „*Ja przeżyłem Auschwitz, ciebie w Polsce pochowano za życia. Czy my jesteśmy normalnymi śmiertelnikami?*”

Nie lubi pożegnać. Długo jednak siedział w swoim starym kombi i notował. Dookoła stało kilkadziesiąt osób, które przyszły się z nim pożegnać, a on do swojego dziennika, w którym zapisuje każdy dzień, wpisywał adresy; przy każdym adresie gryzmolił: „*mój przyjaciel*”. I każdemu mówił: „*Pamiętaj, ołóżcie cię, jak mi znajdziesz kobietę mojego życia.*”

Wyruszył do Egiptu. Później miał jechać samochodem w górę Nilu aż do Kenii. Dojechał, bo do przyjaciół przysłał stałamt widokówki; Krótkie, sztamkowe pozdrowienia i pytanie - *Czy już macie dla mnie żonę?*

Niedawno zadzwonił do mnie z balonu, który leniwie kołysał się nad Kapadocją. - *Wiesz, dzwonię, żeby ci powiedzieć, że jestem szczęśliwy, że mogę poznać piękną kobietę. Nie znalazłeś mi przypadkiem żony?*

- *Po co ci żona, kiedy masz wszystko?*

- *Bo piękno jest najpiękniejsze we dwoje. Jak można o tym porozmawiać, razem to przeżyć. Z kimś kogo się kocha.*



Fot. Anna Kaczmarz

skrwawioną redutą. Ja tam byłem.

Evakuacja kanałami, walki w Śródmieściu. Do ostatniego dnia. I znów niewola. Gorycz porażki, walka o przetrwanie. Obozy jenieckie w Bawarii, niewolnicza praca. Po wyzwoleniu, jako żołnierz generała Maczka, okupował Niemcy.

Kiedy został skierowany na studia do Londynu, przestał walczyć o życie. Zaczął walczyć o pozycję.

Zdobył tytuł inżyniera. W ciągu roku potroił swoje zarobki.

Zatrudnił się w firmie produkującej narzędzia diamentowe. Kiedy wymyślił metodę orientowania diamentów według struktury atomowej, odszedł. Dostał posadę dyrektora badań naukowych w jednej z największych firm w tej branży. Zarabiał znakomicie. Odszedł.

- *Mówiono mi: „Po 30 latach w naszej firmie będziesz milionerem.” Nie chciałem czekać 30 lat. Szkoda życia.*

Wymyślił, że piec indukcyjny wartości 40 tysięcy dolarów można zastąpić zwykłym palnikiem.

I znów walczył o życie...

Jego żonie, chorej na raka, dawano pół roku życia. Żył jeszcze 3 lata. Umieszczał ją w najlepszych klinikach u najlepszych lekarzy. Całymi tygodniami, jak pies, spał na materacu przy jej łóżku. Sprowadzał nowe, nie testowane jeszcze preparaty. Na nic. Zmarła w marcu 1975 roku, dokładnie 24 lata od dnia ślubu.

W miesiąc później Marian Sz. przesiedział noc w celi śmierci. Uznał, że z życiem nie trzeba się zmagać.

W 1971 roku przeczytał książkę o Eichmanie. Zaraz potem dowiedział się z gazet, że doktor Mengele, „Anioł Śmierci” z Auschwitz, zniknął z Buenos Aires, gdzie zastawiono na niego zasadzkę i przeniósł się do Paragwaju. Odżyły wspomnienia...

Kupił volksvagen i ruszył na poszukiwania. W paragwajskiej dżungli tropił obozy SS. Podając się za volsdeutscha z Polski rozpytywał o swego przyjaciela Mengele. „*Był tu niedawno, ale gdzieś zniknął*” - usłyszał w knajpie, w której mówiono tylko po niemiecku. W sklepie w Sao Paulo spotkał przedziwną obsługę - 3 kalekich mężczyzn; jeden nie miał ręki, drugi - oka, trzeci - nogi. Kiedy zobaczyli, że Sz. kuleje i ma przetrącone ramię, zaczęli się chwalić, jak na froncie wschodnim bronili europejskiej cywilizacji.

- *Wy mi lepiej opowiedzcie, jak mordowaliście niewinnych ludzi - wybuchnął.*

Przez pół roku penetrował niemieckie środowiska w Chile,



Potyczki (nie tylko) rodzinne



Wszystko płynie, jak twierdził pewien filozof, wszystko się zmienia i wydawałoby się, że nie ma nic stałego. A jednak! Zauważyłem ostatnio, że są w naszym kraju pewne fundamenty, których nikomu nie udało się ruszyć. Na przykład pijarstwo. Polacy pili i za królów i za carów, podczas zrywów niepodległościowych i w czasie zaborów. Szerokim strumieniem lała się gorzka za okupacji i w PRL-u. Podobnie jest i w III Rzeczypospolitej. Mamy więc do czynienia z ewidentnym filarem naszego państwa i społeczeństwa, stałym i stabilnym punktem odniesienia. (Chociaż oczywiście trudno byłoby powiedzieć, że gorzka nie płynie, więc tu filozof może i się nie mylił). Po drugie kłótniowość. Myślę, że rację mają ci, którzy mówią, że gdzie dwóch Polaków, tam powstają trzy partie. Obawiam się ponadto, że w każdej z tych trzech partii natychmiast zaczynają funkcjonować po trzy frakcje. Teraz, na tydzień przed wyborami, może to być skrzętnie ukry-

wane, ale zaraz po wyborach zobaczymy wszyscy jak w Sejmie pęka wszystko, co tylko może pęknąć. I tak też było zawsze. A zatem punkt drugi to kłótniowość. Ponieważ coś, co stoi na dwóch nogach (jak człowiek) wcześniej czy później musi upaść, to trzeba znaleźć jeszcze trzeci filar naszego narodowego bytu. Niestety, znalazłem go bez trudu. Jest nim chamstwo. Kilka dni temu na Dworcu Centralnym chciałem się napić kawy. Gdy spróbowałem przyspieszyć ślamazarny ruchy panią z bufetu, usłyszałem, że jestem „pierdołą” (nawet nie przez duże P). Pomi- jam już, czy określenie to było trafne czy nie, ale uważam, że jego publiczne artykułowanie było przejawem chamstwa i to takiego najgorszego, bo stawiającego człowieka obrażonego w sytuacji totalnej bezradności i śmieszności. I tak już jest też od lat. Piękny to zaiste kraj, którego stałymi są: pijarstwo, swarliwość i chamstwo, ale może przesadzam?

GRZEGORZ

Gdyby te trzy stały były naprawdę tylko filarami - nie byłoby jeszcze tak źle. Filary, jak każda inna konstrukcja, dają się z mniejszym, lub większym trudem przebudować, poprawić, albo nawet usunąć i zastąpić innym rozwiązaniem technicznym. Niestety, w pijarstwo, kłótniowość i chamstwo to nie filary, lecz elementy o wiele bardziej skomplikowane, wrosnięte w podglebie naszej nacji, uświęcone wielowiekową tradycją. Można chyba powiedzieć, że to nasze sarmackie korzenie, a korzeni nie da się ani przekonstruować, ani poprawić. Usunąć - czyli wykarczować można, ale to może się skończyć uschnięciem całego organizmu. Nie należy jednak popadać w pesymizm. Bywa i tak, że niektóre korzenie same usychają, a na ich miejsce wyrastają nowe, o wiele dla rośliny korzystniejsze. Charaktery narodowe ulegają zmianom. Tacy np. Duńczycy byli przed wiekami uważani za najgroźniejszych i najdrapieżniejszych rabusiów, a dziś są

dla wielu - przede wszystkim dla nas - niedoścignionym wzorem uczciwości, pracowitości i wzajemnej życzliwości.

Na razie musimy jakoś sobie radzić z tymi naszymi filaro-korzeniami. Co do pijarstwa, to zbytnio bym się nim nie przejmował, bo już w starożytnym Rzymie Seneka (Młodszy) mawiał, że opilstwo nie rodzi wad, ono je tylko wydobywa. Kłótniowość jest niebezpieczniejsza, jako że utrudnia sensowne współdziałanie, ale na pociechę możemy sobie powiedzieć. Kto się lubi, ten się czubi. Stosunkowo najłatwiej poradzić sobie można z chamstwem. To nieprawda, że jesteśmy wobec niego bezzadni. Stanisław Jerzy Lec napisał kiedyś: „chamstwo ma tylko wtedy rację bytu, gdy jako zjawisko wywołuje równą sobie reakcję intelektu”. Radzę to powtarzać każdej, po chamsku zachowującej się osobie, bo zapewne nie zrozumie, ale czasem ze zdumienia zamilknie.

BRUNO

Andrzej Kozioł

Jesienne róże

litymi „ślajami”, jak na krakowskim Zwierzyńcu nazywano zmarznięte, wyslizgane kałuże.

i dla wczesnej młodości, raczej późnego dzieciństwa, kiedy to człowiek chce i umie się smuć,

chłopskiej Rosji, jesień życia chłopaka spod Riazania, trochę szaleńca, trochę pozera i pijaka...



Fot. Sebastian Zabiegał

Ślaje, stanowiąc niewyczerpane źródło radości dla smarkaczy, zwłaszcza tych z uboższych rodzin, były utrapieniem dla starszych. Dlatego stróże walczyli z nimi dzielnie, przede wszystkim przy pomocy popiołu, bo w czasach kaflowych, opalanych węglem pieców, łatwiej było o ten środek niż o piasek.

To wszystko jednak dopiero miało nastąpić. Na razie było jak u Staffa, w wierszu, świetnie zapamiętanym jeszcze ze szkoły podstawowej:

O szyby deszcz dzwoni,
deszcz dzwoni jesienny

I pluszcze jednaki, miarowy,
niezmienny,

Dżdżu krople padają i tłuką
w me okno...

Jęk szklany... płacz szklany...
a szyby w mgle mokną

I światła szarego blask sączy
się senny...

O szyby deszcz dzwoni,
deszcz dzwoni jesienny...

I tak dalej, i tak dalej, bo wierszysko, chociaż było bardzo, bardzo długie, znałem w całości, od tytułu po ostatni wielokroppek. Doskonale współgrało ze smutkami typowymi dla jesieni

kiedy smutečki są po prostu miłym, niegroźnym kaprysem, a śmierć najzupełniej abstrakcyjnym pojęciem:

Ktoś dziś mnie opuścił w ten
chmurny dzień słotny...

Kto? Nie wiem... Ktoś odszedł
i jestem samotny...

Ktoś umarł... Kto? Próżno
w pamięci swej grzebię...

Ktoś drogi... Wszak byłem na
jakimś pogrzebie...

Było tych ulubionych jesien-
nych wierszy, jeszcze ile było! Na przykład „Jesień” Jesienina:

Cicho po urwisku jałowcem
schodziła.

Czesze grzywę – rudawa koby-
ła.

(...)

Wiatr-zakonnik, idąc zalek-
nionym krokiem,

Miętosł listowie za drogi wy-
skokiem.

I całuje krzak jarzębiny roz-
chwiany –

Niewidzialnego Chrystusa
purpurowe rany.

To już było jednak później, w licealnych czasach. W samym nazwisku poety już kryła się jesień, ale była także obecna w jego wierszach. Jesień dawnej,

Uparliśmy się, aby schyłko-
wość, krańce epok i ludzkiego życia, nazywać jesienią. Stąd „domy spokojnej jesieni”, co brzmi o wiele lepiej niż „domy starców”. Stąd rozliczne jesienie w książkowych tytułach – od „Jesieni średniowiecza” po „Jesień patriarchy” – jednak w tych najbardziej jesiennych, takich jak „Marsz Radetzky'ego” (*To ten facet od „Kompleksu Portnoya” pisał takie powieści?* – usłyszałem niedawno bezgranicznie zdumione pytanie), jesień obecna jest w atmosferze. Powieść Rotha – Józefa, rzecz jasna! – pachnie jak wędzące róże, słodko i smutno. Umiera austro-węgierska monarchia i powoli zamiera wiernie służąca jej rodzina Trottów von Sipolje...

Lubimy schyłkowe epoki, tak samo jak lubimy desktrukty, o których pisze dzisiaj pan Jerzy Madeyski. Lubimy je, ponieważ jest w nich coś magicznego. Pociągają albo rozhulanym, dudniącym rytmem, który ma zagłuszyć lęk przed przyszłością i żal za przeszłością, albo ciepełkiem smutku. Nawet czasy, które tak naprawdę nie zasługiwały na

szczególną sympatię, jawią się niekiedy sympatycznie. Zwłaszcza jeżeli sami ich nie przeżywa-
liśmy...

W 1989 roku, kiedy wschodni Niemcy chronili się w zachodnich ambasadach w Pradze, porzucając na ulicach liczne trabanty, kiedy Polska już miała niekomunistyczny rząd, a w Rumunii Słoneczko Karpat miało z dachu pałacu helikopterem ulecieć w stronę swej śmierci, w ten gorący czas dziennikarze o słoniowym słuchu ukuli termin „jesień ludów”. Gdyby przypomnieli sobie fragmencik kliwej piosenki „trochę wiosny jesienią, to, miły, dać chcę”, zrozumieliby, że jesień to nie tylko pora roku, ale coś jeszcze, i że jesień może zdarzyć się wiosną, a wiosna jesienią. I tak właśnie wtedy było – wybuchła nowa Wiosna Ludów, może mniej romantyczna od pierwszej, z połowy ubiegłego wieku, ale za to o wiele bardziej skuteczna...

Jesień, niosąca smutki, miała też niewątpliwie dodatnie strony. Zaczynał się czas obfitości, czas wiewiórczej, mysiej krzątania, dzisiaj już odrobinę zapomnianej. Trudno w ciepłej piwnicy, ogrzewanej rurami centralnego ogrzewania, przechowywać ziemniaki – kiedyś obowiązek każdego mieszczucha. A więc ziemniaki. Beka kapusty, też stojąca w piwnicy albo w jakimś korytarzowo-schodowym zakamarku i rozsiewająca, osobiście pod koniec zimy, straszliwe wonie. Zanim jednak wytoczono ją z mieszkania (ale bywało, że nie wytaczano i stała w kuchni), musiał nastąpić obrzęd szatkowania. Najpierw – szatkownica. Wypożyczało się ją, bo nikt przecież nie kupował narzędzia przydatnego raz w roku. Później ubijanie, nogami, czego nigdy na własne oczy nie widziałem, ale chętnie wierzę tym starym smakoszom kiszzonej kapusty, którzy twier-

dzą, że ubijana nożnie – smakowała lepiej. Wino tłoczone za pomocą prasy też smakuje inaczej, gorzej.

Do poszatowanej kapusty – we właściwych proporcjach, mierzonych na oko – dodawało się sól, kminek, marchew. Niektórzy wraz z kapustą zakiszali jabłka, inni – całe kapuściane głowy. Podobno gołąbki zawinięte w kiszne liście smakują przewybornie.

Ale kapusta i ziemniaki – to jeszcze nie koniec. Raczej początek, fundament jesiennych zapasów. Trzeba jeszcze pamiętać o ogórkach – zatapianych całymi beczkami w stawach, co w miejskich warunkach było niemożliwe. O jabłkach zwanych zimowymi, które w równych rzędach leżały na piwnicznych półkach lub spały w sianie. O orzechach, grzechoczących miło w workach. O grzybach, misternie nanizanych na sznurki i czekających, aż znajdą się w sosach, zupach, w duszonej kapuście, w pierogach, w wigilijnych uszkach. O grzybach marynowanych, solonych, kiszonych. O martwych owocach. Śliwkach pomarszczonych jak sakwy najuboższego z żebraków, lekko pachnących dymem i trochę okopconych. Jabłkach i gruszkach, rdzawo-brązowych, suchych niczym mumie. O żurawinach, smakowitym dodatku do mięsa. W żurawinowym gąszczu tkwiły ćwiartki gruszek.

Nie można zapominać o sokach, zwłaszcza o malinowym, wytluszczonym z prawdziwych leśnych malin, wonnym i gęstym – wspaniałym lekarstwie na przeziębienie. O kompotach, które po otwarciu pośrodku zimy na chwilę stwarzały uludę lata. O konfiturach, powidłach, dżemach. Prawdziwe powidła przechowywało się w kamionkowych garach, nigdy w słoikach. Były tak ciemne, że aż czarne, zawsze przydymione. Jadano je z chlebem, smarując grubo kromki, ale mnie zawsze wydawały się najsmaczniejsze w naleśnikach...

Daleko zaszliśmy – od jesiennych smutków i poezji do jesiennych spiżarni – ale czyż dobre konfitury nie są poezją, a smutku nie uleczy marynowany rydzyk. Z pewnością, zwłaszcza jeżeli będzie mu towarzyszył tyk jesiennego nalewki...

dla osób umyślowo upośledzonych i przewlekłe psychicznie chorych, gdzie, przynajmniej w niektórych jeszcze placówkach, w jednej sali mieszka i dziesięć osób.

*
– Nie dysponujemy danymi, które pozwoliłyby ustalić, jakimi

pozostali śmiali się za plecami albo w oczy. To było najgorsze i zdecydowało, że Barbara powiedziała „nie”. Współlokatorzy nie przestali się jednak śmiać i potem, ba, zaczęli wymyślać dowcipy na temat niedoszłej młodej pary. Tego kobieta nie wytrzymała i napisała wniosek o przenosiny

Adam Molenda

Przedostatni

do innej placówki. Teraz mieszka ponad dwieście kilometrów stąd.

– Spora część problemów wiąże się z ochroną prywatności – relacjonuje wieloletni psycholog w jednym z domów. – No bo jeśli ktoś pije do nieprzytomności, to niby w swoim pokoju, ale na terenie placówki państwowej. A co z kwestią życia intymnego? Jeśli dobierze się bez ślubu jakaś zamieszkała tu para albo też ktoś zaprosi partnerkę bądź partnera z zewnątrz? Mieszkaniec uciążliwy pod jakimkolwiek względem jest praktycznie nie do wyrzucenia.

Bronisław to wygadany abnegat. Niegłupi przy tym i rozmowa mogłaby być interesująca, gdyby nie to, że okropnie cuchnie. Jest pierwszy rzut oka widać, że jest brudny, nie lubi wody i już. Nie pokazuje się, zwłaszcza w lecie,

re następnie sprzedaje na targach. Śpi w butach i ubraniu, którego nigdy nie zdejmuję, dlatego świeża pościel, którą otrzymuje, już nazajutrz jest brudna. Nie rozumie, że żyje na koszt państwa i co chwila powtarza:

– Ja na siebie zarobię!

Według danych Ministerstwa Finansów, w ubiegłym roku na domy pomocy społecznej przeznaczono 1 177 005 840 złotych. Średni koszt utrzymania jednego mieszkańca placówek państwowych wyniósł 1 049,70 zł, niepaństwowych prawie 900 zł – dlatego taniej, że związki wyznaniowe i inne organizacje dysponują własną bazą lokalową. Koszty zależne są od standardu obiektów, najmniej wynoszą w DPS

kwotami wspomagane są domy społeczne przez rozmaitych sponsorów. Wiadomo jednak, że dzięki ich życzliwości możliwe jest organizowanie wielu dodatkowych imprez dla mieszkańców tych placówek – twierdzi Krzysztof Mikulski, wicedyrektor departamentu pomocy społecznej Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej.

Największym powodzeniem cieszą się wycieczki na Jasną Górę lub do innych miejsc kultury religijnej. Do DPS trafiają często ludzie, którzy przez kilkadziesiąt lat nie ruszali się poza rodzinną wieś. Mieszkańcy domów dość chętnie uczestniczą też w zabawach przy ognisku, połączonych ze śpiewaniem i pieczeniem kiełbasek. Tradycyjne są wspólne kolacje wigilijne, które mogą być bardziej wystawne dzięki temu, że hurtownicy, wytwórcy wędlin



Fot. Anna Kaczmarz

– Przyzwyczajona byłam, że jestem sama. Najpierw syn był na drugim końcu Polski w szkole morskiej, potem od razu poszedł na morze. Dato się wytrzymać. Nieraz i pół roku między rejsami siedział w domu, często pisał i telefonował. Potem naprawdę byłam sama...

Sąsiadka przynosiła posiłki, magister rehabilitacji miał być codziennie przez godzinę. Po dwóch tygodniach sąsiadka przychodziła kiedy chciała, raz posprzątała, innym razem nie, zaś specjalista przeprowadzał ćwiczenia najwyżej przez kwadrans. Dwie serdeczne, jak się wydawało, przyjaciółki, przestały się pokazywać. Kiedy syn przyjechał, nie ujawniła prawdy, następnym razem również i następnym też. Minął prawie rok, zanim sam się zorientował.

Liczba stacjonarnych domów pomocy społecznej oraz stacjonarnych ośrodków opiekuńczych w Polsce przekracza siedemset. Najwięcej jest państwowych: 552, następnie prowadzonych przez zgromadzenia zakonne: 112 oraz innego typu organizacje: 44. Pod względem ilości placówek, o których mowa, przoduje województwo katowickie przed krakowskim, łódzkim, bielskim i gdańskim.

– Mieszkańcy tworzą bacznie obserwującą się nawzajem i żywo reagującą społeczność – mówi Paweł Gniatkowski, dyrektor DPS w Wilkowicach u stóp Beskidu Małego. – To coś pośredniego między miniosiedłem, ośrodkiem wiecosowym i pewno czymś jeszcze...

Pan Romek zakochał się w pannie Basi i złożył oświadczenie. Oboje są w wieku emerytalnym, ona w dodatku, choć od miesięcy prała mu koszule i czerowała skarpety, bała się podwójnie, gdyż nigdy wcześniej nie była mężatką. Chodziła po ludziach i pytała, co ma robić. Jedni zalecali małżeństwo, inni odradzali,

Pani Marta spadła z parapetu sześć lat temu, kiedy myślała okna przed świętami Bożego Narodzenia. Nie czuła bólu, od razu zemdląca. Syn był akurat w domu, na miesięcznym urlopie, spowodowanym remontem statku. Zaniósł ją na rękach do samochodu i zawiózł do szpitalnej izby przyjęć. Okazało się, że wskutek urazu kręgosłupa Marta nie może chodzić.

W szpitalu rehabilitowali ją krótko, słyszała przypadkiem rozmowę lekarzy: „Facet jest oficerem marynarki, ma forsy jak lodu, niech załatwi matce prywatne zabiegi...” Załatwił, ale musiał wyjechać. W końcu do emerytury jeszcze szmat czasu, a nic innego nie potrafi robić. Tyle tylko, że kosztem własnego stanowiska i zarobków zaczął pływać na krótszych, parotygodniowych trasach.

Zycie człowieka jest epizodem w życiu przedmiotów – zwykły mawiać Franek Starowiejski i trudno odmówić mu racji, gdyż, jako kolekcjoner, wie i widzi, co się z nami i przedmiotami dzieje.

Przeglądamy się sobie wzajemnie i wpływamy na swoje losy, zaś każde zetknięcie pozostawia ślad. Na obiekcie i naszej psychice zarówno. Drobnym i niezauważalnym lub wręcz dramatycznym, jak – powiedzmy – kontakt ze słynnym skarabeuszem ze zbiorów Luwru, zwanym nie bez kozery „mordercą”, gdyż, istotnie, każdy jego posiadacz nieodmiennie umierał. I to od początku istnienia owego żuczka, pięknie przed czterema tysiącami lat przez egipskiego rękodzielnika w błękitnym kamieniu wyrzeźbionego.

Dziś więc otacza go podziw z pewnym przydatkiem lęku, choć kiedyś był on, ot, takim sobie sympatycznym amulecikiem, niosącym słonecznie szczęście, radość i powodzenie w miłości. I z wyglądu takim pozostał, gdyż lapis lazuli jest kamieniem twardym i szklistym, a te nie starzeją się w sposób nazbyt widoczny. Podobnie, jak dukatowe złoto, którego w ogóle czas się nie ima. Nawet po tysiącletnich pogrzebaniach w przesyconej minerałami ziemi i nawet wówczas, gdy wykuto z niego maskę i położono ją na ulegającej wszak rozkładowi twarzy zmarłego, co w sposób nader sugestywny opisuje odkrywca nekropolii Myken, dodając, że tak maski, jak inne skarby „złotych Myken” nie pokryły się patyną ani nie straciły nadanego im przez starożytnego złotnika połysku.

Nie inaczej jest ze szkłem, zachowującym swą niezmienioną strukturę przez wieki i porcelaną, której również czas się nie ima, w przeciwieństwie do ładnie zieleniejącej miedzi i brązu lub paskudnie rdzewiejącego żelaza. Czemu więc darzymy równym szacunkiem nietknięte przez stulecia złoto jak spatynowany brąz i przeżarty rdzą szłom Chrobrowego woja, choć jedno z owych przedmiotów wyglądają tak, jakby przed chwilą opuściły warsztat rzemieślnika, inne wyszlachetniały, jako że patyna podnosi w naszych

oczach estetykę i wartość wyrobu tak wysoko, że aż rzeźbiarze byli zmuszeni wynaleźć sztuczną jej odmianę, zaś pozostałe, a jest ich ogromna większość, upływające lata przemieniły w brzydkie destrukty? Czy to nasza więc wyobraźnia doszukuje się, ba, wprost domaga starości jako niezbędnej dla siebie

Jerzy Madeyski

Półka z destrukdami

pożywki i skłonna jest każda, najbardziej banalną lub nawet trywialną rzecz przenieść ze sfery profanum w sferę sacrum lub też regiony jej bliskie? Tak właśnie, jak to miało miejsce przed trzydziestu mniej więcej laty, gdy – ku swemu osłupieniu – ujrzałem dwa białe, porcelanowe nocniki podniesione do rangi wazonów i postawione – bagatel! – na kominku w sali balowej łańcuckiego zamku!

– Ty jesteś pierwszy, który na to zwrócił uwagę – odpowiedział pracownik wysokiego szczebla tamtejszego muzeum. Do tej pory nikt jakoś nie zauważał ich niecodziennego, jak na wazon, baniastego kształtu z bezpiecznie wywiniętym górnym brzegiem, ani nawet uszek, któreśmy zresztą przeźornie ukryli, odwracając je do ścian. – Ależ przecież za nimi jest lustro, więc uszka się odbijają i... – oponowałem nieśmiało. – A właściwie o co ci chodzi – zirytował się kolega po fachu. – Nocniki są z pięknej porcelany, a wykonano je w tym samym mniej więcej czasie, co salę balową, więc stylistycznie są z nią w zgodzie. Wszystko jest więc w porządku, bo antyk jest antykiem i basta!

Można i tak, bo, rzeczywiście, coś dziwnego i zgoła niewytłumaczalnego dzieje się w kwestiach związanych ze starzeniem się przedmiotów i naszym do owego starzenia się stosunkiem. Tłumy turystów snują się po wspomnianych już „ruinach Myken, w których tylko odarta z barwnej polichromii

Lwia Brama i równie огоłocone z ozdób i całej swej wspaniałości groby szybowe pozostały. Reszta jest kupą beładnie rozrzuconych kamieni, które tylko specjalista potrafi w swym umyśle uporządkować i nadać im kształt miasta.

Jednak wyjący tam niemal nieustannie wicher pośród po-

sępnych gór i okrutny mit Atrydów wystarczy dla wywołania wrażenia potęgi i grozy starożytnego mocarstwa, choć – według naszej już miary, było to mocarstwo zgoła kieszonkowego formatu. Na miarę gminy więc, rządzonej przez znających swój fach, choć dość przy tym grubiańskich wójtów.

Gdyż to nasza wyobraźnia jest prawdziwą potęgą. To ona dostrzega w destruktach greckich rzeźb ich dawną harmonię i każe się zachwycać byle ich ułamkiem, i to ona podsunęła paradoksalne stwierdzenie, w myśl którego rozbita na dziesięć części rzeźba antyczna rozpada się na dziesięć arcydzieł,

bych, bo grecki kanon potrafił właściwie wyznaczyć proporcje ciała. Lecz cóż, również walka była świadectwem czasu i przemian, które on w przedmiotach lub tylko naszej świadomości wywołuje. Zaś w niej zagnieżdża się na dobre bezręka Wenus i wara od jej wizerunku!

Za nowe! – zżymaliśmy się na widok zrekonstruowanych sal Zamku Warszawskiego, czy nie należało by ich nieco spatynować? Tak, jak to zrobiono ze zbyt pieczołowicie – oględnie mówiąc – odnowionymi fortyfikacjami Vaubana w Luksemburgu, gdyż wszyscy turyści brali je za nieudolną rekonstrukcję? I to całkiem świeżej daty?

Tak też postępują pracujący na zlecenie antykwariatów konserwatorzy mebli zwłaszcza, choć również obrazów wraz z ich fałszerzami: pierwsi pozostawiają ślady zniszczenia, a drudzy je fabrykują, bo wielka jest moc starości.

Tak wielka, że wszystko, każda rzecz, w swoim czasie cenna, antykiem i świadectwem dawnych, oczywiście dobrych lub choćby tylko lepszych czasów się staje. Lecz wprawdzie musi przetrwać okres pogardy, dla którego proponujemy termin „czas grata”, po którym, niemal jak Feniks z popiołów, odradza się w dostojnej postaci cennego i coraz to cenniejszego antyku. Tudzież coraz piękniejszego i szlachetniejszego na dodatek, jak wspomniane już nocniki łańcuckiego zamku.

Tak było, jest i zapewne będzie. Chyba, że zmieni się psychika naszych potomnych, w co trudno uwierzyć, gdyż antykwarisze im tego uczynić zapewne nie pozwolą.

Już dziś więc oczyma wyobraźni możemy ujrzyć dostojne muzeum lub wytwórny salon, w którym – tuż obok antycznej rzeźby i wspomnianego już nocnika lub wręcz pisuaru, stoi komputer w obudowie ze sztucznego tworzywa, a uszami wyobraźni usłyszeć głos: – A ten przepiękny kształt powstał u schyłku II tysiąclecia. Legenda wiąże zaś to, prymitywne w naszym pojęciu, acz niegdyś całkiem ponoć sprawne urządzenie, z osobą X, który napisał na nim swe wiekopomne dzieło Y... Z...

lub właściciele sklepów przekazują bezpłatnie wiktuały. Są mieszkańcy, którzy na własny koszt organizują corocznie swoje własne przyjęcia imieninowe. Ciasta i poczęstunek przygotowują w większości przy udziale przyjaciół z DPS w tutejszych kuchniach.

*** Mieszkaniec domu pomocy społecznej, który otrzymuje emeryturę lub rentę, przekazuje do kasy DPS 70 procent tegoż dochodu, nie więcej jednak niż dwukrotność najniższego świadczenia emerytalnego, które wynosi 295 zł miesięcznie.**

– Wzorcowo wręcz układają się stosunki w DPS dla przewlekłe chorych w Skoczowie, prowadzonym przez Kościół Adwentystów Dnia Siódmego – mówi Halina Misiewicz, dyrektorka Wojewódzkiego Zespołu Opieki Społecznej w Bielsku-Białej. – Istnieje tam kaplica ekumeniczna

czym babulka ze starych bajek. – No i odkryłam w sobie talent...

Nigdy wcześniej nie pisała wierszy, teraz spod jej pióra wychodzi kilka dziennie. Są o codziennych wydarzeniach, o pięknie kwiatów, o przyjaźni, o Bogu. Wiele w nich nieskładnych rymów, ortograficznych błędów i rzeczywistej pogody ducha. Dwa lata temu bratanica zabrała panią Jolę do siebie, do pilnowania dzieci. Na początku było dobrze, babcia miała swój pokój, a dzieciaki były miłe. Potem bratanica zaczęła wyciągać od niej pieniądze, zaś miarka przelała się, gdy jej mąż awansował i urządzili przyjęcie dla znajomych. Bratanica kazała jej przy gościach mówić do siebie i męża per: „proszę pani, proszę pana”. Pani Jola spakowała się i wyjechała.

Artystyczną duszę ma Paweł, który przebywa w innym DPS, o specjalnym charakterze. Czterdziestolatek o pięknym basie, znający dziesiątki arii, byłby może ozdobą scen operowych, lecz jego głos załamuje się niespodzianie. Paweł nie ma nad nim do końca kontroli, tak samo jak nad swoją świadomością, która przez pewien czas pracuje normalnie, by naraz sfiksować i zacząć mężczyźnie ruszać na konie świata. Paweł wsiadał w swoim życiu do wielu pociągów, bez dowodu osobistego, bez paszportu. Z Austrii przywiózł go mieszkający tam, polski ksiądz, z Berlina, gdzie brał udział w rozwalaniu muru, przy-

wiozła go karetka pogotowia. W Kijowie, gdzie trafił jeszcze za Gorbaczowa, milicja wzięła go za „szpiona”. Siedział w areszcie cztery miesiące, bo nie ujawnił swoich personaliów, a dokumentów nie miał. W końcu podał adres domu, z którego uciekł, więc po ustaleniach odesłali go do Polski. Przyznaje, że mu przykro, że nigdy go nikt nie odwiedza.

*** Najwięcej członków rodzin przyjeżdża z wizytą w dni dostarczania emerytur i rent, po czym portfele i portmonetki mieszkańców DPS stają się chudsze. Przybywa jednak rodzin, które gotowe byłyby płacić za „dziadka” lub „babcię” pełne koszty utrzymania nawet i 1,5 tys. złotych, byle przyjęto starszków przeszkadzających**

w normalnym życiu. Należy się spodziewać, że wyjdą akty prawne dopuszczające taką możliwość.

*** Pan Zenek wierzy, że syn jednak przyjedzie. Jutro, a może za miesiąc pojawi się z butelką, wypiją po jednym i chłopak oznajmi: „Tata, dobudowałem już dla ciebie pokój, jak obiecałem, a konia sam sobie wybierzesz na targu, bo miałeś rację, że traktor owszem, owszem, ale bez konia na gospodarce ani rusz”. Potem wsiada razem do synowskiego opla i pojadą z powrotem do domu. Pan Zenek czeka już siedem miesięcy.**

PS Wszystkie imiona zostały zmienione. Przytoczone historie nie dotyczą mieszkańców domów pomocy społecznej wymienionych w tekście.

przystanek

– Zawsze urządzałem imprezę, ale w tym roku mnie nie stać – burczy Julian. – Przez baby, to znaczy taką jedną i dyrektorkę, która zgłosiła mnie na kolegium. Bozia dała trochę urody, no i zawsze miałem przez to kłopoty.

Pan Julek jest niewysoki, szczupły, o kruczoczarnych, mimo przekroczonej sześćdziesiątki, włosach. Ma złamany po bok-sersku nos i wytatuowanego na piersiach orła, którego głowę widać pod rozpiętą na dwa guziki koszulą. Julian bez żenady opowiada, jak jakas pani usiłowała mu wskoczyć do łóżka. Nie spodobała się, więc ją sklął, głośno do tego, bo po pijanemu. Kolegium obarczyło go grzywną, którą płaci w ratach, więc od połowy miesiąca brakuje nawet na papierosy.

Stąd różnice materialne, budżace czasem zazdrość, są znaczne.

*** Najwięcej konfliktów jednak zdarza się w stołówkach, przede wszystkim dlatego, że prawie każda z mieszkank DPS była kiedyś gospodynią domową i uważa, że zna się na menu jak mało kto. Po drugie wiele osób ma dietę i choć kuchnie usiłują się do nich dostosować, nie zawsze trafiają w... gusta. Stąd awantury, nawet bardzo głośne.**

Mieszkańcy mają najrozmaitsze pretensje do lekarzy, terapeutów i specjalistów rehabilitacji. Są wreszcie kłótnie na tematy polityczne, a czasami i kwasy na te religijne.

Regionem, gdzie różnowiercy potrafią żyć w zgodzie, jest ziemia cieszyńska.

i odprowadzane są takie właśnie nabożeństwa z udziałem duchownych katolickich oraz protestanckich.

*** Większość ludzi trafia do DPS wskutek niesprzyjających okoliczności losowych i dlatego potrzebują wsparcia psychicznego. Psychologowie i tzw. „pracownicy pierwszego kontaktu” mają często do czynienia z osobami o skłonnościach samobójczych. Jak w każdej społeczności, zdarzają się osobnicy dominujący i ci ze słabszą osobowością, poddawani niejednokrotnie przez współmieszkańców bezwzględnej presji w najrozmaitszych sprawach.**

– Mnie tutaj jest dobrze! – potwarza z przekonaniem pani Jola – siwa, okragłutka i rumiana ni-



Fot. Anna Kaczmarz

Horoskop tygodniowy

BARAN (21 III – 20 IV)

Cierpliwość została nagrodzona! Po trudnym, nerwowym okresie znowu wracasz do formy. Sprawny, dynamiczny, szybki – walczysz, przeprowadzasz reformy.

Pora uporządkować wszystkie sprawy, ułożyć sobie kalendarz obowiązków. Określić zakres ambicji, marzeń, planów i zamiarów. Już dojrzałeś, już jesteś gotów. Teraz ujmij los w swoje dłonie.

BYK (21 IV – 21 V)

Nadal silny, przebiegły, zdolny do pokonywania przeszkód, ale... odczuwasz już skutki przesilenia. Małe dolegliwości zdrowotne, jesienne smutki, pejzaż się nieco zmienia.

A więc ze spokojem, stanowczością, krok za krokiem, w konkretnym kierunku. Bez niepotrzebnych lęków i urojeń. Dobijaj targu, nie unikaj umów. Twardo, ostro.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI)

Pomysły... same pomysły bez zaplecza to za mało. Stają się iluzją, marzeniem, odpływają w bezkresne przestrzenie. Same pomysły nie wystarczą. Trzeba oparcia w ludziach, pieniądzach, spręcie...

Oslabiony, zmęczony, pozbawiony zwykłej dynamiki, prochu zapewne w tym tygodniu nie wyprodukujesz, banku nie rozbijesz i nie awansujesz. Polecam wycieczki na grzyby.

RAK (22 VI – 22 VII)

Dobrze! Żywa inteligencja, siła przebiecia, wsparta intuicją, skazując Cię na sukces. Tylko nie tracić wiary, tylko wytrwać. Bo już jutro...

Znajdziesz się pod wpływem Marsa – stwarzającego nowe możliwości ekspansji, Wenus – opromieniającej chwałą i talentem, Księżyca – patrona Twego znaku. Powstaną nowe szanse i nowe możliwości awansu. Teraz zademonstruj, na co Cię stać – tylko zacznij!

LEW (23 VII – 22 VIII)

W tym roku los posadził Cię w szkolnej ławce i za belfra dał surowego Saturna. Ten wymaga od Ciebie przede wszystkim jednego – abyś godnie i cierpliwie przetrwał. Sztuka pokory, nauka kompromisów, ale i szansa. W nagrodę zwielokrotnisz siłę.

W najbliższych dniach musisz wykazać się tolerancją wobec ludzi młodych i inaczej postrzegających rzeczywistość. Spokojnie przedstawiać własny punkt widzenia, perswadować, wyjaśniać. Aliansów i układów nie wykluczam. Osiągniesz powodzenie mimo wszystko.

PANNA (23 VIII – 22 IX)

Czy nie znudziło Ci się już wygrywanie, bycie na topie, odpływanie w łaski fortuny? Jeżeli nie – nowina – astrologiczna passa trwa bez końca, bez końca obiecuje sukces.

Realizuj więc wszystkie, nawet najbardziej szalone pomysły. Graj w gry liczbowe. Podejmuj ryzyko. Odbierzony protekcją fortuny – możesz tylko wygrać. Zwycięstwo przede wszystkim.

WAGA (23 IX – 22 X)

Postulat cierpliwości wybija się na plan pierwszy. Zimny spokój, dystans wobec emocji, dynamiczne wejście w rzeczywistość. Rozpoczyna się gra, ważna – wszystko za wszystko.

Jeśli tylko zechcesz, możesz osiągnąć w nadchodzącym tygodniu wielkie sukcesy i przewagi. Podjąć decydujące rozmowy o karierze, zrealizować wielki interes, podpisać kontrakt, dostać stypendium zagraniczne... Nic nie stanie się jednak samo – bez Twego udziału. Przeto zachęcam do działania. Wytrwaj!

SKORPION (23 X – 21 XI)

Szybkość, sprawność, dynamika, brawurowa akcja – pozwól Ci osiągnąć sukces, awans, zrealizować główny plan działania.

Zatem do pracy, pod skrzydłem Marsa, pod osłoną Księżyca, Merkurego – zdolny do wielkich kombinacji biznesowych, rewelacyjnych rozstrzygnięć intelektualnych, rozpoczynasz dzieło.

STRZELEC (22 XI – 21 XII)

Pewne trudności czy dolegliwości, które dały o sobie znać w ubiegłych tygodniach, mogą Ci jeszcze bruździć, iskrzyć, szkodzić – wywołując mały niepokój. Lecz to iluzja tylko, gra wyobraźni i pozorów.

Zrobisz dobrze, jeżeli będziesz się trzymał rzeczywistości, jej realnego pulsu, nastawionego na konkret i pragmatyzm. Podejście realistyczne rozbija emocje, pozwala głębiej odetchnąć, prościej chodzić.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I)

Dobre, a nawet wysmienite układy planetarne, obiecują spełnienie marzeń – nawet tych najskrytszych i nie uświadamianych. Wolny od trosk, hedonistyczny, konsumujesz życie, jego wszystkie obszary.

Czego pragniesz? Czasem warto sobie zadać to proste pytanie. Skierować aktywność na jeden, lecz decydujący tor. Smak zwycięstwa to niezaprzeczalnie delikates. Biznes? Praca naukowa? Egzotyczny wyjazd? Los...

WODNIK (21 I – 20 II)

Szczęśliwe pomysły pozwalają Ci odnaleźć się w gąszczu życia. Odszukać uszione, zagubione – ja, zrealizować własny los perfekcyjnie.

Pora działać.. Tworzyć, budować, kreować – z myślą o przyszłości. Zadać o własny image. Osiągać pomyślność. Naprzód, naprzód!

RYBY (21 II – 20 III)

Zmęczenie. Samopoczucie słabe. Coś Cię łamie, strzyka, przypomina o dawnych urazach... Trzeba spotykać się z ludźmi, bawić, wspólnie przeżywać radość.

Spróbuj ustawić nadchodzący weekend dynamicznie. Wiele spotkań, zwiedzanie wystaw, kino, teatr, kawiarnia, wino. Otrząśniesz się i przebudzisz. Chandra minie.

ASTROLOGUS

Słowniczek współczesnej polszczyzny

Marzenia

Wszyscy teraz dociekają, jaka by tu koalicję powołać po zbliżających się wyborach. Jedni stawiają na AWS – UW – ROP, inni na SLD – UW – UP. To są oczywiście tylko spekulacje związane z obecnymi możliwościami. Gdyby tak jednak mogły się ziścić wszystkie marzenia, to część obecnego establishmentu najchętniej postawiłaby na alians PZPR – ZMS.

Postęp

Minister Siemiatkowski, jeden z najbardziej zaufanych ludzi SLD, wypatrzył, że ponoć za czasów ministra Milczanowskiego UOP obserwował także poczynania niektórych działaczy prawicy. Gdyby nawet tak było, to i tak jest znaczny postęp. Gdy prym w Polsce wiodła formacja, z której minister Siemiatkowski się wywodzi, działaczy prawicy obserwowało się głównie w celach więziennych.

Przechwałki

Rząd coraz głośniej chwali się sukcesami, jakie rzekomo

odnosi w walce z przestępczością w Polsce. Tymczasem statystyki zadają tym przechwałkom kłam. W błyskawicznym wręcz tempie rośnie np. ilość kradzieży samochodów, a wykrywalność przestępców w tej dziedzinie jest prawie żadna. Czy dla władzy stanie się to ważnym problemem dopiero wówczas, gdy złodzieje ukradną wszystkie samochody policjantom?

Różnica

Premier Cimoszewicz jeździ ostatnio po kraju częściej niż kiedykolwiek i wszędzie coś przekazuje. Albo firmę do prywatyzacji, jak było przed prawyborami w Wieruszowie, albo pieniądze, albo zaszczty, albo obietnice. Niedługo jeździł tak po swym województwie przyszły senator Stokłosa i przekazywał ludziom podarunki, fundował bankiety i poczęstunki. Tylko że Stokłosa czynił to wszystko na swój koszt...

Opr.: T. DOM

Skrojone z szykiem

siłę roboczą, doceniając maestrię krawieckiej ręki, zwłaszcza iż pierwsze maszyny dalekie były od doskonałości, a niezawodność rodziła się w bólach. Już w 1755 roku Ch. F. Weisenthal zbudował pionierski egzemplarz, jeszcze wielce niezgrabny i bardzo awaryjny. Kolejne próby Kremsa i Santa, Thimmoniera czy Hunta, opierały się w założeniu o łatwo prujący się szew łańcuszkowy, zużywający w dodatku kilometry nici, a szyc można było jedynie w linii prostej.

Mężem opatrznosciowym dla realizacji wiekowej już idei okazał się bawarski emigrant, przybyły do Ameryki – Izaak Merrit Singer. To on zakupił za śmiesznie małą kwotę – 250 dolarów,

prawa patentowe od wspomnianego na wstępie Hova. Zaoferował rynkowi niezawodną konstrukcję, na której zrobił niewiarogodną fortunę. Pozostawił w spadku 3 mln dolarów. Potrafił wprowadzić nie tylko szereg udoskonaleń (automatyczny przesuw tkaniny), ale już wówczas docenił siłę reklamy, ogłaszając swój produkt największym dobrodziejstwem ludzkości. I świat w to wierzył. Pomagała w tym niewysoka cena. Maszyna stała się dostępna, zaczęła trafiać „pod strzechy” na wszystkich kontynentach. Singerówka stała się niezbędnym elementem wyposażenia gospodarstwa domowego.

Lansowanie nowych rozwiązań było dla Singera również

źródłem poważnych kłopotów. Np. w Indiach, gdzie badania rynkowe wykazały, iż niemal każdy Hindus szyje. Szyje, ale posługuje się prymitywną maszyną na korbkę. Zaoferowano nowe, z napędem pedałowym i tańsze. Nie przyjęły się, sprzedaż była zerowa, a klienci pytali o te z korbką, które można było wziąć ze sobą pod pachę, a gdy przyjdzie na to ochota, przysiąść na murku i wziąć się za szycie... To już historia – napęd pedałowemu wyparła elektryczność, maszyny stały się bardziej specjalistyczne, są już sterowane numerycznie.

Gdy zapytano Einsteina, jakie wynalazki dały ludzkości największy pożytek, wielki fizyk wymienił dwa: plug i maszynę do szycia.

J. Turbasa

Savoir-vivre

kończy się w chwili wyjścia państwa młodych.

Kolejny wariant jest bardziej skomplikowany, choć również w nim początek jest identyczny, co oznacza odjazd spod kościoła młodej pary w celu przebrania się, bowiem obiad (lub kolacja) i późniejszy, ewentualny bal w strojach zdecydowanie i wytyczają ślubnych, czyli, konkretnie – wspomnianej już białej sukni z trenem i welonem, jest bardzo mauvais genre, jako że przeciw sama nazwa „suknia ślubna” odróżnia ją w sposób zdecydowany od sukni koktajlowej lub balowej, a do tego przecież cała dalsza część uroczystości się sprowadza. Występowanie na obiedzie (lub kolacji) w sukni ślubnej nie różniłoby się więc w niczym od pojawienia się na urocz. wym. obiedzie (lub kolacji i balu) udzielającego ślubu celebryta (jeśli został na nie zaproszony) w albie i ornacie lub kapie, co – przynajmniej Państwo łaskawie – wyglądałoby chyba nieco szokująco.

Stosownie przebrani, czyli tak, by nie odróżniać się nadmierną elegancją od gości (co jest żelazną regułą s.v. ujętą w maksymę „gospodarz nie może być lepiej ubra-

ny od swych gości”) – państwo młodzi siadają więc na honorowych miejscach, i reszta jak wyżej, czyli krótki toast, po którym podaje się potrawy. Nie trzeba też chyba przypominać, że wszelkie namawianie nowożeńców do pocałunków i ponaglania w rodzaju rosyjskich skądinąd z pochodzenia okrzyków „gorzko, gorzko”, są w najgorszym tonie, gdyż sugerują, iż bez pomocy i dopingu gości nowożeńcy byłiby zagubieni, jak dzieci we mgle i zgola nie wiedzieli, co zrobić należy. No, a ponadto s.v. nie lubi wszelkiej ostentacji, a wprost nie znosi demonstracyjnego okazywania uczuć. Oczywiście publicznego tylko.

Kończąc szczęśliwie podsunęty przez życie temat ślubów, powrócimy – jeśli Państwo pozwolą – do zapowiedzianej kwestii rozsadzania pasażerów w samochodzie na krótkich przejazdach.

Brat Chama

Weekend z DZIENNIKIEM

Redaguje
Jakub Ciećkiewicz
tel. 422-28-98

Wschód fascynował Europejczyków. Perskim przepychem otaczał się Aleksander Wielki, zaś Cezar uległ nie tylko urokom Kleopatry, lecz również sztuce starożytnego Egiptu i jego antyków, które już w jego czasach osiągały wiek – bagatela! – kilku tysięcy lat. Jego następcy zaś odziewali się chętnie we wschodnie przeciwieństwo jedwabie, bizantyńscy basileusi naśladowali chiński w genzie ceremoniał, a piękne damy średniowiecza i nie mniej od nich wymuskani mignons, czyli kawalerowie dwuznacznej reputacji, nosili ułomki dalekowschodniej porcelany w oprawkach ze złota i drogich kamieni, których rolę z powodzeniem pełniły.

No a potem poszło już na całego: w XVI stuleciu wschodnie dywany gromadzili europejscy władcy i arystokracja, a od XVII w. również zamożni mieszczanie; w tym samym czasie otwarcie morskiego handlu z Dalekim Wschodem wywołało szalę mody na porcelanę i takż szalę w jej naśladowaniu. Wiek XVIII dorzucił do tego zdobienie mebli w typie chinoiserie, zwanej u nas kinezerią, zaś czasy kolonialne dorzuciły do tego bibeloty i wszystko, co się jeszcze dorzucić dało. Co tu dużo mówić: gdyby nie Wschód i jego prastara kultura – nasza sztuka wyglądałaby zupełnie inaczej, bo nie tylko porcelany i ciekawostek, lecz również secesji by w niej nie było. No, a proszę sobie tylko wyobrazić Kraków bez secesji!

Potem nastały Chiny Ludowe, zarzucające świat, z wyraźną preferencją krajów takichże demo-

Malowane miliony

kracji, swym masowym rękodziełem, a ich wzorem podążył północny Wietnam, płacący – ponoć – za maszyny i lekarstwa plecionkami z ratanu. Zalew taniej „chińszczyzny”, jak zwano siłą myślowego bezwładu całą sztukę Dalekiego Wschodu, zdevaluował ją i zdegradował tak doszczętnie, że zaczęła być synonimem złego smaku. Sztuka Dalekiego Wschodu i zły smak! Toż to horrendum, nie mieszczące się w głowie żadnego konesera!

Tak czy inaczej dalekowschodnie obiekty miały u nas przez całe lata niską renomę i współmierne do niej ceny. W przeciwieństwie do Zachodu, gdzie były, są i będą poszukiwane, bo – wszystko inne pomijając – w każdym dużym mieście USA i Europy musi być choć jedna orientalna dzielnica, lub nawet cała China town, zaś ich mieszkańcy chętnie kupują swoją przeciwieństwo sztukę i podbijają jej ceny. Ich – czyli zachodnich miast – los zaczyna powoli podzielać Warszawa, gdzie skośnokątne mieszkańcy przybywa. Podobnie, jak dalekowschodnich obiektów sztuki w antykwariatach. Tych z dawniejszego i całkiem świeżego importu i tych powyciąganych z kufrów prababek i strychów domów, na które – za-

pomniane i pogardzane – powędrowały. I zgola niestusnie na dodatek, gdyż są to często rzeczy piękne i oryginalne.

Tak zatem, w jednej tylko Desie przy Rynku Starego Miasta, odkryliśmy – poza nader liczną i wciąż jeszcze nie docenianą drobnicą, w tym zwłaszcza figurynkę z szlachetnego drewna – Buddę z gołym brzuchem dobrze mieć w domu, bo – nawet jeśli nie pomoże – to z całą pewnością ozdobi. No i każdy na jego widok się uśmiechnie, co również ma swą wymierną wartość.

Ponadto oryginalne meble z Indochin rodem, takie, jakie produkowano tam przed niewielu jeszcze laty dla kolonizatorów, czyli europejskie w kształcie, a wschodnie w ornamentyce i sposobie wykonania, a to oznacza

ażury o organicznej miękkości linii i inkrustacje z macicy perłowej najczęściej. Taki właśnie stolicek w kształcie beczki, bardzo dekoracyjny, kosztuje 3750 zł, zaś równie efektowna kanapka 6330, co – biorąc pod uwagę wkład pracy i majsterstwo wykonania, nie wydaje się być jeszcze ceną właściwą, skąd wniossek, że pójdą one w górę, bo po prostu pójsć muszą. Tak jak to ma miejsce ze steatytami, zwanymi też słoniacami, agalamatolitami lub obrazkowcami, co oznacza wyroby ze zbitego talku. Masowo ongiś produkowane z niego figurynki kosztowały do niedawna grosze i nikt ich kupować nie chciał. Dziś – wyjątkowo piękne co prawda – bóstwo z księgą ze Specksteinu, jak zwano w Galicji słoniniec, kosztuje już 1581 zł!

Ponadto – z Bliskiego już Wschodu – trawiony we wzory szyszak, taki z trzema tulejami na pióra, z XVIII-XIX w. – 3692 zł i nasza już skrzynia dębowa, posażna, a tak ogromna, że zmieściłaby się w niej panna młoda wraz ze swym oblubieńcem, za 3165 zł.

Na koniec, podobnie jak przed tygodniem, ciekawostka po naszymu – butelka na „krachle”, jak nazywano kiedyś w Galicji lemoniadę, taka z porcelanowym zamknięciem – 15 zł, a międzywojenne butelki z wytłoczoną nazwą firmy po 30, skąd wniossek, że warto inwestować w butelki, bo to interes równie niezawodny, jak ten, o którym Wojciech Kossak pouczał swego syna, Jerzego – „Piłsudski w dużym i małym formacie jest interes pewny”.

JERZY T. PAŹDZIUEŁ

Agnieszka z Krakowa ma (słusznie) wątpliwości, czy „to co ja nazywam wierszami, można nazwać wierszami, a nie krótkimi historiami?”. Ma 14 lat. Chciałaby zostać w przyszłości adwokatem lub dziennikarką. Pyta, czy jej pisanie ma jakiś sens. Przysłała ponad 20 utworów z tomiku o robo-

Pan A. Ś. przysłał wiersz o Wawelu. Sprostac takiemu tematowi mógł Wyspiański, ze współczesnych – Harasymowicz, Śliwiak... Trzeba być majstrem nie lada, żeby zbudować ze słów Wawel, który nie zawał się pod piórem. Pański, zanim stanął, już się rozsypał w proch razem ze „smokiem młodym rozgniewa-

Notatnik książkowego mola

Eseje bez uprzedzeń



tycznego czasopisma „The Jewish Quarterly” oraz oksfordzkiego Instytutu Badań Spraw Polsko-Jydowskich.

„Co mnie i tobie Polsko” (albo, jeżeli ktoś woli angielskojęzyczną wersję, „Poland, what have i to do with thee”) nosi podtytuł „Eseje bez uprzedzeń”. I rzeczywiście, Scharf wskrzeszając dawno umarły Kraków (umarły także dla nas, Polaków, ale w zupełnie inny sposób), nie kryje swych uczuć, ale daleki jest zarówno od łatwego sentymentalizmu, jak i od uprzedzeń, do których człowiek jego pochodzenia i w jego wieku ma prawo.

Jednak osobiste, krakowskie wspomnienia to tylko część zbioru esejów Scharfa. Pisz także o Oświęcimiu, o Januszu Korczaku (przez wiele lat był przewodniczącym Międzynarodowego Stowarzyszenia im. Korczaka), o warszawskim getcie, o Rumkowskim, prezesie Judenratu w łódzkim getcie, pasjonującej postaci, której nikt do końca nie opisał, nie wykorzystał jako tworzywa literackiego.

Wszędzie jednak, we wszystkich esejach, publikowanych lub wygłaszanych w różnym czasie i w różnych miejscach, wraca do tytułowego pytania, będącego trawestacją zdania wypowiedzianego przez Chrystusa do Jego Matki. (Nawiasem mówiąc, Scharf nie wie, aby jakkolwiek Żyd w ten właśnie sposób odzywał się do matki.) Waży siebie, Polskę, Polaków, Żydów. Zadaje pytania i choć nie zawsze na nie odpowiada, to wiele z tych odpowiedzi nie tylko nie wypływa z uprzedzeń, ale wręcz idzie o wiele dalej niż potrafiłby pójść zyciowicie nastawiony do Żydów Polak...

ANDRZEJ KOZIOŁ

Rafael F. Scharf – Co mnie i tobie Polsko..., Eseje bez uprzedzeń. Fundacja Judaica, Kraków

Wierszowisko

pod redakcją Józefa Barana

czym tytule „Młodzieńcze lata”. Jej zapiski, bo inaczej tego nie można nazwać, tchną szczerością, buntem i absolutną nieznanomością zasad ortografii (BY-KI!). Na szczęście nie występuję tu w roli nauczyciela – polonisty. W jednej ze swoich próbek wali na odlew i bez ogródek:

Z kłamstw zbudowany jest świat,
Z kłamstw zbudowana jest moja rodzina,
Oni okłamują się nawzajem,
My się kłamiemy, ja ich kłamię,
Te kłamstwa to jeden wielki tańiec,
którego nikt nie przerwie,
Czy tylko tyle nas łączy?
Tylko kłamstwa?
Czy może wspólne hobby
albo takie same ulubione filmy?

A może miłość?
Podobne w tonie są inne jej zwierzenia, które trudno jeszcze nazwać wierszami... Surowe, żarliwe, często nieporadne. Żarzy się w nich płomień, co jest ich zaletą. Niestety, do poezji droga daleka. Namawiam Cię nie tylko do pisanie, ale i czytania, pogłębianie swojej wiedzy. Nie wykluczam, że kiedyś z tej maki będzie jakiś chleb, choć nie daję za to głowy. Naprawdę nie są to wykręty, kłamstwa z mojej strony; uwierz, że tak właśnie myślę...

Ogień, który jest w Tobie, to w ogóle podstawa każdej postawy poetyckiej. Ale ogień to nie wszystko. W poecie musi też być lód, czyli poczucie formy...

nym”, który „z braku dziewięciu w ogniami”. Pozdrawiam.

Pani Maria W. z Krakowa przysłała „Litanię do Radości”, zaczynającą się od słów:

O Radości, która przysłaniaś smutki
O Radości, gorącego serca.
Wesprzyj nas

O Radości, matko konających
O Radości, co napawasz nadzieją
Pokochaj nas (...)

Nie jestem pewien, czy radość jest matką konających. Pochwalam wymowę ideową każdej strofki, a także puenty: „O Radości ochroń świat aby nawet/ najmniejsze zło było zwalczane dobrociami ludzkich serc”. Jednak Pani „Litania” nie ma absolutnie nic wspólnego z poezją. Jest byle jak sklecona. Niektóre ballady Stachury, np. „Sanctus” („Święty, święty, święty – blask kłujący oczy/ Święta, święta, święta – zemia co nas nosi”) byle budowane jakby na podobnej zasadzie, ale proszę się im przyjrzeć: jaką rolę odgrywa tam rytm, jaki w nich rozmach kosmiczny i muzyczny! Formy pieśni sakralnej, antyfony mogą być oczywiście wykorzystywane i przetwarzane, ale – twórczo. Nic na to nie poradzę. Ani sam Pan Bóg, który (uwaga na marginesie) zapewne ze smutkiem, ale i z boską wyrozumiałością wsłuchuje się w niektóre grafomańskie pieśni kościelne, bo sam jest Arcygeniuszem także poezji...

Krzyżówka ze sponsorem

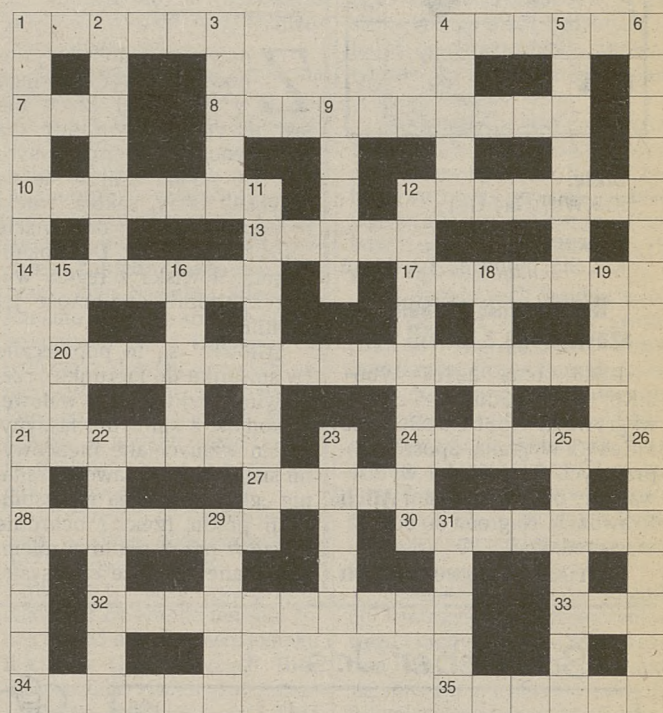
Dziś dwie nagrody po 50 złotych funduje fabryka kosmetyków „FLORINA”

W dniach od 1 do 30 września br. trwa promocja wyrobów florina FLORINY w sklepie firmowym przy ul. Wielopole 7

Zakupy promowane prezentami.

ZAPRASZAMY

Nasze uznane marki to:
Bouquet Nature, Collage, Celebrity, Prastara, Tobacco, Petit.



Poziomo: 1. właściciel sklepu, 4. żegluj z pasażerami, 7. Wielki, 8. tam runo owcze ci rozczesz, 10. odległość do zachowania, 12. część Morza Śródziemnego, 13. śnieżna do wpadnięcia, 14. wisi na choince, 17. tam myto pobierali, 20. leczenie środkami roślinnymi, 21. karciana rozrywka dla samotnych, 24. opornik zastawny, 27. kuchenna siekierka, 28. hodujesz w terrarium, 30. powoduje ją duży wzrost adrenaliny, 32. różne przewody umie załączyć, 33. rzeka z kataraktami, 34. jedna spod Stoczka grzmiąca, 35. radiowy zapowiadacz.

Pionowo: 1. ważne w kuźni, 2. odpukać w nie malowane drewno, 3. świadczył się swoimi dziećmi, 4. płowa, zgrabna w naszych lasach, 5. samochód powoli odstawiany na złom, 6. dostojna sala, 9. aksamitopodobny, 11. szermierz konkurencji sportowej, 12. wojenna na morzu, 15. Zuzanna dla bliskich, 16. popularne pieczywo, 18. koleś pszczołki Mai, 19. łaciata, 21. przyrządzona w kuchni, 22. faza rozwoju, 23. więzienne przezwisko, 25. chwast – ziółko lecznicze, 26. statek rybacki, 29. modna ozdoba męskiej fryzury, 31. zupa owocowa z przewagą sliwek.

Rozwiązanie krzyżówki nr 363 prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach pocztowych) do następnej soboty, tj. 20 września br. pod adresem redakcji: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1 31-072 Kraków, załączając kupon konkursowy.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 361

Poziomo: 1. eksperyment, 6. pleban, 7. Egeria, 9. trans, 10. Tato, 11. fant, 12. posiłek, 14. garson, 15. kulomb, 16. syk, 18. różnica, 20. awokado, 21. kot, 23. jerzyk, 25. lektor, 27. koliber, 28. złom, 29. kwef, 30. iskra, 31. kunszt, 32. nutria, 33. świtezianka.

Pionowo: 1. elektor, 2. Panteon, 3. rodaminy, 4. mieszek, 5. Tarragona, 6. pitagorejczyk, 8. autobiografia, 12. polityk, 13. ku-moter, 16. sak, 17. kat, 19. żartowniś, 22. opiekacz, 24. komitet, 25. leżanka, 26. tawerna.

WYNIK LOSOWANIA

W dniu 9 września br. odbyło się w redakcji komisyjne losowanie nagród wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki ze sponsorem nr 361.

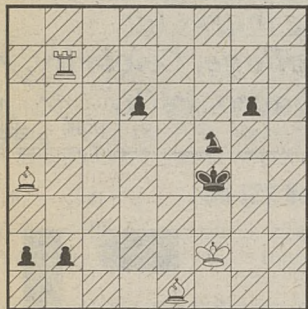
Nagrody po 50 złotych wylosowali:
MAGDALENA CHMIELEWSKA – Kraków
KATARZYNA MICHORCZYK – Mszana Górna
Pieniądze prześlemy pocztą.

KUPON KRZYŻÓWKI ZE SPONSOREM

NR 363

O błąd w kratkę

Wydawać by się mogło, że w pozycji z poniższego diagramu czarne wygryają. Mają parę zaawansowanych pionów, z których jeden powinien dojść do pola przemiany. Jednak po dokładnym przyjrzeniu się pozycji... okazuje się, że białe mogą myśleć o zwycięstwie. Jak tego dokonać? Proszę wymyśleć. Białe zaczynają i wygrywają. Rozwiązania prosimy nadsyłać w ciągu tygodnia na adres „Dziennika”. Nagroda 50 zł dla jednego zwycięzcy.



Białe:
Kf2, Wb7, Ga4, Ge1

Czarne:
Kf4, Sf5, piony: a2, b2, d6, g6

Rozwiązanie zadania szachowego z 23 VIII 97:

1.Sa3! b:a3 2.Ge4 Wb6+ 3.Kh7!! (po Kg5 lub Kh5 czarne wygrywają) Wb8! 4.c:b8G! Kb2 5.Ge4+ z wygraną. Spośród poprawnych odpowiedzi wylosowaliśmy odpowiedź Pani Alicji Krawczyk. Nagroda do odebrania w redakcji.

WITOLD KAMIENOBRODZKI

Szaleństwo we czterech

Ponownie znajdziemy się wśród uczestników czerwcowych mistrzostw Europy, tym razem w kategorii seniorów (powyżej pięćdziesiątki). Piatnik dopisał i oto przyszło nam grać szlemika w bez atu z takimi oto kartami:

♠K5	♠W63
♥DW93	♥AK1074
♦AKD7	♦A5
♣DW2	♣W32

Przeciwnicy zaatakowali ♠10 (w tej sytuacji jednoznacznie najstarsza karta w kolorze u wistującego, prawdopodobnie przynajmniej z dziewiątką i ósemką), a S dołożył blotkę. Nie mamy wyboru – bierzemy królem. Nieco już za późno, by martwić się, że nie gramy w kiery – szlemik zależałby jedynie od położenia ♠A, który szczęśliwie (jak wskazuje wist) znalazł się u S. Gramy bez koloru atutowego i wygląda, że mamy tylko 11 lew: 5 w kierach, 4 w karach, pikową i ♠A. Słaby gracz dostrzeże tylko jedną szansę wygrania – impas treflowy. Lepszy zawodnik pomyśli o wpustce. Po tym wiście i ściągnięciu wszystkich „czerwonych” kart (kierów i kar), powstanie trzykartowa końcówka:

Jeśli gracz S pozbył się dotąd którejś figury pik (a wist wskazuje, że miał je obie) – można

go podejrzewać, iż w ostatnich trzech kartach ma singlowego ♠A (lub damę) i drugiego ♠K.

♠5	♠W
♥-	♥-
♦-	♦-
♣DW	♣A5

Zagrywamy więc pikiem, S dochodzi do ręki i mając już same trefle, musi zagrać spod króla, darując dwunastą lewę. Jeśli zaś żadna figura pikowa dotąd nie spadła – gramy na impas treflowy.

W meczu przeciw Holandii S nie wyrzucił żadnej figury pikowej. Rozgrywający, a był nim nasz znanymi gracz Andrzej Wilkosz, zagrał więc z ręki w jedenastej lewie ♣D i – kiedy N dał blotkę – dołożył... asa! W „nagrodę” od S spadł król.

Rzecz bowiem działa się pomiędzy mistrzami i obrońcą, przewidując zamiary rozgrywającego, wysinglował ♠K, by skłonić go do impasu. Ale Wilkosz nie chciał grać tak, jak mu przeciwnik dyktuje.

Inna rzecz, że kontrakt można było położyć w pierwszej lewie, bijąc asem i odchodząc w pikę. (msz)

Taaaka ryba!

my ostróg, które w rezultacie odkładania się piasku w basenach pomiędzy nimi, powodują korzystne przemieszczanie się koryta głównego. Zwabia w to miejsce większość rzecznych ryb duża ilość pokarmu, spowodowanie nurtu oraz dobre natlenienie wody. Znalezienie rzecznej „główki” to dopiero połowa sukcesu. Drugą połowę stanowi odpowiednie zlokalizowanie stanowisk ryb w jej pobliżu. Aby tego dokonać należy poznać ukształtowanie dna wokół ostrog. Zazwyczaj w cen-

trum pomiędzy główkami tworzy się oddzielona od brzegu głęboką rynną tzw. przykosa, gdzie grupuje się większość gatunków ryb. Najgłębsze miejsce znajduje się zaraz poniżej szczytu „główki”, pod warkoczem opływającej ją wody. Jest to bardzo dobre miejsce do połowu zarówno ryb spokojnego żeru, jak i drapieżników.

Jeżeli w naszej rzece nie ma „główek”, musimy poszukać innych przeszkód podwodnych. Świetnym łowiskiem są niewidoczne z brzegu podwodne tamy, za którymi tworzą się zawirowania i wsteczne prądy. W ostateczności możemy taką tamę usypać własnymi rękami. Naprawdę warto.

(CHOŁO)

Zdaniem psa

-Nessie, wróć! – głos pani Małgosi zabrzmiał kategorycznie, i mała, czarna Nessie oglądając się z żalem potupała do swojej pani. A tak rewelacyjnie zapowiadała się znajomość zawarta na psiej łączce! Szarobiła Dasza i czarna Nessie, właściwie jeszcze szczeniaki, ledwie półroczne, życzliwie zetknęły się noskami, oba ogony odtańczyły powitalnego młynca, obie przypadły na przednie łapki zapewniając nawzajem, że wszelkie szczyty i łąki szenia wynikną tylko z nadmiaru entuzjazmu, absolutnie nie będą wyzwaniem do walki... Już przebiegły pierwsze zapoznawcze koło, potrząsając zachęcająco głowami i wyskakując z czterech łap w powietrze, gdy zabrzmiało stanowcze „Nessie, wróć!”. – Bardzo proszę

Bezpieczna zabawa

– pani Małgosia zwróciła się do pani Daszy – zdjąć swojej suce łańcuszek i obrozę przeciwpczelną, jeśli mają się bawić. – A co to przeszkadza – zdziwiona pani Daszy wzruszyła ramionami. – Niczego zdejmować nie będę. – Trudno. Nessie za panią poszła alejką żałośnie powłócząc łapkami, równie rozczarowana i posmutniała Dasza została na miejscu. – Pamiętaj – Moja Pani uśmiechając się do Małgoski podrapała mnie za uchem – prawie trzy lata temu Kropka w zabawie z Kamą omal nie zerwała sobie pazura, zahaczając o ogniwo łańcuszka... O, i ja pamiętam, to nie było śmieszne! Niewiele wtedy starsza od Nessie skoczyłam witać radośnie moją siostrę Kamę, objęłam ją przednimi łapami za szyję, coś mnie szarpnęło i nie macie pojęcia jak okropnie łapa zabolęła! Długo boczyłam się na rodzoną siostrę, podejrzewając, że to ona skrzywdziła mnie podstępnie. Teraz nasze panie, jakby się uwzięły, zaczęły wspominać same okropności. Jak to Gafi stracił przednie zęby chwytając za mocno kolegę za łańcuszek, jak w lecznicy nie uratowano psiego oka, niechcący przeciwieć skaleczonego odwróconą kolczatką, jak żadnemu psu nie wydzie na zdrowie żucie i lizanie obroży przeciwpczelnej... Ubranie tylko we własne futerka, krzywdy sobie w zabawie na pewno nie zrobimy, niepotrzebne osłony na szyję, o przypadkowo wyrwany klaczek nikt pretensji nie ma. Luśka i Kado w trakcie młodzieńczej bójki pogubiły nawet na sobie mleczne zęby, paprzac się niemiłosiernie śliną z krwawiących dziąseł. Ja z Kamą, po długim niewidzeniu, tak ochoczo wzięliśmy się za łby, aż obcy pan zamierzał nas rozdzielać, przekonany, że walczymy naprawdę... Lepiej uważałyby na własnego Bryśka i nie turła mu kasztanów! Gładki, obśliniony kasztan połknąć bardzo łatwo, w brzuszku napuchnie, zwrócić go ani strawić się nie da. Podobnie gładką gumową piłką omal nie udawiała się znajoma psica, cokolwiek w szczeniactwie dostawałam do zabawy, było na tyle duże, abym nie schowała w pyszczku. A do dziś przed każdym przyjaznym spotkaniem – choć już nie bawię się szaleńczo jak dawniej – zdejmowany mam łańcuszek i obrozę przeciwpczelną

NAJPIĘKNIEJSZA. KROPKA

Bob Weber Jr.'s

MAGAZYN DLA DZIECI



Copyright KFS/BULLS

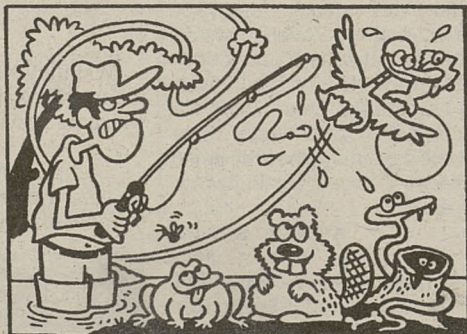
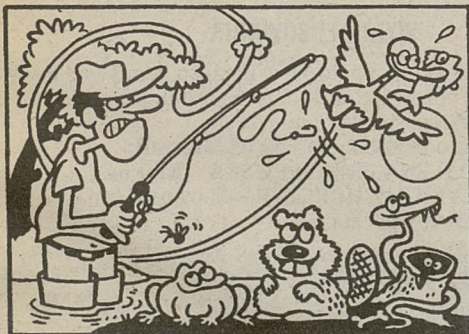


LIS DETEKTYW

Czarownica Wanda podawasz mrozoną herbatę zmieszaną z magicznym napojem usypiającym, ukradła srebrny puchar dla zwycięzcy Leśnego Maratonu. Obstawiała, by każdy długo smakował tyk jej specjalnej mieszanki herbacianej. W jaki sposób Lis Detektyw wyjaśnił fakt, że Czarownica, wypisując swój tyk z tego samego naczynia co wszyscy, nie zapadła w drzemkę?

Rozwiązanie: Wanda posypała kostki kostek lodu. Nie dodała kostek lodu. Słabiej (samej czarownicy) usypiające działanie napoju. Wypisując (picie) wypisali. Czyn. Topienie się lodu (podczas koski lodu środkiem usypiającego).

Odszukaj sześć różnic na przedstawionych obrazkach.



Odpowiedź: posek: konar drzewa: kropka wody: nos rybka: język zębów i węzła.

JAK NARYSOWAĆ

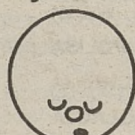
Różne wyrazy twarzy



ZŁA



PLACZĄCA



SENNA



SMUTNA



CHORA



PRZERAZONA



SZCZĘŚLIWA



ROZEŚMIANA



PODSTĘPNA

Ciekawostki Lisa Detektywa

Największa współczesna jaszczurka to smok komodo, osiąga 3 metry długości i około 135 kg wagi. Występuje na wyspie Komodo i sąsiednich Małych Wyspach Sundajskich w Archipelagu Malajskim.



Zdaniem analityka

Dżuma czy tyfus?

Trudnego zadania określenia wpływu wyniku przyszłotygodniowych wyborów do Sejmu na dalsze losy polskiej gospodarki i rynków finansowych – w tym Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie – podjęły się w ostatnim okresie renomowane agencje ratingowe. Po tym jak agencja Moody's uznała, że „zwiększenie wyborcze AWS może spowodować niekorzystne zmiany w polskiej polityce gospodarczej”, tym razem też o braku takiej groźby postawiła europejska IB-CA. W opublikowanym raporcie stwierdzono, że „jeśli (...) wygrałaby koalicja z Akcją Wyborczą „Solidarność” na czele, prawdopodobnie chciałaby trochę zrewidować plany poprzedniego rządu, jednak (...) wykazałaby dużą troskę o przebieg najważniejszych reform, jakich Polska potrzebuje”. Standard&Poor's w swym raporcie uznał wynik wyborów 21 września za „główny średnioterminowy czynnik, jaki wpłynie na ocenę długoterminowej wiarygodności kredytowej Polski” (niestety, agencja Reutera nie przyniosła rozwinienia tej intrygującej tezy). Z kolei bank inwestycyjny Salomon Brothers przewiduje, że wybory będą mieć niewielki wpływ na rynek kapitałowy w Polsce, „gdyż wraz ze wzrostem gospodarczym i osiąganą przez rynek dojrzałością zmiana koalicji rządzącej nie jest postrzegana jako czynnik destabilizujący”.

No cóż, trudno się specjalnie dziwić, że zagraniczni eksperci nie mają zbyt wyrobionego zda-

nia na temat naszej „sceny politycznej”, czego dowodem choćby fakt, że obecny „gwarant stabilizacji”, czyli SLD, cztery lata temu uważany był za główne zagrożenie dla „rynkowych reform”...

Swą wiarą w stabilność polityki gospodarczej rządu (jakkolwiek by on był) podzielił się z dziennikarzami również minister finansów, stwierdzając, że „jeśli chodzi o politykę makroekonomiczną, nie sędzę, żeby jakieś duże zmiany były możliwe (...). Ograniczenia są oczywiste, nie możemy zrobić nic, co nie zostałyby zaaprobowane przez Narodowy Bank Polski”. Minister w cytowanej przez Reutera wypowiedzi ujawnił również „system zabezpieczeń”, który chroni polską gospodarkę przed nieodpowiedzialną polityką: „Nawet gdyby koalicja była nienormalna, to minister finansów będzie normalny, a nawet gdyby minister był nienormalny, to jest jeszcze Narodowy Bank Polski”. To powołanie się przez ministra finansów na autorytet NBP intryguje w świetle trwającej pomiędzy tymi instytucjami rozbieżności w kwestii poziomu deficytu budżetowego.

Prezes NBP, uzasadniając konieczność powrotu banku centralnego do działalności detalicznej (od 15 września NBP rozpoczyna przyjmowanie depozytów od ludności), stwierdziła, że Polsce ciągle grozi kryzys finansowy, który nastąpił w tym roku w Czechach i w krajach Azji Południowo-Wschodniej. Zdaniem NBP, aby tego uniknąć konieczna jest rezygnacja z zaplanowanego

na ten rok 2,8-proc. (w stosunku do produktu krajowego brutto) deficytu budżetowego oraz zrównoważenie finansów publicznych w roku przyszłym, zaś 1,5 proc. to „absolutnie najwyższy poziom deficytu (...), który można zaakceptować”. Rząd chce 1,9 proc.

Nie będę ukrywał, że nie jestem w stanie zbytnio podeksytować się tym, które z całej plejady kandydujących w wyborach partii socjalistycznych (od eurosocjalistów poprzez socjaldemokratów aż po socjalistów narodowych) utworzą po wyborach rządzącą koalicję. Prowadzona od 7 lat przez te partie polityka gospodarcza cierpi, niestety, na jeden podstawowy mankament. Zakłada ona bowiem systematyczne upodabnianie się krajowego systemu gospodarczego do tego, który obowiązuje w Unii Europejskiej, a równocześnie stawia sobie za cel możliwie szybkie doścignięcie przez nasz kraj średniego dla UE poziomu rozwoju gospodarczego i dobrobytu. Sprzeczność tych dwóch postulatów polega na tym, że bezpośrednią konsekwencją obecnie obowiązującego w zachodniej Europie modelu „socjalnej gospodarki rynkowej” (do którego zmierzamy) jest od lat ślamazarny 1-2 proc. rocznie wzrost gospodarczy. Sędzę, że dla większości Polaków (szczególnie tych, którzy nie rozważają głosowania na jedną z KPEiR) perspektywa kilkudziesięcioletniego doganiania poziomu życia Greków i Portugalczyków nie jest zbyt pociągająca. Z takiej perspektywy problem,

która z koalicji partyjnych, prawdopodobnych w świetle sugerowanego przez instytut badania opinii społecznej wyniku wyborów, zdoła utworzyć rząd, jawi się na kształt dylematu – używając terminologii prezesa UPR Janusza Korwin-Mikkego – co jest lepsze, „dżuma czy tyfus”?

Tak naprawdę decydujący głos w sprawie wyborów będzie miała giełda. W minionym tygodniu rynek akcji zachowywał się tak, jak gdyby przychylił się do opinii, że negatywny wpływ wyborczego zamieszania na scenie politycznej będzie znikomy. W środę WIG, przełamując opór na 17 300, osiągnął wartość 17 587 i zbliżył się na zaledwie 5 proc. do rekordowego poziomu z lutego (18 339). Indeks rynku równoległego zdobył się nawet na poprawienie o 2,9 proc. swego lipcowego rekordu. 3,1-proc. wzrost w skali tygodnia należy uznać za dowód lokalnej siły rynku, szczególnie w kontekście zupełnej mizerii trwającej w minionym tygodniu na właściwie wszystkich giełdach europejskich, które w reakcji na słabnięcie kursu dolara dzień w dzień spadały po 1-2 proc. Sędzę, że dopiero za półtora tygodnia po zamknięciu urn wyborczych inwestorzy przypomną sobie o globalnym kontekście koniunktury na GPW, co w obecnej sytuacji – niezależnie od wyniku wyborów – powinno, niestety, spowodować powrót tendencji spadkowej.

WOJCIECH BIAŁEK
Analityk w Dziale Doradztwa
DM MAGNUS

Tydzień na skróty

Komisja Papierów Wartościowych dopuściła do obrotu publicznego akcje czołowego krajowego producenta prezerwatyw, spółki **Unimil**, w której 45,69 proc. kapitału akcyjnego (71,5 proc. głosów na WZA) posiada Universal. Wśród czynników ryzyka związanych z ofertą Unimilu wymieniono na pierwszym miejscu „wysocę wyspecjalizowaną produkcję”.

KPW zgodziła się także na wprowadzenie do obrotu publicznego akcji ławskich Zakładów Drobiarskich **Ekodrób** i spółki **Lukbut**, a do regulowanego obrotu pozagiełdowego walorów Przedsiębiorstwa Telekomunikacyjnego **Szeptel**, **Ostrowskiego Zakładu Ciepłowniczego** oraz spółki **Bawelna Silesiana**. Ponadto KPW nie sprzeciwiła się odkupieniu przez **Universal** od jednego z dotychczasowych akcjonariuszy akcji Towarzystwa Funduszy Powierniczych **FIDELIA SA**, w wyniku czego Universal posiadać będzie 75,5 proc. akcji i głosów na WZA.

22 września do obrotu giełdowego na rynek podstawowy giełdy wprowadzonych zostanie 1 mln 500 tys. akcji **AmerBanku**, natomiast 24 bm. na ten sam rynek trafi 65 mln akcji serii I Banku Inicjatyw Gospodarczych **BIG**. BIG sprzedał swoim podmiotom zależnym, spółkom z o.o.: TBM Leasing, INEC Services oraz DEBT Services, 3 867 199 akcji Banku Gdańskiego. W ten sposób przestał być akcjonariuszem tego banku.

Echo Investment – spółka, która, jak pamiętamy, pojawiła się na rynku jako Echo Press i zajmowała się wydawaniem gazety – zawarła z poznańskim Energo-polem umowę na wykonanie projektu technicznego oraz robót budowlanych przy postawieniu ścian szczylinowych koniecznych do rozpoczęcia budowy Łódź Business Center.

Banca Commerciale Italiana zakupiła 4,96 proc. akcji **BRE**, stając się kolejnym w strukturze akcjonariatu banku inwestorem stabilnym, który będzie reprezentowany przez swojego przedstawiciela w radzie banku.

Animex kupuje od III NFI za ponad 500 tys. zł akcje Zakładów Mięśnych RAWA SA w Rawie Mazowieckiej.

Amica Wronki poręczyła Klubowi Sportowemu Amica Wronki dwa kredyty, udzielone przez Pomorski Bank Kredytowy.

Optimus wygrał przetarg na dostawę sprzętu komputerowego i oprogramowania o wartości 2,1 mln USD dla Państwowej Służby Celnej Ukrainy. Komisja Papierów Wartościowych wyraziła zgodę na zawarcie umowy pomiędzy nowosądecką spółką a Bankiem of New York, zgodnie z którą poza granicami kraju wystawiane będą GDR-y związane z akcjami Optimusa. Optimus SA i Telekomunikacja Polska SA będą wspólnie rozwijać usługi internetowe. Zawarły dotyczącą tej działalności 3-letnią umowę. Prezes Optimusa Roman Kluska uznał, że „to porozumienie daje poczucie stabilności jego firmie”, która zamierza w najbliższym czasie dużo inwestować w Inter-

net. Członek zarządu TP SA Włodzimierz Gogołek dodał, że w rozwiniętych krajach do 40 proc. obrotów stanowią usługi nie związane z transmisją głosu, a z transmisją danych. Optimus będzie tworzył i aktualizował bazy danych tak, aby polskie zasoby były atrakcyjne dla internautów. W produkowanych przez siebie komputerach będzie instalował oprogramowanie automatycznie konfiguruje komputer do pracy w sieci.

Mostostal Kraków zarejestrował w sądzie spółkę Kraty Mostostal Kraków Sp. z o.o. Kapitał zakładowy nowo powstałej spółki wynosi 402 tys. zł. Mostostal Kraków jest w posiadaniu 50,25 proc. tego kapitału.

14 Narodowych Funduszy Inwestycyjnych sprzedało swoje pakiety mniejszościowe **Polfy Bolesławiec** firmie Gerresheimer Glas AG, przyłączając się do transakcji zawartej przez VII NFI im. Kazimierza Wielkiego. Tym samym Gerresheimer Glas zapewnił sobie bezwzględną większość w kapitale akcyjnym Polfy i umowa sprzedaży doszła do skutku.

Mostostal Export przystąpił do Towarzystwa Ubezpieczeniowego Compensa Życie SA, w którym objął 12,07 proc. w kapitale akcyjnym o wartości 13 mln zł. Pakiet większościowy 84,61 proc. objęła Compensa SA, w której Mostostal Export posiada 95,45 proc. akcji (96,67 proc. głosów).

Kredyt Bank zawarł umowę z Daiwa Europe Limited oraz Robert Fleming&Co. w sprawie korektacji nowej emisji akcji serii O, w ramach której wyemitowane zostanie do 25 mln akcji zwykłych na okaziciela. Zakłada się, że część emisji zostanie objęta programem GDR na rynku międzynarodowym. W związku z przewidywanym połączeniem Kredyt Banku z PBI rada banku przyjęła zweryfikowany plan finansowy spółki na 1997 r. Plan zakłada osiągnięcie wyniku finansowego brutto w wysokości 107,9 mln zł i 70 mln zł netto na koniec 1997 r.

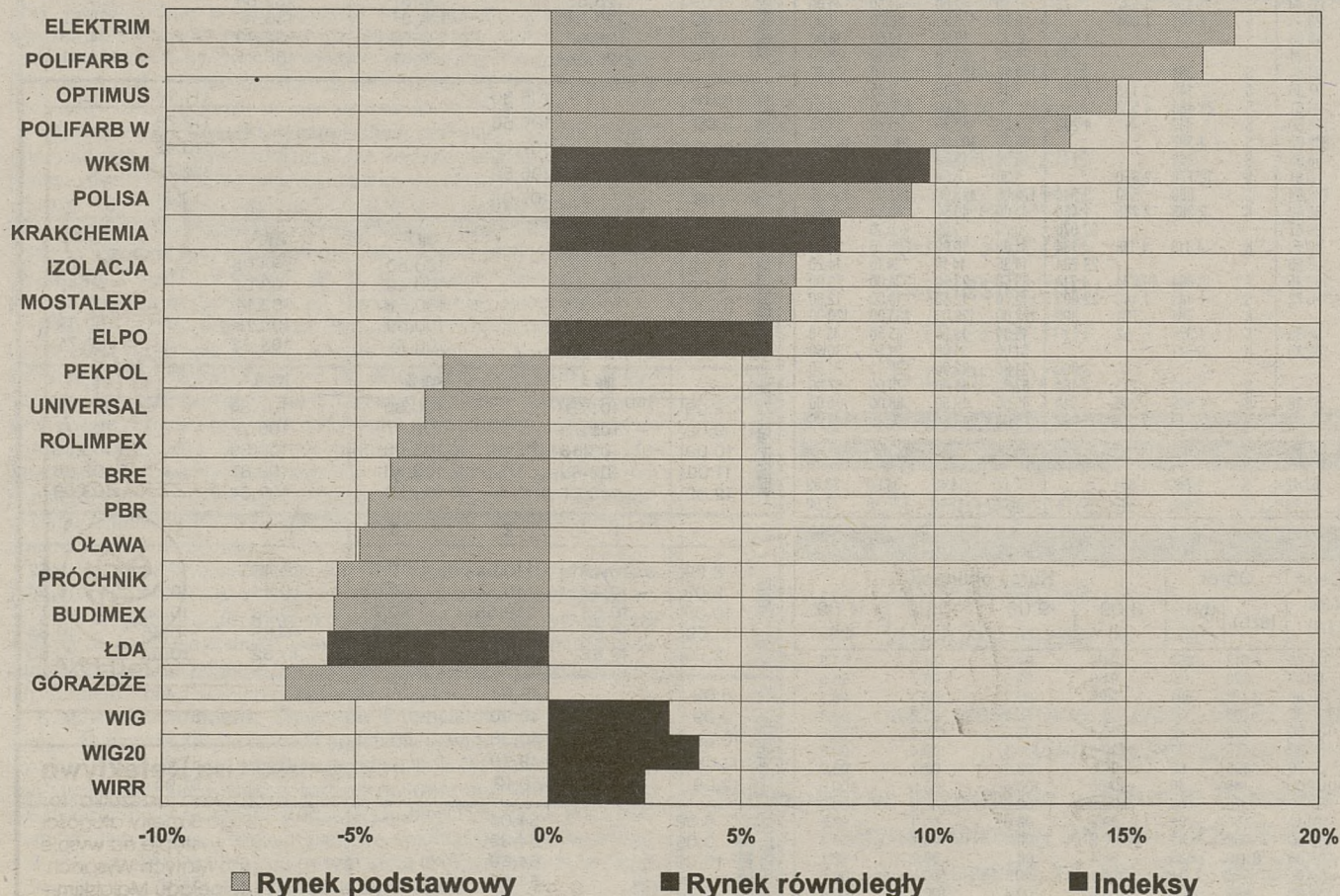
W pierwszej połowie października przewidywany jest debiut siedleckiego **Mostostalu** na warszawskiej GPW. Komisja Papierów Wartościowych podjęła już decyzję o upublicznieniu jego akcji. Na najbliższym posiedzeniu Rada Giełdy ma zdecydować o terminie debiutu giełdowego. Mostostal wejdzie na giełdę metodą bezemisijną, nie przedstawiając żadnej oferty do sprzedaży publicznej. Siedlecki Mostostal SA jest holdingiem zatrudniającym ponad 2500 osób. Będzie trzecią firmą z województwa siedleckiego na giełdzie – po sokołowskich Zakładach Mięśnych i Zakładach Drobiarskich „Drosed”.

Zarząd **III NFI** poinformował PAP, że nigdy nie planował i nie podejmował działań zmierzających do przejęcia kontroli nad IX NFI. III NFI jako akcjonariusz IX NFI jest zainteresowany długofalową współpracą z IX NFI. Komunikat ten wiązał się z krążącymi w ubiegłym tygodniu pogłoskami o tym, że III NFI planuje dokonać tzw. „wrogiego przejęcia” IX NFI im. Kwiatkowskiego. **(RYM)**

Od 5 do 12 września 1997 r.

Zmiany kursów akcji spółek

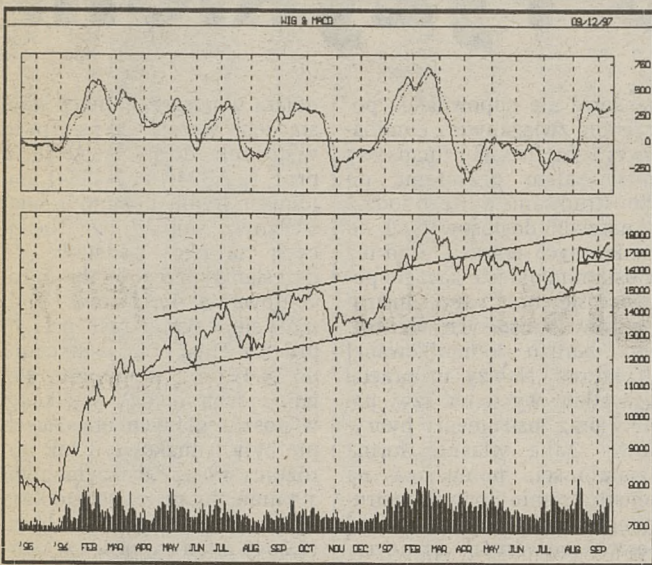
Największe wzrosty, najgłębsze spadki (bez akcji NFI)



NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1146-1150)

Kurs 26 tyg.		AKCJE	Kurs (zł) 12.09	Zmia- na (%)	Obrót		Proc. em.	C/WK	P/E (C/Z) (a)	Kapita- lizacja	Oferty i dogrywki				Kursy akcji			
Min (zł)	Max (zł)				Vol. (szt.)	Wart. (tys. zł)					K/S	Oferta (szt.)	Real (szt.)	Dogr. (szt.)	8.09 (zł)	9.09 (zł)	10.09 (zł)	11.09 (zł)
AKCJE – Rynek podstawowy																		
50.00	106.00	Agros	106.00	0.0	14 460	3 066	0.13	3.36	48.60	1166.00	S	12 470			103.00	106.00	106.00	106.00
16.00	24.10	AmerBank	19.00	1.1	3 895	148	0.07	1.31	10.10	108.30	S	5 564			19.50	19.10	19.20	18.80
64.00	68.00	Amica	65.50	-1.5	33 492	4 387	0.38	2.82	18.70	572.31	S	12 367	140		64.00	66.00	68.00	66.50
7.20	12.30	Animex	8.40	0.0	136 504	2 293	0.93	1.06	8.10	123.08	S	164	164	9 596	8.50	8.60	8.60	8.40
5.90	7.90	Atlantis	6.90	0.0	17 877	247	0.14	2.91	40.80	85.56	S	7 938			6.90	7.00	7.00	6.90
34.00	52.50	Bank Gdański					0.00	1.14	8.30	0.00					41.00	40.10	41.00	40.90
3.50	4.90	BIG					0.00	2.43	21.40	0.00					4.40	4.40	4.40	4.30
13.30	27.50	BKomunalny	14.60	0.0	8 418	246	0.26	1.22	5.90	47.80					14.90	15.00	14.90	14.60
28.10	43.60	Boryszew	38.40	0.5	9 114	700	0.41	2.38	10.50	86.18	S	2 916	2 916		38.70	38.50	38.80	38.20
35.00	48.00	BOS	39.90	-0.3	2 588	207	0.02	1.45	6.10	426.93	S	1 356			40.50	40.50	40.40	40.00
150.00	225.00	BPH	200.00	0.0	8 282	3 313	0.08	1.94	7.40	2072.00	K	1 887	1 691		202.00	205.00	207.00	200.00
56.00	115.00	BRE	70.00	-0.7	37 043	5 186	0.26	1.88	8.80	1015.00	S	21 824	5 985		73.50	73.00	72.00	70.50
176.50	365.00	BSK	270.00	2.3	8 991	4 855	0.10	2.13	10.50	2500.20	S	1 639	1 639		263.00	263.00	264.00	264.00
16.80	36.00	Budimex	17.00	0.0	84 221	2 864	0.79	1.32	14.30	180.63	K	20 468	8 565		18.00	17.40	17.30	17.00
2.70	4.00	BWR	2.85	0.0	24 083	137	0.17	0.71	16.70	40.40	K	8 712	8 712	3 076	2.85	2.80	2.90	2.85
18.10	33.20	Bytom	19.10	-1.0	1 733	66	0.23	0.35	x	14.33				120	19.10	19.50	19.20	19.30
16.60	21.50	Celuloza	18.60	0.0	32 503	1 209	0.07	1.33	23.60	930.00	K	5 754	5 754		18.90	19.00	18.80	18.60
71.00	107.00	ComputerLand	94.00	0.5	6 613	1 243	0.12	7.20	47.90	539.61	S	44 569	50		94.00	94.00	93.50	93.50
63.00	105.00	Dębica	101.50	0.5	9 574	1 944	0.07	3.03	21.60	1400.98	K	2 428			96.00	98.00	105.00	101.00
56.00	99.00	Drosed	67.00	3.1	1 857	249	0.10	2.47	39.50	123.28	S	9 657			69.50	69.00	69.00	65.00
48.00	71.00	Elektrobudowa	54.50	2.8	12 627	1 376	0.28	3.61	16.60	245.18	S	472	472		54.50	54.00	54.00	53.00
23.90	36.50	Elektm	36.50	0.8	241 917	17 660	0.36	5.18	62.50	2441.85	K	97 726	97 726	47 000	32.20	35.00	35.00	36.20
4.30	7.80	Elektroex	6.25	0.0	5 478	68	0.06	2.17	51.00	54.16	S	1 478	1 478		6.30	6.35	6.40	6.25
5.20	9.50	ElmotWar	5.85	1.7	53 210	623	0.62	1.43	24.00	50.22	S	2 842	2 842	10 628	5.75	5.75	5.80	5.75
3.65	9.70	Espebepe	5.10	-1.0	4 473	46	0.21	x	x	10.97	K	7 834			5.20	5.20	5.30	5.15
28.50	42.50	Exbud	42.50	0.7	24 060	2 045	0.24	2.35	26.80	425.00	K	6 812	6 812	7	42.00	41.70	42.00	42.20
38.00	59.50	Farmitod	39.00	-4.9	10 159	792	0.29	1.48	18.90	135.01	S	2 298	2 298	5 000	41.00	41.00	41.50	41.00
10.00	12.90	Ferrum	10.90	0.0	16 898	368	0.23	0.62	20.30	79.72	S	555	555	5 412	11.30	11.10	11.10	10.90
12.10	19.70	Forte	18.60	0.5	36 837	1 370	0.21	3.14	16.10	321.94	S	6 183	6 183	16 960	19.00	18.60	18.60	18.50
74.00	150.00	Górażdże	137.00	-0.4	6 823	1 870	0.09	2.65	16.70	1013.80	S	30 590			146.00	143.00	140.00	137.50
14.00	18.00	GPDD	17.40	0.6	23 097	804	0.31	3.41	33.50	130.50	S	359	359	5 415	17.00	17.00	17.40	17.30
37.90	49.00	Handlowy	47.20	-1.5	68 789	6 494	0.11	1.33	7.70	3068.00	K	3 141	3 141	6 391	46.30	47.10	49.00	47.90
30.80	37.00	Impexment	35.50	4.1	30 052	2 134	0.28	1.25	25.00	377.39					35.50	34.00	35.10	34.10
22.20	40.00	Indykpol	34.30	0.9	3 440	236	0.11	2.62	17.10	107.17	S	1 867			34.30	33.20	34.00	34.00
13.20	18.50	Irena	18.10	0.6	13 744	498	0.21	1.87	14.60	115.84	K	6 610	400		17.30	17.60	17.90	18.00
161.00	256.00	Isolacja	250.00	-0.8	1 061	531	0.09	3.65	22.50	287.50	S	363	363		241.00	255.00	256.00	252.00
50.50	79.00	Jella	75.00	0.0	15 617	2 343	0.23	1.78	21.00	510.00	K	5 475	720		76.00	76.00	76.00	75.00
57.00	80.50	Jutrzenka	80.00	0.0	32 677	5 228	0.91	2.63	20.30	285.86	S	2 406	2 406	13 204	79.00	79.00	79.50	80.00
18.00	33.50	KabelBKF	33.50	1.5	7 475	501	0.03	4.19	26.00	879.43	K	1 615			32.50	32.50	32.50	33.00
24.40	55.00	Kable	54.00	10.0	28 109	3 036	1.41	2.08	28.30	108.00				9 211	54.00	55.00	54.50	49.10
50.00	75.50	Katy	69.50	-0.7	5 154	716	0.05	3.42	23.60	695.05	S	2 525			72.00	70.00	71.00	70.00
19.50	24.00	KGHM	22.30	0.9	103 560	4 619	0.05	1.18	22.90	4460.00	K	66 765	1 806		22.60	22.30	22.30	22.10
14.70	31.40	KPPB-BICK	28.50	-1.7	10 753	613	0.60	2.10	24.10	51.30				2 745	29.00	29.50	29.50	29.00
7.15	9.40	Kredyt Bank	8.50	0.6	321 487	5 465	0.88	0.87	8.80	310.07	S	93 849	93 849	28 133	8.35	8.30	8.45	8.45
37.40	64.50	Krosno	41.30	0.0	11 159	922	0.34	1.11	16.90	136.93	K	3 830	3 830		40.50	41.00	41.80	41.30
21.00	31.90	Kruszwica	23.20	-0.4	16 476	764	0.25	1.55	x	153.12					23.50	23.50	23.50	23.30
28.20	48.80	Lentex	48.80	2.7	20 306	1 982	0.34	2.57	19.60	292.80	S	4 797	4 797	2 853	45.30	45.50	46.50	47.50
6.90	14.10	Mostalexp	11.90	1.7	99 090	2 358	0.22	3.15	14.20	546.21	S	20 856	20 856	1 244	11.50	11.70	11.80	11.70
12.00	22.00	Mostalagd	21.60	0.5	13 773	595	0.53	3.91	22.80	56.16	S	4 323	4 323	2 070	21.10	21.50	21.60	21.50
12.00	25.60	Mostalkrk	21.00	2.4	22 711	954	0.24	3.72	30.40	195.72					20.00	19.90	20.10	20.50
16.80	31.90	Mostahwar	30.50	-1.7	9 374	572	0.16	2.91	32.70	183.00	K	15 805			29.50	29.50	30.00	30.00
15.60	24.00	Mostalab	20.00	-1.0	24 590	984	0.19	3.50	26.30	261.92					20.20	20.20	20.20	20.20
11.10	21.80	Novita	18.70	0.5	14 840	555	0.38	1.28	15.50	72.63	K	4 032	4 032	2 040	18.60	18.80	19.00	18.60
14.80	22.70	Okocim	18.10	0.0	49 728	1 800	0.23	1.25	15.60	398.20					17.80	18.10	18.40	18.10
11.30	15.80	Oława	13.60	-0.7	36 079	981	1.34	1.88	17.70	36.72	S	8 582	8 582	3 070	14.40	14.40		

Analiza techniczna

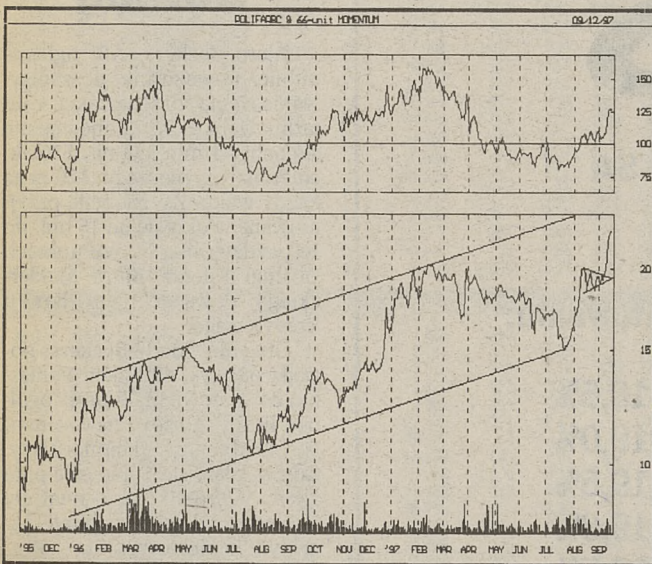


Obraz kolejnych sesji w tym tygodniu kształtowały liczne maksima cenowe, widoczne zarówno przy kursach spółek, jak i indeksu rynku równoległego.

Optymizm, jaki panował na giełdzie w ubiegłym tygodniu, objął swym zasięgiem również początek tego tygodnia. Już na sesji wtorkowej WIG przełamując poziom 17 300 punktów pokonał bez większych problemów linię oporu stanowiącą szczyt z 11 sierpnia. Wzrost wartości indeksu w połączeniu ze wzrastającym z sesji na sesję poziomem obrotów w pełni świadczy o powrocie zainteresowania inwestycjami w akcje. Uaktywnienie się strony podaży widoczne w nadwyżkach sprzedaży miało wpływ na niewielkie załamanie wartości WIG-u na sesji czwartkowej. Koniec tygodnia przyniósł wzrost wartości indeksu i na parkiet powrócił popyt. Śmiało zdobywając kolejny tysiąc punktów, WIG dąży do pokonania tegorocznego maksimum cenowego, ustanowionego w lutym na poziomie 18 400 punktów. Biorąc pod uwagę, że po przebiegu formacji chorągiewki indeks znalazł się w kanale wzrostowym realna jest możliwość wzrostu jego wartości. Istnieje szansa, że w trakcie wyczekiwania przedwyborczego WIG małymi krokami pokona kolejny tysiąc i ustabilizuje się na poziomie bliskim 19 000 punktów.

Ostateczny kierunek zmian powinien objawić się jeszcze przed wyborami. Na poziomie ok. 16 500 punktów ukształtowała się linia oporu, która powinna obronić indeks przed większym spadkiem. Długoterminowy kanał wzrostowy, zapoczątkowany w kwietniu ubiegłego roku, jak na razie optymistycznie potwierdza hossę. Nasuwa się pytanie, jak długo może jeszcze ona trwać i jak silna korekta nastąpi po jej zakończeniu.

Polifarb Cieszyn



16 września 1997 r. jest dniem ustalenia prawa poboru dla akcji serii D Polifarbu Cieszyn. Termin ten poprzedza dzień rejestracji w sądzie połączenia spółki z Polifarbem Wrocław. Plany fuzji sięgają początku tego roku i ze względu na nieudowolenia oraz komplikacje parokrotnie realizacja pomysłu stawiana była pod znakiem zapytania. Na piątkowej sesji cena akcji spółki ukształtowała się na poziomie 22,80 zł, podczas gdy kurs Polifarbu Wrocław wyniósł 16,00 zł.

Od stycznia 1996 r. kurs Polifarbu Cieszyn pozostaje w wyraźnym zarysowanym kanale wzrostowym. Pod koniec lipca, po odbiciu się od linii wsparcia na poziomie 15 zł, spółka weszła w formację trójkąta zwyżkującego. Zgodnie z oczekiwaniami, konsekwencją formacji było wybicie się kursu do góry, połączone ze sporym zwiększeniem wolumenu obrotów. Dzięki kolejnym wzrostom nastąpiło przełamanie linii oporu i kurs zdołał osiągnąć, jak się wydaje, bezpieczny dystans od linii wsparcia, co pomyślnie rokuje na przyszłość.

Jak dotychczas cena akcji pnie się w górę, zaliczając już od kilku sesji „górkę” cenową. W tej sytuacji nie wydaje się możliwy powrót do linii wsparcia. Jak widać, informacje fundamentalne, w przypadku Polifarbu wiadomość o przyszłej fuzji, mają znaczący wpływ na kształtowanie się ruchu cen spółki. Po połączeniu pozycja spółki na rynku powinna znacznie wzrosnąć. Pozostanie tylko oczekiwać inwestora strategicznego.

**DZIAŁ ANALIZ
BM ARABSKI I GAWOR
TEL. 21-02-52**

Wicepremier Marek Belka o gospodarce

Patrzeć na sprawdzone wzorce

Wicepremier Białorusi: „mamy swoje metody”

Wicepremier, minister finansów Marek Belka występując wczoraj podczas sesji plenarnej na VII Forum Ekonomicznym Polska - Wschód uznał, że reformująca się Europa Środkowa i Wschodnia powinna korzystać ze sprawdzonych, wolnorynkowych wzorców innych krajów, a nie szukać indywidualnych i niepewnych rozwiązań. Innego zdania jest jego kolega z Białorusi.

W Polsce - mówił minister - „nie próbowaliśmy kombinować, szukać specyficznych rozwiązań. Wybraliśmy sprawdzone wzorce gospodarki rynkowej”. Reformy - wyjaśniał Belka - to postęp, ale i ciągle nowe problemy, którym trzeba stawić czoła. „Trzeba korzystać z doświadczeń innych, nie bać się problemów, wierzyć, że problemy rozwiązują nie tylko

rzędy. Jak się ludziom pozwoli je rozwiązywać, to sami to zrobią”.

Zdaniem pierwszego wicepremiera Białorusi Piotra Prapakowicza, każdy kraj w reformowaniu gospodarki powinien „stosować własne metody”. Poinformował on, że białoruski rząd - zgodnie ze swym nowym programem gospodarczym - nie zamierza szybko prywatyzować gospodarki, obecnie prywatyzowane są tylko małe firmy. Władze Białorusi chcą przyciągnąć zagraniczny kapitał, ale tylko do małego biznesu. Mają być zachowane państwowe i spółdzielcze gospodarstwa rolne, chociaż rząd zamierza popierać utworzenie ok. 20 tys. dużych, prywatnych.

Według ministra gospodarki Ukrainy Aleksandra Minina, jego kraj musi w najbliższej przyszłości dokończyć prywatyzację, do-

prowadzić do rozwoju rynku kapitałowego i stworzyć dobre warunki dla inwestycji zagranicznych.

Dyrektor Departamentu Europy Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rosji Mikołaj Zachmatow poinformował, że Rosja prowadzi z Polską rozmowy na temat podpisania umowy o wolnym handlu. Oznajmił, że rosyjskie prawo nadal „nie gwarantuje stabilności zagranicznych inwestycji”. Dlatego parlament nowelizuje obecnie przepisy o inwestycjach zagranicznych. Rosja chce, aby były one lokowane m.in. w sektorze surowcowym i w branżach o rozwiniętej technologii. Rosja planuje też mocniej chronić swój rynek przed importem zwłaszcza towarów z Unii Europejskiej, sprzedawanych do Rosji za pośrednictwem krajów CEFTY. (PAP)

Eksporterzy opłatków

Wczoraj informowaliśmy o znalezieniu przez Radę Ministrów rozporządzenia, dotyczącego ceł na niektóre produkty rolno-spożywcze sprowadzane z zagranicy. Na liście towarów objętych obniżką stawek figuruje m.in. chleb świętojański i wodorosty morskie oraz opłatki sakralne.

Jak dowiedzieliśmy się w Głównym Urzędzie Statystycznym, polscy importerzy kupili w ub.r. nieco ponad dwie tony chleba świętojańskiego za 2028 USD. Znacznie większy był

import opłatków sakralnych: 36,3 t w średniej cenie 2,17 zł za kilogram. W tej dziedzinie mamy jednak saldo dodatnie, ponieważ w 1996 r. zagraniczni kontrahenci sprowadzili z Polski 87,2 ton opłatków, płacąc za nie łącznie prawie 380 tys. USD. Gorzej wygląda nasz bilans, jeżeli chodzi o wodorosty morskie (używane m.in. w przemyśle kosmetycznym). Sprowadziliśmy ich w 1996 r. ponad 580 ton za niespełna 6 mln USD, eksportując zaledwie 561 kg (wartość: 6711 USD). (RYM)

Z pozycji gracza

Wspominki

Zbliżające się wybory skłaniają inwestorów do porównywania aktualnej sytuacji na giełdzie z tą sprzed czterech lat. Wtedy rynek był w oczywistym trendzie wzrostowym, czyli mówiąc wprost: szalała hossa. Mimo to już przed wyborami, na początku września, nastąpiło pierwsze tąpnięcie i indeks obsunął się o kilka procent. Wynik wyborów na podstawie prognoz był wszystkim znany, a jednak drobni gracze, jak ćmy przyciągane światłem, kupowali akcje. Dzisiaj sytuacja jest o tyle podobna, że zwycięzców też można z dużym prawdopodobieństwem wytypować, ale wpływ rezultatów wyścigu do parlamentu na rynek oszacować trudniej. Poza tym, choć indeks powoli wzrasta, to jak mówić o hossie, skoro ceny większości spółek drepczą w miejscu, a są takie, które spadają.

To, że indeks rośnie, zadowolą nabywców akcji kilku wybranych walorów. Są to ulubione przez poważnych, prawdopodobnie zachodnich inwestorów, polskie *blue chipy*.

Przysze zyski Elektrimu z inwestycji w rynek telekomunikacji działają na wyobraźnię. Widać to było podczas tegotygodniowych dogrywek. Zamykanie ponadstutysięcznych ofert sprzedaży jednym zleceniem nie jest chyba przypadkowe. Gwoli prawdy trzeba powiedzieć, że domykano również podobnie duże nadwyżki kupna. Świadczy to o braku zgodności, nawet wśród wielkich, co do dalszego rozwoju sytuacji na rynku.

Do przebojów tygodnia, Elektrimu i Optimusa dołączyły Fundusze i świadectwa NFI. Wzrost ich cen napotkał barierę podaży przy 150 zł. Wygląda na to, że potrzeba będzie kilku sesji, by się z nią uporać.

Sytuacja na światowych giełdach nie napawa optymizmem. Ceny na większości rynków spadają pod dyktando taniejącego dolara i giełdy nowojorskiej. Ja ciągle skracam pozycję, ale na razie nie mam racji. Ceny akcji spółek, które sprzedawałem, nadal rosną.

GRACZ

Pożegnanie z Gdańskim

Zarząd Giełdy Papierów Wartościowych zawiesił obrót akcjami Banku Inicjatyw Gospodarczych BIG SA oraz walorami Banku Gdańskiego SA - poinformował po wczorajszej sesji Włodzimierz Magiera, wiceprezes zarządu GPW.

12 bm. giełda została poinformowana przez zarządy obu banków o zarejestrowaniu połączenia tych spółek. BIG poinformował również o zarejestrowaniu podwyższenia swojego kapitału akcyjnego, co zamierza dokonać przez emisję akcji serii J przeznaczonych dla akcjonariuszy Banku Gdańskiego. Obrót akcjami BIG-u został zawieszony tylko na piątkowej sesji, natomiast walorami Banku Gdańskiego na okres jednego miesiąca. W praktyce Bank Gdański nie będzie już notowany na parkiecie GPW, gdyż zostanie przejęty przez BIG. (PAP)

Powszechne Świadectwa Udziałowe

	Kupno	Sprzedaż
PKO bp ul. Wielopole, Kraków	140 zł	148 zł
kanatory	140 zł	147-150 zł
DM Penetrator 1)	144,30 zł	150 zł
Indeks NIF	151,9	

1) - tablica ofert
Dane mają charakter orientacyjny, nie uwzględniają ewentualnych prowizji.

12 września 1997 r.

Notowania walutowe

Tabela NBP nr 177/97	Kurs średni	zmiana w %
Australia 1 AUD	2,4935	-0,89
Austria 1 ATS	0,2754	-0,22
Belgia 100 BEF	9,3853	-0,23
Dania 1 DKK	0,5090	-0,20
Finlandia 1 FIM	0,6462	-0,29
Francja 1 FRF	0,5761	-0,26
Hiszpania 100 ESP	2,2976	-0,27
Holandia 1 NLG	1,7198	-0,26
Irlandia 1 IEP	5,1999	-0,17
Japonia 100 JPY	2,8567	-2,34
Kanada 1 CAD	2,4860	-0,76
Luksemburg 100 LUF	9,3853	-0,23
Norwegia 1 NOK	0,4712	-0,15
Portugalia 100 PTE	1,9082	-0,25
RFN 1 DEM	1,9405	-0,05
USA 1 USD	3,4595	-0,67
Szwajcaria 1 CHF	2,3446	-0,56
Szwecja 1 SEK	0,4483	0,40
W. Brytania 1 GBP	5,5476	0,41
Włochy 100 ITL	0,1986	-0,15
ECU 1 XEU	3,7996	-0,20

Kursy w kantorach - w złotych

■ **KRAKÓW** - dolar, skup: 3,440, sprzedaż: 3,475-3,480, marka, skup: 1,930, sprzedaż: 1,947-1,950, szyling, skup: 0,274, sprzedaż: 0,277, funt, skup: 5,470-5,505, sprzedaż: 5,550-5,580, frank fr., skup: 5,740, sprzedaż: 0,582-0,584, frank szw., skup: 2,335, sprzedaż: 2,370.

■ **TARNÓW** - dolar, skup: 3,485-3,495, sprzedaż: 3,510-3,515, marka, skup: 1,922-1,925, sprzedaż: 1,929-1,930, funt, skup: 5,513-5,515, sprzedaż: 5,520-5,550, szyling, skup: 0,270-0,272, sprzedaż: 0,272-0,273, frank fr., skup: 0,569-0,570, sprzedaż: 0,573-0,575, frank szw., skup: 2,300-2,330, sprzedaż: 2,340-2,350.

■ **NOWY SĄCZ** - dolar, skup: 3,470, sprzedaż: 3,500, marka, skup: 1,932, sprzedaż: 1,955, frank fr., skup: 0,575, sprzedaż: 0,585, szyling, skup: 0,274, sprzedaż: 0,278, fr. szw., skup: 2,340, sprzedaż: 2,370, funt, skup: 5,510, sprzedaż: 5,540, korona czeska, skup: 0,102, sprzedaż: 0,104, korona sł., skup: 0,097, sprzedaż: 0,100. (RYM),(JT),(EM)

NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1146-1150)

Kurs		AKCJE	Kurs (zł) 12.09	Zmia- na (%)	Obrót		Proc. em.	C/WK	P/E (C/Z) (a)	Kapita- lizacja	Oferty i dogrywki				Kursy akcji			
Min (zł)	Max (zł)				Wol. (szt.)	Wart. (tys. zł)					K/S	Oferta (szt.)	Real (szt.)	Dogr. (szt.)	8.09 (zł)	9.09 (zł)	10.09 (zł)	11.09 (zł)
AKCJE — Narodowe Fundusze Inwestycyjne																		
7,05	10,70	01NFI	9,25	2,8	86 775	1 605	0,28	0,69	x	286,99	K	30 688	3 558		8,60	8,75	8,90	9,00
6,00	9,30	02NFI	9,30	1,1	62 663	1 166	0,20	0,61	27,80	288,54	K	35 789	10 693		8,90	9,00	9,10	9,20
9,10	10,90	03NFI	10,80	1,9	38 355	828	0,12	0,95	x	335,08				6 499	10,50	10,40	10,50	10,60
8,50	13,70	04PRO	10,70	1,9	118 492	2 536	0,38	0,80	8,90	331,98	S	34 901	34 901	7 908	10,40	10,40	10,60	10,50
6,80	8,60	05VICT	8,60	1,2	58 333	1 003	0,19	0,88	x	266,83	K	17 435	3 550		8,15	8,30	8,40	8,50
6,65	11,20	06MAGNA	8,85	1,1	81 700	1 446	0,26	0,83	x	274,58	K	41 548	3 886		8,80	8,70	8,90	8,75
5,60	8,70	07NFI	8,50	-0,6	61 225	1 041	0,20	0,69	22,40	263,72	S	12 259	12 259	1 691	8,40	8,50	8,70	8,55
6,50	10,80	08OCTAVA	8,85	1,7	80 931	1 432	0,26	0,77	x	274,58	K	404	404	17 439	8,50	8,50	8,70	8,70
8,00	11,50	09KWIAT	11,50	6,5	443 650	10 204	1,43	0,97	x	356,80				141 812	9,25	9,30	10,00	10,80
7,90	12,90	10FOKSAL	10,60	1,0	78 751	1 670	0,25	0,70	x	328,88	S	18 690	2 030		10,10	10,30	10,50	10,50
8,70	11,90	11NFI	10,60	0,0	227 713	4 828	0,73	0,79	x	328,88	S	32 801	32 801	102 100	10,20	10,30	10,50	10,60
7,60	13,10	12PIAST	9,20	-1,1	95 345	1 754	0,31	0,73	x	285,44				11 932	8,80	9,00	9,20	9,30
10,30	13,50	13FORTUNA	12,00	0,0	57 925	1 390	0,19	0,75	5,40	372,31	K	84 455	10 050		11,80	11,70	11,80	12,00
9,90	14,00	14ZACH	11,60	0,0	67 883	1 575	0,22	0,90	5,60	359,90	K	32 825	50		11,40	11,40	11,50	11,60
9,80	14,40	15HETMAN	11,50	0,9	78 319	1 801	0,25	0,90	x	356,80	K	112 184	194		10,50	10,60	11,00	11,40

KRONIKA KRAKOWSKA

Kolejny honorowy krakowianin

Grupa radnych wystąpiła z projektem uchwały nadania Ryszardowi Kaczorowskiemu Honorowego Obywatelstwa Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa. Według nieoficjalnych informacji, Ryszard Kaczorowski nie odmówi przyjęcia tego tytułu, choć przed oficjalnym zapytaniem, skierowanym do niego przez przewodniczącego Rady Miasta, wszystkie kluby muszą zająć stanowisko w sprawie zaszczytu dla prezydenta RP na uchodźstwie. Po dyskusji za zamkniętymi drzwiami na forum Komisji Głównej RM, projekt bez dyskusji będzie przedmiotem głosowania na jednej z najbliższych sesji Rady Miasta.

(GEG)

Tylko 14 przeprowadzaczy

W oczekiwaniu na inicjatywę

Przez ostatnie dwa tygodnie blisko 180 policjantów i 60 strażników miejskich dyżurowało przy przejściach dla pieszych w pobliżu 159 szkół podstawowych na terenie województwa krakowskiego. – *Kończymy pierwszy, intensywniejszy etap akcji „Bezpieczna droga”, ale nie zamierzamy pozostawiać dzieciaków – powiedział nam nadkomisarz Andrzej Skowroński z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji. – W trakcie sporządzania jest wykaz szkół, które należałoby objąć dyżurem przez cały rok i tam policjanci będą się regularnie pojawiać, choć nie będą tam stać godzinami. Rozpoczynamy także spotkania z klasami nauczania początkowego oraz szkolenia na kartę rowerową.*

Dłuższa o tydzień akcja policyjna podyktowana była tym, iż z okolic szkół praktycznie zniknęli przeprowadzacze – od września tylko 14 rozpoczęło pracę (w gminach: Mogilany, Myślenice, Niepołomice, Skawina i Wieliczka), w czerwcu było ich jeszcze 48, kilka miesięcy temu – nawet 80. W Krakowie nie zdecydowano się na kontynuację programu „Bezpieczna droga do szko-

ły”, bowiem gmina musiałaby przejąć jego całkowite finansowanie (tegoroczne koszty miałyby sięgnąć – według ocen Wydziału Edukacji i Kultury Fizycznej UM – aż 400 tys. zł). Ostateczną decyzję o ewentualnym zatrudnieniu strażnika pozostawiono dyrektorom placówek oświatowych, ale pieniądze na ten cel trzeba wygospodarować z przyznanych szkole środków finansowych lub np. z wynajmu sal. – *Informacje na temat tego, w jakich szkołach zdecydowano się na zatrudnienie strażnika lub podjęto inicjatywę wolontariatu, będziemy mieć z początkiem października, kiedy zakończy się okres organizacyjny roku szkolnego. Na razie nie docierają do nas żadne sygnały o inicjatywach i zatrudnieniach – powiedział nam Lech Gawryłow, wicedyrektor WEIKF UM. W Szkole Podstawowej nr 60 dowiedzieliśmy się, że rodzice uczniów z III klasy zaproponowali, by zebrać wśród wszystkich rodziców pieniądze na opłacenie przeprowadzacza (w ubiegłym roku szkolnym przed SP 60 dyżurowało dwóch „zebranych”), decyzję w tej sprawie musi jednak podjąć Rada Szkoły.*

(GEG)

Radiostacja otworzy im świat

Krakowska Spółdzielnia Niewidomych „Sanel” postanowiła w nietypowy sposób uczcić 45-lecie swojego istnienia. Zamiast wydawać pieniądze na okolicznościowy bankiet, ze środków uzyskanych ze sprzedaży szczerbaczek do zębów zakupiono radiostację krótkofalową dla radioklubu „Wisła”, działającego przy Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących przy ul. Tynieckiej 7. Dar, który kosztował 4 tys. zł, przekazano wczoraj na ręce dyrektora ośrodka oraz radiofalewców z tego – jedyne takiego w Polsce – klubu. Dzięki niemu dzieci uzyskają połączenie z całym światem. Podczas prób prowadzonych przez cały tydzień udało się im już uzyskać łączność m.in. z Włochami, Wielką Brytanią, Francją, Cyprzem i Korsyką. „Ta radiostacja pozwoli dzieciom odblokować stres. Chociaż są niewidome, świat otworzy się przed nimi. Ponadto aparat zmotywuje je do nauki języków obcych, dzięki którym będą mogły się porozumiewać. Zaczną też przywiązywać uwagę do pięknej wymowy” – powiedziano nam w Krakowskiej Spółdzielni Niewidomych. Gdyby tak jeszcze inne firmy czy zakłady pracy chciały w ten sposób świętować swoje jubileusze...

(MAL)



Fot. Anna Głód

Przed przyszłorocznym budżetem

Prywatyzacja magistratu

Dyrektorzy wszystkich wydziałów Urzędu Miasta Krakowa muszą przeanalizować, czy pewnych czynności, które do tej pory wykonywał ich wydział, nie da się sprywatyzować. – *Słowo „prywatyzacja” to raczej bodziec do myślenia w tym kierunku, bo chodzi o zwiększenie efektywności, a nie o prywatyzację jako cel sam w sobie – powiedział nam Ryszard Rutkowski, dyrektor magistratu, który pisemnie polecił dyrektorom analizę możliwości sprywatyzowania urzędniczych powinności. Odpowiedź musi być gotowa za miesiąc, przed powstaniem projektu budżetu. – Odpowiedź nie powinna być trudna, bowiem budżet zadaniowy pozwala na spojrzenie na dany punkt i zastanowienie się, czy nie można go wykonać w inny, lepszy niż do tej pory sposób – dodał dyrektor Rutkowski.*

O ewentualnych zmianach w strukturach UM zadecydują radni. Zarząd Miasta proponował, by pierwszym przekształceniem objąć Małopolski System Informacji Przestrzennej i utworzyć gospodarstwo pomocnicze Miejski Zarząd Bazy Danych. – *Do tej pory urząd mógł tylko udostępnić różnego rodzaju informacje i zawsze mogły się pojawić wątpliwości, czy wszyscy mają do nich równy dostęp. Utworzenie gospodarstwa pomocniczego pozwoli na jasne określenie warunków, także cenowych, przy których każdy będzie miał takie same szanse – stwierdził dyrektor Rutkowski. Drugim gospodarstwem pomoc-*

niczym stanie się dotychczasowy Wydział Obsługi Urzędu, który w niedalekiej przyszłości ulegnie najprawdopodobniej prywatyzacji, ale już forma gospodarstwa pozwala także na prowadzenie usług dla innych podmiotów, a nie tylko dla UM. Z kolei Biuro Informacji przymierza się do wydzielenia na zewnątrz usług fotograficznych (obecnie magistracki fotograf ma stały etat).

Według dyrektora Rutkowskiego – prywatyzacji mogą podlegać tylko te czynności, które nie są cykliczne (np. przeprowadzanie wyborów) i w których nie da się określić dokładnego czasu wykonania pracy od godz. 7.30 do 15.30. – *Ciągle pokutuje u nas zasada, że umowa o pracę daje większą kontrolę nad danym zadaniem niż np. umowa-zlecenie czy umowa o dzieło, jednak pod względem kontroli wykonania skuteczność jest taka sama, a nie trzeba płacić za gotowość do wykonania pewnych czynności – powiedział Ryszard Rutkowski. Wielu radnych proponowało, by sprywatyzować Wydział Architektury, ale polskie prawo nie dopuszcza, by decyzję administracyjną wydał nieurzędnik, więc na razie pomysł wydzielenia WA poza magistrat jest niemożliwy do zrealizowania. Prywatyzacyjne zakusy są także wobec Biura Promocji i Współpracy, ale wcześniej trzeba dokładnie określić jego kompetencje, bowiem część zadań promocyjnych należy już do Agencji Rozwoju Miasta i Krakowskiej Agencji Rozwoju Turystyki.*

(GEG)

Nowy rodzaj oszustwa

O tym, że należy bardzo uważać na rzekomych inkasentów, fałszywe pracownice opieki społecznej odwiedzające nasze mieszkania, pisaliśmy już wielokrotnie. Dziś – po raz pierwszy – ostrzegamy przed nową metodą oszukiwania.

W czwartek do mieszkania jednej z emerytek w dzielnicy Krowodrza przyszedł mężczyzna, przedstawiając się jako pracownik firmy, w której kobieta ta wcześniej była zatrudniona. Poinformował ją, że firma przygotowuje się do prywatyzacji i każdy pracownik – w tym ona także – dostanie 2 proc. udziału. Nieznajomy obiecywał duże pieniądze, ale ponieważ – jak przekonywał – chciał zaoszczędzić emerytce kłopotów związanych z podatkiem, zażądał od niej 900 złotych, mających stanowić podatek od sumy, jaką miałaby otrzymać. Zapłacenie tej kwoty miało być też warunkiem otrzymania bonów prywatyzacyjnych.

Na szczęście kobieta nie była taka łatwowierna, jak myślał. Poprosiła o jakąś legitymację potwierdzającą zatrudnienie w jej dawnym przedsiębiorstwie. Mężczyzna pokazał tylko dowód osobisty, z którego wynikało, że jest mieszkańcem Szczecina i w którym nie było żadnej adnotacji o zatrudnieniu. Podejrzliwość emerytki wzbudziło dodatkowo nerwowe zachowanie się jej gościa. Na ponowną prośbę o jakąś legitymację służbową mężczyzna zaczął się wykrętnie tłumaczyć, po czym opuścił mieszkanie. Pani, której udało się uniknąć oszustwa, o całym zajściu powiadomiła policję. Ku przestrodze innych podajemy rysopis oszusta: wiek ok. 35 lat, wzrost średni, twarz okrągła, wygląd schludny (strój koloru granatowego).

(WES)

Na razie tylko w nocy

Nareszcie ciszej koło filharmonii



Fot. Anna Głód

– *Wszystkie prace remontowe przy torowisku koło filharmonii przebiegają zgodnie z harmonogramem – poinformował nas Piotr Kurnyta, kierownik referatu torowo-sieciowego Wydziału Gospodarki Komunalnej UM. – Kończone są właśnie prace rozbiórkowe, w ul. Andersa wkrótce rozpoczniemy wykonywanie nowej podbudowy.*

Według obowiązujących planów, oba remonty muszą się zakończyć przed 1 listopada, by podróżom na cmentarze nie towarzyszyły dodatkowe trudności, spowodowane objazdami i kursowaniem komunikacji zastępczej.

Remont koło filharmonii zostanie przeprowadzony na rozjeździe na skrzyżowaniu Zwierzyniecka – Franciszkańska – Straszewskiego i na torowisku (350 metrów) w ul. Straszewskiego do skrzyżowania z Piłsudskiego. W tych miejscach nowe tory zostaną położone na monolitycznych płytach żelbe-

towych i poduszkach epoksydobetonowych, dodatkowo pod szynami znajdzie się element wytłumiający hałas, wywołany przez przejeżdżający tramwaj. Po remoncie, który będzie kosztował 2,5 mln zł, koło filharmonii ma być znacznie ciszej, na razie jednak demontaż starego torowiska jest dość głośny, a cisza zalega dopiero po zakończeniu godzin pracy ekip remontowych.

W ul. Andersa i Broniewskiego zrywane jest torowisko (2810 m) na odcinku od ronda Kocmyrskiego do ul. Obrońców Krzyża. Potem zostanie położony podkład z tuczni, na nim strunobetonowe belki, a na nich nowe szyny, przymocowane do podkładów sprężynami. Koszt remontu oszacowano na 3,6 mln zł, a obejmie on także wykonanie nowych peronów przystankowych, naprawę i malowanie siatek między torami oraz przejazd przez torowisko.

(GEG)

Notujemy

■ **PECHOWI CUDZOZIEMCY.** Niemieckiemu turyście, który zasnął na ławce na Planach, nieznany sprawca skradł plecak z rzeczami osobistymi oraz 600 marek. W tramwaju linii 4 złodziej pozbawił obywatela Austrii walizeczki. Była w niej odzież, pieniądze oraz karta kredytowa. Zwiedzającej Wawel brytyjskiej turystce kieszonkowiec zabrał portfel zawierający 70 dolarów, 50 funtów. (wes)

■ **FAŁSZYWA FARMA-CEUTKA.** Od personelu jednego z podgórskich sklepów oszustka wyłudziła 240 zł. Podała się za pracownicę apteki, w której rzekomo właścicielka sklepu zamówiła leki za tę kwotę. Była to kobieta w wieku ok. 30 lat, w widocznej ciąży. (wes)

■ **OKRADEŁ GOŚCIA.** Pracownik lokalu „Pod Gruszką” – jak podała policja – przywłaszczył sobie torbę należącą do jednego z gości, obywatela Francji. Torba zawierała dokumenty oraz 5 tys. franków. Nieuczciwego kolegę zatrzymali inni pracownicy klubu. Łup odzyskano. (wes)

■ **NA PRZYKŁADZIE NIEPOŁOMIC.** Niepołomice gościły wczoraj grupę nauczycieli ze Szwajcarii, przybyłych dla zapoznania się z funkcjonowaniem małego miasta w regionie. Przykład Niepołomic będzie wykorzystany w raporcie na temat obecnej sytuacji społeczno-ekonomicznej i gospodarczej w Polsce, przygotowywanym dla celów edukacyjnych. Goście zwiedzili jedno z gospodarstw, Zespół Szkół Średnich, spotkali się też z władzami gminy i przedsiębiorcami z tego terenu. (wes)

■ **PONAD 2 TYS. ABSOLWENTÓW.** Zakończona wczoraj w AGH III Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Metale Nieżelazne 97”, podczas której mówiono m.in. o technologicznych problemach otrzymywania i przetwarzania tych metali, badaniach ich struktury i mechanizmach jej zmiany, poprzedziła dzisiejsze obchody jubileuszu 35-lecia Wydziału Metalii Nieżelaznych. Wydział ten dotychczas ukończyło ponad 2 tys. absolwentów. Obecnie kształcą się tu ponad 500 studentów; zatrudnionych jest 25 profesorów i doktorów habilitowanych. Od ub. roku działają przy Wydziale – wyposażone w nowoczesny sprzęt – Centrum Transferu Technologii, finansowane przez Unię Europejską w ramach programu „Tempus”. (wes)

Z kroniki wypadków

Na ul. Meissnera samochód „Polonez” potracił dziewięcioletnią Urszulę P., zam. ul. Śliczna 3. Dziecko doznało obrażeń nogi. Na ul. Trybuny Ludów doszło do zderzenia fiata 125p z motocyklem „Honda”. Kierujący motorem odniósł ogólne obrażenia. Z zalewu w Nowej Hucie Straż Pożarna wyciągnęła wczoraj rano zwłoki mężczyzny o nie ustalonej tożsamości.

Za wysokie stawki

Nie było rewelacji na ostatnim przetargu na najem komunalnych lokali użytkowych. Nic więc dziwnego, że najwyższa stawka czynszowa, jaka została wylicytowana, to 20 zł. Tyle skłonny jest płacić - doliczając jeszcze 22 proc. VAT - zwycięzca, który pokonał trzech przeciwników, za każdy metr kwadratowy (a jest ich 64) lokalu na parterze budynku na os. Handlowym 8, gdzie chce otworzyć sklep z używaną odzieżą.

O 4 zł niższą stawkę osiągnął na przetargu, do którego przystąpiło dwóch oferentów, 23-metrowy punkt, na parterze od frontu, przy ul. W. Pola 6. Powstanie tam sklep z artykułami spożywczymi i przemysłowymi. Na usługi szewskie zostaną wynajęte dwa lokale: 16-metrowy na os. Centrum D 2 (stawka 6 zł) i o metr mniejsza piwnica na ul. Krowoderskich Zuchów 121 (stawka 2,64 zł). W tym drugim przypadku taka dziwna końcówka wynika z faktu, iż za stawkę wylicytowaną przyjęto - co można zrobić w przypadku piwnic - wysokość kosztów eksploatacyjnych 1 m kw., a następnie kwota ta została przebita o naj-

niższe postąpienie, czyli 1 zł. Kilkunastometrowe lokum w oficynie, na parterze budynku przy ul. Skłodowskiej-Curie 14, zostanie wynajęte na usługi malarskie, ze stawką czynszową 5 zł od metra. Tyle samo za każdy metr będzie płacił nowy najemca garażu przy ul. Monte Cassino 20.

W wymagającym kapitalnego remontu 57-metrowym lokalu na I piętrze przy ul. Stradomskiej 12, pracownik naukowy ASP, który zdecydował się wynajmując lokal na własny koszt, oferując stawkę 3 zł za metr, będzie nieodpłatnie robił korekty rysunków swoich uczniów i studentów.

Do licytacji lokali: na I piętrze przy ul. św. Marka 6 (stawka wywoławcza - 16 zł) i przy ul. Kawiory 8 (s.w. - 8 zł) nie doszło, gdyż zainteresowani nimi oferenci uznali stawki wyjściowe - narzucone im odgórnie, zgodnie z nowym regulaminem przetargu, ustalającym minimalne stawki wywoławcze w zależności od strefy i rodzaju planowanej działalności - za zbyt wysokie.

(WES)

Widziane z pl. Wszystkich Świętych, czyli zdaniem prezydenta...

W ubiegłym tygodniu, po częściowej przebudowie i remoncie, został oddany do eksploatacji kolejny ciąg komunikacyjny, tym razem z Bronowic do centrum, obejmujący ul. Podchorążych, Królewską i Karmelicką wraz z pętlą tramwajową przy ul. Rydla. Przede wszystkim wymienione zostało całe torowisko, zastosowano tam nowoczesne, wytłumiające hałas rozwiązania. Może się o tym przekonać każdy, nie tylko ci, którzy jadą tramwajem, ale także, a może przede wszystkim, osoby mieszkające lub pracujące wzdłuż tej trasy. Płyty zostały ułożone na solidnej, betonowej podbudowie, a rowki, w których znajdują się szyny, wyłożono materiałem elastycznym - łatwym do wymiany po zużyciu. Takie torowisko daje gwarancję, iż można zapomnieć o następnym remoncie na co najmniej 25 lat. Zniknęła też wreszcie na ul. Królewskiej nawierzchnia jezdni, która od lat była zmartwieniem kierowców. O całkowicie przebudowanej ul. Karmelickiej pisałem już wcześniej. Było to 5 miesięcy dobrze zorganizowanej i sprawnie wykonanej pracy. Termin umowy opóźnił się o 5 dni, ale tylko dlatego, iż lipcowa powódź spowodowała opóźnienia dostaw płyt betonowych z Czech. Została zalana fabryka, utrudniony był także transport. Wartość całości wykonanych prac, to kwota 12.480.000 zł. Było to możliwe dzięki decyzjom Rady Miasta Krakowa, która zadania z zakresu infrastruktury komunalnej, szczególnie transportowej, określiła jako priorytetowe. W imieniu wszystkich użytkowników za tę dobrą robotę należą się podziękowania wszystkim, a głównie generalnym wykonawcom: Miejskiemu Zakładowi Torów, Sieci i Podstacji Trakcyjnych, Miejskiemu Zarządowi Dróg, Krakowskiemu Przedsiębiorstwu Robót Drogowych, „EnergoPolowi”, Rejonowi Utrzymania i Budowy Dróg oraz pozostałym firmom, w tym: RDM, „Progrek”, WODEKO sc., „Spaw-Tor”, „Wąsbud”, „Budostal 5”, „Nortex”, PPUH Prozbet, IG-PiK o/Kraków, „Kalem”, „Epobet” sc., WDDM, „Harbud”, „Clod”, „Mizet” FU, „Unimajer”, MPWiK, „Awartex”, „Elpromont”, „Pebud”, PBR „Skobud”, „EL-En”, KRUPP, „Wojskosa Staby”, „Vossloh Alpine” oraz wszystkim pozostałym wykonawcom.

Wasz

JÓZEF LASSOTA

Widziane z Basztowej, czyli zdaniem wojewody...

Można powiedzieć, że miniony tydzień upłynął pod znakiem kontaktów z przedstawicielami dyplomacji. Kontakty te rozpoczęła wizyta ambasadora Ukrainy, który przyjechał, by omówić kwestię otwarcia w najbliższym czasie w Krakowie konsulatu Ukrainy oraz oficjalnie przedstawić mi konsula generalnego. Pan Zenon Kurawski będzie siódmym konsulem generalnym obcego państwa reprezentowanym w naszym województwie.

Z dyplomacją związana była również wizyta ministra spraw zagranicznych pana Dariusza Rosatiego, który w czasie odbywającego się u mnie spotkania z przedstawicielami krakowskiego środowiska akademickiego, dyskutował o sprawach dotyczących integracji naszego kraju ze strukturami euroatlantyckimi oraz o szkoleniu kadr do służby dyplomatycznej.

Trzecim wydarzeniem było wreszcie czwartkowe pożegnanie kończącego misję dyplomatyczną w naszym kraju ambasadora Stanów Zjednoczonych Ameryki, pana Nicolasa Rey'a.

Jeśli dodamy do tego planowane ustanowienie w Krakowie kolejnych - po meksykańskim i duńskim - honorowych konsulatów Brazylii i Bangladeszu, okaże się, że Kraków urasta do roli drugiego po Warszawie ośrodka kontaktów międzynarodowych. Cieszy takie za zainteresowanie regionem i jego stolicą, na które istotny wpływ ma świetnie rozwijająca się i przynosząca rezultaty współpraca zagraniczna, prowadzona przez Urząd Wojewódzki. Kontakty z kilkunastoma regionami europejskimi sprawiają, że nasz region staje się bliższy zagranicznym partnerom, a przez to skracają się drogi Polski do Zjednoczonej Europy.

JACEK MAJCHROWSKI

325 kg puszek w ciągu 2 miesięcy

Pozbierali - pożeglują

W Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej odbyło się wczoraj uroczyste zakończenie szkolnego konkursu, zorganizowanego przez Fundację na Rzecz Odzysku Opakowań Aluminowych „Recal”. Fundacja dostarczyła szkołom materiały edukacyjne, pojemniki na puszkę, magnesy do testowania tych ostatnich. Pomagała też w oddawaniu puszek do punktów skupu. Udział w konkursie zgłosiło ponad 70 szkół z Krakowa i okolic (Skawina, Niepołomice, Wieliczka, Nowy Targ). Ankietę konkursową przysłały tylko 22 szkoły. Wszystkie zostały nagrodzone. Zwycięzcą konkursu w naszym regionie, a zarazem liderem ogólnopolskim (konkurs prowadzony był również w Warszawie, Wrocławiu, Częstochowie i na Górnym Śląsku) została Szkoła Podstawowa nr 1 w Wieliczce, której uczniowie w ciągu 2 miesięcy uzbierali 325 kg puszek. Najlepsze szkoły otrzymały wczoraj nagrody rzeczowe, zaś najbardziej zaangażowani w konkurs zbieracze puszek z poszczególnych zespołów pojadą na dwutygodniowy rejs żaglowcem „Zawisza Czarny” po Morzu Śródziemnym.

(MAŁ)

Koncerty, konkursy i grochówka

W niedzielę o godzinie 14, w parku Jordana, odbędzie się festyn „Dzieci dzieciom” zorganizowany przez organizację Junior Chamber. Program rozpocznie koncert uczniów ze szkoły dla niewidomych i niedowidzących przy ul. Tynieckiej. Później śpiewać będą - Andrzej Sikorowski i Lidia Jazgar.

W czasie trwania festynu będzie można obejrzeć pokazy sztuki walk wschodnich, wziąć udział w licznych konkursach z nagrodami, napić się wody mineralnej i soków, a także zjeść żołnierską grochówkę. Odbędzie się również aukcja, na której licytowane będą m.in.: autografy Margaret Thatcher, gen. Władysława Andersa, zdjęcia Jacka Fedorowicza i Jacka Wójcickiego. Imprezę uatrakcyjni także słoń i dwie lamy wypożyczone z cyrku.

Cały dochód przeznaczony zostanie dla dzieci niedowidzących i niewidomych ze szkoły na ul. Tynieckiej.

(AM)

Ogród stulecia

„Pracowniczy Ogród Działkowy 100-lecia”, czyli POD PKP „Prokocim” obchodził wczoraj uroczyste Dzień Działkowca. Ogród powstał już w roku 1954, kiedy to Polskie Koleje Państwowe otrzymały teren o powierzchni ok. 4,5 ha w Prokocimiu. Obecnie na tym terenie swoje działki ma 96 pracowników kolei. O teren zajmowany przez działkowców upominali się już księża sebastianie, których własność stanowił on wcześniej, ale na razie odstąpili od ubiegania się o swoje.

- Jest to jeden z najlepszych ogrodów działkowych, zarówno pod względem estetyki i porządku, jak współpracy działkowców

ze sobą - mówi Jan Spyрка, prezes Polskiego Związku Działkowców w Krakowie. - Dlatego też od lat zajmuje najwyższe miejsca w konkursie na „Pracowniczy Ogród Roku” w naszym województwie, a ostatnio zdobył tytuł „POD 100-lecia”, związany z setną rocznicą powstania naszego związku. Prezes POD PKP „Prokocim” - Kazimierz Snopkiewicz - już trzykrotnie otrzymał tytuł „Przesa Roku”.

Wczoraj działkowcy prezentowali kosze z plonami, zaś najlepsi z nich wyróżnieni zostali odznakami „Zasłużony Działkowiec” i dyplomami za staranną uprawę działki.

(PAD)

Więcej miejsca

Decyzją Zarządu Miasta „Ognisko Azory”, należące do Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, zyska nowy lokal na działalność statutową, czyli „rozwijanie działalności prowadzącej do utrzymania i podnoszenia sprawności fizycznej społeczeństwa”.

Lokal, który „Ognisko” otrzyma w trybie bezprzetargowym, składa się z dwóch pomieszczeń o łącznej powierzchni 76,58 m kw., usytuowanych w piwnicy budynku przy ulicy Stachewicza 47. Stawkę czynszu netto ustalono na 2 zł za 1 metr kw.

Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej „Ognisko Azory” starało się o przyznanie tego lokalu od listopada ubiegłego roku, gdyż pomieszczenia te sąsiadują z obecnie wynajmowanym przez „Ognisko” lokalem, w którym prowadzi siłownię. Dodatkowa powierzchnia umożliwiłaby uruchomienie nowych stanowisk do ćwiczeń siłowych oraz wykonanie zaplecza technicznego, tj. szatni i dodatkowej toalety. Ponieważ pomieszczenia znajdują się w złym stanie technicznym, „Ognisko” podjęło się ponieść koszty wszelkich niezbędnych prac remontowo-adaptacyjnych oraz przeprowadzić remont we własnym zakresie.

(WES)

Listy, polemiki, wyjaśnienia

Pracownik został ukarany

W odpowiedzi na notatkę prasową zamieszczoną w rubryce „Notujemy”, w Dzienniku Polskim z dnia 27.08.1997 r., mówiącą o braku stosownych informacji w stacji Kraków Płaszów w czasie oczekiwania na przjazd dzieci z kolonii, uprzejmie informuję, że przeprowadzone postępowanie wyjaśniające potwierdziło fakty podane w notatce prasowej. W związku z powyższym odpowiedzialny pracownik został ukarany potrąceniem części podatku transportowego za miesiąc sierpień br.

W imieniu swoim i PKP wszystkich zainteresowanych Rodziców serdecznie przepraszam za zaistniałe trudności.

Naczelnik
mgr inż. RYSZARD REBILAS

* * *

3 września 1997 roku na łamach „Dziennika Polskiego” ukazał się artykuł zatytułowany „Kto kupi Miejski Zakład Naprawy Autobusów”? autorstwa (GEG). Ponieważ tekst traktuje o bardzo ważnym przedsięwzięciu, jakim jest pierwsza prywatyzacja kapitałowa gminnej spółki, warto - tytułem wyjaśnienia - dorzucić kilka faktów:

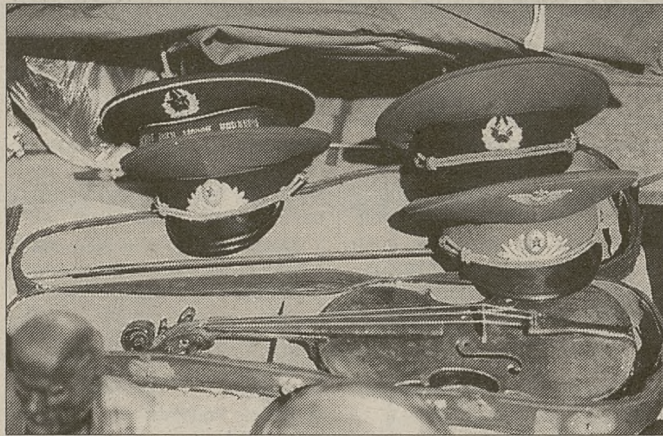
Ostatnie spotkania na Rynku Głównym

Kałamarz dla samuraja, serwis dla lalek



Fot. Anna Głód

Wojskowe akcesoria, numizmatyka, wyroby ze srebra i porcelany, stare pocztówki i znaczki stanowiły wczoraj większość towaru na stołach kolekcjonerów rozstawionych na płycie Rynku Głównego. Udział w ostatniej już w tym roku imprezie plenerowej zapowiedziało 200 wystawców z całej Polski. Poszukiwacze starych, pięknych bibelotów najczęściej zatrzymywali się przy skrzynkach ze szklanymi buteleczkami, oferowanymi już nawet za złotówkę. Posiadacze bardziej zasobnych portfeli mogli pokusić się na przykład o piękny kałamarz w srebrnej oprawie z motywami chrzestem wraz z obsadką do stalówki, wykonany w Anglii na zamówienie japońskiego samuraja (300 zł) bądź prawie dwukilogramowy świecznik, również ze srebra (4 tys. zł). Miniaturowy serwis do kawy z porcelany, przy którym można ugościć lalki, kosztował 120 zł. 1500 zł żądali właściciele niemieckich pułkowych kuflów do piwa. Za 5 zł można było nabyć hełm, ładownicę lub pas karabinowy, które ostatnio często służą jako oryginalne prezenty. Warto



Fot. Anna Głód

było zaglądnąć wczoraj do kolekcjonerów chociażby po to, aby zobaczyć słomiane buty (za 20 zł), które niegdyś zimą zakładano na obuwie w czasie jazdy saniami.

Targi kolekcjonerskie potrwać dzisiaj do godz. 18, zaś jutro do 16.

(MAŁ)

MZNA, chociaż pokrywa prawie całe zapotrzebowanie Gminy Kraków, wykorzystuje do tego tylko część swych mocy przerobowych. Pozostała część zleceń pochodzi spoza Krakowa, co wymaga aktywnych poszukiwań i starań o pozyskanie nowych zleceńodawców; rentowność Spółki świadczy o sukcesach w tej dziedzinie.

Ponadto, jeśli chodzi o wartość wyceny Miejskiego Zakładu Naprawy Autobusów, to jest ona tajemniczą, dlatego - nie zdradzając jej właściwej wysokości - należy sprostować informację, która znalazła się w tekście artykułu, gdyż podana kwota została obliczona przez autora artykułu w oparciu o błędną podstawę, jaką jest rentowność przedsiębiorstwa.

Dyrektor Biura
mgr MONIKA KARLIŃSKA

Wyjątkowa
DYSKOTEKA
w każdą sobotę od godz. 20.00
w winiarni hotelu Elektor

- unikalna atmosfera
- niepowtarzalny klimat
- intymność zabytkowych podziemi.

Serdecznie zapraszamy!

Ul. Szpitalna 28,
tel. (012) 421-80-25, 421-86-89.

Mimo jubileuszu mecz przegrali

Nie z „dwójki”, lecz z „Sobieskiego”

Wczoraj, w 314. rocznicę wiktoryi pod Wiedniem, Liceum Ogólnokształcące im. Króla Jana Sobieskiego obchodziło swoje święto. Z tej okazji hejnał z wieży Mariackiej odegrał uczeń tej szkoły – Filip Windak. Po uroczystym ślubowaniu pierwszych klas oraz mszy św. w bazylice oo. Karmelitów „Na Piasku” „sobieszczacy” spotkali się na pl. Mariackim. To tutaj właśnie Marek Stępowski, obecny

dyrektor szkoły liczącej sobie już 114 lat, wręczył Filipowi trąbkę. Jak wcześniej dowiedzieliśmy się od młodego hejnałisty, wytypowała go wychowawczyni, która miała okazję słyszeć jego koncerty. Zanim trafił na wieżę Mariacką – ćwiczył przez rok. Gdy wspinał się na hejnalnicę, z dołu dopingował go Leszek Mazan wraz z nauczycielami i uczniami. To im właśnie Filip dedykował ten

fragment hejnału, który odegrał z okienka wychodzącego w stronę pl. Mariackiego. Po bezbłędnie wykonanej melodii rozległy się brawa. Zaproszeni na uroczystość goście otrzymali certyfikaty wysłuchania hejnału mariackiego po raz pierwszy odegranego przez ucznia „Sobieskiego”. Na zakończenie wszyscy „sobieszczacy” obiecali sobie, że od tej pory co roku w tym miejscu będą obchodzić tak uroczyste swoje święto. Być może niebawem dołączą do nich inne szkoły o znanych patronach. „Wy, młodzi nie pamiętacie, ale dawniej nie mówiło się »jestem z jedynki, dwójki czy z piątki«, lecz z Nowodworka, Sobieskiego, Witkowskiego” – powiedział Leszek Mazan, jeden z pomysłodawców odradzania szkolnej tradycji.

Podczas wczorajszego święta doszło też, na stadionie „Juwenii”, do „świętej wojny”, czyli pojedynku piłkarskiego „Sobieski” kontra „Nowodworski”. „Nowodworek” odegrał się za ubiegły rok, pokonując „Sobieszczaków” 2:0.

(MAŁ)



Fot. Anna Głód

Strażacy świętują

Aptekarz
założycielem

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Wieliczce obchodziła właśnie 125-lecie swego istnienia. Jej założycielem był Bruno Miczyński, właściciel apteki wielickiej. Obecnie liczy ona 30 strażaków, wyposażonych w 1 wóz gaśniczy. W niedzielę w kościele św. Sebastiana odprawiona zostanie uroczysta msza św., po której strażacy przemarszerują na wielicki rynek. Tam odbędzie się apel, przy okazji którego przypomniana zostanie chlubna historia wielickich strażaków.

(PAD)

Z powodu awarii

Dwie godziny bez tramwaju

Od godz. 13.05 do 15.10 trwała przerwa w ruchu tramwajowym na odcinku od teatru Bagatela do pętli w Bronowicach. Zawieszenie kursów było skutkiem awarii sieci energetycznej i uszkodzenia pantografu na jednym z wagonów tramwajowych. „Nie wiemy jeszcze, czy to pantograf spowodował awarię sieci, czy też awaria sieci przyczyniła się do uszkodzenia pantografu” – powiedział nam dyspozytor ruchu Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Wprawdzie MPK podstawiło zastępcze autobusy, ale większość pasażerów i tak musiała się przespacerować. „Nie jesteśmy w stanie dostarczyć wystarczającej liczby autobusów w przypadku tego typu awarii – komunikacja zastępcza funkcjonuje w rejonach przeprowadzanych remontów torowisk” – tłumaczył dyspozytor MPK.

(GEG)

W niedzielę

Zmienione trasy tramwajów i autobusów

W związku z wyścigiem kolarskim, który przejedzie w niedzielę na trasie: ul. Podzamcze, Bernardyńska, Dietla, Monte Cassino, Kapelanka, Zakopiańska, Mogilany, Głogoczów, w godz. 11 – 14 MPK wprowadza zmiany na części swoich tras. Zamierzający poruszać się w tym czasie po Krakowie komunikacją miejską muszą się liczyć z koniecznością objazdów. Wymienione tramwaje i autobusy będą kursowały trasami zastępczymi:

8, 18, 19, 22 – będą skrócone do Łagiewnik; 101, 135 – kursują od Swoszowic przez ul. Myślenicką i Stojalowskiego do os. Kurdwanów; 104 – kursuje od ul. Witosa przez ul. Fredry, Suchą, następnie ul. Zakopiańską i Jugowicką do os. Na Kozłowie; 112, 162 – będą skrócone do ul. Skwerowej; 114 – kursuje od mostu Dębnickiego przez Rynek Dębnicki, Tyniecką, Nowaczyńskiego i Kapelankę do os. Ruczaj; 119 – kursuje od mostu Dębnickiego przez Rynek Dębnicki, Tyniecką, Nowaczyńskiego, Kapelankę, Kobierzyńską, Zawilą i Sielską do Borku Faleckiego; 128, 428 – kursują od ul. Dietla przez ul. Krakowską, Kalwaryjską, Mateczny, ul. Konopnickiej, most Grunwaldzki i ul. Dietla do Mistrzejowic; autobusy 133, 165 – w tym czasie nie kursują; 134 – skrócona do „Cracovii”; 145 – kursuje na trasie: Gołkowice – Swoszowice – Cechowa – Piaski Wielkie; 206 – kursuje w tym czasie do Łagiewnik; 245, 255, 275 – kursują od Opatkowic przez ul. Kapielową, Swoszowice i ul. Stojalowskiego do os. Kurdwanów; 265 – kursuje od Swoszowic przez ul. Stojalowskiego do os. Kurdwanów.

(WES)

Harcerze dla powodźian

„Dary serca” w szkołach

W najbliższy poniedziałek harcerze z Komendy Hufca ZHP Kraków-Podgórze organizują kolejny etap akcji „Nieść chętną pomoc”, której celem jest pomoc dzieciom z terenów dotkniętych powodzią. Tym razem w niektórych szkołach podstawowych (głównie w Podgórzu) i średnich odbędzie się zbiórka pieniędzy oraz darów (podręczniki, lektury, zeszyty, tornistry, piórniki, zabawki itp.) połączona z kiermaszem artykułów szkolnych, przygotowanym przez drużyny harcerskie. Akcja rozpocznie się rano i potrwa cały dzień. W części szkół (m.in. w SP nr 148, gdzie zbiórka darów pokieruje 12. Podgórska Drużyna Harcerska „Preria”) harcerzom przyjdą z pomo-

cą samorządy szkolne, rady pedagogiczne i rodzice.

Do tej pory, w ramach akcji „Nieść chętną pomoc”, zebrano ponad 3,6 tys. zł. Ponadto w „darach serca” znajdują się przybory szkolne i zabawki, ofiarowane przez sponsorów oraz mieszkańców Podgórza, wartości 1,5 tys. zł.

W przyszłym tygodniu pierwszy transport darów wyruszy do woj. króśnieńskiego. Kolejne transporty pojedą do dzieci z woj. opolskiego oraz harcerzy z hufców w woj. nowosądeckim. Finał akcji przewidziano na 27 września, kiedy to na Rynek Podgórski odbędzie się festyn „Serce w sercu”.

(MAŁ)

Warto wiedzieć skorzystać...

♦ **FESTYN W „POLSADZIE”** (ul. Dobrego Pasterza 121) odbędzie się dziś i jutro w godz. 14 – 18. W programie – dla dzieci: czynne place zabaw, konkursy z nagrodami, jazdy konne; dla dorosłych – muzyka do tańca w wykonaniu zespołu wojskowego w sobotę i koncert „Andrusów” w niedzielę, ponadto przejazdy bryczkami, ognisko z kiełbasą.

♦ **WYPRZEDAŻ ROŚLIN GRUNTOWYCH** odbędzie się w Ogrodzie Botanicznym UJ (ul. Kopernika 27) 13 i 14 bm. bm. od godz. 10 do 15.

♦ **„JAMA MICHALIKA”** (ul. Floriańska 45) zaprasza dziś o godz. 20.30 na spektakl „Bardzo zielony balonik” wg T. Boya Żeleńskiego. Na naszych Czytelników, na hasło „Balonik”, na godzinę przed spektaklem czekają w kasie „Jamy” dwa podwójne zaproszenia.

♦ **TEATR GROTESKA** (ul. Skarbowa 2) zaprasza w sobotę o godz. 18 na promocyjny spektakl (50 proc. ceny biletu) „W 80 dni naokoło światów”. Na naszych Czytelników w kasie czekają dwa podwójne zaproszenia.

♦ **OGÓLNOPOLSKIE TARGI KOLEKCJONERSKIE** (ostatnie w br.) trwają na Ryнку Głównym do 14 września – dziś w godz. 7 – 18, w niedzielę do 16.

♦ **FESTYN „POŻEGNANIE LATA”** organizuje na Mistrzejowickich Błoniach Rada Dzielnicy XV, w dniach 13 – 14 września, godz. 16 – 20.

♦ **IV TRUCKER COUNTRY** odbędzie się 14 września od godz. 12 na terenie wokół Nowohuckiego Centrum Kultury przy pl. Centralnym.

♦ **KLUB „POD JASZCZURAMI”** (Rynek Główny 8) zaprasza dziś o godz. 21 na dyskotekę, a w niedzielę o godz. 20.30 na koncert zespołu „Cantaros” – muzyka latynoamerykańska.

♦ **BEZPŁATNA GIMNASTYKA PRZECIW OSTEOPOROZIE** (dla pań) prowadzi w sobotę o godz. 11.15 Fitness Club, ul. Stradom 11 (tel. grzecz. 422-17-10).

♦ **PARAFIADA '97** odbędzie się dziś, od godz. 10 do wieczora, na os. Kurdwanów. W programie: gry i zabawy zręcznościowe dla dzieci i młodzieży, mecz piłki nożnej księża – parafianie (godz. 14, boisko SP nr 149, ul. Bujaka), msza św. (godz. 18), ognisko przy kościele (godz. 19). Podczas meczu i koncertu będzie prowadzona kwesta na rzecz powodźian.

♦ **KAWIARNIA „KONTRAST”** (Rynek Główny 12) zaprasza 14 bm. o godz. 19 na koncert gitarowy, o godz. 22 – „Zumba Land”. Wstęp wolny.

♦ **SESJA „KATOLICY A WYBORY”**, zorganizowana przez Stowarzyszenie „Civitas Christiana”, odbędzie się dziś, w godz. 10 – 14, w siedzibie PAU, ul. Sławkowska 17, sala nr 24 (parter).

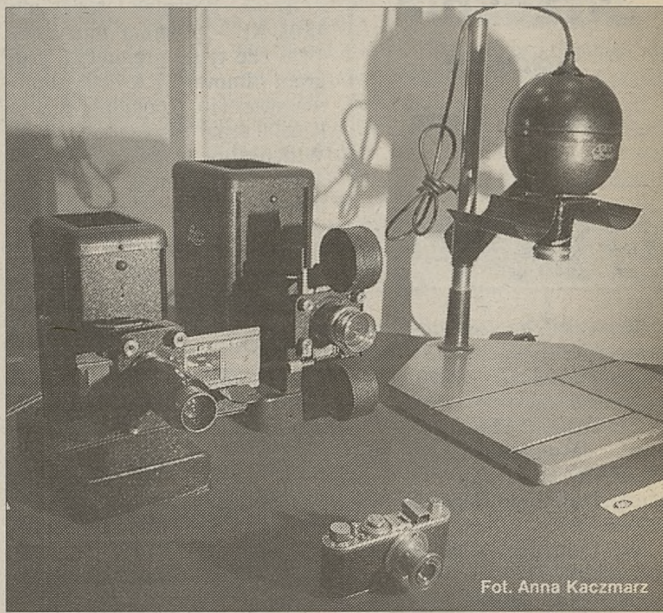
Od kwarków po wszechświat

Wszyscy zainteresowani działalnością Instytutu Fizyki Jądrowej (przy ul. Radzikowskiego 152 w Krakowie) skorzystać mogą z dzisiejszej oferty przygotowanej dla uczniów, studentów i innych mieszkańców Krakowa, w ramach Dnia Otwartego tej placówki. Przygotowano pięć tras zwiedzania instytutu, które określają następujące tematy: kwarki – jądro atomowe – wszechświat; duże urządzenia badawcze; fizyka dla medycyny i biologii; fizyka w badaniach skażeń środowiska; fizyka ciała stałego. Zwiedzaniu laboratoriów (w godzinach 9 – 15) towarzyszyć będą wykłady popularnonaukowe.

(KAR)

Piktorializm kontra awangarda

Niebieska flaszka w czarno-białej fotografii



Fot. Anna Kaczmarz

Wczoraj w Muzeum Historii Fotografii przy ul. Józefitów otwarta została wystawa „Fotografia polska 1900 – 1939”, na której prezentowanych jest 87 prac ze zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu. „To pierwszy kontakt tych dwóch instytucji” – mówi komisarz wystawy, Adam Sobota. Zdjęcia 32 przedwojennych artystów fotografików, stanowiące najstarszą tego typu kolekcję w Polsce, będzie można oglądać w Krakowie do 12 października.

„Chcieliśmy pokazać różne możliwości i różne style fotografii, traktowanej jako działalność artystyczna – mówi Adam Sobota. – Można zauważyć na tej wystawie dwa ścierające się wówczas kierunki: piktorializm, który tematy, symbole i kompozycje zapożyczał z malarstwa oraz fotografię awangardową, szukającą ruchu, nowych tematów, bezpośredniości”.

Nazwiska niektórych artystów prezentowanych na wystawie weszły do historii fotografii. Do takich należy np. Henryk Miłolasch, mistrz techniki „gumy”, dzięki której w czasach, gdy nie było fotografii barwnej, robił odbitki do dziś budzące zachwyt kolorami. W Muzeum Historii Fotografii oglądać można np. jego „Dziewczynkę z morelami” czy „Niebieską flaszę”. Drugi nurt – fotografii nowoczesnej, reprezentują prace Aleksandra Krzywobłódzkiego, Jana Neumanna, Witolda Romera. „Większość stosowanych przez nich technik uniemożliwiała robienie więcej niż 2 – 3 odbitek. Dlatego te zdjęcia są unikatami, prawdziwymi dziełami sztuki” – mówi komisarz wystawy. Prócz fotograficznych obrazów podziwiać też można na wystawie sprzęt fotograficzny z tamtych czasów.

(KAR)

KLUB stałego CZYTELNIKA

**Pula nagród do wygrania w następnym losowaniu:
wieża Philips, czajnik Moulinex,
ekspres do kawy Rowenta,
telefon Panasonic z sekretarką,
żelazko Rowenta, frytkownica Moulinex,
waga kuchenna, malakser Tefal,
zegar firmowy „Dziennika Polskiego”,
parasol firmowy Wydawnictwa Jagiellonia S.A.
Łączna wartość nagród wynosi 2500 zł.**

Szanowni Państwo,
z przyjemnością zawiadamiamy o rozpoczęciu trzeciej edycji konkursu Klubu Stałego Czytelnika „Dziennika Polskiego”. Wśród osób biorących udział w konkursie rozlosowywane będą wartościowe nagrody. Nagrodą główną jest samochód osobowy. Członkiem Klubu może zostać każda pełnoletnia osoba, która dostarczy do siedziby Klubu 20 kuponów konkursowych z jednego miesiąca o różnych, niekoniecznie kolejnych, numerach do 10. dnia następnego miesiąca. Jednocześnie informujemy, iż zgodnie z regulaminem losowania nagród przeprowadzane są w Krakowie (dla mieszkańców miasta i województwa) i w oddziałach terenowych „Dziennika Polskiego” (dla osób zamieszkujących na obszarze województw tarnowskiego i nowosądeckiego). Wyniki losowań ukazują się nie zbiorczo, lecz w poszczególnych kronikach: krakowskiej, nowosądeckiej, tarnowskiej. W związku z tym Czytelnik, który prześle kupony konkursowe do Krakowa np. z Nowego Sącza, nie będzie znał wyników krakowskiego losowania itp. Prosimy wszystkich uczestników konkursu o przestrzeganie rejonizacji i wysyłanie kuponów na właściwy adres.

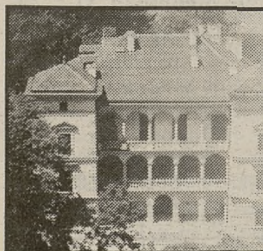
ZAPRASZAMY FIRMY DO WSPÓŁPRACY

Wszystkich Państwa, którzy chcieliby zareklamować swoją firmę na łamach Klubu Stałego Czytelnika „Dziennika Polskiego”, prosimy o kontakt osobisty lub telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. 10 – 15, tel. 422-13-73.

KLUB stałego
CZYTELNIKA
DIENNIK POLSKI

Wrzesień '97 12
Kupon nr

KLUB STAŁEGO CZYTELNIKA „DZIENNIKA POLSKIEGO” ma swą siedzibę w Krakowie przy ul. Loretańskiej 6 (przecznica ulicy Krupniczej). Kod pocztowy 31-116 Kraków. Nasz telefon 22-13-73. Przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 16.



Zapraszamy na koncert Kammerensemble der EUROPERA Akademie für Alte Musik Dresden
Willa Decjusza, 14 września '97 o godz. 18:00
W programie kwintety fletowe i muzyka kameralna Josepha Haydna.

Bilety do nabycia w Centrum Informacji Kulturalnej, ul. Św. Jana 2, tel. 421-77-87 oraz w miejscu koncertu na godzinę przed rozpoczęciem. Ilość miejsc ograniczona.

Sponsorzy
główni

K KREDYT BANK SA
ODDZIAŁ W KRAKOWIE

Com Arch

Patronat
medialny

DIENNIK POLSKI

VD
VILLA
DECJUS

13 września sobota

Eugenii, Filipa

Dyżury aptek

Ul. Grodzka 26, niedziela i święta 10-17, tel.: 21-98-81, ul. Długa 88, tel.: 33-42-90 - codziennie 8-23,
CAŁODOBOWE:
ul. Mogińska 21, tel.: 411-01-26;
ul. Dunajewskiego 2, tel.: 422-65-04;
os. Centrum A bl. 3, tel.: 644-17-36;
os. Na Stoku 1, tel.: 644-57-40;
ul. Narutowicza 19, tel.: 634-17-55;
ul. Senatorska 27-31, tel.: 422-02-49 ul. Szara 26;
ul. Kalwaryjska 19, tel.: 656-23-57.

*

KRZESZOWICE, ul. Rynek 2; MYŚLENICE, ul. Żeromskiego 19; PROSZOWICE, ul. 3 Maja 51; SKAWINA, ul. Tyniecka 14; WIELICZKA, os. Sienkiewicza 24.

Szpitala

Sobota

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ - Kopernika 21 (II Klinika Chirurgii CM UJ),

CHIRURGII DZIECIĘCEJ - Wielicka 265 (Instytut Pediatrii CM UJ),

LARYNGOLOGICZNY - Prądnicka 35 (Woj. Szpital Specj. im. G. Narutowicza),

OKULISTYCZNY - Witkowie (Krak. Szpital Okulistyczny),

UROLOGICZNY - Grzegorzewska 18 (Klinika Urologii CM UJ),

MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2.

Niedziela

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ, LARYNGOLOGICZNY, OKULISTYCZNY, UROLOGICZNY - Sieroszewskiego 66 (Szpital im. S. Żeromskiego),

CHIRURGII DZIECIĘCEJ - Prądnicka 35 (III Klinika Chirurgii CM UJ),

MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2.

Pogotowia

Św. Łazarza 14: 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewozy: 422-29-99, Centrala: 422-36-00, Lotnisko Balice: Alarmowy: 285-68-99, 285-68-98; Teligi 8: 658-59-99, 658-59-79; Rynek Podgórski: 656-59-99; Nowa Huta: 644-49-99; Krowodrza, Piastowska 32: 633-39-80, Alarmowy: 633-39-99, Białoprądnicka 8: 415-61-15, Alarmowy: 415-09-99; Skawina: 999, tel.: 276-14-44; Wieliczka: 278-12-89, Alarmowy: 999; Myślenice: 999; Jerzmanowice: 389-50-99 (alarmowy), 389-50-48; Niepołomice: 381-19-99; Iwanowice: 388-40-99 (alarmowy), 388-41-99; Krzeszowice: 999; Podstacja Pogotowia Ratunkowe-

Sobota
TV AUTOCOM
17.00 Początek programu 17.05 XL - program muzyczny 17.35 Nie tylko premiery... program filmowy TKA 18.05 „Inżynierowie” (10) - południowoafrykański serial obyczajowy 19.00 Wideoklipy z całego świata 20.00 „Port lotniczy” (2) - niemiecki serial sensacyjny 21.00 Disco polo music - program muzyczny 21.30 Gwiazdy niemieckiego tenisa (3, 4) - niemiecki program sportowy 22.00 Muzyka filmowa 22.30 „Amerykański bohater” - dramat sensacyjny USA (1978), reż. Lou Antonio, wyk. Brian Dennehy, Brian Kerwin, Forest Tucker (93 min)

TV HBO
9.50 „Szaleństwo w Aspen” - komedia USA (1993), reż. Patrick Hasburgh, wyk. Paul Gross, Peter Berg 11.45 „Strzelając śmiechem” - komedia USA (1993), reż. Gene Quintano, wyk. Emilio Estevez, Samuel Jackson 13.10 „Epidemia” - film sensacyjny USA (1995), reż. Wolfgang Peterson, wyk. Dustin Hoffman, Rene Russo 15.15 „Na linii ognia” - film sensacyjny USA (1993), reż. Wolfgang Peterson, wyk. Clint Eastwood, John Malkovich 17.25 Głos cichych wód - angielski film przyrodniczy (1992) 18.20 „Uliczny wojownik” - film akcji USA (1994), reż. Steven Desouza, wyk. Jean-Claude Van Damme, Ming-Na Wen 20.00 „Liberator” - film akcji USA (1992), reż. Andrew Davis, wyk. Steven Seagal, Tommy Lee Jones 21.45 „Wygrać ze śmiercią” - film akcji USA (1990), reż. Bruce Malmuth, wyk. Steven Seagal, Kelly Lebrock 23.20 „Szaleństwo w Aspen” - komedia USA (1993), reż. Patrick Hasburgh, wyk. Paul Gross, Peter Berg 1.15 „House Party 3” - komedia USA (1994), reż. Eric Meza, wyk. Christopher Reid, Christopher Martin

PTK 1
10.00 Blok premierowy - Muzyczna scena Kabelmana, Kulisy filmu, Automajster, Dance Mag 17.15 i 21.30 Blok powtórzeniowy
Radio ALFA
72,56 FM, 102,40 FM
tel.: 285-85-85
Serwisy informacyjne co godz. od 6.00 do 22.00 Serwisy lokalne: 13.00, 17.00 Wiadomości kulturalne: 16.00 Repertuar kin i teatrów: 14.00
6.05 - 9.00 Poranny budzik 9.05 - 10.00 Muzyka non stop 10.05 - 12.00 Dwie godziny z życia miasta 12.05 - 13.00 Muzyka non stop 13.05 - 15.00 Popołudnie czytelnika 15.05 - 18.00 Muzyka non stop 18.05 - 20.00 Lista przebojów Radia Alfa 20.05 - 21.00 Muzyka non stop 21.05 - 4.00 Gorączka sobotniej nocy 4.00 - 7.00 Muzyka non stop

Radio ŁAN
96,70, 71,69 FM
tel.: (012) 386-21-97
Wiadomości z kraju i ze świata: od 6.25 do 14.25 co godzinę i 16.25, 17.25, 19.25 Wiadomości lokalne i regionalne: 6.55, 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 Informacje kulturalne: 8.45, 12.45, 16.45
6.00 Wstawaj! Twoje Radio gra! - poranny blok informacyjno-muzyczny 9.00 Z 9 na 12 program reporterów, wywiady, rozmowy, reportaże 12.30 FUN Program Radia Łan - hity non stop 15.00 Między nami - magazyn 16.00 Lista przebojów Radia Łan 18.00 Sobotnie Disco Dance Party 22.00 VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) 6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00 VOA Europe „Music & More”

Radio Plus
tel.: 267-29-00
www.radioplus.com.pl
Wiadomości Radia Plus: 6.00 - 21.00 (co godzinę) Skróty wiadomości: 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 12.30 (wiad. kulturalne), 13.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30 (z życia Kościoła), 19.30, 20.30 Wiadomości sportowe: 8.04, 20.04 Komunikaty drogowe: 7.45, 8.45
6.00 - 9.00 Zaczynaj od Plusa 9.00 - 15.00 Eteryjne rendez-vous 9.40 Muzyczny kryształ 10.25 Lot do Ameryki 10.30 Radio Graffiti 11.45 „600 sekund dla klasyki” 12.10 Muzyczny kalendarz 15.00 - 20.00 Eldorado 15.35 Muzyczny kryształ 15.40 Lot do Ameryki 20.00 - 24.00 Poczuj Plusa 24.00 - 6.00 Nocny odcień Plusa

Radio RAK
tel.: 636-74-50
e-mail: rak@uci.agh.edu.pl
www home page: http://rak.uci.agh.edu.pl/
Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę Wiadomości sportowe: 23.00 Serwisy drogowe: 7.20, 8.20, 9.20 Serwisy informacji kulturalnych: 8.40, 12.40, 16.40 Powerplay „polski”: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 Powerplay „zagraniczny”: (grany co 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 Piosenka Niekończąca Profesjonalna: (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 Wieczorny Konkurs Muzyczny: 20.01
6.00 - 9.00 Klub Rannych Ptaszków - przegląd prasy, prognoza pogody, horoskop, gość w studio, etc. 9.15 - 10.00 Klasyka Racka - muzyka 10.00 - 11.00 Propozycje z RAKlisty i Listy Przebojów 11.00 - 15.00 RAKTime - okołopółdniowy program radia RAK, konkursy, ciekawostki ze świata show-biznesu, rela-

Radio ŁAN
96,70, 71,69 FM
tel.: (012) 386-21-97
Wiadomości z kraju i ze świata: od 6.25 do 14.25 co godzinę i 16.25, 17.25, 19.25 Wiadomości lokalne i regionalne: 6.55, 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 Informacje kulturalne: 8.45, 12.45, 16.45
6.00 Wstawaj! Twoje Radio gra! - poranny blok informacyjno-muzyczny 9.00 Z 9 na 12 program reporterów, wywiady, rozmowy, reportaże 12.30 FUN Program Radia Łan - hity non stop 15.00 Między nami - magazyn 16.00 Lista przebojów Radia Łan 18.00 Sobotnie Disco Dance Party 22.00 VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) 6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00 VOA Europe „Music & More”

Radio Plus
tel.: 267-29-00
www.radioplus.com.pl

Wiadomości Radia Plus: 6.00 - 21.00 (co godzinę) Skróty wiadomości: 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 12.30 (wiad. kulturalne), 13.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30 (z życia Kościoła), 19.30, 20.30 Wiadomości sportowe: 8.04, 20.04 Komunikaty drogowe: 7.45, 8.45
6.00 - 9.00 Zaczynaj od Plusa 9.00 - 15.00 Eteryjne rendez-vous 9.40 Muzyczny kryształ 10.25 Lot do Ameryki 10.30 Radio Graffiti 11.45 „600 sekund dla klasyki” 12.10 Muzyczny kalendarz 15.00 - 20.00 Eldorado 15.35 Muzyczny kryształ 15.40 Lot do Ameryki 20.00 - 24.00 Poczuj Plusa 24.00 - 6.00 Nocny odcień Plusa

Radio RAK
tel.: 636-74-50
e-mail: rak@uci.agh.edu.pl
www home page: http://rak.uci.agh.edu.pl/

Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę Wiadomości sportowe: 23.00 Serwisy drogowe: 7.20, 8.20, 9.20 Serwisy informacji kulturalnych: 8.40, 12.40, 16.40 Powerplay „polski”: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 Powerplay „zagraniczny”: (grany co 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 Piosenka Niekończąca Profesjonalna: (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 Wieczorny Konkurs Muzyczny: 20.01
6.00 - 9.00 Klub Rannych Ptaszków - przegląd prasy, prognoza pogody, horoskop, gość w studio, etc. 9.15 - 10.00 Klasyka Racka - muzyka 10.00 - 11.00 Propozycje z RAKlisty i Listy Przebojów 11.00 - 15.00 RAKTime - okołopółdniowy program radia RAK, konkursy, ciekawostki ze świata show-biznesu, rela-

Bilety okresowe MPK

Ul. Lubicz, ul. Basztowa: codz. 6 - 22 (oprócz pierwszego dnia Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy); tylko bilety: jednorazowe, czasowe, grupowe, tygodniowe, jednodniowe
PUNKTY SPRZEDAŻY KOMPUTEROWEJ
Centrum Administracyjne HTS: godz. 6 - 18
Os. Krowodrza Górka (pętla tramwajowa): pon. - pt. godz. 7 - 19, wszystkie sob. 8 - 15
Ul. św. Wawrzyńca 13: pn. - pt. godz. 7 - 19, wszystkie sob. godz. 8 - 15
Ul. Kalwaryjska 32: pn. - pt. godz. 7 - 19, wszystkie sob. 8 - 15
Ul. Polonijna 1: pn. - pt. godz. 7 - 19, wszystkie sob. 8 - 15
Ul. Mogińska 15a: pn. - pt. godz. 7 - 19, wszystkie sob. 8 - 15
Ul. Podwale (przystanek MPK, naprzeciwko księgarni Domu Handlowego Elephant): pon.-pt. godz. 6.30 - 21.30, soboty, niedziele i święta 8 - 20
Ul. Podwale 3: pon. - pt. godz. 7 - 19, wszystkie sob. 8 - 15
Mistrzejowice (pętla autobusowa): pon. - pt. godz. 7 - 19, wszystkie sob. 8 - 15
Centrum D bl. 7: pon. - pt. godz. 7 - 19, wszystkie sob. 8 - 15

Krakowska antena

cje reporterów z miasta, gość w studio, etc. 15.00 - 18.00 kRAK (krótkie Radiowe Aktualności Krakowskie) - omówienie wydarzeń minionego tygodnia 18.00 - 20.00 Nowości z RAKlisty 20.00 - 23.00 Lista Przebojów Piosenki Studenckiej 23.00 - 24.00 „Hay” - Ogólnopolska Lista Przebojów Rozgłośni Komercyjnych 24.00 Janosik 0.03 - 6.00 Muzyka do kocyka

Radio Wanda
66.25 i 92.50 UKF
Serwis informacyjny „RWE” zawsze o pełnej godzinie (7.00 - 23.00) Całodobowy telefon do dyspozycji słuchaczy: 425-96-60
6.00 - 10.00 Melodie przebudzanki 10.10 Pozdrowienia, listy, telefony 12.10 Gotujemy razem z Wandą 14.10 Sobotnie granie 16.10 Niezapomniane przeboje 17.10 Hity lat 60./90. 18.10 Nie tylko pop 19.10 Audycja filmowa 20.10 Dancing z Radiem Wanda 22.10 Muzyczny lot Radia Wanda 0.10 Noc z melodią

Jazz Radio
101,0 FM
Serwis kulturalny: 12.30, 16.30
6.00 - 10.00 Bułka z funkiem 10.00 - 19.00 Jazz 20.00 - 21.00 Lista przebojów 21.00 - 22.00 Koncert 22.00 - 24.00 Jazz dance 24.00 - 3.00 Ballady jazzowe 3.00 - 6.00 Jazz

Niedziela
TV AUTOCOM
17.00 Początek programu 17.05 Muzyczne pudełko - program muzyczny 17.35 „Kosmos 1999 - Koniec wieczności” (12) - serial s.f. USA 18.30 „Po roku 2000” (44) - angielski serial popularnonaukowy 19.20 Wideoklipy z całego świata 20.00 „Rycerz” - polski film kostiumowy (1980), reż. Lech Majewski, wyk. Piotr Skarga, Daniel Olbrychski, Andrzej Hudziak 21.30 Magazyn 01 - wydanie specjalne (1) - niemiecki program ekologiczny 22.00 Muzyka filmowa 22.40 „Wojna i miłość” - australijski dramat psychologiczny (1989), reż. Scott Murray, wyk. Katia Caballero, Keith Smith (99 min)

TV HBO
9.00 „Złoto dla naiwnych” - komedia USA (1994), reż. Paul Weiland, wyk. Billy Crystal, Jack Palance 10.55 „Gypsy” - film muzyczny USA (1993), reż. Emile Ardolino, wyk. Bette Midler, Peter Riegert 13.15 „Dwa miliony dolarów napiwku” - komedia romantyczna USA (1994), reż. Andrew Bergman, wyk. Bridget Fonda, Nicolas Cage 15.00 Tina Turner - koncert w Amsterdamie (1996) 17.05 „Uroczy zakątek” - komedia USA (1988), reż. George Roy Hill, wyk. Chevy Chase, Madolyn Smith 18.45 „Zakochany pingwin” - film animowany amerykańsko-irlandzki (1995), reż.

Radio RAK
tel.: 636-74-50
e-mail: rak@uci.agh.edu.pl
www home page: http://rak.uci.agh.edu.pl/
Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę Wiadomości sportowe: 23.00 Serwisy drogowe: 7.20, 8.20, 9.20 Serwisy informacji kulturalnych: 8.40, 12.40, 16.40 Powerplay „polski”: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 Powerplay „zagraniczny”: (grany co 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 Piosenka Niekończąca Profesjonalna: (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 Wieczorny Konkurs Muzyczny: 20.01
6.00 - 9.00 Klub Rannych Ptaszków - przegląd prasy, prognoza pogody, horoskop, gość w studio, etc. 9.15 - 10.00 Klasyka Racka - muzyka 10.00 - 11.00 Propozycje z RAKlisty i Listy Przebojów 11.00 - 15.00 RAKTime - okołopółdniowy program radia RAK, konkursy, ciekawostki ze świata show-biznesu, rela-

Radio RAK
tel.: 636-74-50
e-mail: rak@uci.agh.edu.pl
www home page: http://rak.uci.agh.edu.pl/
Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę Wiadomości sportowe: 23.00 Serwisy drogowe: 7.20, 8.20, 9.20 Serwisy informacji kulturalnych: 8.40, 12.40, 16.40 Powerplay „polski”: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 Powerplay „zagraniczny”: (grany co 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 Piosenka Niekończąca Profesjonalna: (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 Wieczorny Konkurs Muzyczny: 20.01
6.00 - 9.00 Klub Rannych Ptaszków - prognoza pogody, horoskop, gość w studio, etc. 9.15 - 10.00 Polskie HITY ze starej i nowej płyty - muzyka 10.00 - 11.00 Propozycje z RAKlisty 11.00 - 15.00 RAKTime - okołopółdniowy program radia RAK, konkursy, ciekawostki ze świata show-biznesu, rela-

Don Bluth 20.00 „Co się wydarzyło w Madison County” - melodramat USA (1995), reż. Clint Eastwood, wyk. Clint Eastwood, Meryl Streep 22.15 „Wilk” - horror USA (1994), reż. Mike Nichols, wyk. Jack Nicholson, Michelle Pfeiffer 0.20 „Córka morderców” - thriller USA (1995), reż. Wesley Strick, wyk. Moira Kelly, Keith Carradine

PTK 1
10.00 Blok premierowy - Muzyczny szpont, Książki tygodnia, Galeria, Speedway magazyn 17.15 i 21.30 Blok powtórzeniowy

Radio ALFA
72,56 FM, 102,40 FM
tel.: 285-85-85

Serwisy informacyjne co godz. od 6.00 do 22.00 Serwisy lokalne: 13.00, 17.00 Wiadomości kulturalne: 16.00 Repertuar kin i teatrów: 14.00
7.05 - 9.00 Przegląd prasy na wesoło 9.05 - 19.00 Muzyka non stop 19.05 - 21.00 Opowieści niezwykłe 21.05 - 22.00 Krakowskie opowieści 22.05 - 23.00 W krainie Muzyki 23.05 - 4.00 Noc Kolibra - ludzkie sprawy 4.00 - 6.00 Muzyka non stop

Radio ŁAN
96,70, 71,69 FM
tel.: (012) 386-21-97
Wiadomości z kraju i ze świata: 7.25, 8.25, 10.25, 12.25, 13.25, 16.25, 19.25 Wiadomości lokalne i regionalne: 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 Informacje kulturalne: 8.45, 14.45
6.00 Wstawaj! Twoje Radio Gra - poranny blok muzyczny 10.00 Regionalny Tygodnik Radiowy - wydarzenia z regionu, kraju i świata 12.30 FUN Program Radia Łan 15.00 Koncert życzeń 18.00 Moje radio - magazyn wybitnie niedzielny 20.00 Program dla zakochanych 22.00 VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) 6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00 VOA Europe „Music & More”

Radio Plus
tel.: 267-29-00
Wiadomości Radia Plus: 7.00 - 21.00 (co godzinę) Wiadomości sportowe: 8.04, 20.04 Komunikaty drogowe: 17.45, 19.45
6.00 Plus na dzień dobry 9.40 Muzyczny kryształ 10.25 Lot do Ameryki 11.45 „600 sekund dla klasyki” 13.00 - 14.00 Z życia Kościoła - magazyn informacyjno-publicystyczny 14.00 - 18.00 Cztery z Plusem: Piosenki pełne witamin, Muzyczny kryształ, Lot do Ameryki 18.00 - 19.00 Karnet - magazyn kulturalny 24.00 - 6.00 Nocny odcień Plusa

Radio Plus
tel.: 267-29-00
Wiadomości Radia Plus: 7.00 - 21.00 (co godzinę) Wiadomości sportowe: 8.04, 20.04 Komunikaty drogowe: 17.45, 19.45
6.00 Plus na dzień dobry 9.40 Muzyczny kryształ 10.25 Lot do Ameryki 11.45 „600 sekund dla klasyki” 13.00 - 14.00 Z życia Kościoła - magazyn informacyjno-publicystyczny 14.00 - 18.00 Cztery z Plusem: Piosenki pełne witamin, Muzyczny kryształ, Lot do Ameryki 18.00 - 19.00 Karnet - magazyn kulturalny 24.00 - 6.00 Nocny odcień Plusa

Radio RAK
tel.: 636-74-50
e-mail: rak@uci.agh.edu.pl
www home page: http://rak.uci.agh.edu.pl/
Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę Wiadomości sportowe: 23.00 Serwisy drogowe: 7.20, 8.20, 9.20 Serwisy informacji kulturalnych: 8.40, 12.40, 16.40 Powerplay „polski”: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 Powerplay „zagraniczny”: (grany co 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 Piosenka Niekończąca Profesjonalna: (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 Wieczorny Konkurs Muzyczny: 20.01
6.00 - 9.00 Klub Rannych Ptaszków - prognoza pogody, horoskop, gość w studio, etc. 9.15 - 10.00 Polskie HITY ze starej i nowej płyty - muzyka 10.00 - 11.00 Propozycje z RAKlisty 11.00 - 15.00 RAKTime - okołopółdniowy program radia RAK, konkursy, ciekawostki ze świata show-biznesu, rela-

Radio RAK
tel.: 636-74-50
Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę Wiadomości sportowe: 23.00 Serwisy drogowe: 7.20, 8.20, 9.20, 14.20, 14.50, 15.20, 15.50, 16.20, 16.50, 17.20 Serwisy informacji kulturalnych: 8.40, 12.40, 16.40 Propozycje z Listy Przebojów Piosenki Studenckiej: 9.05, 18.45 Powerplay „polski”: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 Powerplay „zagraniczny”: (grany co 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 Piosenka Niekończąca Profesjonalna: (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 Wieczorny Konkurs Muzyczny: 20.01
6.00 - 9.00 Klub Rannych Ptaszków - prognoza pogody, horoskop, gość w studio, etc. 9.15 - 10.00 Polskie HITY ze starej i nowej płyty - muzyka 10.00 - 11.00 Propozycje z RAKlisty 11.00 - 15.00 RAKTime - okołopółdniowy program radia RAK, konkursy, ciekawostki ze świata show-biznesu, w tym życzenia i dedykacje, w tym o 14.00 „Pani Domu” 15.00 - 16.00 Muzyka do kotleta 16.00 - 20.00 Dance Party - program muzyczny 20.00 - 23.00 Lista Przebojów Radia RAK 23.00 - 24.00 Elektroniczna Tęcza - program muzyczny 24.00 Janosik 0.03 - 2.00 Muzyka Nocnych Nietoperzy - program muzyczny 2.00 - 6.00 Muzyka do kocyka

Radio Wanda
66.25 i 92.50 UKF

Serwisy informacyjne „RWE” zawsze o pełnej godzinie (8.00 - 23.00) Całodobowy telefon do dyspozycji słuchaczy: 425-96-60
6.00 Wstawaj, szkoda dnia 9.10 Przedpołudnie z konkursem 11.10 Konkurs filmowy 12.10 Gramy do obiadu 15.10 Weekend z... 17.10 Hity dawnych lat 18.10 „XL”, czyli największy magazyn muzyczny cz. 1 19.10 „XL”, czyli największy magazyn muzyczny cz. 2 21.10 Muzyczny lot Radia Wanda 22.10 Nie tylko pop 3.00 Muzyczna noc z Wandą

Jazz Radio
101,0 FM
6.00 - 11.00 Bułka z funkiem 11.00 - 12.00 Jam(nik) session 12.00 - 18.00 Jazz 18.00 - 19.00 Ten stary dobry jazz - Ryszard Wolański 19.00 - 21.00 Blue train - Tomasz Thuczkiewicz 21.00 - 22.00 Koncert CD 22.00 - 24.00 Rock live - Zbigniew Hołdys 24.00 - 3.00 Ballady jazzowe 3.00 - 6.00 Jazz

Sklep nocny
Delikatesy „OCZKO” (Stradom 21), tel.: 421-71-41

Teatry
Sobota
BÜCKLEINA (ul. Lubicz 5a) - 19: Freak'o Psychodeliko 2 - koncert.
LOCH CAMELOT (ul. św. Tomasza 17) - 19: Romanse - recital Lady Mariji Gorpienko.
TEATR ZALEŻNY (Galeria Sztuki, ul. Kanonicza 1) - 20: „A słów miałabym tyle...”
SCENA POD RATUŚZEM (Rynek Główny 1) - 19.30: „Czapa”.
GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - 18: „W 80 dni naokoło światów”.
JAMA MICHALIKA (ul. Floriańska 45) - 20.30: „Bardzo zielony balonik”.

Niedziela
SŁOWACKIEGO (pl. św. Ducha 1) - 19: „Wiedeńska krew”.
TEATR ZALEŻNY (Galeria Sztuki, ul. Kanonicza 1) - 20: „A słów miałabym tyle...”
SCENA POD RATUŚZEM (Rynek Główny 1) - 19.30: „Czapa”.

FILHARMONIA
Godz. 18.30 - koncert muzyki popularnej „Filharmonia Krakowska powodzianom”: chór i orkiestra PFK, Maciej Niesiołowski - dyrygent, Krystyna Tyburowska - sopran. W programie: Bizet, Brahms, Czajkowski, Gounod, Verdi, Suppe, Strauss, Lehar.

Kina

Sobota

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Historie miłosne” (pol., 15 l.) - 11.30, 13.15, 15.30, 16.45, 20.30, 22.15, „Wszyscy mówią: Kocham cię” (Everyone says I love you) (USA, 15 l.) - 18.30; **POD BARANAMI** (Rynek Główny 27): „Brat naszego Boga” (pol./wł./niem., 15 l.) - 11.30, „Zabójca” (Assassins) (fr., 18 l.) - 13.45, „City Hall - ludzie miasta” (USA, 15 l.) - 16.15, 20; „Manneken Pis” (belg., 15 l.) - 18.15, Kino nocne: „Caravaggio” (ang., 15 l.) - 22.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perełkowy): „Zaginiony świat” (USA, pod opieką rodziców) - 13.45 (seans z lektorem), 16.15, 20.30, „Jaś Fasola” (USA, 12 l.) - 18.45; **ANEKS SZTUKI** (ul. św. Jana 6, nowa sala): „Microcosmos” (fr., b.o.) - 10.45, „Sztos” (pol., 15 l.) - 14, 17.30, 21, 22.45, „Jaś Fasola” (USA, 15 l.) - 12.15, 15.45, 19.15; **SZTUKA** (ul. św. Jana): „Zaginiony świat” (USA, pod opieką rodziców) - 9.30, (12, 16.15 - lektor), 18.45, „Jaś Fasola” (USA, 12 l.) - 14.30, 21.15, 23.

PIF „APOLLO FILM”: KIJÓW (al. Krasińskiego 34): „Zaginiony świat - Jurassic Park” (USA) - 10.45, (13, 15.30 - lektor), 18, 20.30, 22.45; **WARSZAWA** (ul. Stradom 15): „Batman i Robin” (USA, b.o., dubbing) - 12, 14.15, „Spisek” (USA, 15 l.) - 16.30, 20.30, „Con Air - lot skazańców” (USA, 15 l.) - 18.30; **MIKRO** (ul. Lea 5): „Śmieszność” (fr., 1996, 122') - 16, „Życie jest piękne” (szw./dun./norw., 1995, 128') - 18, „Uśpieni” (USA, 1996, 146') - 20.15.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „Batman i Robin” (USA, 12 l.) - 11.45, „Angielski pacjent” (USA, 15 l.) - 14, „Anakonda” (USA, 15 l.) - 16.45, „Władza absolutna” (USA, 15 l.) - 18.20, 20.30.

UCIECHA (ul. Starowiślna 21): „Nic do stracenia” (USA, 15 l.) - 16.15, „Krzyk” (USA, 18 l.) - 18.15, 20.30.

ŚWIT (os. Teatralne 34) (dwie sale): „Zaginiony świat - Jurassic Park” (USA, pod opieką rodziców) - (11.15, 13.30 - lektor), 16, 18.15, 20.30.

SFINKS (os. Góralski): „Plump Fiction” (USA, 15 l.) - 17, „Donnie Brasco” (USA, 15 l.) - 19.

TECZA (ul. Praska 52): nieczynne.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Partner” (USA, 12 l.) - 15.45, „Duch i Mrok” (USA, 15 l.) - 17.45, „Morderstwo w Białym Domu” (USA, 15 l.) - 19.45.

PARADOX (ul. Krowoderska 8): „Zdrada” (107') - 17.30, „Zagubiona autostrada” (135') - 19.30.

MUZA - MYŚLENICE (ul. Piłsudskiego 20): „Batman i Robin” (USA, 12 l.) - 16, „Zabijanie na śniadanie” (USA, 15 l.) - 19.

ANIKINO - kraina zabaw dziecięcych: ul. Nieduża 4, tel. 411-30-07, FILIA: C.H. „Mozart”, ul. Mackiewicza.

OGRÓD ZOOLOGICZNY, Las Wolski, ul. Kasy Oszczędności m. Krakowa 14. Dojazd autobusem linii 134. Kasy czynne w godz. 9 - 18

Niedziela

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Historie miłosne” (pol., 15 l.) - 11.30, 13.15, 15.30, 16.45, 20.30, 22.15, „Wszyscy mówią: Kocham cię” (Everyone says I love you) (USA, 15 l.) - 18.30; **POD BARANAMI** (Rynek Główny 27): „Pinokio” (ang./fr./niem., b.o.) - 12, „Zabójca” (Assassins) (fr., 18 l.) - 13.45, „City Hall - ludzie miasta” (USA, 15 l.) - 16.15, 20, „Manneken Pis” (belg., 15 l.) - 18.15.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perełkowy): „Zaginiony świat” (USA, pod opieką rodziców) - 13.45 (seans z lektorem), 16.15, 20.30, „Jaś Fasola” (USA, 12 l.) - 18.45; **ANEKS SZTUKI** (ul. św. Jana 6, nowa sala): „Microcosmos” (fr., b.o.) - 10.45, „Sztos” (pol., 15 l.) - 14, 17.30, 21, „Jaś Fasola” (USA, 15 l.) - 12.15, 15.45, 19.15; **SZTUKA** (ul. św. Jana): „Zaginiony świat” (USA, pod opieką rodziców) - 9.30, (12, 16.15 - lektor), 18.45, „Jaś Fasola” (USA, 12 l.) - 14.30, 21.15.

PIF „APOLLO FILM”: KIJÓW (al. Krasińskiego 34): „Zaginiony świat - Jurassic Park” (USA) - 10.45, (13, 15.30 - lektor), 18, 20.30, **WARSZAWA** (ul. Stradom 15): „Batman i Robin” (USA, b.o., dubbing) - 12, 14.15, „Spisek” (USA, 15 l.) - 16.30, 20.30, „Con Air - lot skazańców” (USA, 15 l.) - 18.30; **MIKRO** (ul. Lea 5): „Śmieszność” (fr., 1996, 102') - 16, „Życie jest piękne” (szw./dun./norw., 1995, 128') - 18, „Uśpieni” (USA, 1996, 146') - 20.15.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „Batman i Robin” (USA, 12 l.) - 11.45, „Angielski pacjent” (USA, 15 l.) - 14, „Anakonda” (USA, 15 l.) - 16.45, „Władza absolutna” (USA, 15 l.) - 18.20, 20.30.

UCIECHA (ul. Starowiślna 21): „Nic do stracenia” (USA, 15 l.) - 16.15, „Krzyk” (USA, 18 l.) - 18.15, 20.30.

ŚWIT (os. Teatralne 34) (dwie sale): „Zaginiony świat - Jurassic Park” (USA, pod opieką rodziców) - (11.15, 13.30 - lektor), 16, 18.15, 20.30.

SFINKS (os. Góralski): „Gli-niarz z metropolii” (USA, 15 l.) - 17, „Donnie Brasco” (USA, 15 l.) - 19.

TECZA (ul. Praska 52): nieczynne.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Partner” (USA, 12 l.) - 15.45, „Duch i Mrok” (USA, 15 l.) - 17.45, „Morderstwo w Białym Domu” (USA, 15 l.) - 19.45.

PARADOX (ul. Krowoderska 8): nieczynne.

MUZA - MYŚLENICE (ul. Piłsudskiego 20): „Batman i Robin” (USA, 12 l.) - 16.30, „Zabijanie na śniadanie” (USA, 15 l.) - 19.

Muzea

KOPALNIA SOLI WIELICZKA: Trasa turystyczna (7.30 - 18.30);

MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH - EKSPOZYCJA NA III p.: Wyst. czas. „Gorzki smak polskiej soli” (7.30 - 18.30) codziennie z wyjątkiem wtorku;

ZAMEK ŻUPNY (ul. Zamkowa 8) - Wyst. stała: „Dzieje Wieliczki”, „Solniczki”; **Środkowy**: (10 - 16) codziennie z wyjątkiem wtorku;

MUZEUM NIEPOŁOMICKIE (Niepołomice, Zamek) - „Antarktyda - ostatnia wyprawa Włodzimierza Puchalskiego”, „Gujana - zielony raj”, „Kosmos i my”; wszystkie dni tygodnia (10 - 16);

MUZEUM REGIONALNE PTTK im. Władysława Kowalskiego (Dobczyce, Stare Miasto) - Ekspozycja stała: historia, archeologia, etnografia; wtorek - piątek (10 - 16), sobota - niedziela (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

JASKINIA WIERZCHOWSKA (Dolina Kluczwody, wieś Wierzchowice k. Białego Kościoła); (9 - 16) codziennie;

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMNATY KRÓLEWSKIE: wtorek (9.30 - 16.30), środa (bezpłatnie), czwartek (9.30 - 15.30), piątek (9.30 - 16.30), sobota (9.30 - 15), niedziela (10 - 15), poniedziałek - nieczynne;

WAWEL ZAGINIONY: poniedziałek (9.30 - 16.30), środa (bezpłatnie), czwartek (9.30 - 15.30), piątek (9.30 - 16.30), sobota (9.30 - 15), niedziela (10 - 15), wtorek - nieczynne;

WSCHÓD W ZBIORACH WAWELSKICH: nieczynna;

SKARBIEC I ZBROJOWNIA: wtorek (9.30 - 17), środa (bezpłatnie), czwartek (9.30 - 16), piątek (9.30 - 17), sobota (9.30 - 15.30), niedziela (10 - 15.30), poniedziałek - nieczynne;

SMOCZA JAMA: codziennie (10 - 17);

KATEDRA: poniedziałek - sobota (9 - 15), niedziela (12.15 - 17.15);

MUZEUM KATEDRALNE: wtorek - niedziela (10 - 15), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM NARODOWE: SUKIENICE - wyst.: „Sztuka polska XIX w.” wtorek - niedziela (10 - 15.30), piątek (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

KAMIENICA SZOŁAYSKICH (pl. Szczepański 9) - nieczynne do odwołania;

MUZEUM ST. WYSPIAŃSKIEGO (ul. Kanonicza 9): wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (10 - 15.30), czwartek (9 - 17), poniedziałek nieczynne (telefoniczna rezerwacja dla grup: 22-83-37, 22-97-23);

DOM MATEJKI (ul. Floriańska 41): Wyst. czasowa: „Buty i...”, „Matejko wobec krakowskich starożytności”; wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10 - 15.30), piątek (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1): wyst. stała: „Galeria sztuki polskiej XX w.”; „Broń i barwa w Polsce”; wyst. czasowa: „Marc Chagall. Dzieła z lat 1925 - 1983”; wtorek, czwartek - niedziela (10 - 16, sprzedaż biletów zakończona pół godziny przed zamknięciem muzeum), środa (10 - 18, sprzedaż biletów do 17), poniedziałek nieczynne, (sobota dniem wolnego wstępu);

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH (ul. św. Jana 19): wtorek - niedziela (10 - 15.30), piątek (10 - 18), poniedziałek - nieczynne; **Arsenal Muzeum Czartoryskich** (ul. Pijarska 8): wtorek - piątek (9 - 17), sobota, niedziela (10 - 15.30), poniedziałek nieczynne;

DOM JÓZEFA MEHOFFERA (ul. Krupnicza 26): Muzeum biograficzne, Cykl - Wieczór w Domu Mehoffera; wtorek, czwartek - niedziela (10 - 15.30), środa (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPOŃSKIEJ (ul. Konopnickiej 26): wyst. st.: Hall Główny „Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie” - kolekcja Feliksa Jasieńskiego, **Galeria 2** „Współczesna grafika japońska”, „Utagawa Hiroshige - wystawa drzeworytów w dwusetną rocznicę urodzin”; poniedziałek - nieczynne, wtorek - niedziela (10 - 18);

DWOREK JANA MATEJKI W KRZESŁAWICACH (ul. Wańkowiec 25): wtorek - czwartek (10 - 15), sobota - niedziela (10 - 17), poniedziałek, piątek - nieczynne;

MUZEUM PRZYRODNICZE (ul. św. Sebastiana 9): nieczynne;

MUZEUM GEOLOGICZNE ING PAN (ul. Senacka 3): Wyst.: „Budowa geologiczna obszaru krakowskiego”; wtorek (10 - 17.30), środa - piątek (10 - 15), sobota, niedziela (10 - 14), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): wyst. stała: „Polska kultura ludowa”; poniedziałek (10 - 18), środa, czwartek, piątek (10 - 15), sobota, niedziela (10 - 14), wtorek - nieczynne;

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Poselska 3): wyst. stała: „Starożytny Egipt”, „Starożytność i średniowiecze Małopolski”, „Pradzieje Nowej Huty”; „Kraków przed 1000 lat”; wyst. czasowa: „Gdzie szum Prutu, Czeremuszki...” - ceramika pokucka i sztuka ludowa Huculów; poniedziałek (10 - 18), środa, czwartek (9 - 14) - tylko dla grup zorganizowanych po uprzednim telefonicznym zgłoszeniu, tel.: 422-71-00 (14 - 17), piątek, sobota - nieczynne, niedziela (11 - 14) - wstęp wolny; **Podziemia kościoła św. Wojciecha**, Rynek Główny „Św. Wojciech - biskup, męczennik, patron Polski” czynne codziennie z wyjątkiem niedziel od 10 do 15;

MUZEUM HISTORYCZNE - KRZYSZTOFOR (Rynek Główny 35): Wyst. stała: „Z dziejów i kultury Krakowa” (nieczynna do odwołania); **Międzynarodowe Triennale Grafiki '97**; wtorek - niedziela (11 - 18), sobota wstęp wolny, poniedziałek - nieczynne;

WIEŻA RATUSZOWA: Galeria letnia (I piętro): „Z pracowni krakowskich artystów: Roman Kurzawski” środa, piątek, sobota, niedziela (9 - 15.30), czwartek (11 18), wtorek i II sobota i niedziela miesiąca nieczynne;

DOM POD KRZYŻEM (ul. Szpitalna 21 - piwnice): „Z dziejów teatru krakowskiego”, „Mieczysław Górowski - plakaty teatralny”, czwartek - niedziela (9 - 15.30); sobota (wstęp wolny), środa (11 - 18), poniedziałek, wtorek oraz II sobota i niedziela miesiąca - nieczynne;

KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3 - I piętro): „Smoki - mity, symbole, motywy”, „Lalki polskie - lalki świata”; „Kraków miasto garnizonowe” środa, piątek, sobota (wstęp wolny), niedziela (9 - 15.30), czwartek (11 - 18), poniedziałek, wtorek oraz II sobota i niedziela miesiąca - nieczynne;

DOM ŚLĄSKI (ul. Pomorska 2): „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1945” - wystawa nieczynna do odwołania;

STARA BOŻNICA (ul. Szeroka 24): Wystawa stała: „Z dziejów i kultury Żydów”; środa, czwartek, sobota (wstęp wolny), niedziela (9 - 15.30), piątek (11 - 18), poniedziałek, wtorek oraz pierwsza sobota i niedziela miesiąca - nieczynne;

Telefony

ZAUFANIA

TELEFON ZAUFANIA: 633-71-37 (16 - 22). **MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA**: 988 - (14 - 19). **TELEFON ZAUFANIA** dla narkomanów: 656-24-24 (9 - 18). **NOCNY TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI UZALEŻNIONYCH OD ALKOHOLU I ICH RODZIN**: 656-27-34, piątek, sobota oraz wszystkie noce poprzedzające dni świąteczne (20 - 6). **TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB PRZEŻYWAJĄCYCH KRYZYSY OSOBISTE**: 656-39-81 - (8 - 15). **OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ** - bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b 421-92-82. **TELEFON ZAUFANIA DLA RODZIN OFIAR ZBRODNI ORAZ PRZEMOCY** (Stowarzyszenie Przeciwno Zbrodni im. Jolanty Brzozowskiej): 0-90-28-24-45, pager - centrala 96-46 dla numeru 80-180. **TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHORYCH „HOSPICIUM”** - ul. Fatimska 17, tel.: 643-49-10, 425-70-86 - czynne 10 - 14 **TELEFON ADOPCYJNY** - ul. Piłsudskiego 29, tel.: 422-29-94, pn. 12 - 19, wt. - pt. 8 - 15. **OŚRODEK ADOPCYJNO-OPIEKUNICZY TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI**, ul. św. Marka 20/14, tel.: 423-20-20, pon., wt., pt. 10 - 15, śr., czw. 10 - 18. **DOM OTWARTYCH DRZWI**, ul. Różana 5: Pomoc dzieciom i młodzieży w każdej sytuacji. Czekaj psycholog, pedagog, a jeżeli chcesz - terapeuta i duszpasterz. **INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA**, os. Złotej Jesieni 1 (szpital im. L. Rydygiera), tel.: 411-99-99. **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET W CIĄŻY** - 411-47-66 (pon. i piątki godz. 10 - 12, środy godz. 16 - 18). **OŚRODEK PROFILAKTYKI ŚRODOWISKOWEJ** (młodzieżowe grupy wsparcia, grupy terapeutyczne, konsultacje dla pedagogów, wychowawców, rodziców, zajęcia integracyjne i mediacyjne w klasach, szkolenia podnoszące kompetencje zawodowe dla pracujących z ludźmi), ul. Pawia 3, tel. 423-10-91 (poniedziałek - piątek 15 - 20). **STOWARZYSZENIE PRZECIW PRZEMOCY W RODZINIE „PROMYK”**, Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, tel.: 421-82-42 (środy i soboty godz. 17.30 - 19.30). **TOWARZYSTWO „KOBIECY PRZECIW PRZEMOCY”**, ul. Chodkiewicza 17, poniedziałek - środa, piątek: 9 - 13, czwartek: 16 - 19 (tel. 425-48-57), 19 - 22 (tel. 657-02-64).

INTERWENCYJNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel.: 610-79-43 czynny całą dobę. **POLICJA KRYMINALNA**: tel. anonimowy 413-44-44 (automat), KRP Zachód - tel. 610-19-97, KRP Południe - tel. 610-29-97, KRP Wschód - tel. 610-39-97, KRP Centrum - tel. 610-79-97, KRP Proszowice - tel. 386-17-97, KRP Myślenice - tel. 272-06-31. **ŻANDARMERIA WOJSKOWA** tel. 651-40-61, 651-42-14, czynne całą dobę. **TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ**: Komenda Straży Miejskiej, ul. Dobrego Pasterza 116 - 411-26-81, Śródmieście - 411-00-45 (całą dobę), Nowa Huta, os. Zgody 2 - 644-17-81 (7 - 22), Krowodrza, ul. Stachiewicza 3 - 636-02-99 (7 - 22), Podgórze Prokocim, ul. Jerzmanowskiego 34 - 658-47-86 (7 - 22), Podgórze Wola Duchacka, ul. Ossowskiego 4 - 655-51-08, 655-44-77 (czynne całodobowo). **SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT** - 422-04-72. **TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI** - 421-77-72, 421-26-85 (ul. Floriańska 53, pon., śr. - pt. 9 - 15, wt. 11 - 17). **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackie-

go 20) - tel.: 634-42-66 w. 518 lub 633-65-26.

INFORMACYJNE

BIURO NUMERÓW - 913. **INFORMACJA PKP**: komunikacja krajowa - 933, 422-41-82; komunikacja międzynarodowa - 422-22-48, 424-54-39; informacja taryfowa - 424-55-29, 421-86-64. **PKS** - 936. **ŚLUBA ZDROWIA** - 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali - czynny całą dobę). **MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA** (kształcenie, bezrobocie, wypoczynek, problemy zdrowotne, uzależnienia, porady prawne, poradnictwo zawodowe, rzecznictwo praw ucznia, różne informacje praktyczne), ul. Krowoderska 8, tel./fax: 421-96-45 w. 34, telefon komórkowy 0601-46-50-43, poniedziałek, piątek (10 - 14), wtorek, środa, czwartek (13 - 17). **PRZYTULISKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta**, ul. Kościuszki 22 - 421-85-25. **CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ**, ul. św. Jana 2 - tel.: 421-77-87 (pn. - pt. godz. 10 - 19, sb. godz. 11 - 19). **TELEFONICZNA INFORMACJA KULTURALNA**, tel.: 421-91-20, od pon. do piątku 10 - 18. **INFORMACJA TURYSTYCZNA**, tel.: 939, (poniedziałek - piątek 9 - 21, sobota - niedziela 9 - 15). **MIĘDZYNARODOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE**, tel. 423-16-76 (pon. - pt. 9 - 18, sob. godz. 9 - 14). **INFORMACJA MORSKA I PROMOWA**, tel.: 422-54-88, 423-09-10 (pon. - pt. 9.30 - 18, sob. 9.30 - 14). **PRZEWÓZY NIEPEŁNOSPRAWNYCH** - 963, 644-55-55.

AWARYJNE

STRAŻ POŻARNA - 998. **POLICJA** - 997. **GAZOWE** - 992, 656-50-36 (czynne całą dobę), 423-67-11 (czynne 15 - 7). **DŹWIGOWE** - 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08. **ELEKTRYCZNE** (N. Huta) - 644-19-69. **ENERGETYCZNE** (Krowodrza) - 633-06-97, (N. Huta) - 644-12-10, (Podgórze) - 656-21-55, (Śródmieście) - 421-27-49. **TECHNICZNE** - 648-00-84. **C.O.** - 644-38-46, 658-40-61, 648-41-08. **WODOCIĄGOWE** - 421-20-11 (N. Huta) - 648-28-61, (Podgórze) - 655-53-98, (okręg miejski) - 422-92-05. **CIEPLNE MPEC** - 993.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA: 421-18-21. **CAŁODOBOWA**: 267-21-02, (0-90) 31-96-93. **CAŁODOBOWA**, autoserwis: 412-24-69, 645-71-27. **CAŁODOBOWA**: 644-55-99.

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

UL. REYMONTA 22: 637-97-82. **OSOBOWE, ŚLUBY**: ul. Piastowska 20, 637-12-55. **„WIGO”**: ul. Bora-Komorowskiego 9, 413-07-16; 0602634088. **„WEGA”**: ul. Zmujdzka 10a, 411-00-34. **126p** - (012) 637-77-46. **„CARO”**, ul. Bielskiego 2a, 658-44-84.

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o.

Zakłady Pogrzebowe: ul. Rakowicka 41, tel.: 411-47-76, na cm. Podgórskim, ul. Wapienna 13, tel.: 656-55-11, obok cm. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel.: 411-35-26, na cm. Grębałów, tel.: 645-31-61, ul. Pielęgniarek 5, tel.: 632-31-77, ul. Mostowa 8, tel.: 423-50-39. Czynne codziennie w godz. 7 - 16, soboty i święta, ul. Rakowicka 41 w godzinach 8 - 14. Bezpłatne usługi pogrzebowe, w ramach zasiłków ZUS, tel. całodobowy: 411-45-02, 411-45-04.

Galerie

GALERIA „WIELOPOLE 1” (ul. Wielopole 1, hol Pałacu Prasy): Wystawa rzeźby Józefa Sękowskiego. Czynna: pn. - pt. 10 - 19, niedz. 15 - 18.

GALERIA „TEMPORARY CONTEMPORARY” (ul. Dolnych Młynów 7): Wystawa prof. Zbigniewa Gądką „Mega-struktury przeźrocyste”. Czynna (do 23 września): wt. - pt. 11 - 12 i 13 - 18.

GALERIA INSTYTUTU GOETHEGO (Rynek Główny 20): Wystawa „Trzy etapy w grafice

naszego stulecia” - Albers Beys Schumacher (do 24 września). Czynna: pon. - pt. 12 - 15.

GALERIA KOCIOŁ ARTYSTYCZNY (ul. Mikołajska 6, wejście przez sklep): „Artyści Krakowa” - wystawa malarstwa Romany Lipież. Czynna (do końca września): pn. - pt. 11 - 19, sob. 10 - 14. **Filia w restauracji „Wierzynek”** (Rynek Główny): Artyści Kotła. Wystawa malarstwa Danuty Kowalskiej (do 30 września). Czynna: codziennie 8 - 23.

Hutnik i Wisła na starcie II ligi

Połamania koszy!

W sobotę, 13 września rusza druga liga koszykówki mężczyzn. W tym roku walkę o I ligę podejmuje Hutnik, Wisła obiecuje wejść do pierwszej ósemki, a może i czwórki. Do I ligi aspirują też AZS Lublin, Linodrut Zabrze i Miteks Kielce. Cóż, pozostaje nam tylko życzyć połamania koszy.

HUTNIK – Walczyć o pierwszą ligę

Trener Hutnika Maciej Gorgoń: – Chcemy walczyć o I ligę! W najgorszym razie przewiduję 4. miejsce. Skład jest mocniejszy niż w zeszłym roku (a Hutnik wywalczył wtedy właśnie czwartą lokatę). Doszedł center (209 cm wzrostu) Rosjanin **Andriej Mazyrin** z I-ligowej Samary (grał też 3 lata w Danii). Kupiliśmy **Tomasza Bżykota** (skrzydłowy), **Robertę Pylę** (center) i **Mariusza Dymacza** (rozgrywającego) z krakowskiej Korony. Karierę zakończył **Ryszard Janczura**. Chwilowo sen z powiek spędza mi kontuzja pierwszego rozgrywającego **Wadima Szczerbakowa** (mięsień uda). Rehabilitujemy go w tempie błyskawicznym, ale nadal nie jest w pełni sprawny. Drużyna jest zmobilizowana, mam 14 graczy w miarę równorzędnych. To sprzyja rywalizacji, a ta znowu lepszym wynikiem. Wszystkie sprawy finansowe są uregulowane. Grę oprzemy na dwóch centrach, liczę też na rzuty „za trzy” Szczerbakowa czy Moryty. W czasie przygotowań rozegraliśmy 13 meczy. Wygraliśmy z Wisłą (2 razy), z I-ligową Żyliną w Krakowie (17 pkt). Przegraliśmy 4 pkt z Linodrutem i z Żyliną na wyjeździe.

Przewidywana pierwsza piątka: Szczerbakow – Janczura, Bżykot – Mazyrin, Baron.

Kadra Hutnika: Andrzej Baron (C, ur. 1968, 205 cm wzrostu), Tomasz Trojan (C/S, 1970, 196), Jacek Moryto (R2 1973, 191), Marcin Nuszkiwicz (R2, 1976, 189), Grzegorz Krzywański (R2, 1976, 194), Miłosz Kościelny (R2, 1976, 187), Aleksander Jedlewski (C, 1979, 202), Tomasz Bżykot (S, 1973, 193), Jakub Ząb-

czyk (R2, 1979, 185), Robert Pyla (C, 1973, 198), Mariusz Dymacz (R1, 1978, 191), Andriej Mazyrin (C, 1968, 209), Leszek Janczura (S, 1966, 194), Wadim Szczerbakow (R1, 1972, 185).

Skróty: C – center, S – skrzydłowy, R1 – prowadzący grę, R2 – drugi rozgrywający.

WISŁA – Pierwsza czwórka będzie sukcesem

Trener Wisły **Wojciech Downar-Zapolski**: – To, że wciąż brakuje nam pieniędzy, nie jest dla nikogo nowością. Dlatego zakupy nie są spektakularne. Liczymy, że skrzydłowy **Wiktor Griszczenko**, pozyskany z Basketu Kijów, wzmocni naszą ofensywę. To doświadczony gracz (35 lat, grał już niedługo w Hutniku), wysoki (2 metry wzrostu), dobrze rzucający z dystansu. Do zespołu powrócił **Łukasz Malec**, został Andriej Nikonow. Liczymy na dobrą grę **Karola Sokoła**, który ma wspaniałe warunki fizyczne (205 wzrostu). Z krakowskiej Korony doszedł rozgrywający **Marcin Maniek**, który powinien zmieścić się w pierwszej dziesiątce zawodników. Mamy też trzech juniorów: **Wasa**, **Salamona** i **Kwandransa** (ten ostatni debiutował już w II lidze w zeszłym roku). Nie doszło do transferu Bżykota i Pylę z Korony. Mogliśmy kupić ich lub Griszczenkę. Wybraliśmy tego ostatniego.

Z drużyny odszedł **Marcin Kękuś**, wypożyczony na rok do I-ligowej Noteci. Do Dojlidów wyjechał **Rafał Knap**, ale jego transfer nie jest wciąż uregulowany.

W ramach przygotowań graliśmy m. in. w turnieju W Żilinie, sparingi z Hutnikiem (oba przegrane), Resovia (wygrany różnicą 30 pkt), I-ligowymi – Notecią (wygrane) oraz Nobilesem (przegrane). Zadecyduje początek. Rozpoczynamy u siebie, ale od meczu z Linodrutem Zabrze, który kandyduje do I ligi. Wiemy, że w tym roku będzie trudno choćby o wejście do pierwszej ósemki.

Pierwsza piątka: Kasperzec, Malec – Nikonow, Griszczenko – Rozwora.

Kadra Wisły: Tadeusz Rozwora (C, ur. 1963 rok, 200 cm wzrostu), Andriej Nikonow (S, 1970, 197), Łukasz Kasperzec (R1, 1974, 186), Łukasz Malec (R2, 1967, 196), Wiktor Griszczenko (S, 1962, 200), Robert Kłoczek (S/R2, 1976, 187), Karol Sokół (C, 1978, 205), Paweł Malinowski (S, 1977, 198), Damian Wąs (S, 1979, 196), Marcin Maniek (R1, 1978, 186), Sebastian Salamon (S, 1979, 202), Piotr Kwandrans (S, 1979, 198), Artur Mleczo (R1, 1976, 182).

Terminarz I rundy

13.09: Wisła – Linodrut Zabrze, Alba Chorzów – Hutnik
20.09: Hutnik – Legia, PCS Wrocław – Wisła
27.09: Wisła – Miteks Kielce, Górnik Wałbrzych – Hutnik
04.10: Miteks – Hutnik, Wisła – Resovia
11.10: Hutnik – Siarka, Start Lublin – Wisła
18.10: Wisła – Alba, AZS Lublin – Hutnik
25.10: Hutnik – Linodrut, Legia – Wisła
08.11: Wisła – Górnik W., PCS Wrocław – Hutnik
15.11: Hutnik – Wisła
22.11: Wisła – Siarka, Resovia – Hutnik
29.11: Hutnik – Start, AZS L. – Wisła.

II runda zacznie się 6.12, zakończy 21.02.1998, początek play off 28.02.1998.

Regulamin rozgrywek

W I etapie grać będzie się systemem „każdy z każdym”. Drużyny, które zajęły miejsca 1-8, grać będą systemem play off. Zwycięzca awansuje do I ligi. Wicemistrzowie II ligi walczyć będą w barażach, z drużynami które w I lidze zajmą miejsca 13-14.

Zespoły, które w grupie zajmą miejsca 9-12, grać będą o utrzymanie w II lidze. Zespół 9 zagra z 12, 10 z 11 do trzech zwycięstw. Zwycięzcy tych meczy grać będą w barażach o utrzymanie, drużyny pokonane spadną do III ligi.

RAFAŁ STANOWSKI

Kalendarzyk sportowy

Piłka nożna

II liga

Sobota: Cracovia – Unia Tarnów – godzina 16. **Niedziela:** Hutnik – Avia Świdnik – godz. 11.

III liga

Sobota: Kabel – Pogoń Leżajsk (16). **Niedziela:** Wisła II – Kamax Kańczuga (12), Dalin – Glinik Gorlice (16).

IV liga

Sobota: Alwernia – Kolejarski Stróż (16), Clepardia – Świt Krzeszowice (16.30).

V liga

Sobota: Wiśłanka Grabie – Garbarnia II (16), Podgórze – Borek (16), Orzeł Piaski Wielkie – Bronowianka (16). **Niedziela:** Nadwiślan – Nadwiśłanka Nowe Brzesko (11), Niedźwiedź – Gdovia (11), Skalanka – Proszowianka (14), Cracovia II – Raba Dobczyce (15), Węgrzcanica – Gościbia Sułkowice (16).

Klasa A

Grupa I

Sobota: Prądniczanka – Dąbski (16), Prokocim – Zieleniezanica (16). **Niedziela:** Liszczańka – Kmita Zabierzów (11), Lotnik Krępinów – Hutnik II (16), Sparta Skrzyszowice – Wawel II (16), Spartak Wielkanoc-Gołcza – Wanda (16), Słomniczanka – Wisła Czernichów (16.30).

Grupa II

Niedziela: Wróblowianka – Podgórze II (11), Kabel II – Piłkarz Podłęże (11), Pasternik

Ochojno – Puszcza Niepołomice (16), Zryw Szarów – Strażak Korkotów (17), Wisła Niepołomice – Start Brzezie (17), Czarni Staniatki – Wolni Kłaj (17), Czarnochowice – Rożnowa (17).

Grupa III

Niedziela: Orzeł Myślenice – Staw Polanka (14), Grodzisko Raciechowice – Zwierzyniecki (16), Iskra Krzęcin – Clavia Świątniki Górne (16), Krakus Swozowice – Armatura (16), Pcimianka – Zielonka Wrząsowice (16), Pogoń Skotniki – Tempo Rzeszotary (16), Iskra Brzeczowice – Dziemiarski Cypis Tyniec (16.30).

Klasa międzyokręgowa juniorów

Sobota: Hutnik – Cracovia (11), SMS I – Igloopol Debica (11), Krakus Nowa Huta – Sandecja Nowy Sącz (11), Wawel – Unia Tarnów (11). **Niedziela:** Raba Dobczyce – Glinik Gorlice (11).

Koszykówka

II liga mężczyzn

Sobota: Wisła – Linodrut Zabrze (17).

Tenis stołowy

Ekstraklasa

Sobota: Podgórze Realbud – Nordis Zielona Góra (17), Wanda – JKTS Jarosław (17) – oba mecze odbywać się będą równolegle w hali Wandy, Bronowianka Akropol – AZS WSP Częstochowa (17). **(PAN)**

Start kręglarek

W najbliższą sobotę inaugurują rozgrywki kręglarki ekstraklasy. Kraków na tym szczeblu rozgrywek reprezentuje drużyna Podgórze.

Podgórzanki w ubiegłym sezonie zajęły czwarte miejsce, liczymy więc, że w tym sezonie poprawią się choćby o jedno oczko. Skład Podgórze: **Justyna Kondej, Monika Woźniak, Iwona Jędrzychowska, Anna Duda** i **Sylwia Świerczek**. **(PAN)**

Będzie walkower?

W środę, zgodnie z terminarem, rozgrywano kolejną w grupie I piłkarskiej klasy A. Odbyło się 6 meczów. Siódmy – Hutnik II – Liszczańka nie doszedł do skutku; jak twierdzą działacze z Liszek (Tylko, prosimy bez nazwisk), we wtorek otrzymali oni informację z KOZPN, że mecz przełożono na czwartek.

– Chcieliśmy zebrać chłopaków, lecz było to trudne. trenujemy dwa razy w tygodniu: w środy i piątki – mówią liszczanki. Jeden z piłkarzy stwierdził, że załatwił sobie wolne w pracy w środę popołudnie, co kosztowało go 50 zł. Lecz o zwolnienie także na czwartek już nie śmiał prosić.

KOZPN pewnie orzeknie walkower. Pytanie – czy dla stosującego prawo pięści Hutnika, czy dla liszczan zaskoczonych decyzją podjętą z naruszeniem elementarnych zasad. **(KG)**

Informator Medyczny

INFORMACJA	MEDYCYN HANDEL USŁUGI PRODUKCJA
c.b.i.t.	
telefony	412-18-49
całodobowe	0-602 271-650
reklama i promocja	655-04-36

INFORMACJA	MEDYCYN PRODUKCJA HANDEL USŁUGI
coit	
653-22-02	całodobowy
(012) 634-30-20	pon. - pt. 9 - 18
632-34-12	

DRUKI medyczne
oferuje
BIUROGRAF
Pl. Słowiański 3


WIZYTY DOMOWE

ABC LEKARZY SPECJALISTÓW - wizyty pediatrów, internistów, laryngologów, chirurgów, gastrologów, dermatologów, neurologów, reumatologów. Badanie EKG. 6585-664.

BADANIE EKG, WIZYTY LEKARSKIE. 267-26-82.

CHOROBY dzieci – specjaliści pediatrii. (012) 423-79-68.

CHOROBY dzieci, wizyty domowe. (012) 633-42-95.

DOMOWA DIAGNOSTYKA USG – chirurg. Badanie i leczenie. 422-81-09.

DOMOWY PEDIATRA, 422-43-40.

DOKTOR 012/636-45-91. Wizyty pediatrów, codziennie: 15-21. Sobota, niedziela: 8-21.

HOLTER – całodobowe EKG w domu pacjenta, krótkie terminy. Rejestracja: 8.00-12.00, 18.00-22.00 0-601-48-50-65.

INTERNISTA EKG. Tel. 0601-423-100.

INTERNISTA EKG – Ewa Pleszyńska, tel. 632-92-11.

LOGOPEDA, afazja, jękanie, wady wymowy. (012) 655-61-69.

LEKARZ rehabilitacji. 425-64-01.

LARYNGOLOG – wizyty. (012) 637-02-45.

LARYNGOLOG. Gabinet. Wizyty. G. Król-Kisiel, (012) 413-51-16.

MASAŻ, kręgowanie – mgr Trybulec. Tel. 633-15-54.

MASAŻ, akupresura. (012) 633-62-22.

PEDIATRYCZNE wizyty domowe, L4, 8.00-24.00, (012) 422-00-49.

PEDIATRA – specjaliści. 658-76-98.

PEDIATRA 648-78-41.

PEDIATRA (012) 647-57-34.

PEDIATRA 012/643-45-63.

PEDIATRA (012) 425-63-62.

REHABILITACJA, masaż. (012) 414-11-97.

SPECJALISTA chirurg naczyń. Dopler – 647-59-52.

WIZYTY homeopatyczne. 0-602-617-050, (012) 636-22-68.

PIELĘGNIARKA. 643-73-49.

PIELĘGNIARKA (012) 632-43-67.

PIELĘGNIARKI, położne – 657-85-95.

PIELĘGNIARSKIE usługi – 422-08-18.

PIELĘGNIARKI, opiekunki „Therapia” pager 423-23-84 w. 2777.

ZASTRZYKI, - 648-95-33.

KOLCZYKOWANIE. 643-73-49.

WIZYTY DOMOWE
Dr med. INTERNISTA,
EKG, L4, pomiar cukru
Trop-test
☎ 655-61-69, (do 24)

DOMOWE WIZYTY LEKARZY,
chirurg, internista,
pediatra, urolog, neurolog.
MEDICINA®
Tel. 411-13-78, całą dobę

CAŁODOBOWE WIZYTY DOMOWE DO DOROSŁYCH I DZIECI
● MEDYCYN OGÓLNA ● PEDIATRIA ●
LECZENIE BÓLU, ELEKTROPRESURA
● ODRUCIA POALKOHOLOWE,
DROBNE ZABIEGI CHIRURGICZNE ●
CEWNIKOWANIE PECHERZA MOCZOWEGO ● CEWNIKI DOŻYŁNE.
Tel. 637-85-34
Tel. kom. 0601-447-191

MAXI-MED
wizyty domowe
- psychiatra
- ODRUWANIE POALKOHOLOWE
- terapia dla osób z problemami alkoholowymi
- opieka pielęgniarska
tel. 423-44-83,
całą dobę

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH
• INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG, PEDIATRA, CHIRURG, GINEKOLOG, NEUROLOG, ORTOPEDA, ENDOKRYNOLOG, DERMATOLOG, LARYNGOLOG, PSYCHIATRA, PSYCHOLOG
• BADANIA OKRESOWE
• BADANIA KIEROWCÓW
• ODRUWANIE poalkoholowe, wszywanie ESPERALU
L4
647-43-18
codziennie 9-22
MEDICUS
Zgłoszenia z całego Krakowa

CAŁODOBOWE WIZYTY LEKARZY,
ODRUWANIE POALKOHOLOWE
tel. 412-12-79


GABINETY

AKUPUNKTURA, akupresura – Gabinet Medycyny Dalekiego Wschodu. /012/411-58-78, (10-18, sob. 9-13). W soboty pierwsza wizyta bezpłatna.

ANALIZY MEDYCZNE – bezbolesne pobieranie krwi z palca, 634-44-44.

ALERGIA, testy aparatem „Bicom”, odczulanie; pediatra, internista; Włóczków 20 (012) 63-43-126, (012) 422-17-75.

CENTRUM PSYCHOTERAPII, Kraków, ul. Batorego 2, tel. 633-76-08 – psychiatry, psycholodzy, internista, seksuolog, logopeda.

FIZYKOTERAPIA – mgr Wąs. 413-79-07.

GABINET leczenia schorzeń układu pokarmowego, USG. Ul. Żuławskiego 14/7, 633-14-75

GABINET neurologii i rehabilitacji dziecięcej – Centrum Zdrowia Rodziny, Rynek Podgórski 12, środa, czwartek: 15-17.30, rejestracja: 9-18. (012) 656-44-05.

GABINET neurologii. Tel. 423-71-65, 0601 43-65-06.

GINEKOLOGIA (012) 412-69-94.

GINEKOLOGIA – dr Zbigniew Skolicki: 411-91-71, 413-32-14.

GINEKOLOGIA. 090-322-795, Kraków.

GINEKOLOGIA. 032 /428-724.

GINEKOLOGIA, codziennie, dr Mieczysław Hetnał, (012) 656-38-35.

GINEKOLOGIA. 090 36-75-03 Kraków.

GINEKOLOGIA. 0601 45-47-47 Kraków.

GINEKOLOGIA, tanio. Tel. 090 69-04-82 Kraków.

„HIPOKRATES” – USG, urolog. Pomorska 10/1, 633-79-85, 632-14-22.

HEPATOLOGIA, USG – pełny zakres. Lek. M. Śliwińska, ul. Krakowska 4, tel. 633-41-35, 421-55-29.

KRAKOWSKA PORADNIA TERAPII NERWIC. Lenartowicza 14. Psychoterapia, farmakoterapia, hipnoza, 633-12-03, 633-72-16.

KTŚM Gabinet Lekarski. USG. Starowiślna 13. (012) 422-78-08.

LARYNGOLOG. (012) 644-27-08, 425-81-30.

MASAŻE lecznicze. (012) 632-45-38.

OKULISTYKA – wizyty, 266-55-46.

OKULISTA – soczewki. 658-76-98.

PSYCHOLOG Cichowicz Bogumiła. (012) 415-11-57, (012) 413-80-47.

POMOC psychologiczna, porady, terapia 10.00 – 13.00, 15.00-19.00 (012) 421-70-06.

PSYCHOLOG – Wanda Kwiecińska. 637-05-93, 0601-42-29-41.

PSYCHOTERAPIA nerw – Mgr M. Dubińska – 422-06-50.

PSYCHOLOG, psychoterapeuta, Jadwiga Litwin. (012) 267-43-46.

PSYCHOTERAPIA. (012) 266-77-48.

REUMATOLOG, laseroterapia, wizyty domowe – 637-08-32, (po 15) 422-05-61.

RECHABILITACJA, masaż, neurolog. Tom-med. (012) 636-55-42.

SKOLMED – gabinety lekarskie, ul. Prażmowskiego 25. Tel. 411-88-03, 413-32-14.

SCHUDNIJ. Gwarancja. 645-85-86, 647-28-25.

ŚWIECOWANIE i konchowanie uszu, masaż polinezyjski MA-URI. Tel. (012) 637-89-69.

TRANSPLANTACJA włosów (022) 615-57-15.

636-61-10
636-46-11
CAŁODOBOWO DOŚWIADCZENI INTERNIŚCI!
ZNAKOMICI PEDIATRZY!

FALCK
RATOWNICTWO

- prywatne pogotowie ratunkowe
- EKG i badania analityczne w domu
- druki L-4, recepty, skierowania

Transport chorych!

CENTRUM GASTROLOGICZNE
ul. Długa 43, tel. 634-54-12
czynne pn.-pt 8⁰⁰-19⁰⁰
● **USG** aparat najnowszej generacji
● **GASTROSKOPIA**
- znieczulenie
- testy na Helicobacter pylori
● **KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE**
w zakresie chorób żołądka i jelit oraz
wątroby i dróg żółciowych
● Szczepienie przeciw „żółtaczce zakaźnej”

USG GABINET LEKARSKI
DIAGNOSTYKI ULTRASONOGRAFICZNEJ
Kraków, ul. Szwedka 27 (Przych. Rej.)
● PEŁNY ZAKRES BADAŃ USG DOROSŁYCH I DZIECI
● BAD. SUTKÓW, TARCZYCY ORAZ BIOPSJE (BACC)
● GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO
● ECHOKARDIOGRAFIA
● USG BIODER+PROFILAKTYKA+ZAOPATRZENIE OR-
TOPEDYCZNE ● ORTOPEDIA DOROSŁYCH I DZIECI
rejestracja godz. 8⁰⁰ - 19⁰⁰, tel. 267 69 66
(0-12) 267-69-66

CHOROBY SKÓRY
● metoda tradycyjna
● laseroterapia
● colon-hydro-terapia
- trądzik
- różne postacię łysienia
- grzybice
- łuszczyca
- inne
Gabinet lekarski 637-95-39, (090) 638-25-34

MULTIMEDICA
KARDIOLOG, NEUROLOG,
ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG,
INTERNISTA, DERMATOLOG,
EKG, EEG
ul. Czysła 8, tel. 633-46-62
czynne 14.00 - 19.00

**PRZYCHODNIA PROFESORÓW
i DOCENTÓW**
Medicina®
ul. Krzywa 8, tel. 421-79-27
pon. - czw. 9-18, pt. 10-17
● konsultacje specjalistyczne
● gastroskopia (oznaczanie helico-
bacter, wycinki)
● badania biochemiczne

Podgórska Poradnia Lekarska
Kraków, Rynek Podgórski 14
tel. 656-27-51, 656-24-90
pon.-pt. 8-20, sob. 8-13
Specjaliści - również wizyty domowe, bad.
laborator., bakter. (w domu), hormony, EKG,
USG - pełny zakres, gastroskopia, cytologia,
testy, badania okres. kierowców, osteoporoza
(bad. i leczenie) zwolnienia lekarskie

ANALIZY
KRAKÓW, UL. AUGUSTIAŃSKA 22/12; TEL. 656-20-94
PRACOWNIA WYKONUJE BADAŃ:
ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE,
HORMONALNE, BAKTERIOLO-
GICZNE, SEROLOGICZNE,
TESTY ALERGOLOGICZNE
W SUROWICY KRWI.

Analco Kraków, Pl. Inwalidów 3
tel. 632-46-58,
tel./fax 633-88-86
LABORATORIUM
badania analityczne w chorobach zakaźnych, reu-
matycznych, endokrynologicznych (hormony)
oraz pełny zakres badań krwi i moczu
Dodatkowy punkt pobr.:
ul. Majora 5/1, tel. 13-80-47

KARDIODENT
ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22.
KARDIOLOG (dorośli i dzieci)
EKG, EKG wysiłkowy, Holter serca i ciśnieniowy,
ECHO-Doppler u dorosłych i dzieci, le-
czenie nadciśnienia, NEUROLOG, ENDO-
KRYNOLOG, REUMATOLOG, PSYCHOLOG.
USG jamy brzusznej.

USG
JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA
-POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI
BADANIA USG-DZIECI, ul. Długa 30
Codz: 9-20; sobota: 9-14
tel: 632-80-80, 633-02-58

PORADNIA GASTROENTEROLOGICZNA
endo sono
Kraków, ul. Lubomirskiego 7
(obok Dw. Wsch. PKP) rej. 9-18, 421-63-63
ENDOSKOPIA ■ gastroskopia ■ helico-
bacter pylori ■ rektoskopia ■ sigmo-
ideoskopia ■ kolonoskopia ■ chirur-
gia ogólna. **USG** ■ OKULISTA ■ laryn-
gologia ■ ortopedia.

GINEKOLOGIA GABINET
**GINEKOLOGICZNO-
POŁOŻNICZY**
POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA
ONKOLOGIA, KOLPOSKOPIA
cytologia, próby ciążowe, analityka.
codz: 9-20, **sobota 9-14**
Długa 30, tel.: 632-80-80, 633-02-58

WIESŁAW KOCZOROWSKI
zaprasza
LEKARZ OKULISTA
NOWOCZESNY KOMPUTER
NA POCZEKANIU
ROBIMY
BADANIA I OKULARY
(w miarę posiadanych szkiele)
REALIZACJA RECEPT
KOLEKCJA CARTIER
NOWOŚĆ
filtry polaryzacyjne
os. Niepodległości 3
tel. 649-66-66, 649-48-88
9 - 19, soboty do 14

AR MEDICA
Kraków, ul. Warszawska 17,
tel. 633-18-67, 423-38-34
Czynne od pon. do pt. 8⁰⁰-19⁰⁰.
● **SPECJALIŚCI W DZIEDZINACH m.in.:**
- CHOROBY WEWNĘTRZNE - KARDIOLOGIA - ENDOKRYNO-
LOGIA - GASTROENTEROLOGIA - GINEKOLOGIA - POŁO-
ZNICTWO - ANDROLOGIA - NEUROLOGIA - PSYCHIATRIA -
SEKSUOLOGIA - UROLOGIA - LARYNGOLOGIA - DERMATO-
LOGIA - CHIRURGIA OGÓLNA, ONKOLOGICZNA, NACZY-
NIOWA, ORTOPEDYCZNO-URAZOWA - GABINET CHIRURGII
KOLANA, PROKTOLOGIA - MEDYCYNĄ PRACY, badania
wstępne i okresowe, badania kierowców - MEDYCYNĄ NA-
TURALNA - WIZYTY DOMOWE.
● **ZABIEGI DIAGNOSTYCZNE I LECZNICZE m.in.:**
- CHIRURGIA LAPAROSKOPOWA - pęcherzyka żółciowego, wyrost-
ka robaczkowego, przepuklin
- HYPERTERMIA - nieoperacyjne leczenie chorób prostaty
- ZABIEGI CHIRURGICZNE, GINEKOLOGICZNE
- NIEPŁODNOŚĆ - pełna diagnostyka i leczenie zaburzeń
funkcji rozrodczych kobiet i mężczyzn.
- KLIMAKTERIUM - diagnostyka i leczenie
- REGULACJA POCZĘĆ - indywidualny dobór metod

ATOPIA-ALERGIA
Centrum Diagnostyki i Leczenia Chorób
Alergicznych i Płucnych oraz Wewnętrznych
Testy skórne i z krwi, SPIROMETRIA.
KATARY - ASTMA - ODCZULANIE
- WIZYTY DOMOWE
PEDIATRA: CHOROBY PRZEWODU POKARMOWEGO -
ALERGIE, NIETOLERANCJE POKARMOWE U DZIECI
DERMATOLOG: CHOROBY ALERGIJNE SKÓRY
al. J. Słowackiego 39, tel. 012 - 633-01-75
pn.-pt. 15.30-19.30, sob. 9-11.

**HORMON - DIA
LABORATORIUM**
● **BADANIA HORMONALNE**
● **MARKERY NOWOTWOROWE**
● **CHOROBY ZAKAŻNE**
● **PEŁNY ZAKRES BADAŃ KRWI
I MOCZU**
Kraków, Mazowiecka 25,
(012) 633 44 55 w. 20-06

RENTGEN USG
KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG.
Kraków, Smoleńsk 25a,
tel. 422-00-63.
Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.
KRÓTKIE TERMINY

AR MEDICA
ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34
LIPOPLASTYKA
● odsysanie nadmiaru zniekształcającego tłuszczu
(głównie z brzucha, bioder, ud, tyłek)
● powiększanie i ujędrnianie piersi
● usuwanie bruzd nosowo wargowych oraz zmarsz-
czek twarzy i szyi
● powiększanie warg, korekty nosa, uszu, blizn
● przeszczepianie włosów
● nieoperacyjne leczenie zylaków
chirurgia plastyczna i estetyczna w pełnym zakresie

**PRZYCHODNIA
LEKARSKA**
Kraków, Małalińskiego 10,
tel. 266-66-57
SPECJALIŚCI, USG - pełny
zakres, ECHO serca, DOPPLER,
gastroskopia, EKG, cytologia,
próby ciążowe, biocenoza,
analityka-hormony, KTG.
Rejestracja w godz. 8.00-18.00

AMICOR
CENTRUM
KARDIOLOGICZNE
ul. Oboźna 31,
tel. 633-59-06, 633-91-73
pn.pt. 9-19, sob. 9-13
oddz. Nowa Huta
os. Złotego Wieku 19-20
tel. 649-95-25
Kardiolog, kardiolog
dziecięcy, kardiolog
chirurg, chirurg
naczyniowy, psycholog.
● Echokardiografia - Doppler
+ kolor, dorośli
i dzieci ● EKG wysiłkowe na
bieżni na ergometrze rowero-
wym ● 24-godzinny zapis na
met. Holtera
● Badania analityczne ●

**PEŁNY ZAKRES
USG**
OSTEOMED Kraków
ul. Kazimierza Wielkiego 57
tel. 423-40-43
rejestr. telefoniczna
od poniedziałku do piątku 8-20, sobota 9-14

BÓLE KRĘGOSŁUPA
leczenie dyskopatii, lumbago
oraz pochodnych jak: bóle
i zawroty głowy, ból kończyn
i klatki piersiowej, uczucie
„duszenia się”, rwa kulszowa itp.
Gabinet Rehabilitacji Leczniczej
Kraków, ul. Długa 31,
tel. 633-38-12 (10-17), pn.-pt.

CHOROBY SKÓRY
● dermatologia kosmetyczna
● profilaktyka nowotworów skóry
● badanie włosów
● fizykoterapia dermatologiczna
(pełny zakres)
ZDROWIE
Kraków, ul. Krakowska 30,
tel. 656-25-57, 656-36-84

O P T Y K A
Rafał Koczorowski
optyk dyplomowany
Armani, Vogue,
Genny, Valentino i inne
25 - 40% taniej niż gdziekolwiek
(do wyczerpania oferty)
SALON FIRMOWY
Kraków, ul. Pilotów 6 ("KraChemia"),
tel. 413-54-42
OKULISTYKA
pon.-czw. 11⁰⁰-18⁰⁰, pt. 9⁰⁰-15⁰⁰
OPTYKA pon.-pt. 8⁰⁰-20⁰⁰, sob. 10⁰⁰-18⁰⁰
STOISKO OPTYCZNE Hotel "Forum"
tel. 266-53-07, pon.-pt. 11⁰⁰-19⁰⁰
BADANIA OKULISTYCZNE - SOCZEWKI KONTAKTOWE
OKULARY ANTYALERGICZNE
RECEPTY - GWARANCJA - RATY

**GABINET CHIRURGII
PLASTYCZNEJ**
Kraków, ul. Mazowiecka 108
tel. 633-41-66
czynny 14-16.
**OPERUJĄ CZŁONKOWIE
POLSKIEGO TOWARZYSTWA
CHIRURGII PLASTYCZNEJ.**

CHIRURG:
leczenie zylaków, „pajęczków”,
hemoroidów, ch. odbytu
**GINEKOLOG,
UROLOG,
INTERNISTA** również
LARYNGOLOG dopochwowe
RAJSTOPY PRZECIWZYLAKOWE
Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31,
ul. Pleszowska 23.

USG SOPHIA
jama brzuszna,
piersi, tarczycy i inne
* **KONSULTACJE**
wszystkich specjalistów
* **ONKOLOGIA**
także choroby sutka
* **OKULISTYKA**
szkła kontaktowe
* **ZABIEGI OPERACYJNE,**
ANALIZY, ENDOSKOPIE,
EKG
421-70-21
RYNEK GŁ. 34 421-95-83

AR MEDICA
ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34
USG
- jamy brzusznej, tarczycy, piersi, prostaty, jąder,
kolana
BADANIA LABORATORYJNE
- pobieranie materiału do badań w domu
**SZCZEPNIENIA PRZECIW
KLESZCZOWEMU ZAPALENIU OPON**

**OL MED 424-36-15
422-90-29**
ul. Pawia 9 (9-19)
**ZABIEGI LASEROWE W DERMATOLOGII,
I CHOROBYCH UKŁADU KOSTNEGO**
SPECJALIŚCI M.I.N. ● ENDOKRYNOLOG ● UKO-
LOG ● KARDIOLOG ● INTERNISTA ● DERMATO-
LOG ● ORTOPEDA ● CHIRURG NACZYNIOWY
● PSYCHIATRA ● AKUPUNKTURA ● DIAGNO-
STYKA ● ECHO ● USG ● HOLTER
CZYNNE W GODZ. 9⁰⁰-19⁰⁰

BÓLE KRĘGOSŁUPA
Zespoły zmęczenia
ZDROWIE
Kraków, ul. Krakowska 30
Tel. 656-25-57,
656-36-84

**MEDICINA
„CERMED”**
ul. Barska 12,
tel. 266-50-62, 266-96-65
**ZABIEGI
CHIRURGICZNE
W ZNIECZULENIU
OGÓLNYM
lub MIEJSCOWYM**
- żylaki kończyn dolnych
- hemoroidy - krioterapia
- przepukliny, stulejki
- kaszaki, tłuszczaki i inne

**SPECJALISTYCZNY
GABINET UROLOGICZNY**
dr hab. med. Zygmunt Dobrowolski
Kraków, ul. Wygoda 13/15 m. 16,
czynny wtorek i czwartek
w godz. 16.00 - 18.00.
Rejestracja tel. 656-32-29
od poniedziałku do piątku
w godz. 10.00 - 16.00.

**PRACOWNIA
ANALITYCZNA**
tel. 634-17-84 do 21⁰⁰
Krowoderskich Zuchów 23/31
6³⁰-9³⁰ każda sobota 8⁰⁰-9³⁰
Wyniki w tym samym dniu
także wizyty domowe

**GABINET CHIRURGII
LAPAROSKOPOWEJ**
dr med. Andrzej Bobrzyński.
Kraków, ul. Szlak 20, tel. 634-40-32
Operacje laparoskopowe: pęcherzy-
ka żółciowego, przepuklin. Dia-
gnostyka: gastroskopia, kolonosko-
pia, ultrasonografia.

Ośrodek Medyczny „OSTEOMED”
ul. Kazimierza Wielkiego 57, tel./fax (012) 423-40-43 czynny pon.-pt. 8-20, sobota 9-14
Konsultacje specjalistów:
● ginekolog-endokrynolog
● ginekolog-położnik
● endokrynolog
● reumatolog
● chirurg-ortopeda
● kardiolog
● onkolog
● dermatolog
● neurolog
● gastrolog
● laryngolog
Uprawnienia L4
Badania:
● OSTEOPOROZA, KLIMAKTERIUM
● mammografia ● cytologia ● bakteriologia
● czystość pochwy ● hormonalne
● biochemiczne ● próby ciążowe
● krioterapia i laseroterapia
● biopsja tarczycy i sutka ● holter
USG

**SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE
MEDICINA®
„CERMED”**
ul. Barska 12 (Dębniaki) tel. 266-50-62, 266-96-65
* EEG głowy (dzieci i dorośli) * operacje i zabiegi chirurgiczne u dzieci i dorosłych (przepukliny, stu-
lejki, kaszaki, naczyniaki, tłuszczaki, niezapalone jądra, wodniaki jądra, hemoroidy, usuwanie paznokci
itp.) * stomatologia zachowawcza * usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym i miejscowym (pro-
tezy) * gabinet leczenia zęza i niedowidzenia * gabinet endoskopii (gastroskopia, rektoskopia) *
chirurgia plastyczna (pełny zakres) * bezoperacyjne usuwanie żylaków odbytu (mrożenie, laser) *
obliteracja żylaków kończyn dolnych * diagnostyka i leczenie schorzeń kończyny górnej i ręki (re-
konstrukcja ścięgna, tętnic, nerwów itp.) * badania dla kierowców * badania okresowe dla zakładów
pracy * analityka (pełny zakres) * sondy żołądkowe i dwunastnicze * usuwanie zmian skórnych
metodą niskich temperatur (mrożenie) * bakteriologia * terapia manualna
KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE dla dorosłych i dzieci
* chirurg * chirurg plastyk * ortopeda * naczyniowiec * urolog * gastrolog * proktolog (cho-
roby odbytu) * kardiolog * internista * endokrynolog (leczenie tarczycy, cukrzycy i otyłości) *
alergolog * pulmonolog * okulista * dermatolog * neurolog * laryngolog * ginekolog-położnik
(leczenie niepłodności) * psychiatra * psycholog (dzieci i dorośli) * reumatolog * pediatra * sto-
matolog * ortopeda * logopeda * gabinet leczenia nerwicy (terapia małżeńskie)
Specjaliści krakowskich **REJESTRACJA TELEFONICZNA**
klinik zapraszają 266-50-62, 266-96-65, 8-20

**OŚRODEK
TERAPII LASEROWEJ**
N. HUTA - os. Złota Jesień 15B, tel. 648-20-22 w. 345, 296
♦ **CHIRURGIA**, (usuwanie zmian skórnych, choroby sutka), ♦ **PROKTOLOGIA**
(choroby odbytu i jelita grubego) - dr med. M. Trystula
♦ **CHIRURGIA REKI** - dr med. M. Bonczar rekonstrukcja zniekształceń ręki
♦ **GINEKOLOGIA** - dr E. Lorek ♦ **UROLOGIA** - dr P. Maciulewicz ♦ **ORTOPEDIA**
- dr W. Miernicki (leczenie laserem bólów stawowych i korzonkowych)
LECZENIE LASEREM owrzodzeń żylakowych, żylaków odbytu,
usuwanie tatuaży, nadżerek szyjki macicy 216076

BIONIX - STUDIO
lek. med. Maryla Kowalik
Kraków, ul. Kasprzycza 3/1
BIONIX tel. 412-35-26
GABINET LECZENIA BIOREZONANSEM
(POLEM MAGNETYCZNYM)
PIERWSZY W POLSCE POŁUDNIOWEJ
APARAT VEGA-SELECT
Rozwinięcie koncepcji terapeutycznej
znanych aparatów typu BICOM
♦ **Alergie:** komputerowe, bezbolesne testy alergiczne - ponad 400 alergenów, w tym
wiele nietypowych - możliwość skutecznego odczulania. ♦ **Schorzenia układu:** odde-
chowego, krążenia, pokarmowego, nerwowego ♦ **Terapie przeciwbólowe:** nerwobóle,
ból mięśni i stawów, zmiany zwyrodnieniowe, migreny. ♦ **Nerwice i inne negatywne**
stany psychiczne. ♦ **Diagnostyka obciążeń metalami ciężkimi, terapie odtruwające.**
Dla odczulanych alergików bezpłatne badania **SPIROMETRYCZNE**

**SPECJALISTYCZNA PORADNIA LEKARSKA
OPTIMA** Kraków, ul. Radzikowskiego 29,
tel. 636-96-49
**ŻYŁAKI, PRZEPUKLINY
CHOROBY SUTKA,
USG, gastroskopia, ginekolog**

**ALERGIA, ASTMA
KATARY-ODCZULANIE**
alergologia - testy skórne i z krwi, pulmonologia -
spirometria, pediatria - choroby uki. pokarmowe-
go, interna, kardiologia, choroby naczyń
**ŚRODKI DLA ALERGIKÓW
APARATY SŁUCHOWE**
CENTRUM MEDYCZNE abcMED
Kraków, Lea 114, 637-63-70

BADANIA PRACOWNICZE
wszystkie • lekarze z uprawnieniami
RENTGEN - małoobrazkowy
klatki piersiowej, zębów, kręgosłupa
**ANALIZY, EKG,
USG, REHABILITACJA,
SPECJALIŚCI**
Przychodnia Lekarska, Teatrna 16
rejestr. 644-37-32, 644-61-07

● ból kręgosłupa ● migreny
● ból krzyża ● skolioza
● ból kończyn ● bóle menstruacyjne
● ból głowy ● wypadnięcia dysków
**PIERWSZY AMERYKAŃSKI
LEKARZ CHIROPRAKTYK
DR CHARLES JANGHARI**
Leczenie kręgosłupa w delikatny sposób
ul. Sienna 2/3
Rejestracja telefoniczna: ☎ 421-55-14

**UNIWERSYTECKIE CENTRUM
DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZE
COLLEGIUM MEDICUM UJ
KLINIKA**
Informacja i rejestracja:
* **Chirurgia** 418-86-22 (8⁰⁰-14⁰⁰)
* **Endokrynologia** 421-05-06
Endokrynologia ginekologiczna 421-41-02
* **Interna**, choroby metaboliczne 421-37-82
Czynniki ryzyka choroby wieńcowej
421-92-22 w. 243
Leczenie niestrawności 418-86-49
* **Badania diagnostyczne**
USG i biopsja 421-92-22 w. 205
Diagnostyka molekularna np. HCV
421-92-22 w. 255
Helicobacter pylori metodą
testu oddechowego 418-86-47 (13-15)
Gastroskopia 418-86-47 (13-15)
* **Badania laboratoryjne** (pełny zakres,
24 h i cito 418-85-69 (8¹⁵-15⁰⁰),
188-542, 418-83-02 (15⁰⁰-8¹⁵))

**APARATY
SŁUCHOWE
i AKCESORIA**
♦ **bezpłatne badania słuchu**
♦ **nowoczesne rozwiązania**
♦ **technika cyfrowa**
♦ **miniaturowe modele**
♦ **indywidualne dopasowanie**
♦ **naprawy i regulacje**
♦ **sprzedaż ratalna**
♦ **niskie ceny**
♦ **zniżki dla stałych Klientów**
"FONMED" S.C. KRAKÓW
UL. ŚW. KATARZYNY 4
(wejście od Augustiańskiej)
Informacja i zapisy:
TEL. 656-18-06

Dalszy ciąg
Informatora
Medycznego
na następnej
stronie

DZIENNIK Pani



na - mówi o sobie Barbara Żmuda, perukarka.

Profesjonalnie zajmuje się włosami od ponad 30 lat. Zaczynała jako fryzjerka, potem robiła peruki w Starym Teatrze. Wiele tajemnic zawodowych musiała zdobyć podstępem, podglądając starych perukarzy przez dziurkę od klucza.

Przestały być modne dopiero po rewolucji francuskiej.

- Wtedy to były prawdziwe dzieła sztuki. Wykonywali je niewolnicy z naturalnych włosów. Do dzisiaj nie znamy receptur farb, których wtedy używano - dodaje Dorota, jej córka, która także pracuje jako perukarka.

w zależności od okazji. Osoby, które utraciły swoje włosy chcą wyglądać tak samo, jak przedtem. - Nowa peruka ściąga 15 lat z kalendarza. Jest również szansą dla pań, które po skończeniu 70 lat zapragną być blondynkami - mówi pani Basia. Do zakładu na Długa niektórzy przyjeżdżają specjalnie z Kanady, Austrii czy Niemiec.

można również zamówić sztuczne rzęsy. Wykonuje się je z twardej azjatyckich włosów, kosztują ok. 120 zł.

Peruka musi być dobrze przymocowana za pomocą specjalnych plastrów. Czasami jednak potrafi zerwać ją z głowy np. wiatr halny. Pewien mężczyzna w nowym tupecie pojechał po-

w domu ukochanej. Wrócił więc do zakładu perukarskiego po nowy tupet. - Narzeczonej się nie boję, ale co by na to powiedzieli teściowie - tłumaczył.

Z sercem

Klientki lubią się zwierzać. A pani Basia zawsze wysłucha, doradzi. Od tych historii głowa boli i można by książkę napisać, gdyby ktoś chciał czytać o cudzych nieszczęściach.

Barbara Żmuda też ma swoje problemy. Czysze coraz większe, trudno znaleźć następcę, kogoś, kto pokocha ten zawód. - Z 12 dziewcząt, które ostatnio się szkoliły, tylko jedna miała do niego serce - mówi.

Z włosami też jest coraz gorzej - trudno znaleźć prawdziwy blond i czarne. Jedyna pociecha, że córka zdecydowała się pracować w zawodzie perukarki. I ma do tego prawdziwe serce.

AGNIESZKA MAJ
FOT. ANNA GŁÓD

Z anielską cierpliwością

Peruka musi być dobrze przymocowana za pomocą specjalnych plastrów.

Czasami jednak potrafi zerwać ją z głowy silny wiatr, np. halny...

Hechła i montura

W pracowni przy ul. Długiej stoi rząd drewnianych głów. Każda z nich nosi jakieś nazwisko na pamiątkę modela. Na taką głowę zakłada się jedwabną czapeczkę, zwaną monturą. Potem wplata się w nią, specjalnym szydełkiem sprowadzanym z Austrii, włosy kupowane od fryzjerów. Włosy muszą być najpierw odpowiednio przygotowane. Aby oddzielić krótkie od długich wyczesuje się je hechłą - specjalnym urządzeniem przypominającym miniaturowe łóżko fakira. Trzeba je jeszcze odżywić i wtedy już można wplatać - po dwa włosy za każdym razem. Wykonanie jednej peruki zajmuje tydzień. - Potrzeba do tego anielskiej cierpliwości - mówi Barbara Żmuda. - Trzeba uważać, aby nie odwrócić włosa, bo wtedy cała peruka jest do wyrzucenia.

Na gotowej peruce można robić wszystko: farbować, kręcić loki. Trwała ondulacja trzyma się znacznie dłużej niż na żywych włosach - ok. 1,5 roku. Co jakiś czas perukę trzeba oddawać do czyszczenia. Można ją nosić przez 3 lata. Kosztuje 600 zł.

Tupet dla teściowej

Klientami pani Basi są dzieci, kobiety i mężczyźni w różnym wieku. Prawie połowa z nich jest po chemioterapii. Niektóre panie kupują po kilka peruk, każdą w innym kolorze. Nakładają je

Mężczyźni najczęściej zamawiają tupety, czyli półperuki noszone na czubku głowy. Młode dziewczyny - treski. W zakładzie

ciągiem do narzeczonej. Kiedy wychylił się z okna - tupet odleciał w siną dal. Pechowiec nie śmiał pokazać się w takim stanie



Ogrodnik

Pomarańcza miniatura



śnie bardzo wolno, 10 - 12 cm rocznie.

Światło: Wymaga bardzo dobrego oświetlenia i słońca. Najlepiej czuje się rosnąć przy wschodnim albo zachodnim oknie.

Temperatura: Mimo że roślina to pochodzi z ciepłych krajów, zimą jest w stanie wytrzymać spadek temperatury do 0 st. Najlepiej czuje się jednak, gdy temperatura otoczenia wynosi 12 - 15 st. W lecie dobrze rośnie na powietrzu. W mieszkaniu latem temperatura nie powinna przekraczać 18 st.

Uwaga! Jeżeli roślina lato spędza w mieszkaniu, należy jej zapewnić dobre wietrzenie.

Podlewanie: W lecie należy roślinę podlewać codziennie, starając się, aby w doniczce ziemia była zawsze wilgotna. Pomarańcze nie lubią jednak nadmiaru wody, toteż roślinom tym trzeba

zapewnić dobry drenaż w doniczkach. W zimie trzeba ograniczyć podlewanie. Jeżeli roślina stoi w zimniejszym pomieszczeniu, wystarczy podlewać ją co 10 dni, w cieplejszym - co 3 - 5 dni.

Przesadzanie: Roślinę należy przesadzać raz do roku na wiosnę. W przypadku większych egzemplarzy należy tylko wymienić górną warstwę ziemi w doniczce. Pomarańcze najlepiej rosną w ziemi gliniastej.

Rozmnażanie: Normalnie rozmnaża się pomarańcze z sadzonek. Wymaga to jednak zapewnienia młodym roślinom ciepłarnianych warunków - dlatego rzadko się udaje w mieszkaniach.

Uwaga! Pomarańcze można też rozmnażać z pestek owoców. Jednak w taki sposób otrzymane rośliny, choć charakteryzują się silnym wzrostem, rzadko kwitną. (AMS)

Horoskop lunarny

Za kilka dni Księżyc osiągnie fazę pełni. Pełnia - kiedy Słońce znajduje się w znaku Panny, a Księżyc w znaku Ryb - według astrologicznej tradycji sprzyjała rozpoczynaniu licznych kuracji - ziołolecznictwu, homeopatii, balneologii, masażom, a także odchudzaniu. Przy takiej konstelacji planetarnej dobrze jest też zakończyć definitywnie działania czy sprawy, które chciałoby się odrzucić od siebie raz na zawsze. Można mieć nadzieję, że tak się stanie.

13 i 14 września - Księżyc w znaku Wodnika. Wpływy planetarne skłaniają do lekkomyślności, ekstrawagancji i składania niepotrzebnych obietnic. Lepiej teraz nie załatwiać niczego istotnego. Spędźmy ten weekend relaksowo - najlepiej na łonie natury. Unikajmy zajęć wymagających precyzji i dokładności - nawet gdyby to były tylko porządki w osobistych papierach czy odkurzanie rodzinnej porcelany. Urodzeni w znaku Bliźniąt, Wagi, a także Lwa i Strzelca będą w dobrej formie. Skorpiony, Lwy i Byki niech uważają na każde słowo i gest, a także wystrzegają się irytujących szkód w gospodarstwie domowym.

15 i 16 września - Księżyc w znaku Ryb - okres pełni. Poświęćmy trochę czasu trosce o do-

brą fizyczną i psychiczną kondycję. Zamiast mocnej kawy czy herbaty pijmy przez te dni ziołowe lub owocowe mieszanki. Można też zdecydować się na krótki oczyszczający post dla zdrowia. Unikajmy hałaśliwych zgromadzeń, burzliwych dyskusji, w wolnych chwilach słuchajmy relaksującej muzyki i czytamy literaturę przepojoną optymizmem i humanitaryzmem. Urodzeni w znaku Ryb, Raki i Skorpiony mogą być teraz w refleksyjnym i sentymentalnym nastroju. Dobre dni, aby odnowić nieco zapomniane znajomości. Strzelcy, Panny i Bliźnięta niech trzymają nerwy na wodzy, bowiem aktualna pełnia sprzyja nadpobudliwości i zdenerwowaniu.

17, 18 i 19 września - Księżyc w znaku Barana. Dobre dni, aby energicznie zabrać się za sprawy wymagające zdecydowania, a także fizycznej bądź psychicznej siły. Rozmowy z ludźmi, od których zależą nasze kwestie zawodowe, mogą mieć pomyślny przebieg. Szczególnie dla Baranów, Strzelców i Lwów. Wagi, Raki i Koziorożce niech raczej swoją energię przeniosą na obszary aktywności domowej. Dobry czas, aby poprzestawiać meble, rozpocząć większe porządki czy nawet remont.

(B.W.)

Alergia: nadwrażliwość, uczulenie, stan nadmiernej odczynowości ustroju (...). Jest przyczyną chorób alergicznych, takich jak dychawica oskrzelowa, katar sienny, choroba posurowicza, oraz takich zmian, jak wyprysk, pokrzywka; zapobieganie stanom alergicznym polega na wykryciu, jaki alergen wywołuje alergię i izolacji chorego od tego czynnika... – tak brzmi definicja alergii, zamieszczona w drugim wydaniu Encyklopedii Powszechnej PWN.

Pewna doświadczona alergiczka twierdzi, że wszyscy jesteśmy alergikami, tylko nie każdy jeszcze o tym wie. Prędzej czy później organizm zawiadomi jednak o swojej nadwrażliwości.

Na alergię najbardziej narażeni są ludzie, których rodzice także byli uczuleni. Jeśli choruje jeden rodzic, istnieje niemal 35 proc. szans przekazania choroby potomkom. Jeśli oboje rodzice cierpią na alergię, aż 80 proc. dzieci może odziedziczyć tę skłonność.

Nie ma tu żadnych jasnych reguł. Chorzy rodzice mogą urodzić zdrowe dziecko i odwrotnie. Alergie są bowiem chorobami cywilizacyjnymi. Główny wpływ na ich powstawanie ma skażenie środowiska, żywności, spaliny samochodowe, nikotyna i wiele tych rzeczy, które są synonimem współczesnej cywilizacji. Organizm broni się przed czynnikami atakującymi, ale czasem ta obrona znacznie poszerza swój zakres: zaczyna się walka z na ogół nieszkodliwymi i zazwyczaj dobrze tolerowanymi czynnikami.

★

Uczulać może wszystko: powietrze, jedzenie, ubranie, rośliny, zwierzęta, bakterie oraz leki. Ostatnio coraz częściej także słońce, choć prawdę mówiąc, jego działanie zazwyczaj jedynie aktywizuje działanie innych czynników, takich jak kosmetyki, lekarstwa, pyłki kwiatowe czy pokarm.

Jadowity pomidor

Jest cała grupa substancji fototoksycznych i fotoalergicznych. W upalny, słoneczny

dzień uaktywniają się leki, substancje i produkty zupełnie obojętne np. w dzień pochmurny. Pacjent przychodzi do lekarza obsypany od stóp do głów i pyta o przyczynę. Nie chce uwierzyć, że uczuliła go zwykła pyralgina. Mówi: całe życie zażywałem pyralginę, więc to niemożliwe! A jednak możli-

się np. przy pieleniu pomidorów czy selera. Czerwone zmiany rumieniowe, z pęcherzami, umiejscowione najczęściej na nogach. Podobnie efekty może dawać leżenie w upał bezpośrednio na trawie.

Oczywiście nie każdy człowiek w równym stopniu zareaguje na wyzwolone przez słoń-

ce działanie słońca, jak wiemy dzisiaj my, a jednak chroniły się przed nim. W latach 60. zapanała moda na bardzo opalone ciało. Dermatolodzy twierdzą, że dopiero dziś zbierają żniwo tamtego okresu.

Fototoksyczne odczyny mogą wystąpić na słońcu po kremie, dezodorancie, perfumach. Słoń-

ce zapalny naczyń, czasem z czerwona pręgą – jak przy zakażeniu. Dermatolodzy odnotowali w tym roku wiele takich przypadków.

W lecie szczególnie narażeni byliśmy na atak komarów. Ukąszenia tych owadów, jakkolwiek niespecjalnie groźne, jeśli wystąpią w dużej ilości, dają odczyn alergiczny, pieczenie i swędze-

karz stawia wtedy diagnozę: pyłkowica, katar sienny, siena gorączka. Najlepiej byłoby na czas kwitnienia traw i drzew wyjechać do miejsca, gdzie jest jeszcze przed lub już po okresie kwitnienia. W wielu krajach na świecie, gdzie podróżowanie jest łatwiejsze i znacznie tańsze, ludzie tak właśnie robią. Nas na to na ogół nie stać. Alergicy z Krakowa mogą pojechać do Wieliczki na specjalny turnus dla ofiar pyłkowicy, organizowany na dole w kopalni.

Alergikowi wystarczy 20 pyłków na metr sześcienny, by zaczął kichać. Jeśli jest ich więcej, chory przejawia wszystkie symptomy ostrego ataku grypy: leje mu się z nosa, oczy swędzą i łzawią, czasem boli gardło, kaszle, ma podwyższoną temperaturę. Co piąty uczulony na kwitnienie traw przeżywa ataki astmy oskrzelowej. Nieleczona astma może przejść w chroniczną chorobę.

Najgroźniejsze są pyłki topoli, olchy, brzozy, wierzby, lipe, wiązu, leszczyny. Mocno uczulają także pyłki czarnego bzu i pięknie pachnącego jaśminu. W lecie uczula np. żyto oraz wiele traw (np. kostrzewa i tymotka), z końcem lata – kwitnące grzyby i pleśnie, jesienią – kwitnące chwasty.

Smacznego!

Uczula także jedzenie. Są pokarmy szczególnie znane ze swoich alergogennych właściwości. Należą do nich m.in. czekolada, kakao, mleko, jaja, mąka i jej przetwory, pomidory, truskawki, poziomki i ziemniaki. Mleko szczególnie niebezpieczne jest dla dzieci do 2. roku życia. Jeśli dziecko okaże się na nie wrażliwe, może dojść do odwodnienia na skutek uporczywej biegunki.

★

Oczywiście dziś już są leki, które pomagają uczulonemu człowiekowi. Jednak jedynym skutecznym sposobem leczenia alergii jest usunięcie z otoczenia chorego czynnika alergizującego. Niestety, najczęściej jest to po prostu niemożliwe.

Elżbieta Borek

Nadwrażliwi

W lecie uczula żyto oraz wiele traw, np. kostrzewa i tymotka, z końcem lata – kwitnące grzyby i pleśnie, jesienią – kwitnące chwasty...

we. Pod wpływem słońca niegroźny wczoraj lek dziś może stać się przyczyną swędzącej wysypki.

Kordafen spożyty na słońcu spowoduje wysypkę lub czerwone plamy na ciele. Podobnie zachowują się tetracykliny, bi-septol, leki antykoncepcyjne. Popularne i łatwo dostępne leki przeciwbólowe na słońcu mogą dawać przykre efekty dermatologiczne, zwane osutkami skórnymi.

Uczulają także antybiotyki, salicylany, surowice, szczepionki. Popularna aspiryna podobno u co dziesiątego zażywającego ją człowieka wywołuje astmę oskrzelową!

Także rośliny uaktywniają się w upale. Koronnym przykładem jest znany od paru lat barszcz Sosnowskiego. Ale w tej grupie znajduje się także m.in. niewinny pomidor, pasternak, osty, seler, koper, arcydzięgiel, ruta. Pod wpływem słońca i upału rośliny te wydzielają pewne substancje chemiczne, które przechodząc na skórę, powodują zmiany, wyglądające czasem jak ciężkie oparzenia. Tak jak wspomniany barszcz Sosnowskiego. W sezonie do lekarzy trafiają pacjenci z tragicznymi zmianami skórnymi, których nabawili



ce substancje chemiczne. Jeden nie zauważył żadnej zmiany, inny będzie się nieco więcej drapał, bo podrażniona skóra zaczynać swędzieć, a jeszcze inny trafi do szpitala na leczenie.

Nasze babki nie wiedziały pewnie tak wiele o szkodliwym

ce może uaktywnić wiele chorób, które z postaci skórnej mogą przejść do postaci układowej.

Atak z góry

Na wiosnę atakowały muszki. Wokół wkłucia żądła tworzył się duży, bolesny obrzęk, ze stanem

nie skóry nie do opanowania. Z tego powodu czasem banalne ukąszenie małego komara przetransformowało się w stan zapalny. Bardzo niebezpieczny u dzieci, szczególnie gdy drapanie ranka znajduje się na twarzy lub głowie. Zakażenie może doprowadzić do zapalenia opon mózgowych!

Wiele osób uczulonych jest na ukąszenia owadów, np. szerszenia, trzmieła, pszczoły, osy. Takie ukąszenie szczególnie niebezpieczne jest dla alergików, a więc ludzi mających już w sobie antygeny. Wówczas może wystąpić reakcja typu anafilaktycznego – natychmiastowa, w czasie od kilku sekund do kilkunastu minut: zatrzymanie krążenia, zatrzymanie oddechu, obrzęk krtani, śluzówek i dramatyczne zmiany skórne.

Jak się okazuje, alergikami najczęściej są mieszkańcy dużych miast i ośrodków przemysłowych. Żyjąc w skażonym środowisku, poddajemy się działaniu wielu szkodliwych czynników, które uszkadzając nasze drogi oddechowe, konkretnie nabłonek rzęskowy, torują alergenom drogę do naszego organizmu.

Pachnące nieszczęście

Jedna trzecia wszystkich alergii to alergię pyłkowe. Le-

Jest to do dziś nie wyjaśniona zagadka z dziedziny parapsychologii, której poświęcono kilka książek, a nawet stała się kanwą scenariusza telewizyjnego serialu z gatunku horror.

Wszystko to zdarzyło się w Kanadzie w prowincji Nowa Szkocja, w wiosce Caledonia

stylisko siekiery, albo gdy zaprzęgając konie, brudził ręce od nadpalonych rzemieni uprząży...

Na nic się zdało czuwanie nocą, niewidzialna, by nie powiedzieć piekielna siła, jak gdyby drwiąc z usiłowań gospodarzy farmy, przypadała i osmalała

wiedział, że jeżeli konie rza i uderzają kopytami o ściany stajni, oznacza to, że za moment w domu lub w budynkach gospodarskich wybuchnie krótkotrwały pożar. MacDonaldowie mieli kilka psów swobodnie biegać po farmie, które nocą spały na ganku lub w sieni,

że podobne zjawiska zaczęły się powtarzać i w nowym miejscu, jednakże nic takiego się nie zdarzyło.

Aleksander MacDonald zezwolił badaczom zjawisk nadprzyrodzonych na prowadzenie obserwacji przerażających zjawisk w domu i na farmie. Po

W szponach demonów

Mills na farmie 40-letniego wówczas Aleksandra MacDonalda i jego młodszej o pięć lat żony Lizzie. MacDonaldowie mieszkali tam od lat kilkunastu w domu wzniesionym wkrótce po ślubie, mieli trójkę dzieci – najstarsza córka liczyła lat 14, syn miał lat 10, a najmłodsza dziewczynka 6. Wszystko zaczęło się wiosną 1921 roku, kiedy Aleksander MacDonald ze zdziwieniem zauważył, że rozmaite przedmioty domowego użytku i narzędzia gospodarskie, wczoraj jeszcze w zupełnie dobrym stanie, rano następnego dnia wyglądają jak gdyby zostały poddane działaniu silnego ognia. Pani Lizzie z irytacją stwierdzała, że metalowe rondle i garnki, które wczoraj przy pomocy córek wyczyściła tak, że lśniły, rano rankiem spokojnie wiszą na ścianie lub stoją na kuchennej płycie, gdzie postawiono je wieczorem – ale wyglądają tak jakby ktoś przez zapomnienie zotawił je nad paleniskiem...

Podobnie złościł się i Aleksander, biorąc do rąk nadpalone

wszystko – przy czym nikt nie zauważył najmniejszej nawet isierki ani dymu...

Rok później, w połowie 1922 roku, pod koniec czerwca przerażona Lizzie krzającą się przy kuchni zauważyła, że firanka, z niewiadomych przyczyn zapaliła się jasnym płomieniem. Skoczyła do okna, by zerwać płonący materiał i zdusić ogień. Ale ogień sam zgaśł. Tylko zapach spalenizny i zwęglona na brzegu firanka dowodziły, że coś takiego się wydarzyło...

Krótkotrwałe, samogasnące pożary zaczęły wybuchać w różnych miejscach na farmie MacDonaldów, w domu mieszkalnym, w stajni, kurniku i stodole, nawet w szopie, gdzie składano węgiel na opał i narzędzia rolnicze... Szkody nigdy nie były duże, z nagłą pojawiające się płomienie osmalały przedmioty, na ogół nie niszcząc ich całkowicie. Wtedy też wszystkie zwierzęta domowe na farmie zaczęły przejawiać niewytłumaczalny niepokój. Aleksander

dziewczynki hodowały też koty...

Koty zniknęły pierwsze, nawet ulubieniec najmłodszej córki, tak łagodny i oswojony, że nigdy nie wyruszał na łowieckie wyprawy. Później uciekł pies myśliwski hodowany przez Aleksandra od szczeniaka. Wreszcie stara domowa suka wołała zamieszkać w brzozyowym gaju odległym o pół kilometra od zabudowań farmy, czasem tylko przychodząc w pobliże, by wyłudzić pożywienie... Przystało się rozmyślać o domowym ptactwie. Z jajek nie wykluły się kurczątka.

Wreszcie, kiedy jesienią 1922 roku podczas kilku dni wybuchło aż 40 pożarów, które sameistnie zapalały się i gasły, a nocą nad głowami śpiących gospodarzy zaczęły fruwać czerwone świetliste punkty, MacDonaldowie zdecydowali się wyjechać. Zabrali inwentarz i przenieśli się do innej miejscowości, gdzie Lizzie miała po rodzicach niewielki dom i kawałek ziemi. Przez pewien czas obawiali się,

dłuższym czasie, kiedy uczeni w towarzystwie ludzi obdarzonych właściwościami medialnymi zaobserwowali wiele tajemniczych, samoistnych pożarów, nie znajdując rozwiązania tej zagadki orzekli, że ani ognia, ani innych niezwykłych fenomenów w rodzaju czerwonych światłek, tajemniczych łoskotów i dźwięków przypominających uderzenie w metalowe talerze, nie można wytłumaczyć działalnością ludzką. Przez kilka lat, nawiedzony przez ognistego demona, dom stał pusty. Kiedy córki MacDonaldów dorosły, zdecydowały się sprzedać dawną posiadłość rodzicom, uprzednio zburzywszy wszystkie budynki. Ziemię kupił jakiś przedsiębiorca budowlany z Toronto i już po II wojnie światowej wybudował tam domki letniskowe. Jak dotąd mieszkańcy ich nie uskarżają się na występowanie jakichkolwiek niezwykłych czy przerażających zjawisk.

BW

Sprytny Romeo

14-letni Sean Kinsella, który uciekł na Florydę z 33-letnią wybranką swego serca Tracey Whalin, okazał się nie tylko nad wyraz kochliwy jak na swój wiek, ale również wykazał tzw. głowę do interesów. Sprytny małoletni amant sprzedał za grube pieniądze prawo do opublikowania tego burzliwego romansu popularnemu dziennikowi „The Sun”, podczas gdy jego kochanka, która jest mężatką i matką trojga dzieci, oczekuje w amerykańskim więzieniu na proces. Grozi jej 20 lat więzienia za uwiedzenie małoletniego...

Historia niezwykłej pary stała się łakomym kąskiem dla londyńskiej prasy brukowej. „The Sun”, który opłacił powrotny bilet lotni-

czy dla Kinselli, opublikował jego zdjęcie, jak skruszony całuje swą 38-letnią matkę po powrocie do Londynu. „Przepraszam mamol!” – brzmi podpis pod zdjęciem.

Sean poznał Tracey, matkę swego najlepszego kolegi szkolnego, u nich w domu. Romans długo utrzymywał w tajemnicy przed rodzicami. Także w tajemnicy udało mu się otrzymać paszport i wyjechać z Tracey do USA. Para wybrała Florydę, bowiem Sean chciał obejrzeć Disneyland...

Policja wpadła na ich trop po telefonach z pokoju hotelowego, ponieważ chłopak telefonował do rodziny w Anglii. Tracey władowała w więzieniu.

(PAP)

Kontrowersyjna książka „Child Bride: The Untold Story of Priscilla Presley” zostanie sfilmowana. Prawa do adaptacji filmowej tej książki zakupiła wytwórnia 3rd Coast Entertainment z Teksasu. Priscilla Presley – uważając, że książka ukazuje dzieje jej związku z Elvisem w sposób wypaczony – wytoczyła wydawcom proces o zniesławienie.

Dla otyłych i puszystych - naturalna metoda do lepszego życia... a czasem przeżycia.

(012) 647-53-70

233060



Córka i żona króla rock'n'rolla, Lisa Marie Presley i Priscilla Presley przybyszają na otwarcie klubu „Elvis Presley's Memphis” przy Beale Street w Memphis. Klub został otwarty w dawnym sklepie, w którym Elvis kupował swoje ubrania.

**Znajdź
swój styl**

Czy wdzięku można się nauczyć (cz. I)

Nie tylko ubranie, makijaż i fryzura zdobią kobietę. Urok, wdziek i szyk bardziej polega na tzw. ogólnym wrażeniu. Na tym więc, jak stoisz, chodzisz, siedzisz.

Są kobiety, które lekkość i grację mają wrodzoną. Inne muszą się tego nauczyć.

Ładnie stać

Postawa przygarbiona, wypięty brzuch, zbyt szeroko rozstawione nogi – wszystko to zepsuje najlepszą nawet figurę.

Nogi tracą wdziek, gdy stopy są za bardzo skrzyżowane do wewnątrz lub na zewnątrz.

Biodra powinny być wysunięte do przodu, ale tylko tyle, by pośladki i proste plecy znalazły się na jednej linii. Brzuch w miarę możliwości trzeba wciągnąć. Napinamy pośladki, ramiona odciągamy lekko do tyłu i opuszczamy, głowę trzymamy prostą.

Diabeł tkwi w szczegółach – ważny jest także sposób noszenia głowy. Mądra kobieta nawet w krytycznych sytuacjach nie spuszcza głowy, bo wie, że jest to postawa świadcząca o rezygnacji. Nie mówiąc o tym, że uwidacznia drugi podbródek.

Spróbujmy zatem skorygować naszą postawę przed lustrem.

Dopiero teraz postawa jest prawidłowa, ale przy dłuższym stanie – niewygodna. Dlatego jedną nogę możemy ugiąć lekko w kolanie, kierując ją w stronę drugiego kolana. Nigdy nie stoimy na szeroko rozstawionych nogach, zwłaszcza kiedy mamy krótką spódnicę i szpilki.

(S)

Trwałość kosmetyków

Receptury preparatów pielęgnacyjnych – mimo że oparte na wielu substancjach pochodzenia naturalnego – przewidują jednak środki konserwujące. Ale ambicją każdej renomowanej firmy kosmetycznej jest, aby ilości tych konserwantów były znikome. Czy wobec tego trwałość kosmetyków jest ograniczona i różnicowana w zależności od ich rodzajów?

Kosmetyki dzielią się na dwie podstawowe grupy: środki do pielęgnacji i środki do upiększania. Kosmetyki z drugiej grupy „starzeją” się o wiele wolniej niż z pierwszej.

Maseczki, emulsje, kremy. W ich skład wchodzi olejki roślinne zawierające cenną lecytynę, witaminy, ekstrakty ziołowe, kwasy owocowe, kolagen, elastynę, placentę, algi, liposomy, ceramidy, substancje nawilżające, wodę, środki konserwujące, zapachowe etc. Trwałość większości kosmetyków krajowych z tej grupy wynosi 180 dni, zagranicznych przeciętnie rok. Wiedzieć trzeba, że inaczej zachowuje się kosmetyk już otwarty, a inaczej hermetycznie zamknięty. Co zatem w tej grupie kosmetyków może się zmieni? Pod wpływem czasu może nastąpić rozwarstwienie emulsji tłuszczowej, zanik aktywnego wpływu substancji biologicznie czynnych, może zmienić się kolor i zapach kosmetyków, a także pojawić otoczek tłuszczowy przy ściankach opakowania – znaczy to, że preparat nie nadaje się do użytku.

Maseczki – najczęściej występują w postaci żelu, kremu lub pianki. Ich trwałość wynosi przeciętnie rok.

Toniki. W skład toników wchodzi substancje nawilżające, ekstrakty ziół i egzotycznych roślin, środki zapachowe i konserwujące, woda. Trwałość toników skraca wysoka temperatura, działanie słońca i światła. Nie zawsze można też przelewać toniki do innych opakowań, bowiem niektóre receptury wymagają np., aby tonik przechowywany był w szklanym opakowaniu. Skład kosmetyku i technologia opakowania muszą być ze sobą zgodne.

Peelingi – występują w dwóch podstawowych formach – emulsji żelowych oraz preparatu zawierającego substancje ściernie. Peelingi zwykle mają trwałość od roku do dwóch lat.

Podkłady i kremy tonujące. Skład preparatów występujących pod nazwą „make-up” lub „fond de teint”, to lekkie substancje będące pochodną olejków roślinnych, substancje nawilżające i pigmenty poprawiające kolorystykę skóry oraz filtry UVA i UVB. Trwałość do dwóch lat. Podczas stosowania należy unikać działania słońca.

Pudry sypkie i prasowane. Są to kosmetyki o właściwie nieograniczonej trwałości. Ważne jest jednak utrzymanie ich w czystości (częste mycie gąbek lub pędzelka, którymi nakładamy puder na twarz).

Cienie do powiek. Występują w różnych formach, naj-

częściej w postaci prasowanego pudru o nieograniczonej trwałości. Cienie emulsyjne lub w kremie mogą w trakcie używania ulec gęstnieniu i wysychaniu.

Tusze do rzęs w spirali mają trwałość około 2 lat, jeżeli są dobrze zamknięte.

Pomadki do ust – trwałość przeciętnie dwa lata. Pomadki zawierają воск, niekiedy lanolinę. Mogą więc ulec zjełczeniu, co objawia się nieprzyjemnym zapachem, zmatowieniem powierzchni, wytrącaniem się tłuszczu. Świadczy to o niekorzystnej zmianie receptury.

Perfumy i wody toaletowe. Dobre perfumy zawierają specjalne składniki przedłużające trwałość cennych substancji zapachowych. Ale trwałość perfum zależy nie tylko od producenta, ale i od typu skóry. Perfumy powinny być przechowywane w miejscach zacienionych i raczej chłodnych.

Farby do włosów – dobre mają na opakowaniu podaną trwałość. Jeżeli tuba zaczyna puchnąć, znaczy to, że preparat uległ zepsuciu. Otwarte opakowanie powinno być zużyte w ciągu trzech miesięcy.

Szampony i odżywki do włosów. Ich trwałość wynosi maksymalnie dwa lata i to pod warunkiem, że nie będą poddane wpływom światła i ciepła.

Wszystkie kosmetyki powinny mieć podaną datę ważności, więc przy ich zakupie lepiej sprawdzić to dokładnie.



Pani Urszula (31) z wykształcenia jest dietetyką, ale obecnie pracuje w urzędzie administracji państwowej. Ma męża i 8-letniego synka. W wolnym czasie lubi jeździć z rodziną na wycieczki rowerowe.

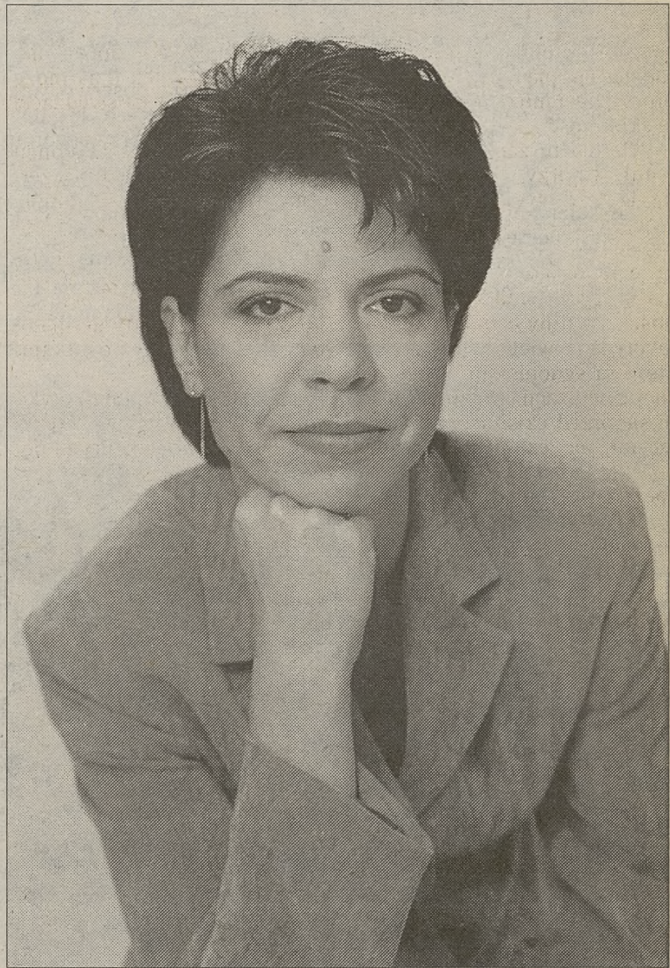
*

Pani Urszula ma cerę tłustą. Na początku kosmetyczka wykonała więc firmowy zabieg oczyszczająco-regenerujący. Potem wyregulowała brwi.

Prawie czarny kolor włosów został delikatnie rozjaśniony gęstymi, brązowymi pasemkami (melanz) i color touchem w odcieniu czekoladowego brązu. Kondycję włosów poprawiła maska nawilżająca. Włosy zostały wycieniowane, a fryzura wymodelowana swobodnie.

Cera została wyrównana podkładem i pudrem w odcieniu naturalnego beżu, a policzki ożywione różem opalonym. Ciepłe głębokie spojrzenie dodatkowo podkreśliły cienie w gamie beżów, brązów, miedzi i czarno-brązowy jedwabny tusz do rzęs. Ładne usta pomalowałyśmy pomadkami w tonacji miedzi, pomarańczy i beżu.

Pani Urszula preferuje styl spokojnej elegancji, dlatego wybrałyśmy spodnium w kolorze szaro-zielonym.



Fot. Anna Kaczmarz

Vademecum kosmetyczne

Kłopoty z naczynkami

Wiele kobiet cierpi z powodu rozszerzonych naczynek. Sposobem na poprawienie stanu cery jest zastosowanie serii zabiegów jontoforezy. Zabiegi te korzystnie działają też na skórę płytko unaczynioną i z trądzikiem różowatym. Kuracja skóry z problemami naczynkowymi obejmuje zarówno serię (8-10) zabiegów jontoforezy w gabinecie kosmetycznym jak i codzienną, prowadzoną specjalnymi kosmetykami, pielęgnację w domu.

W gabinecie kosmetyczka przeprowadza jontoforezę, po której stosuje się okłady łagodzą-

ce. Zabieg kończy się łagodzącą maską. Kuracja opiera się na mieszaninie wyciągów z kwiatów arniki, szyszek cyprysowych oraz kokoryczki, które wpływają na wzmocnienie żył, zwiększają elastyczność naczynek krwionośnych oraz eliminują nadmiar płynu w naczynkach.

Już po pierwszym zabiegu widoczna jest poprawa stanu skóry. Po zakończeniu kuracji naczynka są wyraźnie obkurczone, zaczerwieniona skóra jest zdecydowanie rozjaśniona. Bliźny potrądzikowe zostały spłycone a skóra wygładzona. Efektem zabiegu

jest też poprawa elastyczności skóry.

Radziła ANNA DROBNY (SZYM)

UWAGA, KONKURS!

Gabinet kosmetyczny Anny Drobny zafundował dla Czytelniczki „Dziennika Polskiego” zaproszenie na zabieg dla cery z rozszerzonymi naczynkami. W najbliższy poniedziałek (15 września), w godz. 12.00 – 12.15 należy zadzwonić do naszej redakcji pod numer: 422-95-92. Wejściówki otrzymają Panie, które zadzwonią się jako pierwsze.

Gdybym był kobietą

Do wyboru?

Znów mamy wybory i znowu powraca pytanie, czy aby nie występuje u nas dyskryminacja kobiet w życiu politycznym? Teoretycznie oczywiście zjawisko takie nie istnieje, płęć piękna ma te same prawa wyborcze – czynne i bierne – co mężczyźni, korzysta też ze wszystkich innych praw obywatelskich, w tym także politycznych swobód. Niemniej faktem jest nad-reprezentacja mężczyzn w obu izbach parlamentu, a patrząc na listy kandydatów do Sejmu i Senatu, nietrudno przewidzieć, że i tym razem większość mandatów trafi w męskie łapy, a nie w rączki pięknych pań. Chociaż więc o dyskryminacji mówić nie można, przecież jed-

nak kobiety znów będą pokrzywdzone.

Niektórzy powiadają, że same są sobie winne, bo ani nie starają się do wyborów jakoś organizować i stawiać we wspólnym froncie, ani też oddając głosy, nie preferują reprezentantek własnej płci. Nieraz sobie myślałem, czy- gdybym był kobietą – zabiegałbym o taki wspólny front polityczny i taką solidarność w głosowaniu? Zawsze dochodziłem do wniosku, że zdecydowanie nie! Dlaczego? Ano dlatego, że taki wspólny front i taka solidarność powstawać mogą głównie w obliczu wspólnego wroga, a przecież nie ma u nas konfliktu damsko-męskiego na szerszą skalę. Sama przynależność do płci że-

skiej bynajmniej zresztą nie oznacza, że wszystkie panie mają identyczne interesy i te same cele. Wbrew temu, co głoszą zatwardziali antyfemiści, kobieta to też człowiek, a – jak wiadomo – człowiek człowiekowi wilkiem. Nie ma więc żadnych szans, by np. pani senator Grześkowiak żyła w większej zgodzie z panią posłanką Sierakowską niż pan senator Romaszewski z panem posłem Jaskiernią. I tak dalej. A kobiet w parlamencie będzie więcej dopiero wówczas, gdy wyborcy zaczną mniejszą wagę przywiązywać do przynależności partyjnej kandydatów, a większą do ich walorów osobistych, a zwłaszcza do... urody.

BRUNO MIECUGOW

FITNESS CLUB

Barbara Buchowicz,
ul. Chodowieckiego 7,

**zaprasza w godz. 9 - 22
gimnastyka odchudzająca,
funky aerobic, HI/LOW,
slimnastik, STEP, TBC, sauna,
siłownia, solarium turbo.**

Inf. 423-79-61. 232817



Redaguje

Elżbieta Borek

tel. 422-75-88 w. 242

**ZACHOWAJ
UROKI LATA**

**Gabinet kosmetyczny
Solarium**

Annę Drobny

**ZAPRASZA: PN.-PT. 9⁰⁰ – 19⁰⁰, SOB. 9⁰⁰ – 15⁰⁰
Kraków, ul. Fałata 11 (przy Błoniach)
Rejestracja tel. GSM 0601-580-369**

**PEŁNY ZAKRES USŁUG KOSMETYCZNYCH,
NAJZDROWSZE SOLARIUM W MIEŚCIE**

Jezdź z DZIENNIKIEM

Nr 507

Cwaniaki

Trwają wyścigi, kto pierwszy dojedzie do miejsca wiecznego spoczynku. A statystyki notują coraz więcej takich zwycięzców.

Minął kolejny weekend obfitujący w wypadki i kolizje drogowe. Raporty policyjne coraz bardziej przypominają relacje z pól bitewnych. Co tydzień giną dziesiątki ludzi, a wielu z tych, którzy przeżyli, pozostanie kalekami do końca życia. Czy kolejne wolne dni, jakie nam pozostały jeszcze w tym roku, będą zbierać podobne żniwo?

sce, czy go nie ma, należy wyprzedzić. Taka polska specjalność, że zgrozą obserwowana przez zagranicznych kierowców, którzy po przejechaniu kilkuset kilometrów po naszych drogach, również zaczynają w niej uczestniczyć. Próbuja dorównać naszym asom kierownicy, a przychodzi im to o tyle łatwo, że wciąż na naszych drogach królują małe fia-

niż jadących, ale raz po raz kolejny cwaniak próbuje „przeskoczyć” po kilka pojazdów. Gdy z naprzeciwka ukaże się jakieś auto, włącza prawy kierunkowskaz i wciska się w kolejkę. Niby kulturalnie, grzecznie ale czyżby reszcie jadącym posłusznie kierowcom nie zależało na szybkim dotarciu do celu? A tutaj cwaniak chce udowodnić, że można się wypychać,



Fot. Filip Boratyn

To zależy tylko od nas. Nie można usprawiedliwiać się przecież fatalnym stanem dróg, tłokiem na jezdni, warunkami atmosferycznymi. Każdy kierujący samochodem ma przecież świadomość tego, po czym jeździ, jak szybko, jeździ i jakie posiada doświadczenie za kierownicą. To od niego w 90 proc. zależy nasze bezpieczeństwo na jezdni. Jego rozważa, wyobraźnia zadecyduje o tym, jak będzie na polskich drogach. Trudno przecież postawić patrole policyjne na każdym skrzyżowaniu czy drodze szybkiego ruchu. Tutaj potrzebny jest zdrowy rozsądek. A ilu kierowcom go brakuje?

Każdy z nas mógłby przytoczyć kilka, jeżeli nie kilkadziesiąt przykładów sytuacji drogowych, w których kierujący samochodem zachowywał się tak, jakby na karku miał to, na czym powinien siedzieć. Kłasyfikującym tego przykładem jest tzw. wyprzedzanie na trzeciego. Jest ono tak popularne, że próbują wykonywać ten manewr wszyscy. I kierowcy wysłużonych „maluchów”, szybkich i sprawnych bmw jak i ogromnych tirów. Jest mniej-

ty czy leciwe polonezy. Jednakże polski cwaniak się nie daje. Trwają więc wyścigi, kto pierwszy dojedzie do miejsca wiecznego spoczynku. A statystyki notują coraz więcej takich zwycięzców.

Cwaniactwo można również obserwować na przejściach granicznych. Kolejka chcących wyjechać za granicę powoduje, że przy niezbyt sprawnie pracujących celnikach rośnie ona do kilku, kilkunastu kilometrów. Większość podróżujących stoi posłusznie, mając do siebie pretensję, że wybrali akurat to przejście, ale coś zrobić – to jest również urok wakacyjnych wojaży. Ale te filozoficzne rozważania psują cwaniacy. Oni zawsze coś wymyślą, aby być lepszym od innych. Włącza więc taki cwaniak światła mijania i jedzie, powoli, powoli i jak tylko znajdzie się jakaś luka powstała przez gapiostwo kolejkowicza, od razu w nią wjeżdża. Pozostali kolejkowicze milczą, komu się chce na urlopie użerać z cwaniakiem.

Inny przykład. Powrót z Zakopanego do Krakowa. Sznur samochodów raczej stojących

że można być cwańszym od innych. Jakim kosztem, jakie przy tym stwarzając zagrożenie ruchu, to go nie obchodzi – on jedzie. Ale okazuje się, że „polski cwaniak” będąc za granicą, jest posłuszny i zdyscyplinowany. Stoi jak wszyscy w kolejce na przejściu granicznym, w korku na autostradzie i jeździ tylko prawym pasem. Stoi tak jak wszyscy, bo nikomu nie przyjdzie do głowy, aby przedzierać się „na trzeciego” lub omijać korek poboczem. Kierowcy z państw Europy Zachodniej wiedzą, że motoryzacja to nie tylko piękne, szybkie samochody ale i korki, stesy itp. Tam cwaniaków również nie brakuje, ale jest ich zdecydowanie mniej. Świadczy o tym statystyka wypadków i liczba zabitych w tych wypadkach. W przeliczeniu na liczbę posiadaczy pojazdów jest ona trzy-, czterokrotnie mniejsza.

Kolejne weekendy udowadniają, jak dużo jeszcze trzeba zrobić, aby nasze drogi były bezpieczne i aby cwaniactwo było tylko marginesem, a nie regułą postępowania polskich kierowców.

AX

Frankfurckie IAA

33 światowe premiery można obejrzeć podczas 57. Międzynarodowego Salonu Samochodowego IAA (Internationale Auto-Ausstellung), który rozpoczął się w czwartek we Frankfurcie nad Menem. W imprezie, którą stworzył kanclerz Niemiec Helmut Kohl, swoje modele prezentuje 1270 wystawców.

Producenci odkryli nowe niszę na rynku. Mercedes, znany z szacownych limuzyn, prezentuje pierwszy raz we Frankfurcie nad Menem (wcześniej pojazd ten pokazano w Genewie) niewielki wóz klasy A. Chce pozyskać zwolenników golfa volkswagena, oferując im pojazd mniejszy, a więc poręczniejszy w mieście, ale z podobnym komfortem wewnątrz.

Mercedes zadziwił także wszystkich smartem (na zdjęciu), małym pojazdem, budowanym przy współpracy ze szwajcarskim producentem zegarków Swatch. 2,5-metrowy smart zmieści się każde łuce i jest idealny do krótkich podróży po mieście. Inny niemiecki producent Volkswagen oferuje bliźniaki: polo variant i seata corrobę vario – dla młodych rodzin z dwójką dzieci.



BMW stawia na modele sportowe. Wcześniej był to roadster Z-3, obecnie coupe, bazujący na poprzedniku. 193 konie mechaniczne zapewnią mocne przeżycia domorosłym rajdowcom.

Na frankfurckim salonie zwracają uwagę nowy porsche, citroen xsara, alfa romeo 156 i renault kangoo. Amerykanie przywieźli naładowane elektroniką wozy terenowe. Obecni są Japończycy i Koreańczycy. Azjaci od lat okupują europejskie rynki.

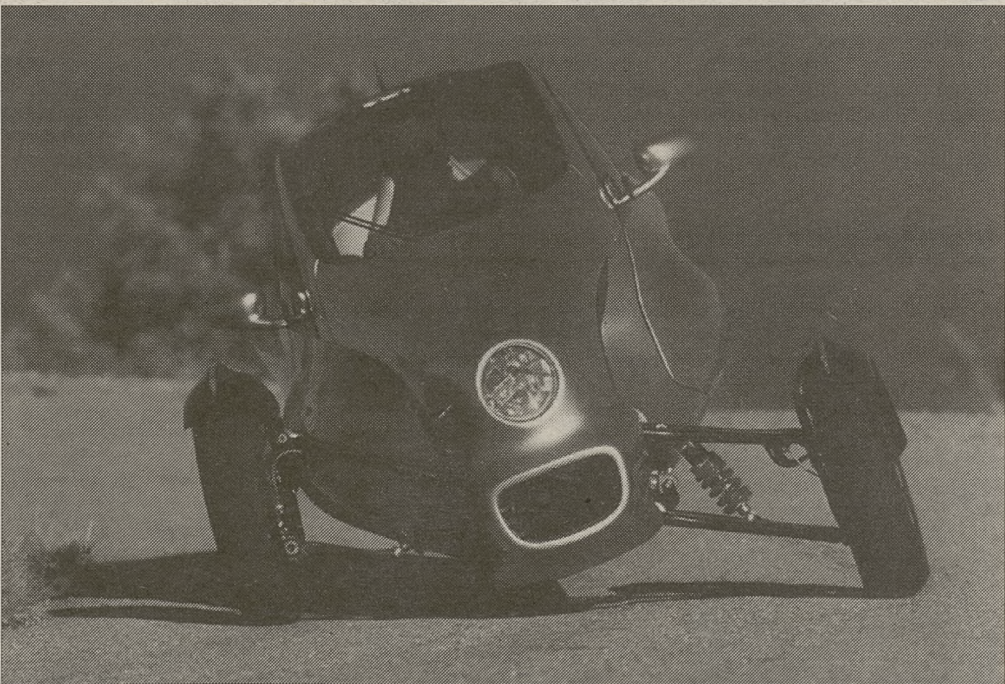
Producenci niemieccy przeżyli już trudny okres kilku minionych lat, gdy koncerny Mercedes-Benz, BMW, Volkswagen czy Porsche notowały miliardowe straty. Reorganizacja, w tym wielotysięczne zwolnienia, a także wprowadzenie przez wiele zakładów pracy w soboty zrobiły swoje – dziś branża samochodowa w RFN znów w szybkim tempie się rozwija i eksportuje.

Więcej na temat IAA'97 w poniedziałkowym wydaniu „Jezdź z Dziennikiem”.

Trójkołowy mercedes

Daimler-Benz prezentuje na wystawie samochodowej we Frankfurcie trzykołowy pojazd eksperymentalny F 300 Life Jet. Ma on dwa ko-

sekundy. Kierowca wchodzi przez drzwi otwierające się do góry, a drzwi pasażera odchylają się do tyłu. Dach wykonany jest z aluminium i przezro-



ła z przodu i jedno z tyłu. Zapewnia wrażenie jazdy motocyklem przy komfortie typowym dla samochodu osobowego.

Nie wiadomo jednak, czy trójkołowiec będzie produkowany seryjnie. Ten dwumiejscowy pojazd ma urządzenia umożliwiające przechyty boczne o 30 stopni. Wyposażony jest w silnik o mocy 102 KM i osiąga prędkość maksymalną 211 km/godz. Do prędkości 100 km/h dochodzi po 7,7

czystej masy plastycznej. Pojazd nadaje się do użytku przez cały rok.

Ta niespodziewana prezentacja ma na celu zbadać reakcję zwiedzających. Pojazd przemysłany jest we wszystkich szczegółach i możliwe jest wprowadzenie go do produkcji za kilka lat. Nawiazuje on też do początków działalności Daimlera-Benz: pierwszy zmotoryzowany pojazd Karla Benza z 1886 r. poruszał się na trzech kołach.

Brydż

Od lat najlepszy
magazyn brydżowy
w kraju

MILITARNY
MAGAZYN
SPECJALNY

KOMANDOS

ZAWSZE CELNY!



Kalendarz tegorocznych Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski jest bardzo napięty. Zawodnicy i kibice nie zdążyli jeszcze dobrze ochłodzić po Rajdzie Tatr, o którym piszemy obok, a już czeka ich kolejna spora dawka emocji. Tym razem spotkają się oni na trasie 45. Rajdu Wisły, będące-

Start do rajdu nastąpi w piątek (19 września br.) o godzinie 9.00 z centrum Wisły. Następnie załogi pokonają dystans I etapu obejmującego 12 odcinków specjalnych o łącznej długości 96,35 kilometrów. Będą to następujące próby: Os 1 Kubalonka - Wisła Czarne Wylęgarnia (4,75 km, czas przeja-

i 15.51), OS 5,9 Łękawica - Moszczenica (5,5 km, czasy przejazdów: OS 5,9 Łękawica - Moszczenica (5,5 km, czasy przejazdów: 12.12 i 16.34), OS 6 Międzybrodzie Żywieckie - Żar (5,0 km, czas przejazdu: 12.45), po trwającej 150 minut przerwie OS 7 Żar - Międzybrodzie Żywieckie (5,0 km, czas

45. Rajd Wisły

go jednocześnie eliminacją RSMP (VII) i Euro-Rallye-Trophee. Zawody zostaną rozegrane w dniach od 19 do 20 wrze-

du: 9.18), OS 2 Wisła Malinka - Szczyrk Solisko (9.35 km, czas przejazdu: 9.41), OS 3 Straconka - Międzybrodzie Bialskie

przejazdu: 15.18), Os 10 Tresna Mała - Zarzecze (5,10 km, czas przejazdu: 16.57), Os 11 Szczyrk Solisko - Wisła Malinka (odwrotność OS 2, 9,35 km, czas przejazdu: 17.40) oraz OS 12 Wisła Czarne Wylęgarnia - Kubalonka (odwrotność OS 1, 4,75 km, czas przejazdu: 18.15).

Na metę I etapu (centrum Wisły) zawodnicy dotrą o godzinie 19.00.

W sobotę o godzinie 9.00 rozpocznie się walka na trasie II etapu rajdu (12 OS-ów o łącznej długości 88,2 km). Będą to w kolejności: OS 13 i 19 Cisownica Centrum - Leszna Górna (7,5 km, czasy przejazdów: 9.33 i 12.43), OS 14 i 20 Goleiszów - Ogrodzona (6,8 km, czasy przejazdów: 10.01 i 13.11), OS 15 i 21 Gumna Remiza - Hażlach Czarne Doły (9,4 km, czasy przejazdów: 10.29 i 13.39, OS 17 i 23 Górki Małe - Brenna Skrzyżowanie (6,0 km, czasy przejazdów: 11.47 i 14.52), OS 18 i 24 Brenna Skrzyżowanie - Górki Wielkie (4,4 km, czasy przejazdów: 12.00 i 15.05).

Na mecie rajdu pierwszy zawodnik spodziewany jest o godzinie 17.00. (J)



Fot. Wacław Kłag

śnia br., a tym wszystkim, którzy chcieliby obejrzeć walkę na trasie, przedstawiamy dzisiaj ich harmonogram.

(6,75 km, czas przejazdu: 10.49), OS 4,8 Porąbka - Kocierz Moszczenica (17,65 km, czasy przejazdów: 11.29

Taktyka Ferrari

Szef teamu Ferrari, Luca di Montezemolo, powiedział we Frankfurcie, że jego kierowcy zamierzają jeździć bezpiecznie, zachowując pierwszeństwo zarówno w klasyfikacji kierowców jak i konstruktorów mistrzostw świata Formuły 1. Informując o tym dziennikarzy na frankfurckim salonie samochodowym, szef Ferrari stwierdził, że będzie wymagał od swych

zawodników koncentrowania się zdobywaniu maksimum punktów, bez podejmowania zbędnego ryzyka.

Ferrari prowadzi obecnie jednym punktem przed Williamsem w punktacji konstruktorów. W klasyfikacji kierowców natomiast jej zawodnik, Niemiec Michael Schumacher, ma 10 punktów przewagi nad najbliższym rywalem, Kanadyjczykiem Jacquesem Villeneuve z teamu Williamsa.



Montezemolo dodał, że Ferrari będzie pracować „dniami i nocą”, by utrzymać swą przewagę, ale przyznał, że „walka będzie bardzo ciężka”. Jego zdaniem zespół osiągnął już więcej niż oczekiwano na początku sezonu, ale teraz ma większe ambicje.

- Formuła 1 opiera się na sile roboczej, a ja jestem zadowolony z naszych pracowników. Team pracuje dobrze, mamy najlepszych kierowców świata” - zakończył szef Ferrari.

Rekonwalescent

Francuz Olivier Panis po blisko 80-dniowej przerwie, spowodowanej rekonwalescencją po wypadku, ponownie zasiadł za kierownicą bolidu Formuły 1. Na torze Magny Course w samochodzie swojego zespołu Prost-Mugen-Honda podczas treningowego okrążenia osiągnął wynik zbliżony do tych, które uzyskiwali w sesji kwalifikacyjnej do Grand Prix Francji, w czerwcu br., lider i wicelider mistrzostw świata F1, Niemiec Michael Schumacher i Kanadyjczyk Jacques Villeneuve.

Panis w trakcie wyścigu o Grand Prix Kanady w Montrealu miał wypadek, w którym złamał obie nogi. Po prawie trzech miesiącach rekonwalescencji Francuz twierdzi, że czuje się znakomicie.

XXIX Rajd Tatr

Pech krakowian

Pech to nieodczuwane zjawisko towarzyszące rajdom. Bez niego nudno, co tu kryć, ale gdy go za dużo, też niedobrze.

Polska wyprawa na Słowację po punkty w rajdowych mistrzostwach kraju tylko dla nielicznych skończyła się szczęśliwie. W większości przypadków głównym kreatorem wydarzeń był pech i to on właśnie zadecydował o tym, że kierowcy

Maszyna, która zawiodła polską załogę do tej pory tylko raz (i to poza granicami kraju), odmówiła posłuszeństwa w najmniej odpowiednim momencie. Gdyby Janusz dowiózł pierwszą pozycję do mety Rajdu Tatr, mógłby praktycznie fetować pierwszy w karierze tytuł mistrza Polski. Teraz feta odwleka się nieco, ale jestem przekonany, że tak czy inaczej dojdzie do niej na pewno.

Michelin, później „odjechał” także sterany życiem kawałek blachy „robiący” wcześniej za felgę. Jadąc na trzech kołach i... jednej tarczy hamulcowej Kuzaj dokonał rzeczy niewiarygodnej, 18-kilometrowy OS przegrał z Piotrem Świebodą różnicą zaledwie 90 sekund!

Konsekwentne ataki krakowianina na dwóch ostatnich odcinkach specjalnych przyniosły wprawdzie kolejne wy-



polscy nie mieli na mecie rajdu wesołych min (przynajmniej nie wszyscy).

Pierwszym pechowcem rajdu okazał się Janusz Kulig, przy czym aktualny lider rajdowych MP doświadczał niepowodzeń aż dwukrotnie! Po raz pierwszy już na OS numer 4, kiedy jego maxi megane, zupełnie niespodziewanie zsunęło się do rowu podczas pokonywania ciasnego nawrotu. 57 cennych sekund, bo tyle zajęła powrotna ewakuacja samochodu na drogę, uciekło jak z bicza strzelił, spychając załogę Kulig - Baran z pierwszej na trzecią pozycję i zmuszając do żmudnego odrabiania strat.

Po raz drugi, a zarazem ostateczny, pech osiągnął Kuliga na... dwa (!) OS-y przed metą zawodów, kiedy po wspólnie, koncertowej wręcz jeździe reprezentant zespołu Renault Polska BPI nie zagrożony mknął po trzecie w tym roku zwycięstwo. Defekt pompy oleju unieruchomił złoty bolid na skraju poligonowej drogi, na której organizator zaplanował rozegranie OS-u numer 19.

Niesprawiedliwość losu okazała się tym większa, że polski duet wygrał wcześniej 12 odcinków specjalnych, bijąc na nich słowackich rywali, załogę czteronapędowej celiki GT-4 Igora Drotara i Vlado Banocięgo. Kulig wygrywał ze Słowakiem nawet te próby, które zalane deszczem powinny stanowić handicap dla reprezentanta gospodarzy, oraz te, które rozgrywane aż czterokrotnie, wiodły nawierzchnią szutrową.

Drugim wielkim pechowcem XXIX Rajdu Tatr okazał się Leszek Kuzaj. W momencie, kiedy wyżej wspomniany zdecydowanie przewodził rywalizacji grupy N i dość łatwo wygrywał z odwiecznym konkurentem Piotrem Świebodą, wadliwie działający klocek hamulcowy zmusił ekipę serwisową do dłuższej niż zwykle pracy. Regulamin w takich przypadkach mówi o 10 sekundach kary za każdą minutę spóźnienia na PCK (Punkt Kontroli Czasu), zaś krakowianin dotarł do stołki sędziowskiej w cztery minuty po czasie. Rachunek był prosty. Leszek musiał odrobić aż 40 sekund, aby powrócić na szczyt N-grupowej tabeli. Uczynił to zresztą w imponującym stylu zaledwie kilka OS-ów dalej. Jechał naprawdę wybornie. Szybko, dynamicznie, a co najważniejsze, pewnie.

Kiedy lunął deszcz, Kuzaj zdecydowanie... przyspieszył, czego efektem były wygrane na OS numer 10 i 12. „To jest to, na co czekałem” - powiedział kierowca na mecie jednej z prób, wskazując ręką na zaniezione niebo.

Krakowianin przeżył jeszcze jedną „przygodę”, która, o czym dzisiaj już wiemy, pozbawiła go pierwszego w karierze... zwycięstwa w eliminacji rajdowych MP i Europy. Na pechowym także dla Janusza Kuliga OS 19, w parę kilometrów po starcie w lancerze załogi: Kuzaj - Skorupa przebiegu uległa opona (czyż to nie pech!). Najpierw z koła odpadł bezużyteczny strzęp gumy firmy

grane, lecz nie na tyle duże, aby prześcignąć rywala, który przez cały czas trwania rajdu ogłądał plecy Kuzaja.

Niepowodzenia Polaków podczas trwania XXIX Rajdu Tatr to nie tylko przypadki Kuliga i Kuzaja. Na OS numer 9 toyota celika GT-4 prowadzona przez duet Robert Gryczyński - Tadeusz Burkacki opuściła drogę „parkując” 10 metrów poniżej jej poziomu. Na OS 19 (skąd my go znamy) Jarosław Pineles i Maciej Wodniak zakończyli jazdę w podejrzenie podobnych okolicznościach jak reprezentanci Toyoty. Wreszcie na OS 14 skoda felicia Damiana Gielaty i Maćka Barana wbiła się w głęboki rów, skąd na drogę wyciągało ją (dodać należy, że z pozytywnym skutkiem) piętnastu kibiców.

Na brak pecha... skarżył się tylko Bartek Baniowski (choć i on przeżył momenty grozy, kiedy w jego subaru w pewnym okresie czasu funkcjonował tylko... jeden bieg). Czwarte miejsce tego kierowcy w rajdzie (3 w MP) to życiowy sukces, gdzie tu więc mowa o pechu?

Co dalej? Dalej Rajd Wisły i kolejne emocje. Niepowodzenie Janusza Kuliga i wygrana Piotra Świeboda w Rajdzie Tatr dolały tylko oliwy do ognia. I chociaż żal, że duet Renault nie postawił kropki nad „i” w kwestii swojego tytułu, na który tak bardzo zasłużył, sytuacja, w której walka musi trwać do końca, nas kibiców może tylko cieszyć.

MACIEJ HOLUJ

Fot. Autor

Biuro Podróży Dziennika Polskiego

„Jagiellonia”

Kraków. ul. Wiślna 2 tel. 422-03-45 tel./fax 422-77-93

Jedź z DZIENNIKIEM

Redaguje

Jacek Jurecki

tel. 422-25-79

DZIENNIK

Na zagrodzie

NR 88

Ceny prosto z targowiska

Województwo krakowskie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica – od 46 (Proszowice) do 55 (Krzeszowice); żyto – od 35-38 (Proszowice) do 50 (Krzeszowice); jęczmień – od 35-40 (Skąła) do 53 (Krzeszowice); owies – od 40 (Skąła) do 50 (Myslenice)

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 20-30 (Proszowice) do 45 (Krzeszowice)

Prosięta (w zł za parę): od 170-200 (Skąła) do 180-220 (Proszowice)

Krowy (w zł za sztukę): od 900-1400 (Proszowice) do 1800 (Myslenice)

Żywiec (w zł za kilogram): wieprzowy – 4,20 (Słomniki); wołowy – 1,90-2,50 (Proszowice)

Ceny na placu targowym na Rybitwach (w zł za kilogram): ziemniaki – 0,30, kapusta biała – 0,60, czerwona – 0,50, włoska – 0,70, kiszona – 0,80, marchew – 0,30, pietruszka – 0,70, buraki – 0,30, cebula – 0,70, chrzan – 3,50, pieczarki – 6, pomidory – 1,50, ogórki (folia) – 1,30, gruntowe – 0,80-0,90, kiszane – 2,50, papryka czerwona – 2, jabłka (skrzynka) – 8-20, seler – 0,70, pory (wiązka) – 2, natka pietruszki (pęczek) – 0,20, sałata (główka) – 0,40, rzodkiewka (pęczek) – 0,30, koperek (pęczek) – 0,15, szczypiorek (pęczek) 0,30, kalafior – 1, brukselka – 2, śliwki – 0,40, jajko – 0,22 (MAT)

Województwo tarnowskie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica – od 50 (Zakliczyn) do 60 (Tarnów); jęczmień – od 45 (Szczucin) do 55 (Tarnów); żyto – od 40 (Szczucin) do 55 (Bochnia); owies – od 35 (Zakliczyn) do 50 (Tarnów)

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 25 (Dębica) do 50 (Tarnów)

Krowy (w zł za sztukę): od 900 (Zakliczyn) do 1300 (Dąbrowa Tarn.)

Prosięta (w zł za parę): od 170 (Tuchów) do 220 (Dąbrowa Tarn.)

Żywiec (w zł za kilogram): wieprzowy – od 4,00 (Pilzno) do 4,20 (Tuchów); wołowy – od 2,60 (Pilzno) do 2,80 (Tuchów)

Spółdzielnie mleczarskie placify za mleko w klasie I: dla członków spółdzielni – od 0,42 zł (Łapanów) do 0,49 zł (Bochnia); dla pozostałych – od 0,39 zł (Tarnów) do 0,45 zł (Marcinkowice) (JT)

Województwo nowosądeckie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica – od 59 (N. Sącz) do 60 (Limanowa); żyto – od 49 (N. Sącz) do 50 (Limanowa); owies – od 50 (Limanowa) do 52 (N. Sącz); jęczmień – od 50 (N. Sącz) do 55 (Limanowa)

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 60 (N. Sącz) do 70 (Limanowa)

Żywiec (w zł za kilogram): wołowy – od 2,80 (Limanowa) do 2,90 (N. Sącz); wieprzowy – 4,00 (N. Sącz)

Prosięta (w zł za parę): od 218 (N. Sącz) do 220 (Limanowa)

Krowy (w zł za sztukę): od 1050 (N. Sącz) do 1100 (Limanowa)

Jabłka (w zł za kilogram): od 0,70 (Limanowa) do 0,80 (N. Sącz) (EM)

Uwaga – plantatorzy!

Pomoc dla buraka

Od połowy bieżącego roku wprowadzony został jednolity program pomocy kredytowej dla rolników uprawiających buraki. Zastąpi on obecny system programów regionalnych, stworzonych przez poszczególne spółki cukrowe. Z preferencyjnych kredytów będą mogli skorzystać producenci buraków cukrowych i cukrownie działające na terenie kraju, niezależnie od tego, czy należą do spółek cukrowych.

Od początku maja br. istniejące już od zeszłego roku linie kredytowe, służące wspieraniu restrukturyzacji cukrownictwa i produkcji buraka cukrowego w Śląskiej oraz Mazowiecko-Kujawskiej Spółce Cukrowej SA zostały uzupełnione o analogiczne linie kredytowe w rejonie działania dwóch pozostałych spółek cukrowych: Lubelsko-Małopolskiej i Poznańsko-Pomorskiej.

Kredyty dla producentów buraków cukrowych są przeznaczone na zakup ciągników, maszyn do uprawy, siewu, nawożenia, pielęgnacji, ochrony oraz zbioru buraków cukrowych, zakup maszyn i urządzeń do nawadniania pól buraczanych oraz budowę zbiorników retencyjnych i studni. Ubiegający się o kredyt muszą uprawiać co najmniej 2 ha buraków rocznie, prowadzić produkcję według nowoczesnych technologii oraz posiadać wieloletnią umowę kontraktacyjną z cukrownią.

Kwota kredytu nie może przekraczać 80 proc. wartości nakładów inwestycyjnych gospodarstwa, nie więcej jednak niż 500 tys. zł, a po uzyskaniu zgody prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – 1500 tys. zł. W przypadku, gdy wnioskodawca korzysta już z innych kredytów inwestycyjnych, objętych dopłatami do oprocentowania, suma wszystkich kredytów nie może przekroczyć wymienionych wyżej kwot.

Oprocentowanie „buraczanego” kredytu jest zmienne i nie może wynosić więcej niż 1,50 stopy redyskontowej weksli w skali rocznej. Wysokość dopłat do oprocentowania będzie ustalana corocznie, decyzją prezesa ARiMR. Maksymalny okres kredytowania nie może być dłuższy niż 8 lat, a karencja w spłacie kapitału – 3 lata. Bank nie może stosować kapitalizacji odsetek lub pobierać ich zapłaty z góry. (PAI)



Fot. Anna Kaczmarz

Żeby się łączyć, trzeba wiedzieć z kim (31)

Ile można stracić?

Jak już wspominałam, na przyjęciu do Unii Europejskiej krajów Europy Środkowej mogą stracić niektórzy jej dotychczasowi członkowie, których wcale nie cieszy myśl, że przestaną należeć do grupy państw najbiedniejszych. Ci jeszcze biedniejsi, czyli my, znajdują się bowiem na czele kolejki do pieniędzy przeznaczonych na wyrównywanie poziomu życia gospodarczo-społecznego w zjednoczonej Europie. Nie powinni jednak na to zbyt narzekać zarówno najbogatsi członkowie Unii Europejskiej, jak i ci najubożsi, do których zalicza się Grecję i wschodnie landy Niemiec, czyli byłą NRD.

Najbardziej poszkodowane będą natomiast takie kraje, jak Irlandia, Portugalia i Włochy i Hiszpania, a także, choć w nieco mniejszym stopniu, Wielka Brytania (a zwłaszcza Szkocja) i Belgia. I właśnie te kraje najbardziej powściągliwie odnoszą się do planów rozszerzenia Unii o kolejne państwa. Podczas oficjalnych spotkań zapewniali nas co prawda bardzo uprzejmie o swoim poparciu, ale na co dzień ostro domagają się utrzymania nakładów na pomoc strukturalną na dotychczasowym poziomie. Dla Unii zgoda na te żądania oznacza wybór między dwiema koncepcjami: albo trzeba zwiększyć środki, a więc i obciążenia państw najbogatszych, albo też zaczekać jeszcze jakiś czas z przyjmowaniem kolejnych petentów do wspólnej kasy.

Podliczając kwoty, jakimi wspomóż nas Unia Europejska po przyjęciu nas do swoich struktur, nie należy zapominać o starej anegdocie, w której Kuba Rappaport, na wieść, że „jest interes do zrobienia” pyta przytomnie: „A ile można stracić?”. Nigdzie na świecie nie otrzymuje się bowiem niczego za darmo i nawet szczodra skądinąd Bruksela też się trzyma tej zasady. Członkostwo w ekskluzywnym klubie państw zachodniej Europy nie jest więc bezpłatne i każdy swoją składkę zapłacić musi. Unijne ustawodawstwo jest co prawda dla krajów, określanych eleganckim mianem „mniej zamożne” bardzo łaskawe i z reguły daje im więcej niż zabiera. Niemniej wstąpienie do UE wiązać się będzie z konkretnymi sumami, które wg obliczeń fachowców wahać się będą od 1,5 do 1,9 mld ecu, czyli od 37 do blisko 50 ecu rocznie na statystyczną polską głowę. Prócz tego do wspólnej już, brukselskiej kasy musielibyśmy odprowadzać część naszych wpływów z podatku VAT oraz z cel importowych.

Jeżeli przypomnimy, że w tym samym czasie Bruksela ze swoich funduszy strukturalnych wypłaci nie więcej niż 2,2 mld ecu, okazuje się, że przy mniej sprzyjających układach możemy nawet do tego interesu początkowo dopłacać. Tak zresztą było z Hiszpanią, która w pierwszych latach członkostwa w UE więcej wpłacała niż dostawała.

BARBARA MATOGA

IV Regionalna Wystawa – Targi Płodów Rolnych

Proszowice zapraszają

Już po raz czwarty władze Proszowic, Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Krakowie i Giełda Rolna – EKOROL zapraszają na Regionalną Wystawę – Targi Płodów Rolnych. Impreza rozpoczyna się w sobotę, o godz. 12, występiami zespołów; uroczyste otwarcie wystawy odbędzie się o godz. 16, ale zwiedzać ją można będzie już od sobotniego południa aż do godz. 18 w niedzielę. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do Proszowic, na plac targowy przy ul. Królewskiej.

Na wystawowych stoiskach można będzie obejrzeć plony Ziemi Krakowskiej, i to te najpiękniejsze. Prócz tego przewidziano wykłady specjalistów z różnych dziedzin. Problemy integracji w rolnictwie omówi dr Józef Kania z krakowskiej AR, a niejako uzupełnieniem tego tematu będzie wykład, który przedstawi inż. Tomasz Guzdek – o zasadach tworzenia grup producenckich. Nie tylko rolników powinno zainteresować szkolenie na temat wykorzystania warzyw w żywieniu, połączone z możliwością na-

tychmiastowego wprowadzenia uzyskanych informacji do praktyki, bowiem część eksponatów będzie można kupić na miejscu. Natomiast rolnicy będą mogli obejrzeć produkty oferowane przez firmy działające w obszarze agrobiznesu, skorzystać z porad specjalistów, a także zawrzeć, korzystne, miejmy nadzieję, kontrakty. Wszyscy natomiast będą mieli okazję podziwiać tradycyjne już na tej imprezie pokazy skoków spadochronowych i lot balonem oraz wygrać coś na loterii. (MAT)

Podwyżki od września

KRUS płaci więcej

Z dniem 1 września br. nastąpiła waloryzacja emerytur i rent rolniczych. W związku z tym od 1 września podstawowa emerytura i renta inwalidzka wynosi (brutto) 374 zł 63 gr, zasiłek rodzinny – 29 zł 10 gr, dodatek pielęgnacyjny, kombatancki, dla sieroty zupełnej, dla żołnierzy zastępczej służby wojskowej, za pracę przymusową oraz ryczałt energetyczny – 96 zł 06 gr, dodatek dla inwalidy wojennego – 144 zł 09 zł.

Wzrasta również wysokość zasiłku pogrzebowego – do wysokości 2.086,48 zł oraz zasiłku z tytułu urodzenia dziecka, który wynosi obecnie 1.123,89 zł.

Emeryt czy rencista, otrzymujący dodatkowo dochody, nie traci nic ze swego świadczenia, jeśli osiągną w ten sposób kwota nie prze-

kracza 626 zł, czyli 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia. Jeśli jednak zarobiona suma przekroczy owe 60 proc., nie osiągając jednak 120 proc. przeciętnego wynagrodzenia, a więc sumy 1.251,90 zł, renta lub emerytura zostanie zmniejszona o 240,36 zł.

Jeśli zarobki świadczeniobiorcy przekroczą także 120 proc. wynagrodzenia, część uzupełniająca renty lub emerytury zostanie zawieszona. Waloryzacja świadczeń przeprowadzona będzie we wrześniu, a dla tych, którzy otrzymują je kwartalnie – w październiku.

Wszyscy emeryci i renciści otrzymają zawiadomienia o nowej wysokości świadczeń. Podwyżki obejmą ok. 2.030 świadczeń wypłacanych przez KRUS.

(Opr. MAT)

Pani Sąsiadka się martwi

Lepiej siedzieć w domu

– No to się zaczęło! Dziopina już w szkole... Ona się nawet cieszy, przez ostatnie dni to się już doczekać końca wakacji nie mogła. Nie dziwota, przykrzy się jej w domu, bez koleżanek. Uczy się bardzo dobrze, lubią ją w szkole, to pewnie, że się z chatupy wyrwała – mówiła pani Sąsiadka.

– Do końca podstawówki została jej jeszcze dwa lata? – chciałam się upewnić.

– Nie jeszcze, ale tylko. Bo to już się trzeba zastanawiać, co dalej robić. Otworzyli niedawno w pobliżu technikum komputerowe, ale ja wiem, czy ona sobie da tam radę? Raczej ją inne rzeczy interesują, jak to dziewczynę w tym wieku. A znowu do byle jakiej zawodówki dziecko posyłać, to ino szkoda czasu i pieniędzy.

– Ale przecież wszyscy synowie są po zawodówkach...

– I wie pani co z tego mają? G... Nic ich tam nie nauczyli! Jak by miała iść dziopina do zawodówki, to niech lepiej w domu siedzi. To, co mówią, o równych prawach dzieci do nauki na wsi i w mieście, długo jeszcze prawdą nie będzie. W podstawówkach może ta różni-

ca jest mniejsza, ale potem daje się we znaki. W zawodówkach na prowincji mają stary sprzęt, często nauczycieli do niczego. I tłuką tym dzieciakom do głowy jakieś zupełnie niepotrzebne rzeczy...

– Może to nie całkiem tak? – wyraziłam wątpliwość. – Skąd w końcu może pani wiedzieć, że to są niepotrzebne rzeczy?

– Ja przecież nie mówię o polskim czy matematyce, ale o nauce zawodu. A to wygląda tak, jakby kogoś, kto ma być kucharką, uczyli gotować strawę w kotle na ognisku.

– Taka umiejętność też się może przydać...

– A i owszem, ale kucharka musi też umieć ugotować wszystko i na każdej kuchence. Imcej z niej żadnego pożytku nie ma – podsumowała pani Sąsiadka.

(BAR)

Na zagrodzie
Redaguje
Barbara Matoga
tel. 22-16-48

Dnia 6 września 1997 r. odszedł na wieczną wartę

ś t p

phm. ANTONI KWARCIAK HO.

W 1931 roku, jako pierwszy przyboczny, uczestniczył

w utworzeniu 19. Krakowskiej Drużyny Harcerzy.

Do końca swego życia utrzymywał kontakt z młodzieżą harcerską naszej drużyny, służąc swym doświadczeniem i wiedzą.

15 września br. o godzinie 10.00 pożegnamy Druha Antka, uczestnicząc we mszy świętej i kondukcje do miejsca spoczynku.

Instruktorzy, Wędrownicy
i Harcerze „dziewiętnastki” ZHR

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 września 1997 r.,
opatrzona św. Sakramentami, zmarła w wieku 84 lat

ś t p

STEFANIA ZALAS

Najukochańsza Mamusia, Babcia, Prababcia i Siostra.
Nabożeństwo żałobne odprowadzone zostanie
w poniedziałek, dnia 15 września o godzinie 7.00
w kościele parafialnym w Łagiewnikach przy ul. Mysłenickiej.
Odprowadzenie Zmarłej z kaplicy cmentarnej w Woli Duchackiej
na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi
w tym samym dniu o godzinie 11.00,
o czym życzliwych Jej Pamięci
zawiadamiają pograżeni w smutku

Synowie, Synowe, Wnuki, Siostra
i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.



ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 41 7.00 - 16.00, święta 8.00 - 14.00 tel. 411-47-76

cm. Grębałów 7.30 - 15.30, sobota 8.00 - 14.00 tel. 645-31-61

ul. Reduty, obok cmentarza Batowice, całą dobę

również w niedziele i święta, tel. 411-35-26

cm. Podgórze 7.30 - 15.30, tel. 656-55-11

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE w ramach zasiłków ZUS, KRUS i inne

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien
obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny,
kremacja, wieńce, nekrolog, formalności w USC.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ

także w soboty i święta

☎ 411-45-02,

☎ 411-45-04

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy,
że 5 września 1997 r. zmarł

inż. JAN SZCZUREK

adiunkt - długoletni kierownik Pracowni w Zakładzie

Materiałów Formierskich Instytutu Odlewnictwa w Krakowie.

Zmarły był sumiennym pracownikiem, cenionym fachowcem,

lubianym kolegą, prawym i szlachetnym człowiekiem.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja
organizacje społeczne
Koleżanki i Koledzy

8 września 1997 roku zmarła w Krakowie w wieku 73 lat

ś t p

mgr IRENA PISKOR-LESSMANN

Ostatnia z rodu zasłużonego w walce o Polskę Niepodległą.
Jej męstwo i nieugięta postawa, tak podczas okupacji hitlerowskiej,
jak i za reżimu komunistycznego - przyniosły Jej poniewierkę
i szykany ze strony władz.

Szlachetna i dzielna pozostanie w pamięci tych, co Ją znali.

Nabożeństwo za spójność duszy Zmarłej odbędzie się

w kaplicy cmentarza Rakowickiego w poniedziałek,

15 września 1997 roku o godz. 10.20,

po czym nastąpi wyprowadzenie do grobowca rodzinnego
na miejscowym cmentarzu.

Mąż

Pani Joannie Gawryl

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

Dyrekcja, Koleżanki i Koledzy
z Zespołu Ekonomiki Oświaty
Kraków-Zachód

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci
dr. med.

śp. Tadeusza Choczaja

stomatologa

odprawiona zostanie msza święta w dniu 17 września 1997 r.
o godz. 8.00 w kościele parafialnym św. Szczepana w Krakowie.

Żona

Nauka

ANGIELSKI, przyjeżdżam. 012/634-42-4
123681

ANGIELSKI, tanio. /012/412-85-84.
436833

MATEMATYKA. /012/266-70-72. 436707

MATEMATYKA, studentka. 012/648-61-
16. 436840

Sprzedaj

BOXERKA, 7-tygodniowa. /012/423-
40-39. 436856

GSM okazja! Aktywacje telefonów 99
PLN. 0602/22-63-37. 123524

OKAZJA, Rakowice, grób. /012/421-38-
41. 436713

PROSIĘTA, rasy mięsne. Tel. 090-682-
389. 437361

SALWATOR, grób. /012/421-38-41.
436712

SOLARIUM. Tel. /012/21-36-42. 123594

SZNAUCERY olbrzymy. /012/648-48-81.
437156

Motoryzacyjne

CIVIC 1994r. 012/633-79-21. 123685

FIAT 125p, 1986, 5 biegów, sprzedam.
Tel. 012/266-89-59. 437364

FIATA Uno 45, 1994, sprzedam. Nowy
Sącz, /018/43-42-83. 437127

FIAT Uno 1989, sprzedam. 0602-32-69-
71. 123591

FORD Windstar, ciężarowo-osobowy, bez-
wypadkowy, 1995 rok. (012)655-51-05.
436525

MERCEDES 124-250 D, grafit, klimatyzacja,
katalizator, alarm, 80.000 km, serwisowany.
Tel. 0601-41-67-16. 437397

NAGRODA za wskazanie miejsca postoju
zielonego Cinquecento 700, nr BLN
2624. (012)270-66-96. 437230

OPEL Vectra, 1992, sprzedam. Tel. 0601-
47-07-22. 437363

PASSAT 1.9 TDI, XII 1995, kombi, klima-
tyzacja, zamiana. /012/419-25-55. 123554

SPRZEDAM 126p, 1992r. 012/267-60-
54 po-20-ej. 123475

SPRZEDAM Fiat 126p, XL, 1994, niebieski.
/012/422-10-36. 437220

SPRZEDAM Samara, 1990, 1500, fińska.
/012/413-85-69. 123498

TLUMIKI. (012)653-17-27. 432404

VW Jetta, 1991, automatic, dodatki, zamiana.
/012/419-25-55. 123553

126 el, 1994, sprzedam. /012/388-23-
51. 436761

126EL, X 94r., sprzedam. 012/411-78-
12. 123566

126P, 1993, 38.700 km, sprzedam.
/012/422-52-39. 123596

Lokale

AZORY "biurowiec" sprzedamy. (012)413-
11-22, 632-60-21. 437503

BIURO Pośrednictwa Nieruchomości
"Orenda" szybko i sympatycznie zrealizuje
Twoje oczekiwania. Kościuszki 48,
/012/422-17-08. 437374

DO wynajęcia lokal 35 m². 012/423-73-
04. 123588

EKSKLUZYWNE 37 m², Staffa, sprzedam.
/012/636-50-62, /012/282-00-06.
437036

JEDNOPOKOJOWE, Czerwony Prądnik,
Centrum D, pilnie sprzedamy. (012)413-
11-22, 632-60-21. 437495

LEKARZ poszukuje 2-pokojowego, telefon.
/012/647-81-71 po południu. 437251

LOKAL - Kalwaryjska, 25m², do wynajęcia.
(012)421-15-39. 437593

ŁADNY lokal biurowy, Straszewskiego
(centrum), wynajmujemy. (012)413-11-22,
632-60-21. 437499

OKAZJA, jednopokojowe, Nowy Prokocim,
sprzedamy, /012/421-38-41. 436708

POSZUKUJĘ mieszkania, 2-, 3-pokojowe-
go, (tanio). 022/788-03-22. 123534

POSZUKUJĘ mieszkania. /012/423-60-
17. 437161

SPRZEDAM 61 m², VII, Mistrzejowice,
1.150.00, bez pośredników, /012/648-
56-89. 123646

SPRZEDAM udział w spółdzielni mieszkaniowej,
2-pokojowe. 0602/617-599. 123526

TRZECH studentów poszukuje taniego
mieszkania lub pokoju, bez pośrednictwa.
(012)645-80-67. 437355

TRZYDZIESTOPIĘCIOMETROWE, Olsza,
Tysiąclecia, centrum, sprzedam.
(012)423-06-02. 435512

TRZYPOKOJOWE pilnie sprzedamy.
(012)413-11-22, 632-60-21. 437497

Nieruchomości

KUPIĘ działkę produkcyjno-usługową do
30 arów, tel. /012/633-69-16 do 15.00,
od 15.00 /012/266-17-07. 123626

SPRZEDAM nieruchomość przy al.
29 Listopada, tel. /012/411-48-44. 123616

SPRZEDAM tanio działkę uzbudowaną 25
arów w Lubocy, /012/646-12-97. 437229

UDZIAŁ w kamienicy z wolnym lokalem
handlowym, frontowym, 17 m², z możliwością
powiększenia, przy ruchliwej ulicy,
cena 160 tys. Poważne oferty 437621,
Kraków, Starowiślna 2. 437621

Zguby

NA osiedlu Azory zgubiono telefon komórkowy
"Ericsson" GF 788, dla uczciwego
znalazcy wysoka nagroda. (012)636-
92-57, 637-80-62. 437357

Usługi

KOMINY, kominki, tanio, /012/658-74-
56. 437227

MALOWANIE, tapetowanie, gładź, suche
tynki, panele. (012)648-86-29. 437610

NAGROBKİ granitowe, atrakcyjne ceny.
090/68-80-56. 436345

OCIEPLANIE budynków, flizowanie.
012/411-33-56. 437512

OKIENNICE drewniane: produkcja, montaż.
Tel/ fax: 014/61-259-81. 437301

Usługi budowlane

BUDOWY, remonty. 012/422-89-73 wie-
czorem. 123531

FLIZOWANIE. /012/647-93-93. 437152

Biznes

PRZYJMĘ współnika (wkład finansowy).
012/655-77-81, 8.00-9.00 lub po 19.00. 437045

Różne

POSZUKUJĘ świadków kolizji w dniu
6.09.97, godz. 9.00, skrzyżowanie ul. Ka-
zimierza Wielkiego - Kijowska. /012/
636-96-92. 123583

ŚLUBY. Skrzypek. 090-21-44-00. 436752

WRÓŻKA. /012/637-43-16. 437012

ZABIORĘ do Rzymu 1, 2 osoby, 19.09.
012/636-94-82 /13-14/. 123597

Ogłoszenia ekspresowe

Praca

DO sprzedaży precli. /012/632-28-31. 123629

FIRMA zatrudni pracowników do remon-
tów i wykańczania wnętrz. 0601-42-40-
98, 012/274-82-44 (wieczorem). 437474

FLIZIARZA lub pomocnika zatrudnię.
(012)276-29-14 po 19.00. 437334

FLIZIARZY, tynkarzy. 012/411-33-56. 437509

INTROLIGATORÓW przemysłowych zatrudni firma
"Intro- Dajwór". Zgłoszenia osobiste po godz. 11.00, Kraków, ul. Daj-
wór 14-16. 437300

KRÓLEWSKA 1. 012/632-88-99. 123504

LEKKA praca dla rencistów. /012/656-
10-12. 123643

MURARZY, cieśli, robotników. 012/422-
89-73 wieczorem. 123532

OPIEKUNKĘ do 7-miesięcznego dziecka.
Tel. 090-38-32-81, niedziela (012)658-
44-20. 437369

POSZUKUJĘ milej niepalącej opiekunki
do rocznego dziecka, Kraków. 0601-48-
67-67. 123696

PRZEDSIĘBIORSTWO zatrudni tynkarzy
i pomocników. 0602-319-483, 012/635-
97-93. 437323

PRZYJMĘ blacharza samochodowego,
Łowińskiego 9. 437616

PRZYJMĘ pracownice do pracowni cu-
kierniczej, z praktyką. /012/266-62-43. 437232

SEKRETARKE. Obsługa komputera, wiek
do 35 lat, wykształcenie wyższe, angielski-
mile widziane. 012/656-01-62. 437366

SZWACZKI, wykańczalnia, praca stała,
F.P.H. "Taner", /012/653-20-81 (7.00-
15.00). 123651

ZAKŁAD lakierniczy zatrudni lakiernika
samochodowego, na procent. 012/419-
24-14, 012/636-09-75, 0602-22-17-28. 437432

ZATRUDNIĘ na stałe pracowników przy
grillu. Zgłoszenia codziennie od 13.00-
15.00., ul. Szpitalna 1, Klub pod Papuga-
mi. 437181

ZATRUDNIĘ piekarzy: piecowego, ciasto-
wego. /012/657-10-23. 437473

ZATRUDNIĘ rencistów jako konserwato-
rów budynku, sprzątaczy oraz do prac
ogólnych. Tel. /012/656-20-65, /012/656-14-04. 437552

Szukam pracy

POSPRZĄTAM mieszkanie, biuro. 012/658-87-56. 123676

Reklamy Ogłoszenia

Praca

A. Agencja zatrudni panie. /012/21-29-18. 427600

AGENCJA towarzysza zatrudni panie, zakwaterowanie. /012/656-07-21. 431406

AGENCJA zatrudni panie, zakwaterowanie komfort, superwarunki finansowe. /012/656-24-63. 432481

AGENCJA zatrudni panie, 0601-440-983. 434204

AMERYKAŃSKA firma przyjmie osoby uzdolnione artystycznie do malowania ozdób choinkowych. Zgłoszenia osobiste ul. Czapskich 4, III p. wt.-czw. w godz. 15.00-17.00. 435913

APTEKA zatrudni mgr farmacji. /012/23-14-80. 430031

BIURO podróży poszukuje stałych pracowników. Oferty 123349 Kraków, Wiślna 2. 123349

CHAŁUPNICTWO. /012/617-29-49. 430476

DAEWOO - mechaników ze stażem i portierów rencistów przyjmę. Kraków, ul. Przewóz 34A. Tel. (012)6532004. 433092

ELEKTROMONTERÓW przyjmę. /012/633-85-08, /012/633-84-09. 435460

FIRMA przyjmie krawcowe. /012/412-34-57. 436451

FIRMA zatrudni osobę do pracy w sekretariacie centrali w Krakowie. Dobrze widziana znajomość języka angielskiego oraz podstawy obsługi komputera. Tel. /012/637-96-39, /012/637-96-41. 436124

KIEROWNIKÓW budowy (drogi i sieci kanalizacyjne) z uprawnieniami, mistrzów w tych zawodach, operatorów ładowarek Ł-200, robotników drogowych i monterów sieci wod.-kan. zatrudni firma. Mogą być emeryci lub renciści. /012/423-54-30, 7.00-15.00. 435881

LAKIERNIKÓW z praktyką zatrudnię, wysokie wynagrodzenie. Autoland 2000, Wieliczka Krzyszkowice ul. Ochota 14. Zgłoszenia osobiste 8.00-15.00. 434940

MODA - Agencja Modelek - Acacia mieszcząca się w Londynie - poszukuje dziewcząt w wieku 20-30 lat do zdjęć mody. We wrześniu przyjeżdżamy do Krakowa, gdzie będą robione zdjęcia. Prosimy o przesłania fotografii. Oferty: Peter Fenryes Sommerrain 2 88-214 Rarenzburg Germany. 436334

POMOC księgowej- program FPP. /012/644-28-06. 434748

PORTIERÓW stróży -rencistów zatrudnię. Wieliczka, Krzyszkowice ul. Ochota 14. Zgłoszenia osobiste 8.00-15.00. 434944

POSZUKUJEMY akwizytora do sprzedaży bielizny damskiej, posiadającego własny samochód. Wysokie wynagrodzenie prowizyjne. P.P.H. "Dama Kier" 32-400 Myślenice, ul. Kazimierza Wielkiego 230 A, tel. /012/74-10-84, tel./fax /012/72-26-39. 122055

POSZUKUJĘ nauczyciela angielskiego dla 7-letniego chłopca. Oferty 434612 Kraków, Starowiślna 2. 434612

PRZYJMĘ panie do pracy w agencji. /012/656-15-21. 433776

RENCISTÓW do sprzedaży obwarzanków, ul. Lubomirskiego 37/8, po 14.00. 436431

SEKRETARKE zatrudnię. Oferty 429925 Kraków, Starowiślna 2. 429925

"SINDY" przyjmie panie, /012/421-92-93. 434664

ZAKŁAD budowlany przyjmie brygadę murarzy tynkarzy, /012/266-70-63, po 18.00. 435883

ZATRUDNIMY tokarzy, szlifiery, frezerów, pomocników. /012/85-13-57. 433511

ZATRUDNIMY wykwalifikowanych mężczyzn i kobiety do produkcji obuwia, 0602-313-840. 436234

Szukam pracy

MERCEDES bus, na linię- szukam pracy. /12/411-99-36. 435755

OPIEKUNKI do dzieci - po przeszkoleniu, CKZ - Szlak 33 tel. (012)634-01-04. 430184

UCZCIWA, dyspozycyjna, zaopiekuje się starszą osobą. /012/419-22-28. 435989

Nauka

A Ala wybrała naśl. angielski - niemiecki wszystkie stopnie matura - przygotowanie, Kolegium Krakowskie, Garbarska 1/27. Tel. /012/422-14-49. 123418

AID MISSION: ekskluzywne kursy językowe. /012/632-58-81. 122969

AMERICAN Spoken English, indywidualne lekcje, małe grupy, niedrogo. (012)33-07-96. 122212

ANGIELSKI. /012/42-25-194. 123388

ANGIELSKI, /012/266-01-51. 434259

ANGIELSKI, niemiecki, kursy. /012/413-85-34. 434968

BIOLOGIA. /012/422-39-43. 122653

BRITISH Centre. Szkoła Języka Angielskiego. Kraków, Studencka 13, godz. 16.00-19.00, tel. /012/422-25-73. 433693

CHEMIA, doktorant UJ. /012/655-94-41. 122668

CHEMIA, fizyka. /012/636-89-24. 123366

DWULETNI szkoły: Aktorska oraz Artystycznego Projektowania Ubioru. Bałuckiego 9 Kraków. /012/66-21-11. 429918

FIZYKA, matematyka. /012/649-43-42. 433649

FRANCUSKI: dzieci, młodzież, dorośli. Towarzystwo Przyjaźni Polsko- Francuskiej, Kraków, Tomaszka 1. /012/421-28-23 /12-17/. 122919

GITARA. /012/647-23-81. 123157

HISTORIA, korepetycje. Tel. kom. 0601-46-03-47. 435930

KURS tańca. /012/634-44-25. 403652

KURSY przygotowawcze na studia medyczne (wykładowy z uczelni). (012)421-91-49. 435374

LEKCJE rysunku dla kandydatów na wydział architektury. /012/421-50-71. 123188

MATEMATYKA. /012/57-70-20. 423790

MATEMATYKA, fizyka, chemia. /012/644-26-54. 429227

MATEMATYKA, fizyka, chemia. Huta. /012/658-88-64. 435534

MATEMATYKA, Krawczyk. /012/421-38-09. 431351

MATEMATYKA, matury, egzaminy wstępne: solidnie i niedrogo. /012/647-46-98. 123413

MATEMATYKA, niedrogo. 421-58-53. 430202

"MERLIN" - angielski, wszystkie poziomy. Konkurencyjne ceny. /012/655-38-61. 430507

NAUCZYZCIEL LO, matematyka, fizyka. /012/412-02-31. 123038

NAUKA jazdy, kursy, /012/413-85-34. 434965

NIEMIECKI. /012/413-05-00. 433586

NIEMIECKI. 0602-626-896. 122963

POLICEALNE Studium Reklamy, Powstania Warszawskiego 6. /012/413-63-48. 122655

POLSKI, /012/634-47-15. 435184

STOWARZYSZENIE Oświatowe "Zamek Królewski w Krakowie" organizuje kurs przewodników po Krakowie. Informacja od 9-15, tel. /012/422-09-04, /012/656-54-65 wieczorem. 123192

SZKOŁA artystyczna, przedszkole muzyczne zaprasza dzieci od 4-12 lat. Zajęcia przed południem i po południu, /012/421-69-26. 434166

SZKOŁA pływania. /012/649-83-12. 429959

SZKOŁA rysunku, malarstwa, Kraków, Pijarska 21, II piętro, zapisy codziennie 17.00-20.00. /012/423-09-12, 423-20-64, 0602-639-065. 122915

TENIS. /012/413-61-29. 123094

Matrymonialne

TANECZNY Elitarny Klub Kubackiego zaprasza samotnych. /012/33-07-15. 420347

ZAMOŻNY, przystojny, 31 lat, pozna młodą dziewczynę. Tel. 0602-341-343, po 17.00. 433628

Kupno

A. Skup, komis RTV, tel. (012)411-55-75. 432187

AGREGATY chłodnicze. /012/644-28-06. 434749

ANTYCZNE obrazy kupi Salon "Connaissance" Kraków, Rynek Główny 11, /012/421-02-34. 122804

ANTYKI i dzieła sztuki- na aukcję w Warszawie przyjmuje Dom Aukcyjny "Rempex" przedstawicielstwo w Krakowie, ul. Jagiellońska 6a w godz. 12.00-17.00 tel. (012)421-88-62. 121437

ANTYKI, korale, srebro, kupię- pożyczki pod zastaw. "Keram", Starowiślna 12. /012/422-67-48 wewn.14. 435629

ANTYKI, obrazy, meble, srebra. (012)658-74-56. 435712

ANTYKI, także zniszczone. Tel. /012/423-11-49. 431287

"ANTYK" ul. Smoleńsk 22, tel. /012/422-26-32 kupi pilnie obrazy, meble stylowe, srebra. Wycena, transport bezpłatnie. 122995

PAWILON, kiosk, 20 m², bez lokalizacji zdecydowanie kupię. /012/421-77-98. 123063

PODRĘCZNIKI. /012/12-18-72. 426547

SAMOCHÓD, tanio. /012/278-69-50. 436217

SKUP używanych futer nutrii, karakulów, galanterii futrzanej. /012/266-00-88 w. 472, 0602-219-539. 122627

STARE meble stylowe, również zniszczone, kupię. Tel. /012/656-13-66. 122094

UBIJACZKĘ cukierniczą kupię, minimum 80L, używaną. Tel. (012)266-24-28. 435520

ZŁOM, makulatura Sinoma. /012/425-96-96. 122467

Sklepy

CENTRUM Wyposażenia Salonów Fryzjerskich i Kosmetycznych FH "MAX-FRYZ", ul. Rzącka 47, Kraków, tel. (012)658-13-00 lub 0602-256-018. Raty! Transport gratis! 428902

Sprzedaż

A. Komis meblowy. Starowiślna 71. /012/421-31-43. 432053

ANGIELSKI cocker spaniel. Kraków, ul. Judy-ma 48, po 17.00. 435410

ANTYCZNA jadalnia lata 20., komplet po renowacji. Tel. /017/5854-151. 122800

APTECZNE meble. /012/412-01-30. 122990

BARWNIENIE farb i lakierów, parkiet, mozaika, kleje, panele boazeryjne. Sprzedaż ratalna. "Krupol" Zwierzyniecka 26. /012/421-89-68. 122103

BOKSERY pęgowane z rodowodem. (018)46-04-72. 434900

BOUVIER - szczenięta, tel. (015) 844-31-99. 433897

CENTERTEL- promocja. Tel. /012/425-62-61, 090-32-30-40. 433368

CHOW- chow. (012)413-80-31, 412-75-00. 435679

GARAŻ z kanałem Prądnicka. (012) 6330198. 436162

GROBOWIEC, Rakowice, Batowice. /012/388-50-85. 434319

GROBY, grobowce. /012/421-38-41. 431059

GRZEJNIKI aluminiowe, kętowskie, nowe. /012/278-60-99. 123381

GSM, aktywacje Era, telefony nowe i komisy-we, akcesoria, montaż zestawów głośno mówiących. Tangram, Zamkowa 5 (012)267-04-31, 367-16-50. 433908

KIOSK 3,5 m². /012/643-36-51, /20.00-9.00 rano /. 434726

KIOSK handlowy metalowy na "Tomexie". /012/649-38-45. 435384

KIOSK i stół handlowy. /012/659-04-34. 435927

KIOSK z konstrukcji stalowej, ocieplany, nadający się na małą gastronomię lub sklep. Cena i dane do negocjacji w barze "Julia" na Plantach, Nowy Sącz. 434110

KOMBAJNY zbożowe. Tel. (015)831-13-03. 434802

ŁODÓWKA Mińsk 12, stan b. dobry. Tel. (012)63-61-375. 435672

MASZYNY kuśnierskie. (013) 446-41-13. 433197

MASZYNY stolarskie: pilarkę, strugarkę. Muszyna (018)71-44-35 po 20.00. 435450

MEBŁOŚCIANKA czarna, wieszak. /012/267-20-38. 123265

NAJTANIEJ, codziennie świeże mięso z rozbioru- wędliny. Makuszyńskiego 8, Lіндеgo 1. /012/644-28-06. 434750

NOTEBOOKI, akcesoria, serwis, Kraków, ul. Józefa 26, tel. /012/656-27-99, fax 656-37-16. 416096

ODSTAPIĘ sklep z materiałami biurowymi i punktem kserograficznym na terenie uczelni. Oferty 123034 Kraków, Wiślna 2. 123034

OWCZARKI niemieckie. /012/649-09-81. 433629

OWCZARKI tanio. /012/421-52-90 wewn. 627, /012/421-19-91 wewn. 627. 435711

PARKIET, sprzedaż, usługi. /012/285-84-73. 431079

PARKIETY, sprzedaż, usługi. Gwarancja, VAT. /012/656-56-00, 0601-47-17-75 (10.00-18.00). 431955

PIANINO. /012/422-92-54, /012/632-38-03. 433220

PIANINO. /012/655-46-00 wewn. 407. 434291

PIANINO, Tel. Gdów 325. 436189

POLIETYLEN HDPE LDPE Hiplek 144 i 130 HHM 55.02. Tel. /0-89/742-81-41, tel./fax /0-89/741-39-31. 431245

SPANIELE, /012/654-98-16. 434628

SPRZEDAM owczarki niemieckie-suczki. (014)745-678, 745-609. 435611

SPRZEDAM Polonez Caro 1.5, 93 r. stan b. dobry, zamrażarka 600 l, telewizor kolor "Hanseatic", video "Sanyo" tel. (018)37-38-53. 435537

SPRZĘT dyskotekowy, efekty świetlne. /012/643-15-43. 434252

SZCZENIĘTA rodowodowe gończe polskie, czarne, podpalane, tel. (014)70-28-97. 436347

SZTUCER wysokiej klasy. /012/644-36-11. 433713

TOYOTA Corolla 18D - sprzedam, 1991 rok, cena do uzgodnienia tel. (012)3894183. 434876

TRACZEK, wielopila - tanio. (01871)37-80, 15-33. 436051

WŁOSKIE kotły "Ocean": gazowe, superoszczędne, niezawodne, jedno i dwufunkcyjne. Pytajcie o nie we wszystkich dobrych sklepach. Hurt i detal: "Apik", ul. Dekerta 5, Kraków, tel. (012)423-55-22. 435470

Motoryzacyjne

A. A. Pokrowce, plandeki, tapicerstwo Nałkowskiego 19. (012)423-71-16. 431253

A. Sprawdzanie legalności pochodzenia samochodów. 0601-40-60-56. 433081

ABY amerykańskie reflektory samochodowe na normę europejską przerobić, atest PZ-MOT, naprawa alarmów. /012/423-34-33. 122252

ALARMY, blokady, akcesoria GSM. Raty! Konopnickiej 82. /012/423-67-68, 0601-35-21-47. 121918

ALARMY, blokady, promocja. Prądnicka 64, /012/34-09-01. 419888

ANTYRADARY, autoalarmy. /012/278-28-82. 427953

AUDI 5000S, cena 16.000-, sprzedam. /012/656-07-21 435669

AUTA rozbite, zniszczone, kupię. Gotówka. 0-90-290-722. 435220

AUTA rozbite, zniszczone, kupię. /012/648-80-94. 435221

"AUTOGLAS" szyby samochodowe, Dobrego Pasterza 122, całodobowo. /012/412-41-66. 430147

BEZGOTÓWKOWE naprawy powypadkowe, płyta AUTOROBOT. /012/57-76-76. 417423

BLACHARSTWO lakiernictwo, usługi. /012/388-42-53. 435487

BMW 320i, komputer, 6.000-, sprzedam. /012/656-07-21 435671

CARO 1.4 MPi Rover, 103 km, 1996r., 50.000 km, lakier metalik, alu-felgi, komplet zimowych opon na felgach, radio Pioneer; sprzedam. Możliwe raty. 090/36-13-72. 123391

FAVORIT kupię. /012/274-

Nieruchomości

A. A. A. A. Agencja Dąbkiewicz "Olśza" Warszawska 20 (obok Politechniki). (012)632-60-19, 632-60-21. 425043

A. Agencja. /012/634-43-09. 434850

ADMINISTROWANIE nieruchomości. 012/423-13-12. 121980

KUPIĘ działkę na obrzeżach Krakowa, min. 15 a. Tel. /012/37-04-24 po 13.00. 121568

POSZUKUJEMY działek. 012/656-49-20. 431812

POŚRĘDNICTWO Nieruchomości "Wika-dom" Łobzowska 29. /012/632-25-14 9.00-18.00, poszukuje do wynajęcia, kupna, sprzedaży, mieszkania, domy, lokale, parcele. Oferty własne. 434685

SPRZEDAM 1/2 domu w Skawinie. /012/423-65-28. 434970

SPRZEDAM działkę budowlaną 39 arów, Rajska, lub zamienię na mieszkanie. /012/422-25-11. 436244

SPRZEDAM działkę budowlaną, Głogoczków. /012/267-05-12, wieczorem. 435717

SPRZEDAM gospodarstwo rolne ok. 2 ha, zabudowania, /012/2711-167. 436175

NIERUCHOMOŚCI
I. WRÓBLEWSKA
Data założenia firmy 1.04.1990
SIĘĆ AGENCJI FIRMA PROJEKT
e-mail: fp@bc.krakow.pl
www: http://www.dots.krakow.pl/fp
Biurowo nr 4, ul. Starowińska 1,
tel./fax 423 08 25, tel. 422 33 62
Bogata oferta sprzedaży - wynajmu.
Mieszkania, domy, lokale, działki.

SPRZEDAM lub wydzierżawię dom halę 1200 m². (014)746-166, 340-692. 435615

SPRZEDAM tanio działkę budowlaną, 7 arów, Pychowice. 012/644-84-74, po 20.00. 122249

STARY Bieżanów! Murowany dworek międzywojenny, ogród, zabudowania, media. /012/632-75-25. 123521

WYNAJMĘ na terenie Nowego Sącza przy ul. Gorzkowskiej, lokal handlowy o pow. 82 m². Sprzedam działkę o pow. 10,5 a w atrakcyjnej dzielnicy Nowego Sącza, ul. Długoszowskiego. (090)36-68-01. 17840/97

Zguby

JOANNA Sosin, książeczkę zdrowia PK. 436013

LEGITYMACJĘ PK, Bik Monika. 123404

ZGUBIONO legitymację UJ, Ilona Jona. 123180

ZGUBIONO legitymację studencką Robert Błażejczyk. 435474

ZGUBIONO legitymację studencką PAT, książeczkę zdrowia. Jan Dohnalik. 435560

ZGUBIONO legitymację studencką, Andrzej Piędel. 435731

Usługi

A. Czyszczenia. (012) 12-72-58. 404490

BUDOWLANE usługi, remonty. /012/278-12-71. 433534

C. Cyklinowanie, układanie. (012)644-25-41. 434424

C. Cyklinowanie, układanie. (012)643-29-40. 434808

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 012/655-64-87. 429342

CYKLINOWANIE, układanie parkietów, sprzedaż parkietów. Gwarancja, VAT. /012/656-56-00, 0601-47-17-75 (10.00-18.00). 431961

CZYSZCZENIA dywanów, A. żaluzji, /012/412-72-58. 405005

CZYSZCZENIE dywanów i tapicerki samochodowej. 012/267-69-25. 436039

DACHY, malowanie, profesjonalnie. 012/636-25-66, 0602/38-75-47. 123008

ELEKTROINSTALACJE. 012/277-44-47. 432198

ELEKTROINSTALACJE. 0601-48-01-62. 432200

ELEKTROINSTALACJE. 012/634-32-32. 433248

ELEKTROINSTALACJE. (012)645-94-52. 433813

GAZ, awarie, bojler, piecyki. (012)653-24-49. 428924

GAZ, awarie, hydraulika, piecyki. (012)425-90-57. 429703

HYDRAULICZNE, piecyki, gaz, ogrzewanie, instalacje miedziane. /012/411-79-13. 122481

HYDRAULIKA, flizowanie, malowanie, remonty. 012/658-05-02. 435769

HYDRAULIK, miedź, mieszkania, domy kompleksowo. 0-602-25-99-61. 433609

KIEROWCA kat. "B". Cała Polska. /012/412-35-51, wieczorem. 435229

KOSZENIE trawy, żywopłoty. /012/632-52-33. 434231

MALOWANIE. /012/636-36-16. 432762

MALOWANIE. /012/636-27-69. 433392

MALOWANIE. (012)637-86-40. 431100

MALOWANIE. /012/645-93-95. 432749

MALOWANIE. /012/649-31-36. 123406

MALOWANIE, gładź, tapetowanie, VAT. /012/637-23-52. 431323

MALOWANIE, tapetowanie, gładź. /012/649-17-15. 433326

MALOWANIE, tapetowanie. (012)649-32-34. 435871

MALOWANIE, tapety natryskowe, tapetowanie, VAT. /012/643-56-32. 433414

MALOWANIE, tapety natryskowe. 012/636-18-49, 090-26-97-28. 435725

NAPRAWA pralek. /012/415-18-03. 433164

NAPRAWA pralek, lodówek. (012)412-89-56. 430909

NAPRAWA RTV, Sanyo, Sony. Dojazd gratis. Gwarancja. /012/285-92-75. 435249

OKNA dopasowanie, uszczelnianie "Euro Strip", tarnowskie, nowosądeckie. Tel. /014/784-615. 122469

PRZEPISUJĘ: prace dyplomowe, podania, odwołania. 012/422-36-57. 434246

PRZEPISYWANIE. /012/411-44-47. 431869

PRZEPROWADZKI. 012/643-46-83. 430170

PRZEPROWADZKI, transport fortepianów. /012/267-24-79. 432883

PRZEWZAJANIE silników elektrycznych. /012/419-22-28. 435988

RENOWACJA mebli antycznych. 0-90-38-34-55. 435099

SIDING. Panele. Dachy. Solidnie. Raty. /012/267-59-27. 418873

STOLARSTWO, Almar. (012)266-19-81, 0601-58-52-68. 431420

SZKLARSTWO całodobowe. (012) 425-71-20. 431630

SZYBY zespolone, Skawina. /012/76-50-66. 424604

ŚCINANIE drzew, trawy, zarośli. (012)285-30-32. 433194

TANI transport. 012/645-77-77 wieczorem. 435038

TAPICER. 012/411-07-76. 432554

TAPICER. (012)423-71-16. 431261

TOCZENIE, frezowanie. /012/633-60-20. 122516

TRANSPORT. /012/656-37-99. 426640

TRANSPORT 1-10t, 8-41 m³. /012/656-37-99, 0602-239-370. 426639

TRANSPORT 3,5 t kraj - zagranicą. (012) 644-80-12. 425059

TRANSPORT Starem, 012/58-28-33. 409171

TYNKI szlachetne. 0602-290-657. 418879

UKŁADANIE kostki brukowej. (012)267-59-27. 418882

UKŁADANIE kostki brukowej. /012/636-00-49. 435084

UNI-POL, kompleksowe remonty profesjonalne. /012/657-38-76, 0602-222-438. 123039

USZCZELNIANIE okien. (012)645-23-15. 436139

WIDEOFILMOWANIA. /012/423-42-88. 435182

ŻALUJĘ. (014)26-44-80. 435072

ŻALUJĘ - montaż, gwarancja. (012)267-24-26. 435042

ŻALUJĘ pionowe, poziome, roloketety, rolety tekstylne. 012/633-04-55. 121730

ŻALUJĘ poziome, pionowe, rolety tekstylne, antywłamaniowe. 012/634-20-60. 121729

Usługi budowlane

ADAPTACJE wnętrz. /012/278-12-71. 435561

AMERYKAŃSKIE panelowe drzwi garażowe sprzedajemy oraz montujemy. Bardzo niskie ceny. Informacje: /012/ 28-56-610. 436003

BRUKARSTWO, 0602-290-657. 418881

ELEWACJE malowanie, mycie. (012)36-25-66, 0602-38-75-47. 119970

MINIŁADOWARKA. (012)266-75-73. 433136

OCIEPLANIE budynków. Siding. Tynki. Panele. /012/267-59-27. 418866

OKNA. 0-601-48-26-02. 413571

SAUNY fińskie, kabiny. Producent. /012/747-730, wieczorem. 432648

SIDING. Panele. Boazeria. /012/290-657. 418877

SIDING, panele, kamień, hurtownia. /012/647-03-52, montaż, /012/647-06-09, 636-75-25. 122766

WYMIENIAMY stare okna na skandynawskie "Plastmo". Raty ok. 70 zł miesięcznie! Obmiar gratis. Tel. (012)632-36-60. 426956

Biznes

AUTOMYJNIA Otto Christ, sprzedam. /012/422-23-09, 0601-45-15-15. 433044

DOBRE prosperujący drink bar odstąpię. /012/6490-830 po 20.00. 435344

IMPORTER rajstop kanadyjskich zaprasza hurtownie i sklepy. 014/61-269-74, 014/61-269-30. 123149

KSIĘGOWOŚĆ. /012/636-89-05 429604

LIKWIDACJA salonu, sprzedam suknie ślubne. /012/422-26-31. 435643

Pożyczki

A. Atrakcyjne pożyczki pod RTV, złoto, samochody, nieruchomości, działki, najkorzystniejsze oprocentowanie, Rabaty, skup, komis. Grzegorzeczka 17, tel. (012)411-55-75. 432189

ANTYKI pod zastaw pożyczek, ul. Smoleńsk 22. Tel. /012/422-26-32. 122996

ATRAKCYJNE pożyczki wyłącznie pod zastaw antyków i biżuterii, "Desa" Floriańska 13. Tel. 012/421-89-87. 120944

DŁUGA 5, atrakcyjny lombard. Pożyczki pod zastaw wszystkiego, także nieruchomości. /012/422-15-54. 430820

DŁUGA 76 - lombard. /012/632-43-66. 430822

KORZYSTNY Lombard, Kalwaryjska 18, naprzeciw "Korony". /012/656-51-50, 0601-56-51-50. 433630

LOMBARD. Wolnica 14, /012/423-50-82. 432625

LOMBARD Zwierzyniecka 34 (obok Jubilat). 0602-28-13-31. 431596

Różne

GRUZ przyjmę, 0601-41-31-38. 435807

WRÓŻBY. /012/657-31-80. 434012

WRÓŻBY, /012/421-58-84. 430272

WYPOŻYCZALNIA kosiarek. /012/658-22-31. 436296

RURY, KSZTAŁKI PCV, PE SYSTEMU WAVIN

- ❖ kanalizacja zewnętrzna
- ❖ kanalizacja wewnętrzna
- ❖ wodociągi
- ❖ gazociągi
- ❖ rynny

TYNMAR NOWY ODDZIAŁ

ZAKOPANE

UL. SZYMONY 17B

TEL. (0165) 684-31

OTWARCIE 16 WRZEŚNIA

8 - 16 PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK

Reklamy Ogłoszenia



UNIwersytet Jagielloński
SZKOŁA LETNIA KULTURY
I JĘZYKA POLSKIEGO

zaprasza do udziału
w sześciotygodniowym kursie

**JEZYK POLSKI DLA OBCOKRAJOWCÓW
POLISH FOR FOREIGNERS**

48 HOURS/GODZIN JĘZYKA POLSKIEGO

Miejsce: centrum Krakowa - ul. Garbarska 7A.

Termin: 15 września - 23 października.

KURSY PROWADZĄ PRACOWNICY NAUKOWI UJ.

WYDAJEMY ŚWIADECTWA (TRANSCRIPTS OF STUDIES)

INFORMACJE I ZAPISY: godz. 9 - 14, ul. Garbarska 7a,
tel. 421-36-92; 422-30-08 wewn. 103; fax 422-77-01.

k-3555

Dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych w Wojniczu

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko

KIEROWNIKA GOSPODARSTWA POMOCNICZEGO.

Kandydat przystępujący do konkursu powinien spełniać następujące warunki:

- posiadać wykształcenie wyższe rolnicze lub pokrewne
 - posiadać co najmniej 3-letni staż pracy
- Do konkursu nie mogą przystąpić kandydaci, którzy zostali ukarani karą dyscyplinarną i nie została ona zatarta.

Oferty kandydatów powinny zawierać:

- pisemne zgłoszenie udziału w konkursie
- kwestionariusz osobowy
- życiorys z opisem pracy zawodowej
- odpis dyplomu i innych dokumentów stwierdzających posiadane kwalifikacje
- zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia
- pisemnie opracowaną koncepcję pracy gospodarstwa

Oferty z dokumentami należy składać w sekretariacie szkoły w zaklejonej kopercie z dopiskiem „konkurs”.

Termin składania ofert 23 września 1997r.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 26 września 1997 r. o godz. 10.00 (piątek) w siedzibie gospodarstwa.

Ta 600845

UWAGA!

WARSZTATY SAMOCHODOWE

*Nie traćcie państwo czasu, wykorzystajcie możliwości
poszerzenia Waszych usług oraz wyposażcie swój
warsztat w pełną gamę urządzeń diagnostycznych.*

Firma „Castrol” ma zaszczyt zaproponować Państwu podpisanie umowy warsztatowej o współpracy w dziedzinie zaopatrywania Państwa firmy w swoje produkty.

Oferujemy urządzenia do wymiany oleju i diagnostyki pojazdów, wysokiej jakości produkty oraz kompleksową reklamę.

Wzór umowy przedstawimy Państwu po kontakcie z naszą firmą:

Autoryzowany dealer firmy *Castrol*

F.H. MAGDALENA JASIONOWSKA

30-408 Kraków, ul. Borsucza 12

tel. (012) 2664-663, fax 2667-821

19252

DZIENNIK POLSKI

DOPASUJEMY REKLAMĘ
DO TWOJEGO PRODUKTU



TO MUSI PRZYNIEŚĆ

SUKCES

Zapraszamy do naszych biur ogłoszeń

19599

P

raca

Bardzo dobrze płatna praca dla ludzi na platformie wiertniczej.

20 dni roboczych - 10 dni wolnych
Samolot, spanie, posiłki - zapewnione.
Telefoniczne zgłoszenia w języku polskim.
poniedziałek - piątek 9 - 19,
sobota 9 - 17, tel. 0601 486613,
0601 471587, 0601 486603

K-3704

ZATRUDMINY
młoda rencistkę w charakterze
SEKRETARKI.

Oczekujemy umiejętności obsługi komputera i dobrej organizacji pracy.

Pisemne oferty prosimy kierować na adres:
Gremi Farm
31-222 Kraków, ul. Bularnia 5.

K-3644

POMOC DOMOWA potrzebna od zaraz do prowadzenia bezdzietnego domu niedaleko od Krakowa (dobry dojazd).

Wymagane:

- ☐ średni wiek ☐ uczciwość ☐ solidność ☐ doświadczenie
 - ☐ zdolność do samodzielnej pracy i dobra jej organizacja
 - ☐ referencje ☐ znajomość języka niemieckiego
- będzie dodatkowym atutem.

Obowiązki:

- ☐ sprzątanie ☐ gotowanie ☐ organizacja przyjęć.

*Ofertujemy zatrudnienie na pełny etat,
dobre warunki finansowe.*

Oferty K-3673 Kraków, ul. Starowiślna 2.

K-3673

Oferta dla firm OGŁOSZENIA NA TELEFON!

Chcesz zamieścić
reklamę
w „Dzienniku Polskim”

— **zadzwoń:**

tel./fax 22-03-32

tel. 11-20-88,

22-75-88 w.

153, 135, 143

w godz. 10-15.

Przedstawiciel Działu
Sprzedaży Reklam
poinformuje, doradzi,
przyjedzie do firmy.
Oferta dotyczy tylko
ogłoszeń ramkowych

Pamiętaj!

Ogłoszenie

w „Dzienniku Polskim”,

to ogłoszenie

skuteczne!



R

óżne

PRZEDSIĘBIORSTWO



Oferuje skóry:

● OBUWNICZE

- bydlące na wierzchy i podpodeszwowe
- świńskie podszezwowe
- dwoiny świńskie podszezwowe

● KALETNICZE

- cielące i bydlące („jumbo”)

**z najlepszych garbarni
polskich i włoskich**

Zapraszamy do nowej siedziby firmy:

KRAKÓW, UL. PROCHOWA 13

(przecznica z ul. Rzeźniczej)

w godz. 8⁰⁰ - 16⁰⁰ (pon. - pt.)

tel. 425-45-89, 090/330-789, 0601/43-36-18.

232994

INSTYTUT ZARZĄDZANIA

ZNAJDUJĄCY SIĘ NA

WYDZIALE ZARZĄDZANIA I KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ
UNIwersytetu Jagiellońskiego
OGŁASZA ZAPISY NA

STUDIA PODYPLOMOWE:

- ZARZĄDZANIE ZASOBAMI LUDZKIMI
- ZARZĄDZANIE FIRMĄ
- „PODYPLOMOWE STUDIA BIZNESU”

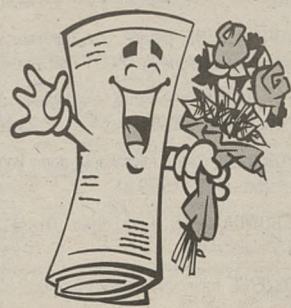
jak również na
**KURS z ZAKRESU ZARZĄDZANIA
INWESTYCJAMI i ZASOBAMI
NIERUCHOMOŚCI**

**SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE W SEKRETARIACIE INSTYTUTU
UL. SŁAWKOWSKA 32, TEL. (0-12) 421-31-39**

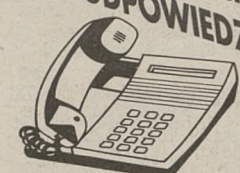
LINIA SERC®

TELEFONICZNE OFERTY MATRYMONIALNE!

Bezplatne nadawanie
ogłoszeń!



JAK ODPOWIEDZIEĆ,
I JAK ODSŁUCHAĆ
ODPOWIEDZI?



(0-22) 629-95-70

Codziennie, 8⁰⁰ - 21⁰⁰

0-700-71-631

24 godziny na dobę!

Zadzwoń i podyktuj operatorce tekst ogłoszenia do prasy. Otrzymasz numer swego ogłoszenia, będący zarazem numerem Twojej skrytki głosowej, na którą nagrasz poszerzoną informację o sobie i swoich oczekiwaniach względem partnera. Dostaniesz też tajny kod dostępu umożliwiający odsłuchanie wiadomości dla Ciebie nagranych.
UWAGA: Z przyczyn bezpieczeństwa nie akceptujemy ogłoszeń z podanym nazwiskiem, adresem bądź telefonem, oraz treści mogących ranić uczucia osób trzecich.

Zadzwoń pod powyższy numer (3,70 PLN/min z VAT) i podaj numer skrytki głosowej interesującego Cię ogłoszenia. Komputer odtworzy żądane nagranie, na które możesz odpowiedzieć podając swoje nazwisko, adres lub numer telefonu. Ogłoszeniodawca, po wprowadzeniu tylko sobie znanego kodu dostępu wysłuchuje Twoją wiadomość i gdy wiadomość Twoja przypadnie mu do gustu może natychmiast nawiązać z Tobą kontakt.

Pani pozna Pana

♥ **Niematerialistka**, lat 45, wysoka, szczupła brunetka, wykształcenie wyższe artystyczne, szczera i optymistka, pozna Pana bez nałogów, zdecydowanego założyć rodzinę. Barbara. Skrytka głosowa:6396

♥ **Krakowianka lat 51**, 165 cm, szczupła, ceniąca uczciwość i odpowiedzialność, pozna kulturalnego Pana z Krakowa, powyżej 176 cm, mile widziane mieszkanie i samochód. Skrytka głosowa:6414

♥ **Krakowianka**, lat 29, 175 cm wzrostu, pozna wysokiego Pana, w wieku 30-35 lat, najchętniej z Krakowa, kulturalnego z poczuciem humoru, który zaakceptuje ją taką jaką jest. Skrytka głosowa:6429

♥ **Rozwiedziona**, 48 lat, ciepła, puszysta, kulturalna, atrakcyjna żarówka, dom, samochód, mieszkająca w Polsce i za granicą, pozna wykształconego, niezal. materialnie Pana, 45-55 lat. Skrytka głosowa:6452

♥ **Wdowa**, lat 61, kulturalna, pełna ciepła i kobiecości, niezal. finansowo, pozna samotnego Pana, o podobnych walorach, w stosownym wieku, z wykształceniem. Cel matrymonialny. Skrytka głosowa:6460

♥ **Przystojna**, wysoka 40-latką, lubiąca sport i podróże, pozna interesującego Pana z Krakowa, stanu wolnego, o stabilnej sytuacji materialnej. Skrytka głosowa:6413

♥ **49-latek**, wykształcenie wyższe, pracujący, niepalący, niebrzydki, szuka Pana rzetelnego, gotowego zaoferować przyjaźń i serdeczność, niematerialistkę, w odpowiednim wieku. Skrytka głosowa:6479

♥ **Miła 26-latką**, rozwiedziona, pozna Pana, do 35 lat, najchętniej z okolic województwa tarnowskiego lub krakowskiego. Skrytka głosowa:6493

♥ **Samotna po 50**, poszukuje Pana, na wspólne wycieczki, spacerów, pójście do teatru, chętnie z własnym mieszkaniem, ale niekoniecznie, w wieku 58-64 lat. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:6504

♥ **44-letnia krakowianka**, wolna, o pogodnym usposobieniu, wykształcenie wyższe, pozna Pana wartościowego, wysokiego, dobrze zbudowanego, do lat 46. Skrytka głosowa:6546

♥ **Miła 22-latką**, z województwa kieleckiego, pozna Pana z wykształceniem średnim, w wieku do 25 lat, najlepiej blondyna o ciemnych oczach. Skrytka głosowa:6157

♥ **Pełna humoru i optymizmu**, krakowianka, 48/175/90, zakochana w przyrodzie i zwierzętach, o dobrym, czułym sercu, pozna wysokiego Pana, odpowiedzialnego i dobrego człowieka. Skrytka głosowa:6161

♥ **Filigranowa brunetka**, o niepretensjonalnej urodzie, lat 24, z Gdańska, pozna w celu matrymonialnym wysokiego Pana, w wieku do lat 35. Skrytka głosowa:6191

♥ **19-latką z Krakowa**, pozna chłopca w wieku 19-21 lat, z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa:6234

♥ **18-latką**, szczupłą, wysoką, szatynką, o ciekawym usposobieniu, pozna wysokiego, inteligentnego, o dobrej prezencji kawalera do 24 lat, z Polski południowej. Skrytka głosowa:6280

♥ **Rozwiedziona**, 45/160, szczupła, interesująca się zdrowym życiem i psychologią, pozna Pana do 45 lat, o podobnych zainteresowaniach, z własnym mieszkaniem i samochodem. Cel matrymonialny. Skrytka głosowa:6297

♥ **50-letnia krakowianka**, pozna wartościowego, wysokiego wdowca, w odpowiednim wieku, najchętniej z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa:6319

♥ **Niebieskooka blondynka**, lat 58, wdowa, przystojna, elegancka, pozna Pana do lat 65, z dobrym charakterem. Cel – trwały związek. Skrytka głosowa:6320

♥ **Zodiakalna Panna**, zadbaną, lat 48/161/65, prywatna działalność gospodarczą, pozna partnera na dobre i złe, niezależnego finansowo, najchętniej z południowej części Polski. Skrytka głosowa:6353

♥ **Wdowa z Warszawy**, 45/166, z poczuciem humoru i temperamentem, pozna opiekuńczego Pana do lat 60, sprawnego fizycznie i psychicznie, odpowiedzialnego, bez zobowiązań, z własnym M. Skrytka głosowa:6366

♥ **19-latką**, pozna, wysokiego i niebrzydkiego chłopaka w wieku od 19 do 24 lat, z Wielkopolski i okolic. Skrytka głosowa:6071

♥ **Atrakcyjna Amerykanka mieszkająca w Poznaniu**, dom, samochód, stały dochód, pozna wysokiego Pana, 40-50 l., wykształconego, zaradnego życiowo, z mieszkaniem, niepijącego. Przygody wykluczone. Skrytka głosowa:6072

Pan pozna Panią

♥ **Jeżeli szukasz partnera**, ze Szczecina, niemłodego i niestarego, przystojnego, dyskretnego Skorpiona – zadzwoń, jestem do Twojej dyspozycji. Skrytka głosowa:6387

♥ **Strzelec**, kawaler, lat 28, lubiący podróże, ceniący odpowiedzialność, wierność, pozna pannę, ceniącą podobne wartości, najchętniej z Tarnowa i okolic. Skrytka głosowa:6435

♥ **35-latek**, krakus, wolny, niezależny, poszukuje partnerki, w wieku 20-40 lat. Skrytka głosowa:6445

♥ **Niepoprawny romantyk** z Krakowa, 53/173/75m, pozna miłą Panią. Skrytka głosowa:6446

♥ **Poznam miłą dziewczynę**, w wieku 19-21 lat, w celu nawiązania przyjaźni, najchętniej z Jarosławia lub okolic. Paweł 21 lat. Skrytka głosowa:6453

♥ **Przystojny**, 34 lata, 196 cm, subtelny, z klasą, pozna elegancką Panią, z doskonałą pozycją finansową, w celu wspólnego życia. Możesz dużo zyskać – mało stracić. Skrytka głosowa:6456

♥ **25-letni Wodnik**, pozna miłą dziewczynę, najlepiej z Krakowa, potrafiącą odwzajemnić uczucia. Skrytka głosowa:6462

♥ **Wysoki**, szczupły inżynier, lat 42, wolny, dobrze sytuowany, niepalący, abstynent, lubiący podróże, muzykę, teatr, pozna sympatyczną pannę do 30 lat. Najchętniej Kraków i okolice. Skrytka głosowa:6474

♥ **27-letni blondyn**, wykształcony, niezależny finansowo, z poczuciem humoru, lubiący spacerować przy blasku księżyca, pozna interesującą Panią w wieku 18-30 lat, z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa:6482

♥ **30-latek pozna przyjaciela**. Panią w wieku do 28 lat, z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa:6502

♥ **48-letni prawnik**, romantyk, szuka przyjaciółki, z województwa krakowskiego i katowickiego. Pani w wieku zbliżonym. Skrytka głosowa:6488

♥ **51-letni wdowiec**, krakowianin, 170/65, pełen humoru i chęci do życia, inżynier, własny dom, auto, pozna Panią o podobnych walorach, w wieku 40-45 lat, szczupłą, z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa:6518

♥ **40-latek**, szatyn, 176 cm, z Krakowa, uczuciowy, wrażliwy, pragnie poznać Panią wieku do lat 38. Skrytka głosowa:6535

♥ **Przedsiębiorca po trzydziestce**, pozna szczupłą, niewysoką dziewczynę – Panią, może być z dzieckiem, która byłaby przyjacielską duszą w wyjazdach służbowych i nie tylko. Skrytka głosowa:6248

♥ **40-latek**, chętnie pozna kobietę w wieku od 18 do 40 lat. Skrytka głosowa:6307

♥ **32-letni**, niezależny, szczupły, z temperamentem i nie krępującym mieszkaniem w Krakowie, pozna Panią w wieku do 30 lat, ceniącą dobrą zabawę i niezależność. Skrytka głosowa:6312

♥ **Miły 32-latek z Kielc**, szczupły brunet, uprawiający sport, pozna miłą Panią, w wieku do 38 lat. Może być rozwiedziona. Skrytka głosowa:6317

♥ **Przystojny Skorpion**, pozna w celu towarzyskim miłą Panią, w wieku 50-55 lat, z Krakowa. Skrytka głosowa:6343

♥ **30-latek z Krakowa**, 173 cm, pozna Panią o ogólnych zainteresowaniach. Skrytka głosowa:6373

♥ **Marek z Warszawy**, 35/170, przystojny, inteligentny, wykształcony, dobrze sytuowany, szuka kobiety swojego życia, czarującej warszawianki, z wyższym wykształceniem. Skrytka głosowa:6049

♥ **Blondyn**, 180 /80, miły, sympatyczny, czuły pozna Panią od 30 do 45 lat. Skrytka głosowa:6054

♥ **54-letni**, atrakcyjny mężczyzna, zabezpieczony finansowo, długoletni organista parafialny, lubiący kobiety z temperamentem, i dużym biustem, chętnie pozna Panią od 20 do 50 l. Skrytka głosowa:6055

♥ **Wysoki**, przystojny, 21 lat, blondyn z poczuciem humoru, bez nałogów pozna dziewczynę lub Panią do 35 lat, szczupłą, najchętniej z Warszawy lub okolic. Skrytka głosowa:6059

♥ **Młody**, przystojny, wysportowany, lubiący taniec i góry, szalony romantyk, niezależny finansowo pozna miłą dziewczynę o podobnych zainteresowaniach. Cel matrymonialny. Skrytka głosowa:6063

♥ **Wysoki**, szpakowaty brunet 36, podobno przystojny i atrakcyjny, niezależny finansowo i uczuciowo, mieszkający i pracujący w W-wie, pozna atrakcyjną Panią ok.30 lat, pow. 170 cm. CDN. Skrytka głosowa:6064

♥ **Miły 28-letni warszawianin**, 190 cm, opiekuńczy domator, niezależny finansowo pozna sympatyczną dziewczynę zainteresowaną trwałym związkiem z Warszawy lub okolic. Skrytka głosowa:6065

♥ **30-latek**, 173 cm, żonaty, pozna Panią w wieku 25-35 lat z Łodzi. Skrytka głosowa:6085

Amle® Polska, /0-22/ 629-76-40

DZIENNIK

Sportowy



Górniki Zabrze - Wisła, sobota godz. 20

Wieczorny spektakl

Wisła swój I-ligowy mecz rozegra w Zabrzu z Górnikiem dziś o godz. 20. Sędziuje A. Czyżniewski z Gdańska.

Mecze Wisły z Górnikiem w I lidze mają swoją długą historię, zaczęły się bowiem 41 lat temu. Awans Górnika do ekstraklasy zbiegł się od razu z jego największymi sukcesami, toteż górnicy częściej niż wiślaczy byli zadowoleni z wyników wzajemnej konfrontacji. Górnik zwyciężał 33 razy, Wisła tylko 14, natomiast 21 razy padł remis.

Na swym boisku Górnik z reguły był faworytem, ale niejednokrotnie Wiśle udało się wygrać w „jaskini lwa”. W ostatnich czasach trudno już mówić o lwach z Zabrza, niemniej wiosną Wisła przegrała tam 1-3. Krakowianie narzekali wtedy na pracę sędziego Przemyskiego...

- Istotnie, jego decyzje bulwersowały nie tylko nas, ale i kibiców Górnika - przypomina kie-

rownik drużyny Wisły Kazimierz Antkowiak. - W sobotę będzie nam gwizdał inny arbiter, pan Czyżniewski, znany z fachowości i obiektywizmu. Mam nadzieję, że do tak niepotrzebnych spień z sędzią nie dojdzie i piłkarze obu drużyn sami rozstrzygną, kto jest lepszy...

- A właśnie, kto dziś będzie w Zabrzu lepszy?

- Liczę na to, że Wisła. Jedziemy wygrać, takie jest nastawienie zespołu trenera Łazarka.

- Czy to nie przesadny optymizm?

- To nastawienie bojowe, nie można tracić ducha. Odpadliśmy z Pucharu Polski, pozostaje nam liga i tu chcemy grać jak najlepiej. Mecz na pewno zapowiada się ciężko. Górnik znalazł się w pewnym dołku i pilnie potrzebuje punktów. Trener Apostel doskonale zna Wisłę, bo niedawno z nią pracował, a na mecz do Koni przyjechał II trener Górnika

Marek Kostrzewa, a operator filmował mecz Wisły. Na pewno zabranie wyciągnąć wnioski, można się spodziewać, że np. Koniarek otrzyma swojego „anioła stróża”.

- Co nowego w składzie Wisły?

- Zmian nie ma, nikt nie odsiaduje kartek, nie mamy na szczęście kontuzji.

- Mecz odbędzie się przy świetle elektrycznym. Czy taka sceneria nie przeszkadza wiślakom?

- Nie ma znaczenia. A ponieważ wiosną przegrany pojedynek w Zabrzu rozgrywaliśmy przy świetle dziennym, może zmiana oświetlenia wyjdzie nam na dobre?

Inne mecze I ligi, sobota: Amica - Stomil, KSZO - Ruch, Petrolchemia - Widzew, Legia - Groclin, ŁKS - Polonia, Katowice - Pogoń, Lech - Raków, niedziela: Zagłębie - Odra. (JOT)

Cracovia - Unia Tarnów, sobota godz. 16

Oczekiwanie Matusiaka

CRACOVIA - UNIA TARNÓW, sobota, godz. 16, sędziuje G. Gromek z Warszawy.

Oba zespoły zajmują miejsca w środku tabeli, Unia jest 8. z 8 punktami, Cracovia 12. z 6. Kto wygra, ten umocni się w strefie środkowej.

- Oczywiście, że chcemy wygrać - mówi trener Cracovii Piotr Kocąb. - W perspektywie czekają nas trzy ciężkie mecze wyjazdowe (w Brzesku, derbowy pojedynek z Wawem i wyjazd do Czuwaju), więc dobrze byłoby zdobyć 3 punkty. Mam nadzieję, że w bramce wystąpi rutynowany Jarosław Matusiak. Działacze dopinają jego transfer, ten doświadczony golkeeper będzie wzmocnieniem drużyny. Gdyby Matusiak nie mógł jeszcze wystąpić, w bramce zagra Felsch.

W sobotę na pewno nie zagra Kowalik, który musi jeszcze odpokutować jeden mecz za czerwoną kartkę z Avią. Może już grać Krupa, któremu skończyła się dyskwalifikacja. W obronie wystąpią na pewno Walankiewicz i Mróz, którzy już wyleczyli kontuzje. Przez 3 dni nie ćwiczył Hrapkiewicz (naciągnięty achilles), ale mam nadzieję, że w sobotę będzie zdolny do gry. Ci, którzy wybiegną na boisko, muszą dać z siebie wszystko. Unia ma groźny atak, chciałbym mieć takich napastników jak Palej czy Jasiak.

(AS)

Przebudzenie „jaskółek”?

Piłkarze Unii przeprowadzili wczoraj po południu trening przed dzisiejszym meczem z Cracovią.

Radomsko - Okocimski, sobota godz. 16

Trenerzy odejdą?

Piłkarze Okocimskiego grają dziś w Radomsku z miejscową drużyną o godz. 16. Sędziuje Z. Tobera z Bydgoszczy.

Zespół z Brzeska znalazł się w trudnym położeniu. Start do nowego sezonu nie był zbyt udany, słaba skuteczność, gubiono punkty, ostatnio Okocimski przegrał u siebie z Ceramiką 0-2. W tych dniach trener Ireneusz Adamus złożył rezygnację na ręce prezesa klubu, rezygnacja jednak nie została przyjęta. Trener poprowadzi więc swój zespół w Radomsku, ale jasne jest, że od wyniku tego meczu w dużym stopniu zależą dalsze losy szkoleniowca.

II trener Okocimskiego Marek Holocher: - Trener Adamus nadal podtrzymuje swe stanowi-

sko, ja też zastanawiam się nad swą dalszą pracą w Brzesku. Na pewno wiele wyjaśni mecz w Radomsku. Nie mamy pretensji do zawodników, starają się, walczą, choć efekt jest różny. Natomiast bulwersuje nas nieprzychylna atmosfera, jaka zrodziła się wokół nas. W tabeli Radomsko jest daleko za nami, na 17. miejscu, ale podbudowane zostało wywalczonym punktem w Tarnowie, więc zapowiada się ciężki mecz. Z Ceramiką przegraliśmy po szkolnym błędzie przy utracie pierwszego gola. Brakowało nam Krupy, który z powodu zapalenia węzłów chłonnych akurat nie zagrał. Teraz dołączy do zespołu, ubytków nie ma, tylko na skutek urazu do czwartku nie trenował Policht. (O)

Hutnik - Avia, niedziela godz. 11

Powroty po kontuzjach

HUTNIK - AVIA Świdnik, niedziela godz. 11, sędziuje Andrzej Kusak (Częstochowa).

To chyba będzie najciekawszy mecz kolejki. Na Suchych Stawach zmierzą się bowiem drużyny z czołówki tabeli. Hutnik zajmuje piątą, a mając o 1 punkt więcej Avia trzecią lokatę. Czy po niedzielnym meczu zamienią się miejscami?

Krakowianie w tym sezonie odnieśli cztery zwycięstwa i doznali dwóch porażek (na boiskach głównych rywali do awansu: Bełchatowa i Stali Szalowej Woli). Trener Romuald Szukielowicz nie dopuszcza myśli o kolejnej stracie punktów. Liczy, że jego podopieczni - w odróżnieniu od pucharowego meczu z Odrą Wodzisław - potraktują rywali bardzo poważnie i zagrają maksymalnie skoncentrowani.

W premierze pod koszem

Sukces beniaminka

I liga koszykarzy: POLONIA PARTE PRZEMYSŁ - UNIA TARNÓW 64-86 (29-35).

Polonia: Olszancki 16, Evans 14, Johnson 6, Mila 5, Adamek 2 oraz Kozieł 10, Rudkowski 7, Przewrocki 4.

Unia: Brantley 20, Goldfton 15, Jechorek 15, Sobczyński 8, Malinowski 9 oraz Majchrzak 11, Hyży 4, Krzysztof Kwiatkowski 2, Piotr Szulowski 2.

Sędziowali Kazimierz Lenczowski (Kraków) i Wiesław Karliński (Tarnobrzeg). Widzów 1500.

Fatalna passa przemyskich „niedźwiadków” trwa. W pierwszym meczu na własnym parkiecie gospodarze zagrali kompromitująco słabo, ulegając w małopolskich derbach zupełnie zasłużenie tarnowianom, dla których był to pierwszy w historii mecz w ekstraklasie koszykarskiej.

Goście prowadzili od początku w tym meczu, wykorzystując skuteczność szybkiego rozgrywanego Brantleya, który raz po raz penetrował strefę podkoszową rywali. Wspólnie z Markiem Sobczyńskim rozmontowali oni całkowicie polonistów, którzy przez cały

mecz nie wiedzieli, co się dzieje na parkiecie. Pewnym usprawiedliwieniem dla gospodarzy może być fakt, że wystąpili w tym meczu z nie w pełni sprawnym Adamkiem, który już po 3 min musiał zejść z parkietu. Ponadto w 7 min kontuzji doznał czarnoskóry Derrick Johnson i potem na krótko wchodził na parkiet, ale z miernym efektem. Jedynym zawodnikiem Polonii, który walczył w tym meczu, był Artur Olszancki, jednak w pojedynkę niewiele mógł zdziałać.

Jeszcze do przerwy gospodarze utrzymywali bliski kontakt punktowy z Unią, ale po zmianie stron grający szybko i zdecydowanie goście z minuty na minutę powiększali przewagę, a punkty dla nich zdobywali w tym meczu wszyscy zawodnicy. (JAN)

I liga: Zagłębie Maczki-Bór Sosnowie - Pogoń Ruda Śląska 86-71 (38-39), Browar - Noteć 102-69 (49-29), PKK Warta - Mazowszanka 65-86 (38-42), Stal Stalowa Wola - Trefl Sopot 77-74 (38-38), Nobiles - Komfort/Forbo 85-70 (35-29), Browary Tyskie - AZS Elana Toruń 112-81 (59-38), Śląsk pauzował.

Telewizyjne okienko

Telewizyjnemu kibicowi „Dziennik” poleca m.in.:

Sobota. 6.30 - 10 EUROSPORT: Finał GP w lekkoatletyce, Fukuoka; 15.25 CANAL PLUS: liga niemiecka (Borussia D. - Karlsruhe); 15.30 - 18 TVP 1: drużynowe MŚ na żużlu; 15.30 i 16.40 TVP 2: Tour de Pologne; 17.20 - 18.30 TV Polonia: Tour de Pologne; 17.20 CANAL PLUS: liga polska (ŁKS - Polonia); 17.30 EUROSPORT: półfinały ME siatkarzy; 18 SAT 1: Bundesliga; 20.30 TVE: liga hiszpańska (Barcelona - La Coruna); 21 TVP 2: MŚ w zapasach.

Niedziela. 8.30 TV Kraków: sport (Górniki - Wisła, Cracovia - Unia; koszyki - Linodrut); 13.30 TVP 2: Tour de Pologne; 16.55 CANAL PLUS: liga angielska (Blackburn - Leeds); 17.40 TV Polonia: Tour de Pologne; 18 EUROSPORT: finał ME siatkarzy; 18.20

RAI UNO: liga włoska; 19 SAT 1: Bundesliga; 22.10 TV Kraków: sport (Hutnik - Avia, Tour de Pologne).

Poniedziałek. 23 TVP 1: PE koszykarzy (Śląsk - Pivovarna)

Wtorek. 18.25 TVP 2: Puchar UEFA (Udinese - Widzew); 21.30 - 0.30 EUROSPORT: Puchar UEFA (Atletico M. - Leicester i skróty meczów Celtic - Liverpool i Samp - Athletic Bilbao).

Środa. 20.15 RTL: Liga Mistrzów (Galatasaray - Borussia D. i skróty innych meczów); 20.25 TVP 2: Liga Mistrzów (Newcastle - Barcelona); 23 - 24 TVP 1: Liga Mistrzów (skróty z meczów).

Czwartek. 20 - 24 EUROSPORT: PZP (Ekeren - Crvena Zvezda i Betis Sevilla - Vasutas); 20.45 TVP 2: PZP (Vicenza - Legia).

Ceramika - Wawel

Remis sukcesem

CERAMIKA OPOCZNO - WAWEL, sobota, godz. 16, sędziuje T. Płoski z Elbląga.

Grają wicelider (Wawel) z szóstą drużyną tabeli (Ceramika). - To zapowiada duże emocje w Opocznie - mówi trener Wawelu Albin Mikulski. - Rywal jest groźny, widziałem tę drużynę w zwycięskim spotkaniu z Okocimskim, mają dobrze poukładaną grę, kilku rutynowanych graczy (Myśliński, Federkiewicz). Jeśli chcemy uzyskać korzystny wynik, a za taki uznalibyśmy nawet wynik remisowy, to musimy zagrać ze wszystkich sił, rzucić na szalę wszystkie nasze atuty. Na szczęście mam do dyspozycji wszystkich graczy, kontuzję wyleczył już Wołowicz, który zagrał 25 minut z Jeziorakiem. Jedyna niewiadomość to czy wystąpi będący po kontuzji Kwieciński. (AS)

Trzy zdania z za słupka

Tendencja

Zdaniem niektórych znawców przedmiotu, polska gospodarka może się znaleźć wkrótce w sytuacji polskich zapaśników. Jeszcze niedawno szło im świetnie, zdobywali złote olimpijskie medale, a teraz leżą na topatkach. Ale może lepiej leżeć niż siedzieć, jak należałoby się niektórym za rozmaite FOZZ-y, zagraniczne pożyczki i inne przekręty...

TOMASZ DOMALEWSKI

Ile wygrałeś?

France '98: 49 rozw. z 13 traf. - wygr. po 1.555,93 zł. 1696 rozw. z 12 traf. - po 34,96 zł. 20166 rozw. z 11 traf. - po 1,68 zł.

Multi Lotek

2, 3, 4, 12, 13, 16, 17, 22, 23, 25, 26, 28, 34, 36, 41, 52, 60, 62, 74, 80

Tour de Pologne pod Giewontem

Nowy lider

Dziś kolarze w Wieliczce, jutro w Krakowie

Wczorajszy Tour de Pologne dotarł do Zakopanego. Po pasjonującej końcówce zwyciężył Rosjanin Konyszew przed Kazachem Winokurovem.

Na etapie rozegrano też trzy górskie premie I kategorii, prestiżową o memoriał Joachima Halupczoka na Krowiarkach, popartą nagrodą w wysokości 10 000 zł, wygrał Mariusz Bilewski. Zanotowano zmiany w klasyfikacji generalnej. Żółta koszulkę z rąk Włocha Lupiego przejął Szwajcar Jaermann. Jutro ciąg dalszy górskich zmagani z Nowego Targu do Wieliczki.

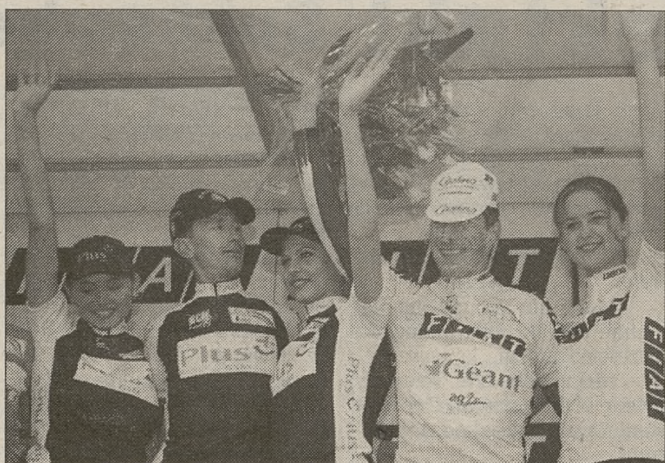
Zakopane powitało uczestników wyścigu tradycyjnie - przepiękną pogodą i... znakomitą organizacją. To nie tylko zasługa perfekcyjnego jak zwykle Lang Teamu, ale również i przedstawicieli Zakopanego, z Zofią Kiepińską na czele. Wzdłuż trasy ustawiły się tłumy uzbrojonych w radiodiodbioniki turystów, kibicujących przede wszystkim Zenonowi Jaskule. Liczono, iż zdoła zgubić najgroźniejszych rywali na długim podejściu do Żębu bądź w rejonie Bukowiny Tatrzańskiej. Niestety, nie udało się, a płaska 15-kilometrowa końcówka (trzy 5-kilometrowe pętle ulicami Zakopanego) forowała nie górali, a sprinterów. Na malowniczo usytuowanej pod Wielką Krokwią mecie powitaliśmy parę Konyszew - Winokurov. Kilkadziesiąt sekund później finiszował peleton.

Obserwowaliśmy zawodników na mecie. Najlepsi wyglądali bardzo świeżo i wręcz tryskali humorem. Czy podobnie będzie jutro po równie trudnym i pełnym wzniesień etapie z Nowego Targu do Wieliczki?

(LECH)

Wyniki 6. etapu (Bielsko - Zakopane, 186 km): 1. Dmitrij Konyszew (Rosja - Roslotto) -

4:34.52, 2. Aleksander Winokurov (Kazachstan - Ros Mary) ten sam czas, 3. Markus Zberg (Szwajcaria - Mercatone Uno) - strata 28 sek., 4. Rolf Jaermann (Szwajcaria - Casino), 5. Aleksiej Siwakow (Rosja - Mapei GB) 6.



Na podium nowy lider i zwycięzca etapu

Fot. PAP/CAF

Zenon Jaskuła (Polska - Mapei GB), 7. Piotr Chmielewski (Polska - PEKAES-Irena-Zepter), 8. Dainis Ozols (Łotwa - Mróz) - ten sam czas.

Po 6 etapach: 1. Rolf Jaermann (Szwajcaria - Casino) 27:54.03, 2. Sviben Saso (Słowenia) - strata 14 sek., 3. Aleksander Winokurov (Kazachstan) - 53, 4. Stefano Finesso (Włochy - Ros Mary) - 57, 5. Markus Zberg (Szwajcaria - Mercatone Uno) - 1:13 min, 6. Piotr Chmielewski (Polska - PEKAES-Irena-Zepter) - 1:21, 7. Zenon Jaskuła (Polska - Mapei GB) - 1:21, 8. Aleksiej Siwakow (Rosja - Roslotto) - 1:21, 9. Peter Ugriumow (Rosja - Roslotto) - 1:44, 10. Dainis Ozols (Łotwa - Mróz) - 1:52.

7. etap

Dzisiaj 7. etap Nowy Targ - Wieliczka, długość 198 km.

Start honorowy, rynek w Nowym Targu, godz. 11.35, start ostry al. Tysiąclecia, godz. 11.55, na trasie 2 premie górskie I kategorii: Wysoka (82 km, godz. 14.00) i na Gruszowcu (115 km, godz. 14.40) oraz

premii II kategorii Krzyworzeki (142 km, godz. 15.20). Ok. godz. 16.20 kolarze przyjadą do Wieliczki, gdzie przewidziane są 4 rundy na trasie: ul. Słowackiego, Kłaśnieńska, Siercza, Rożnowska, Chopina, meta ul. Daniłowicza, ok. godz. 16.38.

8. etap w Krakowie

8. etap, Kraków, jazda indywidualna na czas, 39,5 km zakończy wyścig. Start ul. św. Idziego pod Wawelem, trasa: ul. Bernardyńska, ul. Dietla, rondo Grunwaldzkie, Kapelanka, Brożka, Zakopiańska, Borek Fałęcki, drogą w kierunku Mogilan, powrót do Krakowa, ul. Brożka, ul. Dietla, Bernardyńska, meta ul. św. Idziego. Start pierwszego kolarza o godz. 11.20, przyjazd ostatniego kolarza na metę 14.00.

(S)

Unia Oświęcim - Cracovia 4-5

59.41 min Gusow (w osłabieniu)!

Gr. B: UNIA OŚWIECIM - CRACOVIA 4-5 (1-1, 1-2, 2-2), gole Unia: Gonera 11, Garbocz 38, Wieloch 2 (42 i 45), dla Cracovii: Malacz 6, Zieliński 25, Pajerski 36, Steblecki 50, Gusow 60. Widzów 2,5 tys. Kary Unia 6 min, Cracovia 12 min.

UNIA: Szabanow - Cholewa, Czerwik, Puzio, Parzyszek, Justka - Gonera, Kłys, Wieloch, Garbocz, Kotoński - Piątek, Kuberski, Kwiatkowski, I. Jarosz, Wawrzonkowski - Malicki, Magiera.

CRACOVIA: Batkiewicz - Gąsienica, Bernacki, Gryzowski, Zieliński, Steblecki - Baryła, Pieczonka, Prima, Pawluczenko, Gusow - Kozendra, Urbańczyk, Urban, Cieślak, Pajerski - Ślusarek, Malacz, Mucha, Musiał, Ciastoń.

Z nowym trenerem Jerzym Rożdżyńskim (wprowadził do ligi STS Sanok) i Markiem Batkie-

wiczem w bramce przystąpiła Cracovia do tego niezwykle ważnego dla niej spotkania. Porażka zmniejszała poważnie szanse na awans do pierwszej szóstki. Cały zespół krakowski zagrał z olbrzymią determinacją, poświęceniem, dla krakowian nie było straconych krążków. Bardzo dobrze bronił w swoim debiucie Batkiewicz.

W 5 min obrońcy gospodarze popełniają kardynalny błąd i młody Malacz pokonuje Szabanowa. Wyrównał po solowej akcji Gonera. W 25 minucie grający po raz pierwszy w tym sezonie Zieliński z podania Stebleckiego zdobywa drugiego gola. W 36 min Cieślak zagrywa do Pajerskiego i 3-1 dla gości. W 38 min gol dla Unii (Garbocz).

Niezwykle emocjonująca jest 3 tercja. W 42 i 45 minucie dwa razy celnie trafia Wieloch (po

raz pierwszy zagrał po operacji ręki) i gospodarze prowadzą 4-3. „Pasy” nie rezygnują. Kapitan zespołu Roman Steblecki po indywidualnej akcji w 50 min wyrównuje na 4-4.

Dramatyczne są ostatnie minuty. W 57.59 min na ławkę kar wędruje Zieliński. Wydaje się, że gospodarze strzelą gola. Stale atakują, ale oto na 19 sekund przed końcem reprezentacyjna para obrońców Gonera - Cholewa gubi krążek, przechwytuje go Białorusin Andriej Gusow i pokonuje Szabanowa. Trudno opisać radość hokeistów Cracovii i jej licznych kibiców.

Trener Rożdżyński grał na 4 piątki, wystawił kilku młodych hokeistów. Hokeiści Unii nie grali z taką determinacją, to był czynnik, który zdecydował o zasłużonej wygranej gości.

(AS)

KTH/OPTIMUS - TTH Toruń 3-4

Zaczarował ich Karamuz

KTH/OPTIMUS - TTH TORUŃ 3-4 (2-4, 0-0, 1-0). Bramki dla KTH: Włodarczyk 3, Husek 12, Krzak 47; dla TTH: Bomastek 4, Bartoszewski 5, Gimiński 14, Fraszko 16. Kary KTH 2 min; TTH 12 min. Widzów 1200.

KTH: Zawilowicz - G. Piekarski, Bulanda, R. Piekarski, Precek, Włodarczyk - Tyczyński, Zasadny, Syniawa, Ślusarczyk, Woźnik - Adamczik, Husek, Krzak, Laszkiewicz, Cieraciew - Pawlik, Chabior, Witowski, Chmielowski, Piksa.

I tercja była bardzo nerwowa, choć padło aż 6 goli. W 3 min podawał Syniawa zza bramki i Włodarczyk strzelił celnie.

W minutę później padło wyrównanie. KTH przeważało, ale kolejnego gola strzelają goście (5 min - Bartoszewski z niebieskiej linii). KTH gra z przewagą dwóch graczy, ale nie potrafi tego wykorzystać, dopiero w 12 min Czech Husek wyrównał. Za moment nieuwaga obrońców KTH i goście prowadzą 3-2, a za chwilę po bramce A. Fraszko jest 4-2 dla TTH.

II tercja to nieustanne ataki KTH, gospodarze mają wiele pozycji, ale rewelacyjnie broni Karamuz. Goście groźnie kontrują, ale Zawilowicz też dobrze broni.

III tercja to ataki non stop KTH, ale bramka Karamuza jest

jak zaczarowana. W 47 min krążek przejął Krzak i strzelił kontaktowego gola. Trwa napór gospodarzy, „setek” nie wykorzystują: Krzak, Husek i Ślusarczyk, po drugiej stronie Moszczyński nie trafia do pustej bramki. KTH przeżywa mecz, w którym miało olbrzymią przewagę.

W niedzielę o godz. 19 KTH gra z Unią.

1. Unia	4	6	20-8
2. Cracovia	3	4	14-15
3. KTH	3	2	13-14
4. TTH	4	2	11-19

W niedzielę w Toruniu odbędzie się mecz TTH - Cracovia.

JERZY CEBULA

Podhale - Naprzód 8-3

Trzy bramki Łyszczarczyka

Gr. A: Podhale - Naprzód 8-3 (3-2, 2-0, 3-1). Bramki Podhale: Łyszczarczyk 3 (1, 26, 60), Hajnos 2 (8, 46), Zamojski 9, Szopiński 29, T. Podlipni 54, Naprzód: Patalong 12, Pohl 19, Koszowski 47. Kary Podhale 10 min, Naprzód 8 min. Widzów 1000.

Podhale: Samolej (21 Martuszecki) - Zamojski, Paweł Gil, Łyszczarczyk, Tomasik, Semenczenko - Śmiełowski, Smreczyński, Hajnos, Szopiński, P. Podlipni - Puławski, Łabuz, Zapala, Biela, T. Podlipni - Orzeł, Łukasz Gil, Iskrzycki, Węgrzyniak.

Drużyna Podhala nie miała problemów z pokonaniem rywala. Gospodarze szybko objęli prowadzenie 3-0 (9 min), potem trochę zlekceważyli rywala, który strzelił 2 gole po błędach Samo-

leja (zastąpił go Martuszecki, bronił bardzo dobrze). Bramki Łyszczarczyka i Szopińskiego pozwoliły znowu gospodarzom odskoczyć na 3 gole. Trzecią bramkę dla Naprzodu strzelił Koszowski, który w minionym sezonie grał w Podhalu.

Udany debiut miał w Nowym Targu Witalij Semenczenko, Ukrainiec, grający w CSKA Moskwa. Kibice po raz pierwszy w tym sezonie zobaczyli też na taflę Mirosława Tomasika, który przez ostatnie 3 lata grał w Unii Oświęcim.

TTS Tychy - Stocznowiec 3-4 (2-2, 1-1, 0-1).

1. Podhale	3	5	18-8
2. Stocznio.	3	5	10-7
3. Naprzód	3	2	8-13
4. Tychy	3	0	7-15

(S)

KKH - STS 7-3

Ostatnie 8 minut

Gr. C: KKH Kat. - STS Autosan Sanok 7-3 (2-1, 1-1, 4-1). Bramki dla KKH: Selega 2 (14, 47), Langner 2 (14, 55), Morawiecki 30, Niekurzak 52, Jóźwik 56; dla STS: D. Zabawa 2 (12, 39), Sziwlin (52). Kary: KKH 14; STS 12 min. Widzów 200.

Mecz rozstrzygnął się w ostatnich 8 minutach, kiedy gospodarze strzelili 3 gole i odskoczyli na 4 bramki. W zespole KKH dobrze grali Selega, Morawiecki, u gości strzelec dwóch goli D. Zabawa.

Polonia - BTH 5-4 (2-2, 2-0). Bramki dla Polonii: Frasz 7, Czarnecki 17, Matlakiewicz 25, Secemski 49, Kuźniacow 58; dla BTH: Gudoźnikow 2 (20, 30), Miklos 10, Proszkiewicz 25.

1. KKH	3	5	14-4
2. STS	3	4	12-9
3. Polonia	3	2	7-15
4. BTH	3	1	5-10

(S)

Polacy na macie Wrocławia

Medale i krew

Andrzej Wroński i Włodzimierz Zawadzki, obydwaj z warszawskiej Legii, zostali we Wrocławiu brązowymi medalistami mistrzostw świata w zapasach w stylu klasycznym. Szanse na „brąz” ma jeszcze Ryszard Wolny. Jacek Fafiński i Józef Tracz przegrali swoje walki i zakończyli mistrzostwa bez medali.

Aby sięgnąć po medal, Wroński musiał stoczyć tylko jedną walkę - z Niemcem Mikem Bullmanem. Ta potyczka kosztowała go sporo sił i nerwów. Wprawdzie szybko prowadził 1-0, a potem 2-0 (wykorzystał przymusowy parter rywala), ale w ciągu 5 minut sam znalazł się w parterze i nie zdołał zdobyć trzeciego, potrzebnego do zwycięstwa punktu. W dogrywce drugi raz obronił się z przymusowego parteru i zdołał dowieźć 2-punktową przewagę do końca dodatkowych 3 minut walki. Kiedy Wroński zszedł z maty, w hali Ludowej pojawił się prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski. W czasie dekoracji zapasnik właśnie z jego rąk odbierał brązowy krążek.

Po dekoracji Andrzej Wroński rozluźniony i pewny siebie odpowiadał na pytania. - Po osiągnięciach w Atlancie każdy czekał od nas złotych medali - mówił. - Bardzo trudno w roku poolimpijskim po nie sięgnąć. Mistrzostwa we Wrocławiu nie były moimi ostatnimi. Zamie-

rzam dotrzeć do następnej olimpiady. Nie jestem kobietą, żeby wstydzić się swojego wieku. Mam dopiero 32 lata i jeśli zdrowie pozwoli - jeszcze powalczę.

Mistrzem świata w kat. 97 kg, w której walczył Wroński, został Rosjanin Gogi Koguaschwili. - Czemu z nim przegrałem? Przez przypadek, a to że - jak się okazało - pokonał mnie mistrz świata, wcale mnie nie pociesza.

Wroński może się spodziewać premii finansowej (niezbędnej wysokiej zresztą) z PZZ, ale jak przyznał, nie liczy, że wojskowy klub Legia postara się o przyznanie mu stopnia oficerskiego. - Kilkakrotnie mi go obiecywano, a wciąż jestem starszym chorążym. Srebro w kat. 97 kg wywalczył Anatoli Fedorenko (Białoruś).

Trudniejszą drogę do medalu, bo składającą się z dwóch walk, miał Włodzimierz Zawadzki. W porannej serii walk spotkał się z Kazachem Mkkhitarem Manukyanem, a wymagający przeciwnik nie okazał się jedynym rywalem Polaka w tej walce. Dwukrotnie na macie pojawiał się lekarz polskiej ekipy, by pomóc Zawadzkiemu w zatamowaniu płynącej z nosa krwi. Z areny walki trzeba było zmywać krwawe plamy, a Zawadzki co chwilę wymieniał waciki, przesiąkające krwią.

- Mam z tym problem od dłuższego czasu - mówił mi potem. Byłem u pani doktor. Powie-

działa, że na wyleczenie potrzeba dwóch miesięcy odpoczynku i kazała wybierać: sport albo zdrowie. Co to za wybór dla zapasnika?

Polak sięgnął po zwycięstwo dokładnie w 6 minucie i 21 sekundzie walki. Po 5 minutach przegrywał 0-2. W dogrywce przeprowadził akcję, za którą sędzia na macie przyznał mu 2 punkty. Sędziowie stolikowi przerwali walki, by obejrzeć zapis wideo i dodali jeszcze punkt. Tym sposobem Polak uzyskał prawo walki o „brąz”.

Zdołał go w minutę i 40 sekund na oczach ministra sportu Stefana Paszczyka, od którego odbierał potem medal. Michael Beilin z Izraela tak szybko dał się położyć na łopatki, że zszokował chyba samego Zawadzkiego. Polak nie zareagował bowiem z charakterystyczną dla siebie żywiołowością i zszedł z maty bez uśmiechu. Dopiero za chwilę się uradował, a potem mówił: - Prawdę mówiąc liczyłem na więcej. Mam już srebrny i brązowy medal MŚ, więc pasowało do kolekcji złoto - nie udało się. Jednak z brązowego medalu także się cieszę, potwierdziłem nim przynależność do światowej czołówki.

Mistrzem świata w kat. 63 kg został pogromca Zawadzkiego Turek Seref Erogin, który pokonał w finale Rosjanina Nikołaja Monowa.

MAŁGORZATA SYRDA - ŚLIWA

Pożegnanie Kałuzińskiego

Wczoraj na cmentarzu w Grębalowie odbył się pożegz jednego z najlepszych zawodników w historii piłki ręcznej Alfreda Kałuzińskiego.

W ostatniej drodze popularnemu „Fredowi” towarzyszyli jego dawni koledzy z boiska, trenerzy, działacze i jego sympatycy. Z Wrocławia przyjechał jego kolega z boisk, olimpijczyk, obecnie trener Śląska Jerzy Klempel.

Alfred Kałuziński przez wiele lat był graczem Hutnika, z którym trzykrotnie zdobył tytuł mistrza Polski. Był olimpijczykiem z Montrealu i Moskwy, uczestnikiem mistrzostw świata. Po wyjeździe z Krakowa przez wiele lat grał, a potem szkolił swoich następców w Niemczech. Zmarł nagle w ubiegłym tygodniu podczas pobytu na wakacjach w Klimkówce koło Gorlic. Miał 45 lat.

(FIL)

Na zwolnieniu

Mirosław Cierniak nadal przebywa na zwolnieniu lekarskim, które przedłużone zostało do 19 września. Teoretycznie żuźlowiec może być brany pod uwagę przy ustalaniu składu na najbliższy mecz Unii z GKM Grudziądz (21 września), ale nie jest pewne, czy zdecyduje się wsiąść na motocykl. Cierniak nadal odczuwa bóle głowy (miał wstrząs mózgu) oraz ma kłopoty z oddychaniem.

(KAW)

Dzisiaj inauguracja rozgrywek I ligi piłkarek ręcznych

Optymizm w Cracovii



Edward Surdyka udziela rad podopiecznym.

Fot. Wacław Kłag

Dzisiaj rozpoczynają się rozgrywki w I lidze piłkarek ręcznych. Weźmie w nich udział 12 drużyn. Rywalizować one będą dwurundowym systemem „każdy z każdym” (mecze w soboty i niedziele). Każda drużyna rozegra więc z inną po cztery mecze w sezonie. Jest to powrót do systemu, który już kiedyś obowiązywał. Nie będzie play off.

W ubiegłym sezonie triumfował Montex Lublin przed Startem Elbląg i JKS Jarosław. Kto tym razem stanie na podium? Do II ligi spadną dwie drużyny. Beniaminkami ekstraklasy są Cracovia i Sośnica Gliwice.

CRACOVIA przygotowania do nowego sezonu rozpoczęła 28 lipca. Od 3 do 13 sierpnia przebywała na obozie w Szczyrku. Potem trenowała na własnych obiektach: najpierw 10 razy, a następnie 6 razy w tygodniu. Ze względu na skromne możliwości finansowe rozegrała tylko dwa (oba u siebie) oficjalne mecze sparingowe, w których pokonała Montex Lublin (duża niespodzianka) i przegrała z JKS Jarosław.

W drużynie nie nastąpiły większe zmiany. Ze względów osobistych zrezygnowała z gry Małgorzata Putek. Jediną juniorką w klubowej kadrze jest 17-letnia Justyna Rzerzycha. – Nic nie wyszło z przymiarek personalnych. W województwie krakowskim każda drużyna ma swoje ambicje i nie ma możli-

wości ściągnięcia do Cracovii wyróżniających się zawodniczek z tych klubów. A na znane szczyptornistki, grające w klubach pierwszej ligi, nas nie stać – powiedział trener Cracovii Edward Surdyka.

Krytykowany przez niektórych szkoleniowców nowy sys-

tem rozgrywek trener Surdyka uważa za sprawiedliwy. Jego zdaniem odzwierciedlać on będzie wartość poszczególnych drużyn. – Przed nowym systemem bronią się te kluby, które startują i w lidze, i w pucharach. Na świecie dąży się do tego, by jak najwięcej grać – dodał.

Ciekawsze transfery w I lidze: Montex: Swietłana Czerniecka-Tryka i Galina Łotariewa – do Startu Gdańsk; Start Elbląg: Iwona Błaszowska – urlop macierzyński, Aleksandra Pawełska – z Sośnicy, JKS Jarosław: Małgorzata Filip – do Monteksu, Zagłębie Lubin: Swietłana Straszko – do FK Frankfurt nad Odrą, Wiktoria Guryliowa – do Zgody, Renata Żukiel – zawieszenie; AKS Chorzów: Katarzyna Zgierska – z Piotrcovii; Agnieszka Sowińska – do Ruchu; Piotrcovia: Irina Jefimowa II i Olena Jeżycka – z Galiczanek Lwów; AZS AWF Gdańsk: Dorota Majewska i Anna Wójcik – z Varsovi; Sośnica Gliwice: Iwona Łącz i Ewa Salbert – z Ruchu; Ruch – Danuta Rychlewicz – ze Zgody; Zgoda

Kadra Cracovii

pozycja	imię, nazwisko	wiek	waga	wzrost
bramkarka	Natalia Chałamowa	29	64	178
bramkarka	Beata Kornecka	18	57	170
bramkarka	Edyta Wiśniewska	18	59	175
kołowa	Małgorzata Kijewska	21	66	171
kołowa	Wiktoria Tiemczenko	27	78	186
rozgrywająca	Kinga Gawłowicz	24	65	172
rozgrywająca	Monika Pełka	19	70	173
rozgrywająca	Kinga Sadowska	29	60	172
rozgrywająca	Katarzyna Szczepkowska	19	58	169
rozgrywająca	Sylwia Zięba	18	58	166
skrzydłowa	Iwona Pełka	22	71	172
skrzydłowa	Justyna Rzerzycha	17	56	168
skrzydłowa	Barbara Sarnat	27	59	168
skrzydłowa	Monika Wieczorek	22	58	168

tem rozgrywek trener Surdyka uważa za sprawiedliwy. Jego zdaniem odzwierciedlać on będzie wartość poszczególnych drużyn. – Przed nowym systemem bronią się te kluby, które startują i w lidze, i w pucharach. Na świecie dąży się do tego, by jak najwięcej grać – dodał.

Czy krakowianki obronią się przed spadkiem? To jest ich podstawowe zadanie. – Jestem umiarkowanym optymistą, bo muszę wierzyć w swoją drużynę. Jest to mieszanina

Bielszowice: Marina Bakulina – z AKS Chorzów; Start Gdańsk: Marta Kubik – do Startu Elbląg, Katarzyna Falkenberg i Katarzyna Langowska – ze Startu Elbląg.

Zestaw par w inauguracyjnej kolejce: Start Gdańsk – Montex (mecze rozegrano awansem w środę i czwartek, wyniki: 22-35 i 23-32), Piotrcovia – Cracovia, Start Elbląg – Zgoda, JKS Jarosław – AZS AWF Gdańsk, Ruch – Zagłębie oraz Sośnica – AKS Chorzów.

JERZY FILIPIUK

Start na tenisowych stołach

Dzisiaj startuje pingpongowa ekstraklasa i I liga. Łącznie wystartują w nich 52 zespoły. Ekstraklasa zarówno żeńska, jak i męska składa się z 10 zespołów. Rywalizacja toczyć się będzie systemem każdy z każdym, w dwóch rundach. Ligę opuszczą dwa ostatnie zespoły.

W ekstraklasie mężczyzn

drużyny składają się z 4 zawodników i grają systemem Davis Cup. O tym, kto zagra w pierwszej, a kto w drugiej parze, decyduje ranking ustalony przez PZTS (w I parze grają zawodnicy silniejsi). Każdy zawodnik rozgrywa dwie partie indywidualne oraz grę deblową (możliwe są zmiany) – mecz skada się z 10 partii.

Po odejściu czołowych polskich zawodników do ligi niemieckiej poziom męskiej ekstraklasy znacznie się wyrównał. Trudno wyróżnić ewentualnych spadkowiczów, natomiast kandydatami do medali będą: KS Piaseczno (z Marcinem Kusińskim, Grzegorzem Adamiakiem), Farm Frites Pogoń Lębork (z Leszkiem Kucharskim, Jarosławem Łowickim), Warrior Morliny Ostróda (z Chińczykiem Xu Kai i braćmi Kołodziejczykami) i krakowskie Podgórze.

W I kolejce spotkają się: Podgórze – Lumel Z. Góra (hala Wandy, godz. 17), AZS Politechniki Śl. Gliwice – Piaseczno, Warrior Morliny Ostróda – Pogoń Lębork, AZS AWF Gdańsk – Baildon Katowice, Górnik Pszów – San Pznań.

PODGÓRZE REALBUD

Zbigniew Kostuch, trener zespołu, Jan Goliński, kierownik zespołu: – Nasza gra w ekstraklasie ma wymiar historyczny. Jesteśmy drugim po wojnie krakowskim zespołem, który występuje w najwyższej lidze. Sponsor nie stawia nam dużych wymagań, wie, że jesteśmy beniaminkiem i chce utrzymania, a więc zmniejszenia się w pierwszej ósemce. Sami jesteśmy bardziej ambitni, żadne miejsce poniżej szóstego nie będzie nas satysfakcjonowało. Jesteśmy drużyną nieobliczalną, nie sprawdzoną. Wiemy, na co stać pierwszą dwójkę zawodników: Kaczmara i Pierwierzie- wa, ale jak zaprezentują się pozostali – nie wiemy. Gdyby błysnęli

formą, może nawet udałoby się nam sięgnąć po brązowy medal.

W tym sezonie stawiamy się na dobrą grę o Puchar Polski. Gdyby udało się go zdobyć, mielibyśmy szansę zaprezentować się na arenie międzynarodowej.

SKŁAD ZESPOŁU: Krzysztof Kaczmarek (71) – wychowanek Lumelu Zielona Góra, ostatnio grał w III lidze niemieckiej, członek kadry narodowej, Dymitr Pierwierziew (66), Bogdan Tonga (70), Tomasz Gretscheł (75), Konrad Zieliński (77), Sebastian Bakaa (76).

Podgórze będzie rozgrywać swoje mecze w hali Wandy przy ul. Odmogile 1b.

W ekstraklasie kobiet

rywalizują zespoły 3-osobowe, mecz toczy się na jednym stole, zawodniczki rozstawione są według rankingu PZTS i grają po dwie partie. Mecz kończy się, gdy jedna z drużyn zdobędzie 4 punkty. Stuprocentowym kandydatem do złotego medalu jest zespół tarnobrzeskiej Siarki, siła pozostałych drużyn znacznie się wyrównała. O najwyższe trofea powinny walczyć: AZS Huta Częstochowa (z Joanną Narkiewicz i Jolantą Langosz-Pekalą), Cyfrol Zagrodniki (z Chinką Dong Rui Fang, Katarzyną Tomaszewską i Izabelą Frączak), Burza Wrocław (z Jolantą Prusieną i Ewelina Kozioł).

Najpoważniejszym kandydatem do opuszczenia ligi jest spadkobierca Karpatii Bielsko – zespół Sokoła Szczyrk.

W I kolejce spotkają się: Bronowianka I – AZS Huta Częstochowa (sob. 17), Wanda – JKTS Jastrzębie (sob. 17), Stal Zawadzkie – Siarka Tarnobrzeg (sob. 17), Iskra Konin – Burza Wrocław, Sokół Szczyrk – Cyfrol Zagrodniki.

BRONOWIANKA I AKROPOL

Kazimierz Skrzypek, prezes klubu i sponsor zespołu: – Naszym celem znów będzie utrzymanie się. Poziom ligi wyrównał się, jest jeden silny zespół Siarka i kil-

ka drużyn tzw. środka. Rozstrzygnięcia meczów między tymi drużynami są sprawą otwartą. Nasze wyniki zależą najbardziej od postawy Wioletty Matus, a w jakiej jest formie, okaże się w lidze. Kandydatkami do uzupełnienia składu pierwszej drużyny będą: Skrzypek, Świniuch i Piłka. Nie sądzę, żeby stał nas było na włączenie się do walki o medale.

SKŁAD ZESPOŁU: Margarita Piesocka (69), Wioletta Matus (78), Elżbieta Skrzypek (80), Wioletta Świniuch (80), Marta Piłka (81), Anna Felpel (78), Magdalena Namysł (78), Irena Bobrowska (82), Agata Kozela (83), Anna Diawol (83), Sylwia Grądzka (79), Agnieszka Wojciechowska (83), Anna Prokop (83), Angelika Mularczyk (83), Beata Staszek (83), Margarita Piesocka – córka (91).

SIARKA TARNOBRZEG

Powinna po raz ósmy sięgnąć po tytuł mistrzowski. Awizuje w składzie dwie Chinki, mistrzynię Ukrainy, mistrzynię i wicemistrzynię Polski. Po raz kolejny będzie też reprezentować Polskę w europejskich Pucharach. W listopadzie spotka się ze zwycięzcą pojedynku z I rundy: Nitel Nowogród (Rosja) – Beitar Micha Rischon Le Zion (Izrael).

SKŁAD ZESPOŁU: Li Yue Ling (72), Liu Feng (77), Wanda Lityńska-Sydorenko (73), Elena Kowtun (66), Agnieszka Gieraga (72), Anna Januszyk (73), Kinga Stefańska (80), Dorota Gospodarczyk (84).

WANDA KRAKÓW

Jolanta Szatko-Nowak, grająca trenerka zespołu: – Naszą ambicją jest zajęcie miejsca w pierwszej piątce, gdybyśmy znalazły się poniżej niego, uznałabym to za porażkę. Być może postaramy się o jakąś niespodziankę.

SKŁAD ZESPOŁU: Jolanta Szatko-Nowak (60), Anna Kursakowa (73), Anna Rączka (75), Anna Cepil (82).

Grupa północna: Mlexer Elbląg, Łobzonka PZU Wyrzysk, Pogoń Siedlce, Elektryk Toruń, MRKS Gdańsk, Juniorzy PZTS, Spójnia Paszel Świdwin, Olimpia Grudziądz.

IZOLATOR BOGUCHWAŁA

Tadeusz Czulno, trener zespołu: – Jesteśmy beniaminkiem w I lidze, ale stawiamy sobie ambitne cele. Chcemy powalczyć o awans, ale jeśli nie uda się go uwywalczyć, nie będziemy żli.

SKŁAD DRUŻYNY: Jarosław Kosoń (67), Dariusz Lasek (75), Krzysztof Marcinowski (73), Krzysztof Opalski (73), Konstantyn Puskariow (68).

MKS DOMEX PRZEMYSŁ

Jerzy Wilczyński, menedżer zespołu: – Jedyнным celem w naszej sytuacji może być utrzymanie ligowego bytu. Borykamy się z poważnymi kłopotami finansowymi, nie mamy żadnego sponsora. Wobec wzmocnień w innych zespołach, utrzymanie się w lidze będzie bardzo trudne.

SKŁAD ZESPOŁU: Jarosław Antosiak (71), Zbigniew Jarema (77), Marek Ofiarski (47) – grający trener, Emanuel Czyż (71) Janusz Żygała (64).

KARPATY KROSNO

Krzysztof Paściak, zawodnik: – Losy drużyny były niepewne. Udało się ją wskrzesić dzięki staraniom sympatyków, w tym Jana Wnęka, którym zależy, by z Krosna nie zniknął ligowy pingpong.

SKŁAD ZESPOŁU: Mariusz Haduch (64), Andrzej Sobota (64), Wiesław Rysz, Witold Janusz (56), Krzysztof Paściak (59).

I liga żeńska i męska

została w tym sezonie zreorganizowana. Każda składa się teraz dwóch grup: południowej i północnej po 8 zespołów. Aby awansować do ekstraklasy, należy zająć w podstawowym sezonie rozgrywek (dwie rundy systemem każdy z każdym) 1 lub 2 miejsce, a następnie wygrać pojedynek barażowy ze zwycięzcą lub zdobywcą drugiego miejsca w drugiej grupie I ligi. Opuszczą I ligę zespoły, które w swoich grupach zajmą 8. miejsca. Ci, którzy uplasują się na pozycjach 6-7, zagrają o utrzymanie w dodatkowym barażu z drużynami z tych samych miejsc drugiej grupy I ligi.

W I lidze mężczyzn 4-osobowe zespoły grają systemem Davis Cup 10 partii, o kolejności rozstawienia zawodników decyduje ranking PZTS.

W I lidze kobiet nie obowiązuje ranking PZTS. Każda zawodniczka z 4-osobowego składu rozgrywa 3 mecze, chyba że wywalczy któryś z zespołów zdobędzie 8 punktów.

I liga kobiet

Grupa południowa: Bronowianka II Hatron, Broń Radom, Nurt Polna Przemyśl, AZS Politechnika Wrocław, AZS Politechnika Wrocław II, Granit Strzelin, Cyfrol Zagrodniki Łódź II, Górnik 09 Mysłowice.

W I kolejce spotkają się: Nurt – Broń Radom (sob. 17), Granit Strzelin – Bronowianka II.

Grupa północna: Noteć Rolcop Inowrocław, Gorzovia Gorzów, Mieszko Darłowo, Jedyńska Łódź, SKS-40 Warszawa, LUKS Stawiguda, MKS Wkra Żuromin, Mlexer Elbląg.

Buldożery nie będą potrzebne!

Z Kasprowego po medale?

Medalista olimpijski, dziś ekspert, Bernhard Russi – „Na zmodernizowanej trasie FIS I można walczyć o medale olimpijskie

– Bieg zjazdowy z Kasprowego Wierchu jest możliwy, ale po spełnieniu kilku warunków – powiedział wczoraj na konferencji prasowej jeden z najlepszych alpejskich świata, złoty i srebrny medalista olimpijski, a obecnie ekspert FIS, Szwajcar Bernhard Russi.

Szwajcar zaproszony został do Zakopanego, aby wydać opinię o alpejskich trasach zaproponowanych przez Biuro Strategii Olimpijskiej w ramach starań o zimowe igrzyska 2006. Głównie chodziło o trasę biegu zjazdowego z Kasprowego, najbardziej kontrowersyjną z punktu widzenia ekologów i TPN.

– Jest możliwe przeprowadzenie z Kasprowego trasy zjazdowej – mówił Russi – ale tylko po całkowitej zrekonstruowanej trasie FIS I z 1939 roku. Ta trasa spełniałaby podstawowy warunek FIS, ma ponad 800 metrów różnicy wzniesień. Trzeba ją jednak gruntownie zmodernizować i przebudować, wymaga to znacznej ingerencji w środowisko naturalne (wycięcie drzew, usunięcie głazów itp). Musicie się więc porozumieć z ochraniającymi, z Tatrzańskim Parkiem Narodowym. Ze spotkania w Zakopanem, w którym uczestniczyły wszystkie zainteresowane strony, płyną pozytywne sygnały. Jeśli idzie o inne trasy, to macie znakomity stok slalomowy na Nosalu, który jednak wymaga także modernizacji, poszerzenia.

– Najważniejsze jest dla nas to – mówił obecny na konferencji znakomity ongiś polski alpejszyk Andrzej Bachleda Curuś (razem z Russim zdobywali medale na tych samych MŚ) że w opinii Bernharda, istnieje możliwość rozebrania na tej trasie zawodów olimpijskich. Szwajcar nie powiedział – nie! Choć trasa ma pewne mankamenty (w górnej części jest odsłonięta, przez co narażona na wiatry boczne, w pewnych partiach prowadzi trawersem), to po niezbędnej modernizacji będzie na niej można rywalizować o olimpijskie medale. Teraz musimy jak najszybciej porozumieć się z TPN. To jest podstawowy warunek.

– Wizyta pana Russiego – powiedział wiceprezydent m. Krakowa Krzysztof Görlich, przedłużyła nasze nadzieje na przeprowadzenie igrzysk olimpijskich. Gdyby opinia była całkowicie negatywna, nasze starania moglibyśmy zawiesić.

Bernhard Russi zapewnił, iż w ciągu 10 – 14 dni Zakopane otrzyma na piśmie ocenę proponowanych tras alpejskich. Rzucił też bardzo znamienne uwagę – technika poszła obecnie tak daleko, iż nie będzie potrzeby wchodzenia w Tatry z ciężkim sprzętem, buldożerami. Wyrzucił opinię, iż widzi możliwość porozumienia się sportowców z ochraniającymi. – Sam jestem wielkim miłośnikiem gór, przyrody, dobrze rozumiem racje obu stron. Kompromis jest możliwy. (AS)

Koszykarze Unii Tarnów w ekstraklasie

Czy to będzie drużyna marzeń?

Jest drużyną z nadziejami. W ciągu trzech miesięcy skład koszykarskiego zespołu tarnowskiej Unii zmienił się nie do poznania. Oto pierwsza piątka, która meczem pucharowym z Wartą Szczecin wprowadziła „jaskółki” w nowy sezon: Will Brantley, Alonzo Goldston, Marek Sobczyński, Waldemar Malinowski, Jarosław Jechorek. Z niej tylko „Malina” Malinowski, który przed laty przyszedł do Unii z Siarki Tarnobrzeg, był w składzie, który wywalczył awans do ekstraklasy. Jakby tego było mało, jako pierwszy na zmianę wszedł Radosław Hyży. Na rozstrzygnięcie kwestii transferowych czeka inny zawodnik z zewnątrz – Adrian Małecki. Gdzie miejsce tarnowian: Marcina Stokłosa, Piotra Sulowskiego, Krzysztofa Kwiatkowskiego czy Wojciecha Majchrzaka?

Paradoks Noculaka

– Czy to pana drużyna marzeń? – **Mirosław Noculak**, trener, a raczej jak sam woli coach koszykarzy Unii śmieje się: – Drużyna marzeń to ta ostatnia, z którą się pracuje. Zaangażowano go, bo zagwarantował, że w ślad za nim przybędą do Tarnowa gracze z najwyższym. Ponadto Noculak jeszcze niedawno specjalizował się w sprowadzaniu do Polski koszykarzy zza oceanu.

Okazało się jednak, że łatwiej było mu pozyskać polskich zawodników. – Niech pan napisze, że to paradoks Noculaka – mówi. Do ostatniej chwili testował Amerykanów. Już w maju polecił na obóz do Stanów Zjednoczonych, gdzie spośród 40 zawodników do gustu przypadł mu tylko Everick Sullivan. Wraz z Williamem Gillisem przyleciał na mecz Unii z zespołem Sportspower. Sullivan miał już uzgodniony wstępny kontrakt, ale chciał się jeszcze konsultować z agentem. Do dzisiaj siedzi w swoim kraju na walizkach oczekując na inne oferty. Na obóz w Sopocie pod koniec lipca dotarł 27-letni, mierzący 194 cm wzrostu rozgrywający Brantley. I został. Noculak szukał jeszcze jednego, przyleciał Alonzo Goldston (szkoda, że nie Alonzo Mourning – żałował Noculak), a wkrótce po nim Frazier Johnson, który ma za sobą występy w polskiej ekstraklasie. Ten drugi był lepszy i zaczęły się negocjacje.

Okazało się jednak, że oczekuje więcej, niż tarnowscy działacze chcą mu dać. 5 września, w dniu meczu pierwszej rundy Pucharu Polski rozmowy zostały zerwane. Do koszykarskiej centrali wysłano faks ze zgłoszeniem Goldstona, 23-letniego absolwenta Hyes State University w Kansas. Potwierdzenie przyszło kilka minut przed meczem.

Akt wielkiej odwagi

Gdy trwały targi z Amerykanami już dawno aklimatyzację w nowym zespole mieli za sobą Sobczyński, Jechorek i Hyży. To był łańcuch przyczynowo-skutkowy. Noculak dość szybko namówił Sobczyńskiego i wziął się za urabianie Jechorka. – Po dobrym ubiegłym sezonie miałem kilka propozycji z całej Polski. Chciano mnie także zatrzymać w Toruniu, ale kontrakt miał być gorszy niż dotychczasowy, nawet nie uwzględniono inflacji. Niespodziewanie zadzwonił Mirosław Noculak, a wkrótce potem Marek. Doszedłem do wniosku, że

oferta tarnowska jest najciekawsza – mówi Jechorek. Gdy już podpisał kontrakt, Noculak skwitował: – To akt wielkiej odwagi. Hyży też nie narzekał na brak zainteresowania. W kolejce stały Trefl Sopot, Pogoń Sosnowiec, Warta Szczecin. – Zdecydowałem się na Unię ze względu na Jarka i Marka – opowiada Hyży.

– Znałem Jarka poprzez Barana i Marcinkowskiego, przyjeżdżał na nasze mecze, byliśmy kiedyś na wspólnej kolacji. Jarek doradzał mi w różnych sprawach, uważał, że powinienem grać u dobrego trenera. Próbowałem trafić do Aleksandra Krowczyńskiego lub Kijewskiego, ale z różnych względów to się nie udało. Na przykład w Pogonii nie odpowiadały mi warunki finansowe, a także miasto, klimat. Jechorek: – Radek jest szalenie pracowity, a do tego chłonie wszystko jak gąbka. Mówi się, że Hyży będzie zarabiał w Unii równowartość 3 tysięcy dolarów miesięcznie. – Chciałbym, by tyle było – twierdzi koszykarz. – Ale ja znam swoją wartość, wiem, że przez pieniądze można wpaść w paranoję. Mam jeszcze czas na zarabianie, jestem młody. Sport jest dla mnie pracą, ale i zabawą. Sobczyńskiego udało się skusić nie tylko pieniędzmi (nieoficjalnie 4-5 tys. dolarów miesięcznie), także perspektywą mieszkania z rodziną.

– Zdecydowałem się podpisać kontrakt z tarnowską Unią z kilku względów – mówi Sobczyński. – Nie ukrywam, że otrzymałem dobre warunki finansowe, lepsze od tych, które miałem przez ostatni rok w Stargardzie Szczecińskim. Po drugie ja się nie boję wyzwania, mam w sobie cały czas chęć udowodnienia komuś czegoś. Gdy przechodziłem do Komfortu skazywano nas nawet na spadek, a zdobyliśmy wicemistrzostwo Polski. Ponadto przekonała mnie osoba Mirosława Noculaka – znamy się od paru lat i mamy podobne spojrzenie na koszykówkę. Przeprowadzam się do Tarnowa z żoną i córką, klub wynajmuje dla nas mieszkanie. Żona cieszy się, że będziemy mieszkać razem, przez rok, gdy grałem w Stargardzie byliśmy w rozłące.

Jechorek mieszka tuż obok hali, w hotelu w Mościcach. Został rodzinie w Poznaniu. – Nie było sensu ich tutaj ścigać. Żona dostała wreszcie stałą pracę, jest specjalistką od rezerwacji, pracuje w recepcji hotelu „Poznań”. Córki mają na miejscu szkołę.

Potłuczone kolana

Nowi reprezentują dwa pokolenia koszykarskie. Jechorek i Sobczyński, to zawodnicy ponad 30-letni mający za sobą wspaniałą przeszłość reprezentacyjną. Zaczynali grać w kadry w latach 80., gdy polska koszykówka nie była potęgą, ale regularnie była reprezentowana w elicie europejskiego basketu. Naciągamy Jechorka na wspomnienia.

– Na pierwsze mistrzostwa Europy pojechałem w 1981 roku do Pragi. Zajęliśmy siódme miejsce, takie samo, jak Polacy w tym roku w Hiszpanii. Tyle że wówczas poziom mistrzostw był wyższy. Grałem w kadrze z krótkimi przerwami do 1993 roku. Te przerwy to kontuzje, albo dyskwalifikacje. Najmilej wspominam 1990 rok, pamiętam, że toczyły się wówczas mistrzostwa świata w piłce nożnej

we Włoszech. Koniecki, który zawsze dużo wymagał od zawodników, zebrał nas na obozie pod pretekstem wyjazdu na Tajwan. Żyliśmy wtedy jak rodzina, to było fantastyczne zgrupowanie. Na Tajwanie zajęliśmy drugie miejsce po porażce w finale z Meksykiem. Po powrocie wyjechałem do Francji, do I-ligowego zespołu Roanne. Kończyły się eliminacje do mistrzostw Europy w Rzymie, dla nas praktycznie przegrane. Zostały nam jeszcze rewanżowe mecze z Holandią, Włochami i Belgią, ale niewiele szans nam dawano. Koniecki zadzwonił wtedy do mnie mówiąc: Przyjeżdż, zagrasz, a przy okazji odwiedź rodzinkę, odpoczniesz. Pojechaliśmy do Holendrów i stuknęliśmy ich 20 punktami. Mózgiem drużyny był Zelig, a ja rzuciłem najwięcej punktów. Przyjechali Włosi i niespodziewanie wygraliśmy. To był kluczowy moment. Ostatni mecz z Belgią we Wrocławiu zdecydował o naszym awansie do mistrzostw. Mieliliśmy wielką frajdę. Żałowałem tylko, że zaraz po meczu musiałem wracać do Francji i nie mogłem świętować z chłopakami. Jechorek, który większą część życia spędził w Poznaniu (4 tytuły mistrza Polski), a ostatni sezon w AZS Elana Toruń, jest zadowolony z pierwszych dni w Tarnowie. Co nie znaczy, że wszystko jest zapięte na ostatni guzik. – Są pewne niedociągnięcia, które przeszkadzają – mówi koszykarz. – Podczas treningu przed meczem z Wartą okazało się, że dach w hali przecieka. Poślizgnąłem się na mokrym parkiecie i potłukłem kolano.

Filozof jestem

Nową falę w koszykówce reprezentuje Hyży. – Ja nie rozmawiam z prasą – zaczyna. – Czyżby odkrycie sezonu 1996/97, największy luzak na boisku bał się dziennikarzy? – Nie o to chodzi. Po prostu uważam, że w drużynie są większe gwiazdy ode mnie. Wokół mnie zrobiło się za dużo szumu. Teraz jest mi trudniej na boisku. Rywale mnie kryją, sędziowie patrzą na ręce. A ja lubię pod koszem złapać, poprzepychać się, teraz natychmiast gwizdzą. Podczas pucharowego spotkania z Wartą Hyży zdobył najwięcej punktów. W przerwach znajdował czas, by obcierać kolegą pot z czoła. Malinowski żartuje: – Niech pan napisze, że to największy egoista w zespole. Hyży przyszedł z Noteci Inowrocław.

– Mój przyjaciel Mirek Kabała doradzał mi, bym szukał lepszego zespołu. Ponadto koszykówka to dla mnie nie wszystko. Bo ja filozof jestem. Dużo czytam, interesuję się polityką. Zaczęłem studiować prawo zaocznie w Toruniu, ale nie dało się tego pogodzić z grą. Myślałem, że będę studiował politologię w Poznaniu, ale w tym mieście rozpadł się zespół. Gdzieś przeczytałem, że na naukę nigdy nie jest za późno, natomiast sport można uprawiać tylko w młodości. Dlatego studia na razie odłożyłem, co nie znaczy, że z nich rezygnuję. Chciałem podpisać kontrakt dwuletni, żeby zyskać jakąś stabilizację i coś postanowić. Na razie jednak jestem tylko wypożyczony na rok.

O talentach i pistoletach

Koszykarze, którzy wodzili rej w II lidze stanowią teraz uzupełnienie pierwszej piątki. Czy dobre uzupełnienie?

– Uważam, że każdy z tych graczy wnosi coś do drużyny – mówi Noculak. – Stokłosa, Malinowski, Majchrzak ciągle robią postępy. Krzysiek Kwiatkowski jest człowiekiem do zadań specjalnych. Piotrek Sulowski jest usztyniony, strasznie się przejmuje i wtedy mu nie wychodzi. Ale jak nabierze luzu... Podobnego zdania jest 36-letni Jechorek: – Ci chłopcy mają talent i to jest najważniejsze. Widzę ich w I lidze. Najcenniejszy jest „Malina”, najwaleczniejszy „Kwiatek”. Łukasz Kwiatkowski, który przy wzroście 204 cm ma zadatki na dobrego centra, w pierwszym miesiącu lata przytył 10 kg, a w trakcie obozu w Sopocie doznał urazu, który na pewien czas wyeliminował go z przygotowań. Są jeszcze Grzegorz Żyewski, Jacek Sulowski, Rafał Dygutowicz, Dawid Mleczko. Osobny rozdział stanowi Adrian Małecki. Mając ważny kontrakt z Wielkopolaninem podpisał na własną rękę umowy z Unią i Zepterem Śląskiem Wrocław. – Podobna historia była przed dwoma laty, gdy Bąk zawarł umowy z Nobilesem i z Wartą – mówi Jechorek. – Wówczas powinno się było go zawiesić na rok. Musi być jakaś odpowiedzialność za czyn, więc uważam, choć to nie leży w moim interesie, że taką karę powinien ponieść Małecki.

– Z nami Małecki związany jest do 2000 roku – mówi Juliusz Owczarzak, prezes Stowarzyszenia Wielkopolanin. – Nie będziemy mu robić przeszkód z odejściem, ale kluby muszą rozmawiać z nami.

Nowe „jaskółki” bardzo dobrze prezentowały się w przedsezonowych sparingach, mimo to pierwszy oficjalny mecz w nowym składzie przerosł oczekiwania. Unia przegrała z PKK Wartą 85-58. Inna sprawa, że rywal, który w minionym sezonie uratował się przed degradacją dzięki powiększeniu ekstraklasy, był wyjątkowo słaby. – Ale my też nie zaprezentowaliśmy tego, co potrafimy grać – ripostuje Jechorek. – Zaczęliśmy bardzo nerwowo, przez pierwsze pięć minut rzuciliśmy dwa razy po dwa punkty. Prawie w ogóle nie graliśmy szybkimi atakami, co jest naszą mocną bronią. Stać nas na dużo więcej. Ja sam już nie jestem pistoletem, szukam miejsca na boisku, w którym jestem najbardziej potrzebny. Gdy inni trafiają, to im nie przeszkadzam. Z dwójki Amerykanów lepiej zagrał żywiołowy Brantley. – Goldston też nie był zły – broń go Noculak. – On po prostu nie ma doświadczenia, nie grał w zawodowych zespołach. Miał niezłe momenty i sędzę, że będzie przydatny.

W tej historii, odwrotnie jak w pisanej tuż po zakończeniu ostatniego sezonu, nie było słowa o Ryszardzie Żmudzie. Były trener „jaskółek” nadal pracując w sekcji jest teraz nieco z boku. Mecze ogląda z trybun. Zmienił się także prezes klubu, Jerzego Ziencinę zastąpił Jerzy Jabłeczki. Kibicujący koszykarzom mówią, że to dobrze, bo pochodzący z Przemyśla Jabłeczki, to były koszykarz i trener Unii (a także Polonii i AZS Kraków). Ostatnio pracował jako nauczyciel WF-u w Technikum Ogrodniczym. Teraz stanął przed poważniejszymi zadaniami. Wśród nich jest utrzymanie tarnowskiego basketu w ekstraklasie.

KRZYSZTOF KAWA

Znów w okrojonym finale

Polska broni tytułu mistrza świata

Po raz drugi z rzędu finał drużynowych mistrzostw świata nie gromadzi na starcie najlepszych żużlowców świata. Dziś w Pile zabraknie Amerykanów i Anglików.

Ubiegłoroczny konflikt o opyny odbija się czkawką. W niemieckim Diedenbergen zabrakło Amerykanów (wcześniej wycofali się Australijczycy), natomiast Duńczyk, Szwedzi i Anglicy przysłali składy rezerwowe. Dla tych ostatnich zakończyło się to spadkiem do grupy A. Na jesiennym kongresie FIM postanowiła ukarać Amerykanów odsunięciem od tegorocznych rozgrywek. Tym samym w Pile nie zobaczymy ani Grega Hancocka, ani Billy'ego Hamilla, którzy okupują dwa pierwsze miejsca w klasyfikacji indywidualnych mistrzostw świata. Nie będzie też czołowych od lat Anglików Chrisa Louisa i Marka Lorama. Pierwszą gwiazdą imprezy teoretycznie powinien zostać Tomasz Gollob, aktualnie trzeci jeździec Grand Prix. Polak był najsukcesyjniejszym zawodnikiem ubiegłorocznego, zwycięskiego dla nas finału DMŚ. Ale uwaga – tym razem nie będzie już walkoweru ze strony Hansa Nielsena, Tommy Knudsen czy Tony Rickardssona.

Faworyci turnieju to – niekoniecznie w takiej kolejności – Dania, Szwecja i Polska. Niezdobycie medalu przez którąś z tych ekip będzie wielkim zaskoczeniem. Partnerować Gollobowi będą Jacek Krzyżaniak i Piotr Protasiewicz. Obaj są wielką zagadką. Krzyżaniak liczy bardziej na Otto Weissą, niż własną intuicję. – Jeśli trzeba będzie przyjedzie, by mnie wesprzeć – mówi. Torunianin imponuje w tym roku wyjątkową odpornością psychiczną, czymś, co do tej pory obok przygotowań sprzętowych było jego słabszą stroną. Po fatalnym początku w Grand Prix wiele nauczył się Protasiewicz. Jego

występy w Landshut (8. miejsce) i we Wrocławiu (4. pozycja) wskazują, że ubiegłoroczny mistrz świata juniorów ma już za sobą pierwszą tremę. Efekty przynosi jego współpraca z niemieckim mechanikiem Antonem Nischlerem.

Piła szykuje się z wielką pompą. Po reaktywowaniu sekcji żużlowej w 1992 roku, działacze Polonii budowali silną drużynę (w 1994 awansowała do ekstraklasy), jednocześnie aspirując do organizacji światowych imprez. Na rundę Grand Prix stadion jest trochę za mały, mieści 10 tysięcy widzów. Zamontowano oświetlenie Philipsa, które jednak w sobotę się nie przyda. Godzinę rozpoczęcia zawodów wyznaczono na godzinę 15 (o 15.30 pierwszy bieg) na życzenie TVP. Program 1 przeprowadzi bowiem bezpośrednią transmisję. – Później nie mielibyśmy czasu na antenie – wyjaśnia Stefan Szczepiek z redakcji sportowej. W tym samym czasie w „2” będą kilkunastominutowe wjęcia z przebiegu kolarskiego Tour de Pologne.

Obecność i wręczenie swego pucharu dla zwycięzcy dodatkowego biegu zapowiedział prezydent Aleksander Kwaśniewski. Ciekawe ile wynosi stawka za udział w tym wyścigu. Gdy przed kilku laty podczas finału w Bydgoszczy Lech Wałęsa zaproponował do podziału 2000 marek, Nielsen, Rickardsson i inni gwiazdorzy odmówili startu, bo było to dla nich zbyt mało. Oficjalnie tłumaczyli się zużytymi oponami.

Składy finalistów. **Dania:** 1. Nielsen, 2. Knudsen, 15. Jensen, **Polska:** 3. T. Gollob, 4. Krzyżaniak, 16. Protasiewicz, **Węgry:** 5. Adorjan, 6. Tihanyi, 17. Bodí, **Niemcy:** 7. Barth, 8. Kessler, 9. Riss, **Szwecja:** 9. Rickardsson, 10. Nilsen, 19. P. Karlsson, **Czechy:** 11. Topinka, 12. Kasper, 20. Milik, **Rosja:** 13. Poważnyj, 14. Mardanzhin, 21. Darkin.

KRZYSZTOF KAWA

Liga, konferencja, chód z Korzeniowskim

Imprezy „królowej”

Jesień już puka do nas, ale sezon lekkoatletyczny jeszcze się nie skończył. Podczas weekendu odbędzie się we Wrocławiu II rzut lekkoatletycznej ligi.

Natomiast po niedzieli „królowa sportu” będzie miała swoje święto w Krakowie. We wtorek i środę z okazji 75-lecia Krakowskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki oraz 70-lecia Akademii Wychowania Fizycznego odbędzie się ogólnopolska konferencja naukowa pt. Lekka atletyka w badaniach naukowych.

Udział wezmą czołowe autorytety naukowe, sportowe,

a ponadto gośćmi konferencji będą polscy olimpijczycy, m.in. Urszula Figwer, Barbara Sobotta, Henryk Szordykowski, Robert Korzeniowski i inni. Przewidziana jest spotkanie pokoleń lekkoatletów.

Z kolei 5 października na krakowskim Rynku i jego okolicach planowany jest wielki show lekkoatletyczny z Robertem Korzeniowskim w roli głównej. Mistrz świata i igrzysk w Atlancie zaprosi swych konkurentów z zagranicy i kraju, chodźiarze walczyć będą na dystansie 10 km.

(JOT)

TKKF zaprasza

Sobota

– Ostatni turniej siatkówki plażowej w Myślenicach na boisku przy basenie na ulicy Mostowej, o godzinie 11.30;

– Instruktaż ćwiczeń siłowych dla niezaawansowanych na ulicy Pilotów 62, w godzinach 11-13;

– Badminton dla wszystkich, na ulicy Zakopiańskiej 72 d (hala Armatury), godz. 16;

– Turniej szachowy o „Puchar Jesieni”, na ulicy Pilotów 62, godz. 16.30;

Niedziela

– Bieg po zdrowie w parku Jordana (obok sadzawki) o godzinie 8;

– Biegasz – biegaj na boisku Zwierzynieckiego o godz. 8;

(PAN)

Mistrzostwa w rzutkach

Jutro na Plantach Mistrzostwa jowickich (w Nowej Hucie między os. Bohaterów Września i os. Złotego Wieku) odbędzie się mistrzostwa Krakowa w rzutkach (początek o godz. 15). Rywalizacja toczyć się będzie w dwóch kategoriach wiekowych: 10-15 lat i od 16 lat wzwyż (dla kobiet i mężczyzn).

Godzinę później odbędzie się festyn zorganizowany przez Radę XV Dzielnicy i Ognisko TKKF „Apollo”. W programie m.in. konkurencje sprawnościowe, bieg po zdrowie na 3 km, mecze siatkówki drużyn 3-osobowych i koszykówki drużyn 4-osobowych.

(FIL)

Niedziela

TVP1

- 7.00 Rolnictwo na świecie: Belgia
7.15 Notowania
7.45 Dziś w programie
7.50 Poranek filmowy: Mali czarodzieje (12-ost.) - serial animowany
8.15 Teleranek
8.45 Noe Beckett i jego arka - serial USA
9.35 Danie do podania
9.40 Z czym do NATO - program redakcji wojskowej
10.05 W Starym Kinie: „Podnieść kotwicę” (2) - komedia USA
11.20 Studio Wyborcze TVP 1
12.00 Anioł Pański - transmisja modlitwy Ojca Świętego
12.20 Rozmowy na koniec wieku
13.00 Wiadomości
13.10 Studio Wyborcze TVP 1
13.45 Zwierzęta świata: Dziennik wielkich kotów (1/6) - angielski serial dokumentalny (emisja z teletekstem)
14.20 Śmiechu warte
14.45 Dziennik Telewizyjny - program satyryczny Jacka Fedorowicza
15.00 Seriale wszech czasów: Wojna domowa (13/15) - serial TVP (emisja z teletekstem)
15.55 Miliard w rozumie - teleturniej
16.15 Studio Wyborcze TVP 1
17.00 Teleexpress
17.25 Studio Wyborcze TVP 1
18.05 Dotyk anioła (14) - serial USA (emisja z teletekstem)
18.50 Zaproszenie do teatru TV: Kartoteka
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Miłość Sary (1/6) - serial USA (1980 r.), reż. Virgil Vogel, Harry Falk, wyk. Lesley Ann Warren, Meredith Baxter Birney, Hope Lange



Losy rodziny Kendricków, właścicieli plantacji bawełny na południu Stanów Zjednoczonych, na przestrzeni 45 lat ubiegłego stulecia.

- 21.00 Studio Wyborcze TVP 1
21.45 Goniec - tygodnik kulturalny
21.55 Studio Wyborcze TVP 1
22.40 Sportowa niedziela
23.25 „Milczący język” - film USA (1976 r.), reż. Sam Shepard, wyk. Alan Bates, Richard Harris, Dermot Mulroney
Indiańska ballada o wędrównej trupie błakającej się w bezkresnej preri.
1.00 Operetka w trzech aktach - francuski film dokumentalny
1.55 Zakończenie programu

TVP2

- 7.00 Z Polski
7.05 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
7.35 Film dla niesłyszących: „Miłość Sary” (1/6) - serial USA
8.20 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
8.30 Programy lokalne
Z Krakowa: 8.30 W stronę gór 9.00 Kalejdoskop sportowy
9.30 Moje trzy córki (7) - serial USA

- 10.00 Podróże w czasie i przestrzeni: Galapagos jakiego nie oglądał Darwin (2) - film dokumentalny USA
11.00 Malwy '97 - reportaż
11.30 Zwierzaki Hollywood (2/10) - angielski serial dokumentalny
12.00 Świat się śmieje: „Afonía” - komedia rosyjska (1975 r.), reż. Georgij Danielija
Realistyczna komedia współczesna, pełna dowcipu, a jednocześnie gorzkiej refleksji nad losem człowieka, który żyje bezmyślnie i bez sensu.
13.30 Studio sport: Tour de Pologne
14.30 30 ton! lista, lista - lista przebojów
15.00 Familiada - teleturniej
15.30 Ulica Sezamkowa - program dla dzieci
16.05 Robert Chojnacki: Big Beat - platynowy koncert
17.00 Przystanek Alaska (2/110) - serial USA
17.45 Halo, Dwójka
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
Z Krakowa: Kronika
18.35 Magia liter - teleturniej
19.05 Oczy czarne - program publicystyczny
19.35 Dlaczego to my - program dla dzieci
20.00 Kandydaci w Dwójce
21.05 Gdzie diabeł mówi dobranoc (12) - serial USA
22.00 Panorama
22.35 Nagroda Europy '97
W programie biorą udział przedstawiciele 12 krajów wytypowani przez stacje telewizyjne, którzy swoją działalnością na rzecz ludzi zasłużyli na wyróżnienie; z Polski Janina Ochowska. Wystąpi m.in. Jose Carreras.
0.05 Optimus - sport telegram
0.10 Studio sport: Motocyklowe MŚ o Grand Prix Katalonii
0.40 Zakończenie programu

POLSAT

- 6.00 Muzyka
6.30 Disco Polo Live
7.30 Jesteśmy - magazyn programów religijnych
8.00 Multimedialny odlot - magazyn komputerowy
8.30 Klip klaps - najmłodsza lista przebojów
9.00 Robinson Sucroe - serial animowany
9.30 Power Ranger - serial animowany
10.00 Disco Relax
11.05 Pomoc domowa (75) - serial komediowy USA
11.35 Ptaki ciemnistych krzewów (3) - serial USA
12.35 „Jedną nogą w niebie” - film USA (1941 r.), reż. Irving Rapper (104 min)
Młody mężczyzna, pod wpływem kazania w kościele metodystów, całkowicie zmienia swoje życie - zostaje pastorem. Wraz z ukochaną kobietą osiada w niewielkiej parafii gdzieś na odludziu. Wiodą razem życie pełne wyrzeczeń.
14.30 Rekin kart - show
15.00 Dyżurny satyryk kraju - program Tadeusza Drozdy
15.30 Piramida: gra - zabawa
16.00 Informacje
16.15 Miłość od pierwszego wejrzenia - program rozrywkowy
16.45 Pacific Blue (4) - serial USA
17.40 Nowe przygody Robin Hooda (2) - serial przygodowy USA
18.35 Dziewięciu wspaniałych - show
19.00 Idź na całość - show z nagrodami
19.50 Anatomia sukcesu
19.55 Herkules 2 (2) - serial s.f. USA
20.55 Losowanie Lotto
21.00 „Złote dziecko” - komedia USA (1986 r.), reż. Michael Ritchie, wyk.

- Eddie Murphy, Charlotte Lewis, Charles Dance (94 min)
Tylko nieudacznik Murphy może uratować dziecko o magicznych zdolnościach, porwane przez złoćczyńców w Himalaje.
22.45 Na każdy temat - talk show
22.55 ogłoszenie wyników Lotto
23.50 Magazyn sportowy
1.20 Muzyka
3.20 Pożegnanie

POLSAT 2

- 7.00 CNN News 7.30-9.30
Seriale animowane 9.30 Superboy (1) 10.30 Prawo do miłości (37) 11.00 Potężna dżungla (4) 11.30 Grace w opałach (37) 12.30 Dżana Music 13.30 Dance World 14.00 Link New Look 14.30 DJ's Club 15.00 Maximum czadu 15.30 Magazyn Motoryzacyjny Młodych 16.00-18.00 Seriale animowane 18.00 Superboy (2) 19.00 CNN News 19.30 Prawo do miłości (38) 20.00 Grace w opałach (38) 21.00 Gra!my 21.05 Usta Usta 21.30 Master Hot 21.50 Dżana Top 22.00 PEMS 23.00 Gra!my 23.05 Soundtrack 23.30 Afficionado 24.00 Przytul mnie

Telewizja WISŁA

- 7.00 Telezakupy
8.00 Pogoda. Fakty
8.10 Filmy animowane dla dzieci
9.00 Rodzina Chiary (11) - serial włoski dla młodzieży
10.00 Na starcie (35) - serial dla młodzieży
10.30 Beeper - magazyn muzyczny
11.30 Pogoda. Fakty
11.35 Dance Time - program muzyczny
12.00 TV i prezydenci - serial dokumentalny USA
12.30 Gillette World Sport Special - program sportowy
13.00 Pogoda. Fakty
13.05 Nieśmiertelny (26) - serial kanadyjsko-francuski
14.00 „Porwany za młodu” - film USA (1985), reż. Delbert Mann, wyk. Michael Caine, Trevor Howard, Jack Hawkins, Donald Pleasence, Gordon Jackson, Vivien Heilbron
Czasy rewolucji jacobinińskiej. Pole bitwy Culloeden zboczzone jest szkodką krwi. W tym czasie David Balfour zostaje porwany przez kapitana Hoseasona, zaś jego przyjaciel próbuje uciec do Francji po posiłki...
15.45 Rozmowy u Waldorffa
16.00 Pogoda. Fakty
16.05 Jogging z Wisłą
16.10 Reporter na tropie (6) - serial kanadyjski
17.00 Detektyw Remington Steele - serial sensacyjny USA
18.00 Nieśmiertelny (27) - serial kanadyjsko-francuski
18.50 Pogoda. Fakty: Daleko, Blisko, Najbliżej
19.05 5 minut dla prasy
19.10 Relacja z koncertu „Aby w szkole wszystko grało” - gwiazdy powodziań
19.45 „Złodzieje w mroku” - film USA (1984), reż. Samuel Fuller, wyk. Veronique Jannot, Bobby Di Cicco, Victor Lanoux
Opowieść o dwóch młodych, bezrobotnych ludzi, którzy popełniając serię drobnych przestępstw dla pieniędzy wpłacają się w morderstwo
21.50 Pogoda. Fakty
22.00 Riptide (36) - serial kryminalny USA
22.50 Nie z tej ziemi (34) - serial USA

- 23.20 Nieśmiertelny (27) - serial kanadyjsko-francuski
0.10 Taaaka ryba - magazyn wędkarski
0.40 Fakty
0.45 Cma - nocne studio na żywo

TELEWIZJA KRAKÓW

- 8.05 Myszka Willy wędruje po świecie - serial animowany
8.30 Koncert muzyki poważnej, a w nim: recital fortepianowy Fou Tsung i poemat symfoniczny „Lubędz z Touneli” Jana Sibeliusa (powt.)
9.30 Moje podróże (2/3) - program turystyczno-krajoznawczy
10.10 „Cała naprzód” - komedia USA, reż. Mark W. Travis (powt.)
11.27 Parodie Jerzego Kryszaka - program rozrywkowy
11.45 XXVI Cyrkowe spotkanie z Balladą cz.1 (powt.)
12.35 Simply Red - koncert cz. I (powt.)
13.10 Z planu filmowego: „Krzyk”
13.20 Moje życie pod psem (6) - serial kanadyjski dla młodzieży
13.45 Tajemnice (6/30) - francuski serial dokumentalny
13.55 Uniwersytet Jagielloński wczoraj i dziś - program publicystyczny
14.25 Kto na Wiejską? - studio wyborcze TV Kraków
15.10 Ekoludki i Śmiecioroby - serial animowany
15.35 Świat przyrody - angielski serial dokumentalny
16.30 Niemieccy Turcy - reportaż
17.00 Bedeker prywatny: Zygmunt Kubiak - program publicystyczny
17.20 Marginałki - program rozrywkowy (powt.)
17.45 Koncert Laureatów XXXII Studenckiego Festiwalu Piosenki (powt.)
18.10 Kronika
18.30 Rodzina Adamsów - serial komediowy USA
19.15 Gość TV Kraków
19.30 Wyprawa nad rzekę (2/6) - australijski serial przyrodniczo-krajoznawczy
20.00 „Kissinger i Nixon” - film kanadyjski
21.45 Kronika
22.00 Nasza Antena
22.10 Sprawozdawczy magazyn sportowy
22.30 Marzenia Marcina Dańca: „Remanencik” - program rozrywkowy
23.15 „Ognisty krzyż” (1) - film USA (1980), reż. Paul Wendkos, wyk. John Heard, Mel Harris, David Morse
Scenariusz filmu został oparty o prawdziwe wydarzenia z lat dwudziestych, jego bohaterem jest przywódca Ku Klux Klanu - David Stephenson
0.45 Zakończenie programu

CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 7.00 Rozkodowany Bugs Bunny
8.00-12.30 PROGRAM KODOWANY
8.00 Nietykalni i Elliot Mysz - serial animowany
8.30 „Tomek Oszukaniec i znaczkowy podróżnik” - film kanadyjski (101 min)
10.15 „Poirot - Samotny dom” - film angielski (1994 r.), reż. Renny Rye (98 min)
12.00 Park Narodowy Zakouma - film dokumentalny
12.30-13.30 PROGRAM NIE KODOWANY: 12.30 Star Trek. Voyager II - serial s.f.
13.30-6.55 PROGRAM KODOWANY

- 13.30 Cassandra Wilson - koncert
14.30 Luna 13 - film krótkometrażowy
15.00 „Czarownice z Eastwick” - komedia USA (1987 r.), reż. George Miller, wyk. Jack Nicholson, Cher, Michelle Pfeiffer (113 min)
16.55 Mecz tygodnia ligi angielskiej
19.00 Kobra królewska - film dokumentalny
20.00 „Księżyc i Valentino” - film USA (1995 r.), reż. David Anspaugh, wyk. Elisabeth Perkins, Gwyneth Paltrow, Whoopi Goldberg, Kathleen Turner (100 min)



Dramatyczna, ale pełna ciepłego humoru opowieść o czterech kobietach, ich problemach i nie do końca uświadomionych tęsknotach.

- 21.45 Za ciosem - magazyn boksu zawodowego
22.40 „Ethan Frome” - film USA (1993 r.), reż. John Madden (99 min)
0.20 Superdeser: Bez-Miar TV - magazyn filmów krótkometrażowych
0.45 „Zakochana księżniczka” - film USA (1996 r.), reż. David Greene (90 min)
2.20 „Prowokujący układ” - film USA (1992 r.), reż. Donna Deitch (88 min)

RTL7

- 7.00 Muzyka w RTL 7
7.10 Powiew Karaibów - film dokumentalny USA
8.00 Siódemka dzieciakom
9.00 Ulubione kawałki: Goście Marka Niedźwieckiego: Grzegorz Ciechowski - program muzyczny
9.55 Kameleon - serial s.f.
10.40 Sliders - serial dla młodzieży
11.30 Siódemka dzieciakom
12.20 Autostrada do Nieba - serial
13.15 Proces Jaspera Carrotta - program rozrywkowy
13.40 „Kowboje nie płaczą” - film kanadyjski, reż. Anne Wheeler, wyk. Ron White, Janet-Laine Green, Zachary Ansley (100 min)
15.20 Detektywi z wyższych sfer - serial sensacyjny
16.10 Siódme niebo - serial
16.55 Ssaki morskie - serial przyrodniczy
17.50 Świat pana trenera - serial komediowy
18.40 Siódemka dzieciakom
19.10 Prognoza pogody
19.15 7 minut
19.25 Proces Jaspera Carrotta
19.50 Prognoza pogody
19.55 „Radość i ośłoda” - komedia angielska (1984 r.), reż. Bill Forsyth, wyk. Bill Paterson, Roberto Bernardi, Eleanor David, Rikki Fulton (110 min)



Zadowolony z siebie i życia Alan jest typowym człowiekiem sukcesu. Ma dobrze płatną pracę, mieszkanie w dobrej dzielnicy, czerwony kabriolet bmw i piękną dziewczynę. Jednak pew-

nego dnia jego uporządkowany świat wali się. Alan zostaje wpłątany w mafijne porachunki...

- 21.45 Ssaki morskie - serial przyrodniczy
22.45 Detektywi z wyższych sfer - serial sensacyjny
23.40 Jean Michel Jarre w RTL 7
0.30 Policjanci z Miami

tvKatowice

- 6.00 Animaniacy - serial 6.30 Pechowa rodzinia - serial 7.00 Miasto nad zatoką - serial 7.30 Troskliwe misie - serial 8.00 Tom Grom i nadzwyczajni rycerze - serial 8.30 Myszka Willy wędruje po świecie - serial 9.00 Sacrum profanum - magazyn chrześcijański 9.30 Amerykańska odyseja kosmiczna - serial dokumentalny 10.00 Klub globtrotera 10.40 Koszałek Opalek - program dla dzieci 11.05 Z muzycznej półki 11.30 Na ludową nutę 12.00 Aktualności 12.05 Sport 12.35 Moto-Sport Tele-Trójki 13.00 Świat bez tajemnic 13.30 Miss lata 14.00 Telefoniada - teleturniej 15.00 Aktualności 15.10 Ekoludki i śmiecioroby - serial 15.35 Świat przyrody 16.35 Bardzo znana osoba - talk-show 17.10 Gość Tele-Trójki 17.20 Studio Gol 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.30 Rodzina Adamsów - serial 19.15 EL TV Music 19.30 Wyprawa nad rzekę - serial dokumentalny 20.00 „Kissinger i Nixon” - kanadyjski dramat polityczny (1995), wyk. Ron Silver, Beau Bridges 22.00 Aktualności 22.10 Sport 23.00 „Rycerze” - thriller USA 0.30 Dzika Ameryka - serial dokumentalny 1.15 Lecznica doktor Bramwell - serial 2.00 Wielkie przepowiednie - serial dokumentalny 3.30 „Bojownik przyszłości” - film włoski 5.00 Sokoly - serial

TVPOLONIA

- 7.00 Powitanie 7.05 Rody polskie: Morawscy (2) - reportaż 7.35 Śniadanie 8.05 Galeria pod strzechą: Tańczący z ptaszkami - reportaż 8.20 Informacje Studia Kontakt 8.35 Magazyn kulturalny 9.00 Muzyczny Festiwal Łańcut '97 9.45 U schyłku drugiego tysiąclecia: Spotkanie z prof. W. Zimem 10.05 Ludzie listy pisały 10.20 Spotkanie na Świebodzkim 11.10 Ludzie ognia (1) - spektakl, autor: Wojciech Molski na motywach prozy Józefa Lompy, reż. Wojciech Molski, wyk. Andrzej Deskur, Joanna Pietrzak 11.45 Chochlikowe psoty, czyli zmagania z gramatyką: Dwuznaki i sylaby 12.00 Polskie ABC - program dla dzieci 12.30 Kocie opowieści - serial animowany 13.00 Transmisja mszy św. z kościoła św. Wojciecha w Warszawie 14.00 VI Śląska Jesień Gitarowa - Tychy '96 14.30 Skarbiec 15.00 Budka Suflera (1) - koncert zespołu 16.00 O Władysławie Broniewskim - film dokumentalny 17.00 Teleexpress 17.15 Prawdziwe przygody prof. Thompsona - serial animowany 17.40 Zakończenie kolarskiego wyścigu Tour de Pologne, Turniej golfowy Polonia Cup 19.10 Dziewczyna szamana - program muzyczny 19.40 Dobranocka: Zaczarowany ołówek 20.00 Wiadomości 20.30 „Co lubią tygrysy” - komedia polska (1989), reż. Krzysztof Nowak, wyk. Wojciech Pokora, Krzysztof Kowalewski (79 min) 21.50 Recital Adama Makowicza 22.30 Panorama 23.00 Gonitwy na Służewcu 23.45 Opole '97 - Przeboje List Przebojów na bis 24.00 Kandydaci w Dwójce 1.05 Ludzie listy pisały 1.20 Recital Adama Makowicza

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili do poszczególnych programów, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Telewizja

Sobota

TVP 1

- 5.25 Transmisja z uroczystości pogrzebowych Matki Teresy z Kalkuty
9.10 Ziarno - program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
9.35 5-10-15 start - program dla dzieci i młodzieży
10.30 Z żołnierskiego plecaka Reportaż o różnych formach pomocy dla ludności z terenów dotkniętych powodzią.
10.45 Program „Pod Różą”: Tropem Hannibala
11.10 Studio Wyborcze TVP 1
11.50 Giełda - przegląd tygodnia
12.00 Wiadomości
12.10 Na szlaku przygody (12/13) - australijski film dokumentalny
12.55 Studio Wyborcze TVP 1
13.35 Walt Disney przedstawia: Alladyn; Dzień dobry panno Bliss (emisja z teletekstem)
14.50 Studio wyborcze TVP 1
15.30 Studio sport: Drużynowe MŚ na żużlu; W PRZERWIE: ok.
16.45 Teleexpress
18.15 Studio Wyborcze TVP 1
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 „Wielkie tournée” - film francuski (1996 r.), reż. Patrice Leconte, wyk. Philippe Noiret, Jean Pierre Marielle (80 min)
Pełen trafnych spostrzeżeń i gorzkiego humoru obraz losu podrzędnych aktorów, którzy wyruszają na wielkie tournée po prowincji.
21.30 Studio Wyborcze TVP 1
22.15 Sportowa sobota
22.30 Studio Wyborcze TVP 1
23.15 Studio sport: Liga Mistrzów oraz MŚ w zapasach
0.20 „Strzelec wyborowy” - film sensacyjny USA, reż. Ted Kotcheff, wyk. Dolph Lundgren, Assumpta Sema
Grupa agentów CIA w poszukiwaniu groźnej terrorystki.
2.05 Nieśmiertelny (21, 22) - serial USA
3.40 Zakończenie programu

TVP 2

- 7.00 Optimus sport telegram
7.05 Folkowe nuty
7.30 Tacy sami
8.00 Mniejszości narodowe: Polacy w Danii (2) - reportaż
8.30 Programy lokalne
Z Krakowa: 8.30 Kronika
8.40 Wiara i życie 9.10 Podpowiedzi w plenerze
9.30 Film dokumentalny

- 10.00 Pogotowie ekologiczne Dwójki
10.20 Ojczyzna polszczyzna: Nazwiska włoskie
10.35 Kino bez rodziców: Spotkanie z Hanna Barbera
11.40 Kręciola - program Jerzego Owsiaaka
12.05 Nad Niemnem (2/4) - serial TVP
13.00 Muzyka barokowa w Wilanowie
14.00 Małe ojczyzny: Poznańscy Bambrzy - film dokumentalny
14.30 Życie obok nas: Widziane z bliska: „Małpy” (2/14) - serial dokumentalny USA
15.00 Familiada - teleturniej
15.30 Studio sport: Tour de Pologne
16.10 Studio Komitetów Wyborczych
16.40 Studio sport: Tour de Pologne
17.05 Wysoka fala (18) - serial australijsko-amerykańsko-niemiecki
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
Z Krakowa: kronika
18.35 Magia liter - teleturniej
19.05 Studio Komitetów Wyborczych.
19.30 Szalone liczby - program dla dzieci
20.00 Kandydaci w Dwójce
21.00 Studio sport: MŚ w zapasach w stylu klasycznym - finały
22.00 Panorama
22.30 Słowo na niedzielę
22.40 Nowojorscy gliniarze (2) - serial USA
23.30 Magazyn literacki
24.00 Pornograf - koncert
0.30 Optimus - sport telegram
0.35 Zakończenie programu

POLSAT

- 6.00 Muzyka
6.30 Disco Relax
7.30 W drodze - magazyn redakcji programów religijnych
8.00 Smakosze rozkosze
8.25 Pan Malinowski
8.30 Co jest grane? - program dla dzieci
9.00 Candy Candy - serial animowany dla dzieci
9.30 Power Ranger - serial komiksowy
10.00 Strażnik Teksasu 4 (2) - serial USA
10.50 „Gołąb, który zdobył Rzym” - komedia USA (1962 r.), reż. Melville Shavelson
12.40 „Najdroższa mamusia” - film USA (1981 r.), reż. Frank Perry wyk. Faye Dunaway, Diana Scarwid, Henry Da Silva
Ekranowa wersja kontrowersyjnej autobiografii Christine Crawford, adoptowanej córki słynnej gwiazdy kina Joan Crawford - aktorki szalenie ambitnej i kapryśnej. Dziewczynka wychowywała się samotnie, w atmosferze niepewności i napięcia.
15.00 Oskar - magazyn filmowy
15.30 Miss Lata z Radiem - koncert finałowy (cz. 2)
16.00 Informacje
16.15 Halo miliard: teleturniej
16.45 Piramida: gra - zabawa
17.15 Rykowisko - program rozrywkowy

- 17.45 Pacific Blue (3) - serial USA
18.35 Dziewięciu wspaniałych - show
19.00 Disco Polo Live
19.55 Xena, wojownicza księżniczka (2) - serial USA
20.55 Losowanie Lotto
21.00 Brygada Acapulco 2 (2) - serial sensacyjny USA
21.55 „W imię sprawiedliwości” - film USA (1986 r.), reż. Craig T. Rumar
23.45 Nade i Stacey 2 (2) - serial komediowy USA
0.15 Playboy
1.10 „Rillington Place 10” - film angielski (1970 r.), reż. Richard Fleischer

POLSAT 2

- 7.00 CNN News 7.30-9.30
Serie animowane 9.30 Eskadry z czerwoną gwiazdą (12)
10.30 Prawo do miłości (36)
11.00 Potężna dżungla (3)
11.30 Grace w opałach (36)
12.30 La Ultima Noche 13.30
Muzyczne Instalacje 14.00 Cosmix 14.30 Hot Shot (cz.2)
15.30 Na topie 16.00-18.00
Serie animowane 18.00 Superboy (1) 19.00 CNN News 19.30
Prawo do miłości (37) 20.00
Grace w opałach (37) 21.00
Gra!my 21.05 Who is Who 21.30
Masters Hot 21.50 Dżana Top 22.00
Koncert tygodnia 23.00 Gra!my 23.05
Dżana Music 24.00 Przytul mnie

Telewizja WISŁA

- 7.00 Telezakupy
8.00 Pogoda. Fakty
8.10 Filmy animowane dla dzieci
9.00 W rytmie disco polo
10.00 Press Gang (35) - serial dla młodzieży
10.30 Odwaga serca (22) - serial dokumentalny USA
11.00 Akademia modelek (65) - serial francuski
11.30 Pogoda. Fakty
11.35 Sportowy notatnik reporterski
12.00 Beeper
12.30 Obieżyświat - serial dokumentalny USA
13.00 Pogoda. Fakty
13.05 Za kółkiem
13.30 Kosmogram Davida Haklaja
14.00 Taaaka ryba - magazyn wędkarski
14.30 „Zabawka” - film polski (1933), reż. Juliusz Gardan
16.00 Pogoda. Fakty
16.15 Akademia modelek (65) - serial francuski
16.45 Kontr - Wywiady Bigosowej
17.00 Wszystko albo nic
17.30 Śmieszny świat - program rozrywkowy
17.45 Wszystko albo nic
18.00 Nieśmiertelny (26) - serial kanadyjsko-francuski
18.50 Pogoda. Fakty: Daleko, Blisko, Najbliżej
19.05 5 minut dla prasy
19.10 Wszystko albo nic - finał teleturnieju
19.45 „Smętarz dla zwierzków” - horror USA (1989), reż. Mary Lambert (102 min)
21.50 Pogoda. Fakty
22.00 Rozmowy o północy - serial sensacyjny USA

- 22.50 „Trup w wodzie” - film USA (1991), reż. Bill Condon (90 min)

TELEWIZJA KRAKÓW

- 8.00 Natura wie lepiej - serial animowany
8.30 Skrzypce Pasikonika - bajka animowana
8.40 Prince: „Love for one another” (powt.)
9.25 Pogarda (68) - serial wenezuelski (powt.)
10.10 Nostromo - serial angielski
11.00 Wielka psia gonitwa - film dokumentalny
11.45 Niezwykłe przygody - serial USA
12.10 Świat bez tajemnic - serial popularnonaukowy
12.35 Alice - angielski magazyn kulturalno-społeczny
13.05 Zew natury - serial dokumentalny USA
13.30 Gwiazdy Hollywood
14.00 Odkrycia w biologii - serial popularnonaukowy
14.15 Kocham Cię Życie - program publicystyczny
14.30 Otwórz oczy, patrz (powt.)
14.40 Z medycyną na ty (powt.)
15.10 Animaniacy - serial animowany
15.35 Z wiatrem i pod wiatr - serial dla młodzieży
16.20 Królestwo kwiatów - serial dla młodzieży
16.30 Modelki - magazyn mody
16.55 Ale rybka - magazyn wędkarski
17.20 Przepraszam, pomyłka - teleturniej filmowy
17.45 Krajobrazy Wiktora Zina
18.10 Kronika
18.30 Nasz sklepik - serial angielski
19.15 „Do tej, co nie zginęła” - relacja z koncertu w Teatrze Słowackiego
19.30 Misja: Ziemia (2/13) - francusko-kanadyjski serial dokumentalny
20.00 „Cała naprzód” - komedia USA, reż. Mark W. Travis
Nowa amerykańska łódź podwodna jest pełna usterek, a jej załoga to zbieranina partaczy i wariatów. Nieoczekiwanie ta osobliwa jednostka wychodzi cało ze wszystkich opresji.
21.20 Mistyczne krainy (3/13) - angielski serial dokumentalny
21.45 Kronika
22.00 Nasza antena
22.05 Wiadomości sportowe
22.20 XXVI cyrkowe spotkanie z Balladą (1)
23.10 Simply Red - koncert (1)
23.50 „Niemy język” - film USA w konwencji westernu (1992), reż. Sam Shepard
1.35 Zakończenie programu

CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 7.00 Przyjaciecie 7.30 Diabelski Młyn
8.00-12.30 PROGRAM KODOWANY

- 8.00 Nietykali i Elliot Mysz - serial animowany
8.30 „Kroll” - film polski, reż. Władysław Pasikowski (96 min)
10.15 „Telegrafista” - film norweski, reż. Erik Gustavson
12.00 Książniczki getta - film dokumentalny
12.30-15.25 PROGRAM NIE KODOWANY: 12.30 Rozkodowany Bugs Bunny 13.30 Ich pięciorko 14.30 Trans World Sport
15.25-17.20 PROGRAM KODOWANY
15.25 Mecz tygodnia ligi niemieckiej
17.20-17.30 PROGRAM NIE KODOWANY: 17.20 Wstęp do meczu
17.30-6.55 PROGRAM KODOWANY
17.30 Mecz tygodnia ligi polskiej
19.30 Psi świat - serial kanadyjski
20.00 „Lola” - film niemiecki (1981 r.), reż. Rainer Werner Fassbinder, wyk. Barbara Sukowa, Armin Muller Stahl, Mario Adorf (110 min)



Remake „Błękitnego Anioła”; piękna Lola, piosenkarka kabaretowa i zakochany w niej inspektor budowlany.
21.55 „Pożegnanie jesieni” - film polski (1990 r.), reż. Mariusz Trelński, wyk. Maria Pakulnis, Grażyna Trela, Jan Frycz, Jan Peszek (98 min)
23.35 „Fanny i Alexander” - film szwedzki (1982 r.), reż. Ingmar Bergman (181 min)
2.55 Noc boksu zawodowego

RTL 7

- 7.00 RTL 7 zaprasza
7.25 Teleshopping
8.00 Siódemka dzieciakom
9.00 Wszystko się kręci - serial dla młodzieży
9.25 Strefa zagrożenia - serial s.f.
10.20 Święty - serial sensacyjny
11.15 To znowu ty? - serial komediowy
11.40 Siódemka dzieciakom
12.30 Aerosmith w RTL 7
13.25 Ukryta kamera
13.50 Powiew Karaibów - serial dokumentalny USA
14.40 Siódemka dzieciakom
15.30 Sliders - serial
16.15 Proces Jaspera Carrotta - program rozrywkowy
16.40 Autostrada do Nieba - serial
17.30 To znowu ty?
17.55 Wszystko się kręci
18.15 Superpies - dubbingowany serial animowany
19.10 Prognoza pogody
19.15 7 minut
19.25 Proces Jaspera Carrotta

- 19.50 Prognoza pogody
19.55 Siódme niebo - serial
20.40 7 minut
20.50 Kameleon - serial s.f.
21.40 Crime Story - serial kryminalny
22.30 7 minut
22.40 „Obsesja” - thriller USA (1994 r.), reż. Rick King (95min)
Psychiatra David Lawson jest zakochany w żonie swojego przyjaciela. Kiedy ten ostatni zostaje zamordowany, doktor Lawson - wierząc bezgranicznie w niewinność jego żony - postanawia chronić ją przed posądzeniem o zbrodnię...
0.15 Crime Story

tvKatowice

- 6.00 Lucky Luke 6.30 Inne sprawy, inni ludzie, inne światy 7.00 Huckleberry Finn i przyjaciele 7.20 John Ross - afrykańska przygoda (12) - serial 7.40 Namietność 8.55 Sławni ludzie w anegdocie 9.15 Sobota z TV Katowice 11.00 Around the World - serial dokumentalny 11.30 W cztery światy strony 12.00 Aktualności 12.05 1200 sekund z... 12.30 Lala - czyli liga szkół średnich 13.30 Gol 13.45 Bliżej Trójki 14.00 Kino rodzinne: Moje życie pod psem (2/22) - serial dokumentalny 15.00 Aktualności 15.10 Animaniacy 15.30 Z wiatrem i pod wiatr (15) - serial kanadyjski 16.20 Królestwo kwiatów (7) 16.35 Ale kino 17.05 Sobota w Bytkowie 17.35 EL TV Music 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.20 Aktualności kulturalne 18.30 Nasz sklepik (15/25) 19.15 Teatromania 19.30 Misja Ziemia (2) - serial dokumentalny 20.00 „Cała naprzód” - komedia USA 21.20 Mistyczne krainy - serial dokumentalny 22.00 Aktualności 22.10 Sport 23.00 Alternatywy 4 (1) - serial komediowy

TVPOLONIA

- 7.00 Zabawa ludowa: Kazimierz '97 (2) 7.20 Hity satelity 7.40 Sobota w Bytkowie 8.10 Zaproszenie: Ylawia wtulona w jeziora 8.30 Na królewskim trakcie 8.45 Ala i As 9.00 Mazzi w Gondolandii 9.05 Szafiki - program dla dzieci 9.35 Program dnia i Wiadomości 9.45 Zwierzołub 10.00 Brawo! bis! 13.00 Wiadomości 13.10 Z dziejów parlamentaryzmu: Polskie sejmowanie 13.35 „Żołnierz generała Maczka” - reportaż 14.00 Melomania 14.30 Kino rodzinne: „Arabela” (4/13) 15.00 Widget: „Gnuś i Gnusia” - serial animowany 15.35 Szansa na sukces: Trubadurzy 16.30 Mówi się... 16.50 Teledyski na życzenie 17.00 Teleexpress 17.20 Sport z satelity: Relacja z kolarskiego wyścigu Tour de Pologne 18.30 Noce i dnie (2/12): Piotruś i Teresa - serial 19.40 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.30 „Agent nr 1” - film polski (1972), reż. Zbigniew Kuźmiński 22.15 Panorama 22.45 Festiwal Kultury Kresowej - Mrągowo '97 (2) 24.00 Kandydaci w Dwójce 1.05 Sport z satelity (powt.)

DZIENNIK POLSKI

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1

Redaktor Naczelny:
CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI

tel. 422-63-04, fax: 422-82-49,

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamieszczonych redakcja nie zwraca.

Redaktor wydania: Marek Lovell

Centrala: tel. 422-75-88
(łączy ze wszystkimi działami)
Dział Łączności z Czytelnikami:
tel. 422-95-92,
Sekretarz Redakcji: tel. 422-28-98
(od godz. 16 tel./fax: 422-05-67),
Dział Krajowy: tel. 422-47-06
Dział Ekonomiczny: tel. 422-25-79
Dział Zagraniczny: tel. 422-07-56
Dział Miejski: tel. 422-87-25,
Dział Sportowy: tel. 421-97-23

ODDZIAŁY WYDAWNICTWA JAGIELLONIA SA I REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO”:

NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax: (0-18) 43-54-49, 43-54-78, 43-85-45
Ekspozycje: NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-187) 630-72
OŚWIECIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax: (0-33) 44-16-00
ZAKOPANE, KMPIK, ul. J. Zborowskiego 2, l.p., tel./fax: (0-165) 135-30,
ŻYWIEC, tel./fax: (0-33) 61-48-65

RZESZÓW, ul. Księdza Jałowego 29, tel./fax: (0-17) 85-22-478, tel. (0-17) 85-22-479
Ekspozycje: KROSNO, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax: (0-13) 43-622-90, 43-258-23 w. 29
PRZEMYŚL, ul. Wybrzeże Piłsudskiego 1, tel./fax: (0-16) 678-77-43

TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax: (0-14) 21-35-20, 22-31-48
Ekspozycje: BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax: (0-14) 61-256-22
DĘBICA, ul. Rzeszowska 14, tel./fax: (0-14) 70-87-72

WYDAWCA:

Wydawnictwo Jagiellonia SA
31-072 Kraków, ul. Wielopole 1,
tel. 422-07-12, fax: 422-08-78

Prezes Zarządu:
WOJCIECH TACZANOWSKI

Druk: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe Spółka z o.o. Drukarnia w Krakowie, al. Pokoju 3

Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagraniczną RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1,
tel. 421-99-77, fax: 421-97-77,
Informacja: tel. 422-08-87
421-45-72

kasy: czynne w godz. 8-18
w soboty 10-14

ul. Starowińska 2, tel. 421-45-72
ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89
oraz terenowe oddziały i ekspozytury redakcji (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

NAKLAD KONTROLOWANY
ZWALNIA KONTROLI STATYSTYCZNA PRAS